

Mmf.

POLSKIE KSIĄŻKI

D L A

DZIECI I MŁODZIEŻY

KATALOG HISTORYCZNY ROZUMOWANY

PRACA ZBIOROWA

K R A K Ó W 1 9 3 1
WYDAWNICTWO KSIĘŻY JEZUITÓW

POLSKIE KSIĄŻKI
DLA
DZIECI I MŁODZIEŻY

POLSKIE KSIĄŻKI

D L A

DZIECI I MŁODZIEŻY

KATALOG HISTORYCZNY ROZUMOWANY

PRACA ZBIOROWA

K R A K Ó W 1 9 3 1
WYDAWNICTWO KSIĘŻY JEZUITÓW

2119
p k-22/74
Inz 2119

41216

BIBLIOTEKA GŁÓWNA FILII UW
w Białymstoku

FUW0005233

WSTĘP

Katalog niniejszy wymienia znaczniejsze polskie beletrystyczne książki dla dzieci i młodzieży, oryginalne i tłumaczone. Określenie »beletrystyczne« bierzemy w znaczeniu szerszym, obejmując niem oprócz powieści, powiastek, poematów, wierszyków, obrazków scenicznych, także opowiadania i pogadanki historyczne, krajoznawcze, przyrodnicze i inne, o ile swą formą przystępną i ładną składają się nie na podręcznik naukowy, ale na książkę do czytania »dla przyjemności«. Bierzemy pod uwagę książki dla młodzieży pisane lub przerabiane. Grupujemy je około ogólnej charakterystyki działalności autorów na polu piśmiennictwa dla dzieci, zaczynając od 1806 r. t. j. od ukazania się książki Mostowskiej. W ocenach uwzględniamy współczesną krytykę pedagogów, oraz upodobania młodych czytelników, poznane na podstawie ankiety przeprowadzonej w 7 gimnazjach żeńskich, 1 męskim, 2 szkołach powszechnych żeńskich, 2 szkołach powszechnych męskich. Praca niniejsza jest zbiorową — stąd nie dość jednolitą i — zdajemy sobie sprawę — daleką od wyczerpania materiału. Może jednak i w tem ujęciu odda jakie usługi. Raz po raz ukazują się nowe wydania dzieł dawnych, nie zawsze jednak wybór bywa szczęśliwy. Powtarzają się dzieła mniejszej wartości — giną w zapomnieniu rzeczy godne pamięci. Może katalog niniejszy wydawcom wybór ułatwi. Przyda się może kupującym książki dla dzieci,

lub zawiadującym bibliotekami dla młodzieży, ułatwiając udzielenie pewnej wiadomości o pożyczanej książce lub jej autorze.

* * *

O książkach dla dzieci pisano u nas stosunkowo nie wiele. Zaczęło się od luźnych uwag, recenzji umieszczanych w czasopismach, interesujących się sprawami wychowawczymi. Zabierali głos pedagodzy, jak: Piotr Chmielowski w »Roczniku Pedagogicznym« i w »Ateneum«, Roman Pleniewicz w »Ateneum« i w »Bibliotece warszawskiej«, Władysł. Nowiński w »Kłosach«, Marja Ilnicka w »Bluszczu«, A. Dygasiński, S. Dickstein i inni w »Roczniku Pedagogicznym« i w »Przeglądzie Pedagogicznym«.

Z 1879 r. mamy **Feliksa Kozubowskiego**: »Przewodnik w wyborze książek dla młodzieży«, przeznaczony głównie dla nauczycieli ludowych, oraz tegoż autora rozprawkę: »O wyborze książek dla dorastającej młodzi i kilka słów do rodziców, opiekunów i nauczycieli«.

W 1881 r. w Wilnie nakładem E. Orzeszkowej **Jan Karłowicz** w »Poradniku dla osób wybierających książki dla młodzieży«, podaje wiadomości o 547 podręcznikach do nauki i książkach do czytania.

»Rocznik Pedagogiczny« w 1882/3 T. II. w dziale »Książki dla dzieci, młodzieży i ludzi« podaje 1009 tytułów. W 1884 r. **Adolf Dygasiński**, wydaje: »Krytyczny katalog książek dla młodzieży«, wymieniając stokilkanaście książek, opatrzonych obszerniejszymi recenzjami.

W 1886 r. ukazuje się jako odbitka z Przeglądu Pedagogicznego, Wł. Nowickiego: »Co dać dziecku na gwiazdkę« — Autor wymienia tu książki wydane w latach 1875—85, opatrując je rzeczowymi ocenami.

W 1895 r. ukazuje się w Warszawie »Katalog rozumowany książek dla dzieci i młodzieży«, wydany z pomocy kasy pomocy dla osób pracujących na polu naukowym

im. Dr. Józefa Mianowskiego. Jest to praca zbiorowa, »grona osób pracujących na polu wychowawczem«. Katalog ten podaje oceny 439 książek, wydanych w dwudziestoleciu (1875—1895) dodając a) podział co do treści (beletrystyka, podróże i przygody, książki popularno-naukowe, przyrodnicze, oraz pomocnicze przy nauce pogładowej. b) spis tychże książek podług wieku dzieci, dla których wymienione książki mogą być odpowiednie. Oceny są bezstronne, czasem zbyt ogólnikowe. Niektóre są powtórzeniem drukowanych poprzednio w »Roczniku pedagogicznym«, »Przeglądzie pedagogicznym«, lub dawniej wydanych katalogach. »Nie brano ich jednak żywcem — jak zapewniono w przedmowie — lecz sprawdzano i przystosowywano do całości« po ponownym odczytaniu odnośnych książek.

1901 r. »Poradnik dla czytających książki« Nr. 12 prócz artykułów Krzywickiego, Sępołowskiej, Gomulińskiej i innych o brakach i zaletach książek dla dzieci z punktu widzenia pedagogii, daje oceny najbardziej rozpowszechnionych dziełek okazując »większą stanowczość sądów, mniej pობлаżania dla wad i braków pedagogicznych.« *)

1904 r. ukazuje się w Warszawie jako odbitka z Encyklopedji wychowawczej — Karpowicza i Szycówny: »Nasza literatura dla młodzieży:« Karpowicz pisze o celach i zadaniach literatury dla młodzieży, Szycówna podaje rys historyczny naszej literatury dla dzieci, starając się nie tyle o wymienienie i ocenienie poszczególnych książek, jak o wykazanie prądów i wpływów, jakim literatura dla dzieci u nas ulegała.

1912 **Kosmowska, Milkuszyc i Szycówna** w dziele: »Kobieta polska jako autorka pedagogiczna« wymieniają tytuły 796 książek dla dzieci i młodzieży, napisanych przez kobiety.

*) Karpowicz i Szycówna: »Nasza literatura dla młodzieży« str. 108.

1912 »*Katalog informacyjny*« wydany nakładem krawskiego Koła Tow. im. Piotra Skargi Tom I.

Tom II. **1918** r. wśród 2644 ocen książek różnej treści, podaje też oceny książek dla młodzieży. »Stojąc na stanowisku chrześcijańskim, w ocenie książek ma głównie na widoku ich wartość etyczną, pedagogiczną, uspołeczniającą — dalej wartość literacką, stylistyczną, językową, oraz poczytność«. Uwzględniła przedewszystkiem sfery szersze. Opracowany przez liczne siły fachowe.

1922 r. w Warszawie wychodzi **M. Gorzechowskiej i J. Ostrowskiej**: »*Katalog podstawowy książek dla bibliotek powszechnych*«, zawierający także dział książek dla młodzieży.

1927 — powstaje »*Katalog biblioteki wzorowej dla dzieci i młodzieży*«, opracowany przez **Jadwigę Filipkowską — Szemplińską i Marję Gutry** z przedmową **H. Radlińskiej**, wyjaśniającą, że jest to z małemi zmianami Katalog Publicznej Biblioteki Dziecięcej w Warszawie (Nowy Świat 8/10) i został ułożony według planu z góry przygotowanego, po rozpatrzeniu zagadnień, na które czytelnicy powinni znaleźć odpowiedź w Bibliotece. — Książki, znajdujące się w końcu 1926 r. na rynku księgarskim, wymienia się tu działami, według zasad klasyfikacji dziesiętnej, przyczem nazwy naukowe działów zostały spopularyzowane. Zależnie od ilości książek, działy rozbito na poddziały. Ocen książek katalog nie podaje.

1927 r. wychodzi katalog **Królińskiego**: »*Polska literatura dla dzieci i młodzieży*«. Zarys historyczny z wypisami. Opierając się na wyżej wymienionej pracy Szczyłkowskiej, autor prowadzi rzecz dalej — »do czasów dzisiejszych« t. j. mniej więcej 1925 r. — Dat ścisłych nie podaje. Stara się określić głównie kierunki w literaturze dziecięcej, mniej zwracając uwagi na ocenę dzieł poszczególnych, dając w zamian dłuższe urywki z wymienionych utworów.

1929 r. wyszedł w Warszawie »*Spis książek*« polecanych do bibliotek szkolnych przez Komisję Oceny książek

do czytania dla młodzieży szkolnej. przy Ministerstwie Wyzn. Relig. i Oświecenia Publicznego.

Książka ta zawiera oceny, drukowane w Bibliografii Pedagogicznej w latach 1924—1928. — Książki są rozpatrywane pod względem ich treści, pod względem wychowawczym, literackim i estetycznym według ustalonego schematu.

»Spis książek« jest dziełem wielkiej wartości, najgruntniejszym z naszych katalogów książek dla młodzieży.

Oceny wydawnictw najnowszych, zwłaszcza »gwiazdekowych« umieszczają czasopisma pedagogiczne oraz poświęcone krytyce jak »*Książka*«. Warszawa (1901—1913), »*Przegląd pedagogiczny*«. Warszawa (Rok 49/13), »*Muzeum*«, Lwów (R. 45). »*Miesięcznik katechetyczno-wychowawczy*«. Lwów (R. 29). »*Szkoła*«. Warszawa (R. 61). »*Przyjaciel Szkoły*« (Poznań RP.) i inne.

»*Przewodnik Oświatowy*« organ T. S. L. wydaje osobny dodatek: »Z Komisji oceny książek«, w którym omawia też książki dla młodzieży.

W »*Dzienniku Urzędowym ministerstwa W. R. i O. P.*« ogłaszane bywają tytuły książek zakwalifikowanych dodatnio przez »Komisję Oceny książek z zakresu literatury pięknej do czytania dla młodzieży«, zorganizowaną z początkiem 1930 r. w miejsce poprzedniej »Komisji do oceny książek« ustanowionej 1923 r.

Zestawienie najważniejszych książek i artykułów o literaturze dla młodzieży podaje **H. Radlińska** w art. »*Rola książki i biblioteki*«. (Rocznik Pedagogiczny) 1924 (S. II. t. 2. str. 90 i 91) oraz **Z. Ziemiński** w art. »*O książkach do czytania dla młodzieży*« (Szkoła powszechna 1928 str. 130).

Mamy więc dzieła wartościowe o książkach dla dzieci, ufamy jednak, że i nasza praca nie będzie zbędną. Wszak do wielkich budowli nie tylko głazów potrzeba, lecz i cegiełek. Niechże idzie w świat, niech będzie drobnym przyczynkiem do usiłowań jakie podjęto w trosce o dobro młodego pokolenia.

Z wielu braków tej pracy zdajemy sobie sprawę — postaramy się w dalszym jej ciągu, jeśli Bóg zaimie — uzupełnić je, wielu może nie dostrzegamy, więc chętnie przyjmujemy życzliwe rady i wskazówki, by na przyszłość dać coś lepszego.

W pracy niniejszej korzystaliśmy prawie z całej wyżej wymienionej bibliografii przedmiotu, przede wszystkim jednak opieraliśmy się na książkach dostarczanych nam przez Szanownych Wydawców, za co gorąco wyrażamy podziękowanie. Przede wszystkim wdzięczność naszą wyrażamy Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, Księgarni Gebethner i Wolff w Warszawie i Poznaniu, Zakładom Wydaw. M. Arcta w Warszawie, Księgarni Jagiellońskiej w Krakowie, Książnicy Atlas we Lwowie.

S. U. P.

1.

Pierwszą oryginalną polską książką dla młodzieży są »*Moje rozrywki*« *Anny z Radziwiłłów Mostowskiej*, wydane w Wilnie 1806 r. Zawierają 6 powiastek, zmierzających ku »wykorzenieniu z umysłów młodzieży zabobonów, przesądów, strachów, wykonane stylem ówczesnym, pełnym deklamacji sentymentalnej, przerywanej potokami łez«. *)

Nie zwróciły one uwagi ogółu, nie wywołały krytyki, ni naśladownictwa, gdyż dziełka francuskie i przekłady budziły wówczas większe zainteresowanie.

Dopiero w 1819 r. wydana »*Pamiętka po dobrej matce*« *Klementyny Tańskiej, młodej Polki*, poruszyła umysły. Dzieło to, choć pod adresem młodzieży skierowane, służyć mogło raczej wychowawcom niż wychowankom, w literaturze dziecięcej zdobyło jednak chwałę pierwszeństwa wśród prac tej, która podwaliny pod piśmiennictwo dla młodzieży położyła. Genezę pomysłu podaje autorka w swych wspomnieniach. »*Ciotka W.*« przysłała nam przed kilku laty z Wrocławia dzieło niemieckie Jakóba Glatza: »*Rosaliens Vermächtniss an Ihre Tochter Amanda*«, myśl tego dzieła następująca: Do-

*) Chmielowski: Autorki polskie str. 63.

bra jedna matka, czując iż umrze wkrótce, zostawia na piśmie córce swej rozmaite przestrogi i rady... Dzieło to, niewątpliwie, wiele dobrego w sobie zamyka, ale że nie ma podziału, że jest zbyt poważne, że są rozprawy religijne i trzy kazania, umyśliłam nie tłumaczyć dzieła pana Glatza, nie naśladować go nawet, tylko główną myśl wziąć z niego i niektóre zdania, które mi się zgodne z moimi zdawać będą. Utworzę pismo zupełnie oryginalne. Zamknę w niem w krótkości nauki zdolne do ukształcenia cnotliwej, miłej kobiety. Małe powieści, a prędkiej przykłady przydawać będę do niektórych przestroóg, bo tak łatwiej wbijają się w młode umysły; zachęcać będę wzrastające panienki do ojczyńskiego języka: słowem będę się starała, aby piękny cel dzieła *) zastąpił brak światła, doświadczenia i znajomości języka.

Starania autorki uwieńczył pomyślny skutek. »Pamiętka« zainteresowała ogół czytających jako dzieło kobiety, Polki, jako wyraz protestu przeciw francuskiemu wychowaniu, jako umiarkowany, rozsądny głos w sprawie stanowiska kobiety.

Uznanie, z jakim się spotkała, zachęciło Tańską do dalszej pracy literackiej. Gdy jednak w toku nagromadzonych zajęć domowych nie mogła oddać się zamierzonej pracy, postanowiła w międzyczasie napisać jakąś rzecz łatwiejszą. Powstały więc w 1820 r. *Powieści moralne* czyli »*Rok w powieściach*«. Jest to zbiór 12 powiastek, okazujących charakterystyczne rysy pisarskiego talentu Hofmanowej — szlachetną moralną dążność, znajomość nietyle duszy dziecięcej — co warunków, w jakich dzieci wychowywano i chęć przeciwdziałania wpływom płytkiej edukacji, wyrabiania cnót praktycznych. Treść czerpana przeważnie z życia dzieci zamężnych. Niektóre (Bukiet róż, Żniwa, Elżbietka, Mały Tomek) dają obrazy z życia ludu i dzieci biednych, malują ładnie krajobraz (Ul) Osoby występujące w powiastkach są

*) Życiorys Klementyny z Tańskich Hofmanowej, z jej własnych notatek i wspomnień złożony. Tom. 6. str. 424.

to ludzie wierzący, którzy w modlitwie znajdują nietylko pociechę ale i siłę do przewycięzania się. Całość utrzymana w tonie spokojnym, lecz wśród częstych łez rozczulenia, wśród deklamacji i morałów.

»Mało mamy dobrych i zabawnych książek dla dzieci, a francuskich mnóstwo« zauważyła Tańska, a poczytując fakt ten za jeden z powodów panoszenia się francuzczyzny w wychowaniu i życiu, powzięła nowy pomysł przeciwdziałania zgubnej modzie. »Mam zamiar, — pisze — jeśli Bóg pozwoli, utworzyć kurs edukacji dla małych dzieci i napisać te książeczki łatwym i zabawnym sposobem, ażeby dzieci nasze zawczasu w mowie rodzinnej zasmakować mogły.«*)

Częściową realizacją zamiaru było, wydane 1823 r., »*Wiązanie Helenki*«. — Jest to książeczka w 4-ch częściach: 1) »*Abecadło*« nauka czytania na sylabizowaniu oparta. 2) »*Dzień grzecznej Helenki*«, jako przykład dla dzieci przy stole, w nauce, zabawie, w stosunkach z biednymi. 3) »*Powieści*«. Króciutkie, miłutkie opowiadania przeważnie o grzecznych dzieciach, podchwytyjące trafnie upodobania dzieci i trudności, jakie przewycięzać muszą. 4) »*Rozmowy Helenki z mamą*«. Dziewiętnaście pogadanek, dość chaotycznie ułożonych o rachowaniu, nazwach dni tygodnia, o miesiącach, porach roku i dnia, o zegarku, częściach świata, o człowieku, duszy, śmierci, o grzecznej sprawowaniu się i dobrych uczynkach, o zbożu, wełnie, pieniądzach.

»*Wiązanie*« nie głosiło wskazań nowych, zarówno sylabizowanie, jak wczesne zaczynanie nauki — po ukończeniu 3 lat — było wówczas przez pedagogów potępione, sam jednak fakt serdecznego przemawiania wprost do dzieci, w książeczce dla nich specjalnie napisanej, przemawiania w sposób prosty, dla najmłodszych zrozumiały — trafił do serca. Książeczka rozchodziła się szybko i długie lata służyła. Od

*) Życiorys. Dzieła Tom 6. str. 492 — 3.

1823 do 1885 roku wyszła w 20 wydaniach, wywołała w 1830 r. Jachowicza: »Rozmowy Matki z Józją« w 1840 Krakowowej: »Rozmowy matki z dziećmi« — i do dziś bywa jeszcze z zajęciem przez dzieci czytana.

Prawie równocześnie powstaje projekt założenia czasopisma dla dzieci. »Przyszło mi na myśl wydawać pismo periodyczne dla dzieci; plan, prospekt w moment napisałam. Od 1-go stycznia 1824 r. wychodzić będzie co miesiąc numer jeden pod tytułem: »Rozrywki dla dzieci«... Nic obcego, nic cudzego (chyba bardzo piękne rzeczy) miejsca w moim piśmie nie znajdzie, będzie zupełnie poświęcone rzeczom swoim, cnotcie, dzieciom«.*)

Zamiarowi temu pozostała wierna. Dała pierwsze oryginalne polskie czasopismo dla dzieci. Dotychczas bowiem posiłkowano się przekładami. »Rozrywki dla dzieci« zawierały stale: 1) Życiorysy sławnych Polaków. 2) Powieści. 3) Anegdoty prawdziwe o dzieciach. 4) Artykułiki treści moralnej. 5) Rozprawki o wychowaniu, przeznaczone dla wychowawczyń. Współpracowników miało nie wielu. Raz po raz nadsyłali swe artykuły: Gołębiowski, Brodziński, Wyszkowski i Górecki, przeważnie jednak przez 5 lat istnienia pisma, wypełniała je swemi pracami sama wydawczyni, dając życiorysy, artykuły opisowe, 39 krótszych i 2 dłuższe powieści, 12 komedijek, oraz, pod koniec »gry ćwiczące umysł«. Mimo wytkniętego przez późniejszą krytykę, braku »żywiołu fantastycznego, zadań, zaostrażających zdolności kombinacyjne i zarysów z nauk przyrodniczych«,**) pismo rozchodziło się szybko, opłacało się materialnie,***) zyskiwało uznanie i na-

*) Życiorys. Dzieła Tom 6. str. 494.

**) Chmielowski: Autorki polskie. Str. 88.

***) Pod datą 1. marca 1829 r. pisze Hofmanowa: »Co zepsuła »Amelja«, to po »Pamiętce« i »Powieściach« podratowały »Rozrywki« jednak nigdy dostatecznie«. (Życiorys. Dzieła Tom 6. str. 519).

śladowców.*) W 1825 r. wydaje Tańska »Drugą książeczkę Helenki«, zawierającą 18 krótszych, oryginalnych powiastek i cztery dłuższe, wzięte z angielskiego — (»Szkola pani Leicester«). Charakterem nie różni się od »Powieści moralnych« z 1820 r. Rodzaj swego talentu oceniła Hofmanowa w powieści »Krystyna«: »Jestem sobie skromny malarz-amator, który w pracach swoich, małej miary i zawsze tego samego rodzaju, jedną tylko osobę chce jako tako wystawić, jedną myśl wydać... Daleko więcej życzę sobie nauczyć, zachęcić do dobrego powieściami mojemu, niż zadziwić, lub zabawić; nie idzie mi o to bynajmniej, czy wedle zasad sztuki są pisane, ale czy moralne i użyteczne«. Skromnie o sobie sądziła autorka i myślą nie sięgała daleko. Zaradzić najbliższemu złemu, osiągnąć bezpośrednie dobro — każdej zdobytej wiadomości, stać na straży serca, nie dopuszczając objawu silniejszej namiętności, na straży rozumu, nie pozwalając na zagłębianie się, mogące rozterkę myśli i uczuć sprowadzić — to ideały, które wszczepić chciała w młode dusze pionierka naszego piśmiennictwa dla dzieci, »Wieszczką prostoty« przez Eleonorę Ziemięcką nazwana. »Uczucie, rozsadek, fantazja zostawały u Hofmanowej w doskonałej harmonii umiarkowania, wytworzyły też charakter jednolity, prosty, naturalny, miły, pociągający, pewny siebie i stały.«**) Na polu piśmiennictwa zajęła stanowisko wybitne. Mimo szczupłego zakresu fantazji, jednorodności w kreśleniu typów, przeładowania morałem, napisała rzeczy wielkiej wartości, wszczepiając w serca uczucia zdrowe ogólnoludzkie i narodowe, uczyła miłować język

*) W r. 1829. Ignacy K. Chrzanowski wydaje »Tygodnik dla dzieci«, przynoszący nowość: oceny książek dla dzieci, oraz artykuły z zakresu przyrodoznawstwa. W 1830 r. Jachowicz wydaje »Dziennik dla dzieci«, Chrucki. »Ziemomysła« ściśle według wzoru »Rozrywek« Tańskiej, a w Puławach ukazuje się »Skarbiec dla dzieci«, dający wiadomości z przyrodoznawstwa i technologii.

**) Chmielowski: Autorki polskie. str. 188.

i obyczaj ojczysty »dokonała rzeczy olbrzymiej — stworzyła piśmiennictwo dziecięce« polskie. Dzieła Hofmanowej wyszły w kilku wydaniach zbiorowych, z tych najważniejsze: we Wrocławiu 1833 r. 10 tomów, w Berlinie 1849 r. 9 tomów, w Warszawie 1876 r. 12 tomów. W tem ostatniem Narcyza Żmichowska ugrupowała dzieła według »wychowawczej ich treści, według tego, jakbyśmy pragnęli, żeby rąk czytelników dochodziły«.*) Utwory dla młodzieży zebrane są w następujących tomach: I. »Wiązanie Helenki«, »Druga książeczka Helenki«, »Rok w powieściach«, II. »Powieści moralne«, »Komedyjki«, »Gry umysłowe«. III. »Listy brata do siostry«, »Kalendarzyk moralny«, »Encyklopedia«, »Kalendarz zdarzeń ważniejszych«, »Zbiór przysłów«. IV. Powieści historyczne (chronologicznie ułożone). V. Opisy różnych okolic i wspomnienia z Drezna. VI. Życiorysy sławnych Polaków (ułożone chronologicznie). VII. Jan Kochanowski w Czarnolesiu.

Stanisław Jachowicz ur. 17. kwietnia 1796. w Dzikowie, pow. Tarnobrzski, um. w Warszawie 1857 r. Po ukończeniu gimnazjum w Stanisławowie i uniwersytetu we Lwowie, przyjechał 1818 r. do Warszawy, gdzie znalazłszy pracę w Prokuratorji Króla Polskiego — zadowolenia nie znalazł. Pedagog z powołania, pragnął bliższego kontaktu z dźwiatwą, więc dwie godziny wolne od pracy biurowej poświęcał na dawanie lekcji, prawie lub zupełnie bezpłatnych. A cieszył się niemi jak dziecko. »Ten rodzaj pracy ma dla mnie wiele powabu — pisze do przyjaciela — trudno wystawić Ci, co to za przyjemność otwierać pierwsze pojęcia, rozjaśniać pierwsze wyobrażenia«.**) Później porzuca pracę biurową i oddaje się całkowicie pedagogji. Daje lekcje na pensjach i pry-

*) Dzieła I. Str. 6.

**) Majchrowicz. Encyklopedia Wychowawcza T. V. str. 593.

watnie, w braku podręczników — sam je układa. »Poukładałem elementarne dziełka gramatyki i geografji, myślę o Katechizmie, jakiego Rousseau pragnął i o nauce moralnej, a potem pomyślę o historii powszechnej.«*) Nie w układaniu podręczników leży jednak pisarska zasługa Jachowicza, lecz w zapoczątkowaniu nowej gałęzi literatury: wierszyków dla dzieci. Proste, choć urozmaicone co do treści i formy, wierszowane powiastki i bajeczki Jachowicza obracają się około tematów dobrze dzieciom znanych i budzących ich zainteresowanie, zawierają zawsze jakąś myśl głębszą religijną, moralną, obywatelską, często zręcznie wplecioną, naturalnie z akcji wynikającą. Pierwszy ich zbiór p. t. »*Bajki i powiastki*« wyszedł w 1824 r. wielokrotnie później wznawiany. W 1830 r. zaczął Jachowicz wydawać: »*Dzienniczek dla dzieci*«, codziennie dwie karteczki prostych, serdecznych słów dla dźwiatwy. Wśród powiastek, wierszyków i różnej treści artykułów — także przyrodniczych i geograficznych — wyróżniają się w tem piśmie »rozmowy« wydawcy z małymi czytelnikami, zadzierzgające prawdziwie przyjacielski stosunek wytrawnego pedagoga z rzeszą maluczkich. Radzono się go w przeróżnych sprawach, opowiadano o cnotach i wadach. »*Dziennik*« umieszczał też rozprawki i powiastki dzieci.

Do najważniejszych prócz wyżej wymienionych dzieł Jachowicza należą: »*Pamiętnik dla dobrych dzieci*« (1827). »*Zabawki dla małych dzieci*« (1837). »*Rozmowy matki z Józikiem*« (1846). »*Pamiętka dla Eryczka*« (1847). »*Czytania dla Józika*« (1847). »*Zabawka abecadłowa*« (1848). »*Kalendarzyk dla dzieci*« (1848). »*Sto nowych powiastek*« (1850). »*Śpiewy dla dzieci z nutami*« (1854). »*Książeczka dla Steficia*« (1855). »*Ćwiczenia pobożne*« (1857). Pokrewny pod względem idei z Hofmanową, szczęśliwszy od niej w praktyce pedagogicznej, szerszy zakres tematów ogarnął. Hof-

*) Tamże.



manowa pisała dla dzieci szlacheckich, zalecając im dobre obchodzenie się ze służbą, z chłopami. Jachowicz wprowadził do swej poezji dzieci z ludu, nie jako postacie drugorzędne, przyjmujące dobrodziejstwa dzieci zamożnych, lecz jako postacie główne, same o sobie, dla siebie mówiące. Czasem moralizujący, zawsze szlachetny i pełen dobroci, Jachowicz zrozumiał duszę dziecka i do niej przemówił. Ostatnie wydanie zbioru jego utworów dla dzieci nosi tytuł: *»Wiersze i bajki«* zawiera 316 wierszyków przez wydawców ugrupowanych w działach: religijny, obyczajowy i przyrodniczy.

Paulina z Radziejowskich Krakowowa ur. w Warszawie 1813 r. zmarła tamże 1882 r. Dzieciństwo spędziła w atmosferze patriotycznej, w domu pełnym pamiątek historycznych, należącym niegdyś do wychowawczyni dzieci Zygmunta III. Nauki pobierała na pensji p. Joufier, potem Anny Eitmerówny, rozczytując się w *»Pamiętce po dobrej matce«* Hofmanowej. Słodką, łagodną w poźwiciu, miała wysokie pojęcie o godności osobistej. Gdy ojciec jej straciwszy majątek, szcieniem koszul dla żołnierzy na życie zarabiał, nie starała się, według ówczesnej mody, o utrzymanie na którym z pańskich dworów, lecz pracą ręczną, haftem pomagała ojcu, a po jego śmierci objęła posadę nauczycielki w domu prywatnym.

Do pisania zachęcił ją Stanisław Jachowicz. Pierwszą jej pracą w tym kierunku był: *»Pamiętnik młodej sieroty«*, (1830 r.) przedstawiający młodą, pełną poświęcenia dziewczynę, która nieuczciwością ludzką zmuszona do korzystania z obcej pomocy, uczy się pilnie, zostaje nauczycielką, dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności odzyskuje majątek i dobrze za mąż wychodzi. Braki w kompozycji powieści i zbytek sentymentalizmu okupuje myśl przewodnia, że szczęścia trzeba szukać w pracy i poświęceniu. W 1839 r. wydaje Kra-

kowowa *»Powieści starego wędrowca«*, w 1841 r. *»Rozmowy matki z dziećmi«*, czyli pogadanki o ziemi, słońcu, owadach, roślinach, o pracy i obowiązkach człowieka, pogadanki techniczne w Opatrzność Boską rządzącą światem. W 1843 r. zaczęła wydawać razem z Walentyną Trojanowską czasopismo dla dzieci p. t. *»Zorza«*, w porównaniu z *»Rozrywkami«* Hofmanowej wykazujące postęp przez rozszerzenie tematów na zagadnienia społeczne i nauki przyrodnicze. Tam drukowała swą powieść w rodzaju *»Robinsona Kruzo«* p. t. *»Wspomnienia wygnanki«*, w której niesłuszne posądzenie, wygnanie, wzajemna miłość dwóch sióstr, ciężka dola na bezludnej wyspie, szczęśliwe i nieszczęśliwe zbiegi okoliczności na tle egzotycznej przyrody, splatają się w całość zajmującą, choć nieco rozwlekłą.

W 1847 r. ukazuje się *»Niespodzianka«*, zbiór 46 krótkich powiastek moralnych, opowiadających z prostotą zdarzenia z życia dzieci i zwierząt. Cieszyły się wielkim powodzeniem, były kilkakrotnie wydawane. 1848 wychodzą: *»Wieczory domowe«*, zawierające zbiór powiastek i komedylek o tendencji moralnej oraz *»Obrazy i obrazki z Warszawy«*, odzwierciedlające życie warstw najuboższych.

Oddawszy się prowadzeniu zakładu wychowawczego, Krakowowa zarzucała pisanie, wydając jedynie w 1860 r. wypisy z literatury p. t. *»Proza i poezja polska«*, wybrana i zestawiona do użytku młodzieży żeńskiej. cz. I.

W 1880 r. wydała: *»Branke tatarską«*, powieść historyczną przedstawiającą w zajmującym, choć rozwlekłym, opowiadaniu dzieje córeczki cześnika, uprowadzonej w czasie napadu Tatarów do Stambułu, oraz *»Kampanellę«* — powieść tłumaczoną z angielskiego, o losach dziecka-sieroty, uratowanej z rozbitego okrętu, dziewczynki dobrej, łagodnej, spokojnej mimo ciężkich prób, wywierającej na otoczenie wpływ dodatni, udzielający się też czytelnikowi.

Gdy w tymże roku ukazały się *»Wieczory rodzinne«*, tygodnik dla młodzieży, zaczęła w nich umieszczać swoje

powieści historyczne, które w 1881 r. wydano p. t. »*Powieści z dziejów naszych*«. Są to opowiadania na tle dziejów X—XIV wieku, zajmujące i pouczające. Do najładniejszych należą: »*Z życia wielkiego wojewody*« — Piotra Dunina, towarzysza Bolesława Krzywoustego, oraz »*Męczennicy*«, gdzie autorka przedstawia ciężką pracę św. Brunona, który z kmiecia stał się uczonym i teologiem i za Bolesława Wstydlwego zginął z ręki Tatarów w Klasztorze Sandomierskim.

W dziełach Krakowowej łączą się wpływy Hofmanowej i Jachowicza: umiłowanie dziatwy biednej, którym poświęca artykułiki w »*Zorzy*« i liczne ustępy w »*Obrazach i obrazkach z Warszawy*«, oraz praca nad dziećmi warstw zamożnych — na pensji i w książkach, dając »*Pamiętnikiem sieroty*« początek licznie później uprawianym powieściom dla dorastających panienek a »*Wspomnieniami wygnanki*« — początek polskim książkom w rodzaju »*Robinsona Kruzo*«.

Władysława z Rogozińskich Izdebska ur. w Warszawie 1829 r. zm. 1902 r. (jedna z najpłodniejszych pisarek tego okresu, przeciąga wpływy Hofmanowej aż do dni naszych. Do najpoczytniejszych prac jej należą: »*Wieczory z babunią*« (1861) »*Wianek*« (1871), zawierające powiastki, komedijki, wiersze, poświęcone dorastającej młodzieży. »*Pamiętnik babuni*« (1875) dzieje sieroty cichej, pracowitej, prześladowanej przez złą, lekkomyślną macochę. »*Teatryk dla młodego wieku*« (1875), zbiór komedijek. »*Wiano macierzyńskie*« (1876) Książka nagrodzona na konkursie »*Biblioteki warszawskiej*«, zawiera rady matki dla córki w formie 10 nauk, urozmaiconych przykładami z życia, zalecających cnoty potrzebne niewieście, przestrzegające przed zbytnią emancypacją.

»*Praca bogactwem*« (1877). Powieść, w której doli chłopca bogatego, wskutek lenistwa wpadającego w nędzę, przeciwstawia autorka rodzinę ubogą, skrzętną pracą docho-

dzącą do zamożności. Opowiadanie i sploty akcji, zwłaszcza zaś niektóre epizody — zajmujące. Tendencja wyraźna, moralizowanie obfite, wysokość ideałów etycznych obniżona identyfikowaniem szczęścia z zamożnością. Razi też posługiwanie się kłamstwem, nawet w dobrej intencji, u dzieci za wzór stawianych. »*Wiązka bławatków*« (1877), zbiór powiastek dla dzieci od 8—10 lat. W »*Przyjacieliu dzieci*« drukowała: »*Wdzięczny szpasio*«, »*Juraś góralczyk*«, »*Pod strzechą dziadunia*«, »*Skarb Walusia*«, i komedijkę: »*Widmo w jadalni*«. W czasopiśmie »*Świat*« — powieść »*Czarny i biały*«. W »*Wieczorach Rodzinnych*« komedijkę: »*Szlachetna zabawa*« i »*Stasia w kłopotach*«.

W pracach Izdebskiej jest dużo pierwiastka religijnego, szlachetna tendencja moralna i dużo zdolności beletrystycznych. Malowaniem przeszłości chce autorka zachęcić dziewczęta do naśladowania dawnych cnót niewieścich, by »leczyć zboląłych, wzmacniać wąpiących, upadłych wznosić do Boga« — »Zapatrzona w przeszłość, nie dostrzega zmian w warunkach życiowych«,*) podaje jednak dużo myśli zdrowych, zawsze znaczenie mających.

Władysław Ludwik Anczyc (ur. 1823 r. w Wilnie, zm. 1883 r. w Krakowie). W nielicznych, a pełnych natchnienia poematach złożył dowody talentu, którego nie rozwinął, absorbowany pracą zarobkową, społeczną, publicystyczną. Zniżając lot poetyczny ku sferom szerszym, stał się twórcą dramatu ludowego i sceny ludowej. Jego »*Chłopi arystokraci*«, »*Flisacy*«, »*Łobzowanie*« do dziś nie schodzą z repertuaru teatrów ludowych, a »*Kościuszkę pod Racławicami*« (1880) — obraz historyczny w 5-ciu oddziałach, stale wznawiany przy obchodach patriotycznych, uważany bywa

*) Szycówna — Encyklopedia Wychowawcza T. V. str. 593.

za przedstawienie dla młodzieży. Z jego pieśni patryjotycznych, z zapalem śpiewana była znów w czasie wielkiej wojny, silna, żołnierska *»Pieśń strzelców«*, zaczynająca się od słów: »Hej bracia wraz, nad nami orzeł biały«, do której melodię poeta sam ułożył. Przyjaciół ludu, był też przyjacielem dzieł, dla której od 1865 — 67 redagował czasopismo *»Przyjaciół dzieci«*, zamieszczając w nim swe powiastki i wierszyki. Ułożył kilka obrazkowych elementarzy dla dzieci wiejskich, oraz abecadnik z historii Polski. Dla starszych dzieci przetłumaczył, a raczej przerobił w znacznym skróceniu znaną powieść Daniela Defoe: *»Przypadki Robinsona Kruzo«* (1868). Chcąc podnieść wartość pedagogiczną dzieła, odstąpił nieco od oryginału. Dodał niektóre opisy przyrodnicze (ryby latające, fosforescencję morza), opuścił prawie całą część drugą, zbywając ją tylko krótką wzmianką; zmienił treść o tyle, że w jego przeróbce rozbity okręt dostarcza Robinsonowi żywności, odzieży, narzędzi i broni nie na drugi dzień po przybyciu na wyspę, jak jest w oryginale, lecz dopiero po siedmiu latach trudów. W ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy Anczyca nie daje Robinsonowi ani ognia, ani cieplej strawy. *»Zwierzęta mówiące«* (1873) są to barwne i przystępnie przerobione z francuskiego powiastki, mające na celu powstrzymanie dzieci od dręczenia zwierząt. Zwierzęta występują tu z wadami dzieci. — *»Perły«* (wyd. 2-gie 1882) z angielskiego, to zbiór 16 powiastek moralizatorskich, w których rośliny i zwierzęta występują z wadami i zaletami ludzkimi. — Niektóre powiastki wyszły nadto osobno: *»Żółw i makolągwa«*, zachęca do ufności w Bogu i wesołego przezwyciężania trudności. *»Daleka podróż dwóch piesków pokojowych«* uczy wdzięczności, *»Wiatr i kwiaty«*, uwydatniają złe skutki pychy. Całość bardziej zacna niż artystyczna. *»Duchy czarnego boru, czyli kamienne serce«* (1889) powiastka odpowiednia dla starszej młodzieży zwłaszcza z ludu, wykazuje, że więcej szczęścia daje czyste sumienie mimo

ubóstwa, niż bogactwa wśród zbrodni. — *»Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata«* (wyd. 3-cie 1991 w wyd. 6-tem nosi tytuł: *»Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej«*. Jest to zbiór 7-miu zajmujących opowiadań o prawdziwych przygodach trojga angielskich dzieci na wyspie bezludnej, o przygodach marynarzy w puszczach Texasu, Ekwadoru, Brazylii, wśród śniegów Labradoru. Ciekawe wiadomości historyczne, geograficzne, etnograficzne, styl barwny a prosty.

Z Bird'a przetłumaczył: *»Duch puszczy«*, powieść zajmującą, ale z punktu pedagogicznego dla dzieci nie odpowiednią, z powodu motywu zemsty i licznych scen krwawych. Szlachetna dążność etyczna, zajmujące, często żywe opowiadania cechują dzieła Anczyca dla młodzieży.

Zuzanna Morawska, ur. 1846 r. od 16 roku życia pracuje jako nauczycielka w domu prywatnym, nie zaniebując własnego wykształcenia, zdaje przepisane egzamina i znów uczy drugich. Za uczenie dzieci wlejskich pozbawiona przez rząd rosyjski prawa nauczania, pracuje dalej, gromadząc dzieła na naukę tajną. W 1886 r. udaje się jej spełnić dawno żywione marzenie — założyć w Warszawie pensję dla dziewczynek. Na stanowisku tem pozostaje do 1898 r. Działalność pisarską rozpoczęła w 1867 r. jako współpracowniczka *»Przyjaciół dzieci«*, *»Wieczorów Rodzinnych«*, *»Gazety Świątecznej«*. — W 1880 r. pod pseudonimem *»Dąbrowa«* wydaje: *»Wieczory jesienne«* — zbiór opowiadań historycznych dla młodzieży.

»Nasi znajomi« (1885) to, dla młodszych dzieci przeznaczony, zbiór 12 powiastek etycznych, zaprawionych serdecznym uczuciem lub humorem, z nauką moralną, wynikającą z sytuacji. *»Wilcze gniazdo«* (1889) powieść na tle walk z Krzyżakami: Polaków za Łokietka, Litwinów za

Gedymina. Zajmującym opowiadaniem o losach dwóch chłopców, Polaka i Litwina, wziętych do niewoli przez krzyżaków, budzi uczucia patriotyczne. »*Giermek książęcy*« (1890) pow. hist. z XII w. na barwnym i wiernie oddanym tle dziejowym przedstawia losy Gosława, wiernego giermka Bolkowego, oraz poświęcenia pełnej służby Świętochy. »*Z życia małych dzieci*« (1890) — 24 powiastki etyczne. »*Witek z Kłeparza*« (1896) — z uczuciem, humorem i bujną wyobraźnią skreślone lata dziecinne i młodości Wita Stwosza, spędzone jakoby w Krakowie, na dworze królewskim w towarzystwie królewiczów Władysława i Olbrachta. Wyjazd artysty do Pragi, do Włoch, powrót do kraju, smutne lata w Norymberdze dopełniają treści tej zajmującej książki. »*Wyspa wróżki Marty*« (1896) — powieść z życia Korsarzy, opis ich napadu na miasto hanseatyckie. »*Król kurkowy*« (1899) powieść z czasów najazdu arcyksięcia Maksymiljana na Kraków. Wzruszający opis bohaterstwa Kaspka Karlińskiego przy obronie Olsztyna, zajmujący opis uroczystości kurkowych. »*Cukierki dla malutkich*« (1902) oraz »*Przygody dwóch chłopczyków i trzech dziewczynek*« (1902) — opowiadanie z życia roztrzepanych dzieci, płatających figle, kończące się przykreimi przygodami. Postępowanie starszych nie zawsze zgodne z wymaganiami pedagogii. »*Rotmistrz Wybraniecki*« (1902) wśród barwnych opisów społeczeństwa XVII w. przedstawia dzieje miłości królewicza Władysława do Krzysi Zakliczanki, siostrzenicy ksiieni klasztoru Benedyktyńskiego, w którym służy Grzela, bohater tytułowy, pod furą ongiś znaleziony, w klasztorze wychowany, w wojsku rangę rotmistrza zdobywający. Jest to słabsza powieść Morawskiej, odpowiednia tylko dla starszej młodzieży. »*Złota ostroga*« (1902) Powieść z czasów Ks. Józefa Poniatowskiego opowiadająca pełne przygód dzieje polskiego chłopca Iwona, który w czasie bitwy Księciu życie uratował. Książka daje barwne fragmenty z życia na zamku królewskim, z dziejów Sejmu czterole-

tniego i wojen napoleońskich, z życia szlachty polskiej, zwłaszcza rodziny chorążego Pokrzyckiego, posła na Sejm. — Występują osoby o różnych cechach charakteru i rozmaitych wartościach moralnych, z pomijaniem jawnego, rzucającego się w oczy zła. »*Na zgłiszczach zakonu*« (1911). Na tle dziejów walk z Krzyżakami za Jagiełły, aż do zjazdu w Horodle, opowiadanie o losach młodej dziewczyny, Sali Bobrownickiej, która wraz z opiekunką, Sienicką, udaje się do Malborka, dokąd Krzyżacy uprowadzili jej brata. Sienicka, przyjąwszy służbę u Krzyżaków, czuwa nad młodym Bobrownickim, by miłość Ojczyzny w nim nie zagasła. Sala otrzymywane od brata wiadomości o Krzyżakach donosi królowi. — Oprócz drobnych nieścisłości historycznych zastrzeżenie z punktu etycznego wywołuje motyw zdrady dany dzieciom za przykład. »*Adjutant następcy tronu*« (1912) — powieść z czasów wojny francusko-pruskiej, w której bierze udział następca tronu, syn Napoleona III., wraz ze swym adjutantem, Polakiem, wychowankiem szkoły wojskowej w Paryżu, cieszącym się sympatią zarówno młodego cesarzewicza, jak i cesarzowej Eugenji. »*Na posterunku*« Powieść podkreślająca silną wolę księcia Józefa Poniatowskiego, oraz jego wysokie pojęcie o czci rycerskiej. »*Skarbiec Faraona*« — powieść o Faraonie Rampsynicie, który nie bacząc na niedolę ludu, za cel obrał zbieranie skarbów i sam wśród nich zginął, a tron po nim objęła córka Rama, dla biednych litościwa.

Powieści Morawskiej kreślone z prostotą, często barwnie i z humorem, w oddawaniu tła epoki uwzględniające szczególnież życie domowe, budzą w młodzieży uczucia szlachetne, podniecają ofiarność dla Ojczyzny.

Władysław Belza: (ur. 1847 — zm. 1913) po ukończeniu szkół w Warszawie i Kazaniu bawił w Krakowie,

zwiedził Włochy i Szwajcarję, przebywał jakiś czas w Paryżu. Pobyt swój w Poznaniu zaznaczył założeniem »Tygodnika Wielkopolskiego«, we Lwowie: — »Towarzystwa literackiego im. Ad. Mickiewicza«.

Talentem nie dorównujący Konopnickiej, ma z nią, w utworach dla dzieci, pewne cechy wspólne. — Jak ona serdecznie działwę ukochał, z umiłowaniem kreślił postaci dziecięce, przykładami rówieśników zachęcając do ukochania wszystkiego, co dobre i piękne, a nadewszystko budząc uczucia patriotyczne. Pisał dla dzieci powiastki historyczne, legendy, baśnie, krótkie wierszyki, wyrażając uczucia serdeczne, ale spokojne i łagodne, często myśl głębszą w formie prostej, czasem bardzo ładnej. — Z zagadnieniami pedagogicznymi nie zawsze sobie daje radę. Kocha dzieci z pobudek patriotycznych, społecznych jako przyszłość narodową, czy też estetycznych jako wyraz wdzięku i piękna — chciałby, aby dobru byli, ale nie bardzo wie, jakimi do tego dojść drogami — czerpiąc we wspomnieniach — operuje raz po raz środkami przez dzisiejszą pedagogję przekreślonymi. Mimo tych niedociągnięć pedagogicznych, wpływ jego na dzieci jest w wysokiej mierze dodatni.

Utwory jego wydawane wielokrotnie wychodziły w różnych zbiorach różnie ugrupowane. Do najbardziej znanych należą: »*Abecadlnik w wierszykach dla starszej dziatwy*« (1869), »*Zakłęte dzwony*« (1876) *Legenda z dziejów polskich* — »*Dzieci i ptaszki*« (1881) »*Matka*« (1882) »*Świątek dziecięcy*« w trzydziestu dwu obrazkach (1883) »*Do dzieci na obczyźnie*« (1884) »*Święty Mikołaj, Patron dzieci*« (1885) »*Podarunek noworoczny dla dzieci*« (1887) »*Dawni królowie tej ziemi*« (1887) »*Modlitwa dzieci u stóp Bogarodzicy*« (1889) »*Baśń o dobrym synu*« (1899) na tle fantastycznej baśni o Janku, który wśród trudów i przeszkód zdobywa cudowną wodę i wskrzesza nią zmarłą matkę — garść głębszych nauk moralnych i patriotycznych. »*Katechizm polskiego dziecka*« (1900) gorący apel do miłości

Ojczyzny — zaraz po ukazaniu się trafił do serc dziatwy i starszych. »*Wasi rówieśnicy*« 21 powiastek z życia dzieci w dawnych czasach wznowiony w 1901 r. zbiór powiastek różnych autorów przedstawiających zdarzenia z lat dziecińczych ludzi, znanych później w historii, poprzedzony wierszowanym wstępem Wł. Bełzy. — Powiastki nierównej wartości i nie wszystkie mogą służyć za przykład dla dzieci, jak tego chce autor we wstępie n. p. Rzewuskiego: »*Adaś Śmigiełski*«, Rogalskiego: »*Młodość Sobieskich*«, przepych paniąt razi zarówno, jak i pedagogja starego Kwapińskiego w opowiadaniu Tomkowicza. »*Królowa Korony Polskiej*« (1906) na dziełko to składa się kilka legend o Matce Boskiej, opowiadanie o obronie Częstochowy i ślubach Jana Kazimierza, krótki żywot Matki Boskiej, wiadomości historyczne o niektórych cudownych obrazach Matki Boskiej, kilka znanych hymnów i pieśni na cześć Najśw. Marii Panny. »*Dla drogich dzieci*« (1907) zbiór wierszyków na nowo wydanych z okazji Jubileuszu poety. »*Ołowiany żołnierz i inne powiastki dla młodego wieku*« (1909) 25 krótkich powiastek zawierających nauczkę moralną, lub wzbudzających szlachetne uczucie. Niektóre dość oryginalne. »*Z odległej przeszłości*« (1911). Po pięknym wstępie, uwydatniającym znaczenie legend i podań, szereg ciekawych opowiadań o tajemniczym grobie Bolesława Śmiałego, o panu Krupie, przeciwniku Jagiełły, o Herburcie, co zginął pod Sokalem, o Królowej Annie Jagiellonce, o Marku Jakimowskim, o Kowalskim mężnie walczącym pod Zbarażem, o Królewiczu Władysławie, o Krzysztofie Strzemieskim, który matkę z niewoli wykupił.

Teresa Jadwiga Papi ur. 1843 r. w Szczegocinie pod Warszawą, zm. w Warszawie 1906 r. jest obok Zaleskiej najpłodniejszą i najpoczytniejszą pisarką dla młodzieży

w drugiej połowie XIX wieku. Wnuczka chorążego wojsk polskich z czasów Kościuszki, wychowana w atmosferze patriotycznej, przejęła się głęboko duchem narodowym i szerzyła go słowem żywym w swym wzorowo prowadzonym zakładzie wychowawczym i słowem pisanem w powiastkach i powieściach obyczajowych i historycznych.

Pierwsze swe prace umieściła w »Przyjacielu Dzieci«. »*Zygmunt Waza*« (1871), obrazek historyczny, »*Mali podróżnicy*« (1872), opowiadanie, dające opis Krakowa i jego pamiątek.

Pierwszą książką wydaną osobno są: »*Chwile rozrywki*« (1876) — powiastki moralne dla starszych dzieci, zachęcające do wytrwałości i poświęcenia, podnoszące znaczenie samodzielności w zdobyciu utrzymania. »*Ze świata rzeczywistości i ze świata fantazji*« (1877) pięć powiastek przeciwstawiających marzycielstwo i brak wytrwałości sile i energii do czynu, wykazujące obowiązek pracy jednostki dla ogólnego dobra. Najobszerniejsza w tym zbiorze powiastka »*Krzyżacy*« jest przeróbką dzieła Kraszewskiego. — »*Z przeszłości*« (1881) zbiór ciekawych, pełnych uczucia i głębokich myśli powiastek, nazwanych historycznemi, bo występują w nich postacie historyczne, jak: Zygmunt Stary, kanclerz Zamoyski, Stefan Czarniecki, Opaliński i inni, stanowiąc wybitniejsze punkty lekko szkicowanego tła dziejowego. Treść główną stanowią zmagania się młodych serc, dążących do tego, co wyższe i szlachetniejsze. Głęboko ujęte, a barwnie przedstawione jest zagadnienie obowiązku podporządkowywania spraw osobistych sprawom Ojczyzny. — »*Podarek dla dobrych dzieci*« (1882) zawiera 40 krótkich powiastek moralnych, zachęcających przede wszystkim do miłości bliźniego. »*Kopciuszek*« (1885) jedna z najładniejszych powieści Teresy Jadwigi, odznaczająca się trafną obserwacją psychologiczną, wykazuje konieczność łączenia obowiązków względem rodziny z pragnieniem artystycznego wykształcenia. »*Z lat minionych*« (1887) daje

szereg dzielnych postaci dziewczęcych na tle zdarzeń z XVI i XVII wieku. Książka w chwili ukazania się bardzo się podobiała. »*Z różnych sfer*« (1888) — cztery powiastki, cieszące się mniejszem uznaniem, choć zajmujące. Poruszają sprawę pracy kobiet, wykazują konieczność odpowiedniego przygotowania dla tych, które chcą być nauczycielkami. »*Na pobratymczej ziemi*« (1889) cztery powieści z dziejów czeskich, serbskich i polskich: 1) tytułowa z dziejów Taborytów, 2) »*Zwycięzca*«, przygody Leszka, Heleny i Goworka, 3) »*Doczekali*«, dola chłopca serbskiego, porwanego przez Turków. 4) »*Syn kmięcy*« dzieje dwóch chłopców: starannie wychowanego uważanego za syna wojewody i niewykształconego, uważanego za syna chłopskiego. Myślą przewodnią opowiadania jest stwierdzenie, że wychowanie i wykształcenie więcej znaczy niż urodzenie. »*Opowiadania ciotki Ludmiły*« (1891) w formie powiastkowej kreślą epizody z dziejów Polski i Rusi, dają szczegóły z życia społecznego i urządzeń wewnętrznych, mogą stanowić dopełnienie szkolnej nauki historii. Zarzucić im trzeba pewną niedokładność w wiadomościach historycznych. Dodatnią ich wartość stanowi tendencja etyczna, autorka stara się rozwinąć uczucia szlachetne, zamiłowanie do pracy, porządku, oszczędności: przedstawia Niemców jako wrogów naszych, ale radzi naśladować w tem, co naśladowania godne. *) »*Różne ścieżki*« (1892) Powieść na tle zdarzeń z życia dziewczątek w rodzinie i na pensji, występuje przeciw egotyzmowi i próżniactwu, wykazuje konieczność kształcenia się w zawodzie odpowiadającym zdolnościom. Główna bohaterka kończy z powodzeniem medycynę, z której zrezygnować musiała jej przeczulona koleżanka, dobra później wychowawczyni. »*Ognisko rodzinne*« (1893) powieść na tle zdarzeń z życia rodziny, której członkowie w wzajemnej miłości i poświęceniu znajdują pomoc w ciężkich chwilach.

* Przegląd Pedagogiczny 1890 str. 102.

Pochwała pożytecznej pracy, napiętnowanie lekkomyślności i życia nad stan. »*Dwie siostry*« (1894) zajmująca powieść na tle buntu Germanów za czasów Augusta. Pedagogiczne znaczenie ma przeciwstawienie, łagodnej, litującej się nad losem jeńców Sabiny, jej siostrze dumnej i okrutnej Letycji, żonie Warusa. »*Dziedzice Otoka*« (1895), *Talizman Janka* (1895) powieści na tle życia rodzinnego. Talizmanem jest dobre serce broniące przed zwątpieniem. »*Z obcych dziejów*« (1896) zawiera dwie powieści historyczne: 1) »*U szczytu i nad przepaścią*« — losy dwojga dzieci słowiańskich, które ujęte łaskawością sułtana, wdzięcznego za uratowanie życia jego wnukowi, nie wracają do Ojczyzny, a popadłszy później w niełaskę giną z ręki wrogów. Powieść miała specjalne znaczenie w chwili ukazania się, jako przestroga przeciw pokusom lepszej doli materialnej, na dobrze płatnych stanowiskach rządowych w głębi Rosji, zyskiwanych kosztem porzucenia pracy w kraju, często kosztem zupełnego wynarodowienia się. 2) »*Ocaliła*« powieść z czasów rewolucji francuskiej, w czasie której Elżbieta, siostra bogatego fabrykanta ljońskiego dobrocią i litością dla biednych uzyskuje ratunek dla brata i siostry. »*Ciche niewiasty*« (1895) opowiadanie historyczne. »*Szlachetne serca*« (1897) to ogólny tytuł trzech powiastek: »*Miłosierdzie*«, »*Niekochany*«, »*Pocziwe zamiary*«. Pierwsza z nich przedstawia chłopczyka, którego matka, biedna wyrobnica, nie może uchronić przed prześladowaniem złego rówieśnika: Córka doktora umieszcza malca w szpitalu, gdzie obaj chłopcy znów się spotykają i godzą się. »*Nowe opowiadania ciotki Ludmiły*« (1897) stanowią dalszy ciąg opowiadań wydanych w 1891 r. Przerwę w wydaniu obu części spowodowała cenzura rosyjska. »*Aktea*« (1897) powieść na tle dziejów rzymskich. »*Przed świtem*« (1897) powieść historyczna z przedchrześcijańskich dziejów Polski. »*Błysnęło i zgasło*« obrazek z dziejów Lwowa. »*Kara Boża*«, »*Wilczek*« (1898), dwie powieści historyczne. Pierwsza z czasów Władysława Jagiełły,

druga Mieczysława I. — »*Wycieczka w góry (Ojców)*« (1898), na tle wycieczki trojga dzieci pod opieką dziadka do Ojcowa, Olkusza, Grodziska, trochę wspomnień historycznych, legend i wiadomości przyrodniczych. »*Dwaj mistrze*« (1898) popularnie skreślony życiorys Stanisława Moniuszki i Fryderyka Chopina. »*Wielki Król*« (1898) powieść historyczna z czasów Bolesława Chrobrego. »*Odnowiciel*« (1899) — z czasów Mieczysława II. »*Zwycięzca z pod Kircholmu*« (1898) zajmująco i z uczuciem napisany życiorys Karola Chodkiewicza. »*Obrazki z życia znakomitych Polaków i Polek*« (1899) szereg życiorysów. »*Książę gór i przepaści*« (1899) powieść na tle życia Jerzego Kastrjoty (Skanderbega), bohatera Albanji, który choć od dzieciństwa jako zakładnik wychowywał się na dworze sułtana, nie uległ wpływom tureckim. Dużo tu pięknych opisów i głębokich myśli. »*Panna Henia*« (1899) powieść obyczajowa z życia ubogiej rodziny rzemieślniczej. Wychowanie otrzymane bezpłatnie w zakładzie wychowawczym Henia uważa za dług, który spłaca społeczeństwu pracą nauczycielską z pominięciem osobistych korzyści. »*W imię przyjaźni*« (1900) powieść z dobrze uchwyconem tłem XVII wieku, wykazująca dodatni wpływ ubogiego, szlachetnego przyjaciela na lekkomyślnego stolnikowicza. »*Pojednani*« (1900) powieść historyczna z czasów Napoleona I. »*Bracia*« (1900) powieść historyczna — losy Bolesława Śmiałego i Władysława Hermana od ich lat dziecińczych do śmierci Bolesława w Osjaku. »*Krzywousty*« (1901) — powieść z czasów walk o tron między Bolesławem a Zbigniewem. »*Nad przepaścią*« (1901) — dzieje dwojga sierót, wykazujące, że praca zdobywa stanowisko, nieuczciwość ściąga nędzę, a skrucha jedna przebaczenie i pomoc dobrych ludzi. »*Dworzanin królewicza Jakóba*« (1903) powieść z czasów Jana Sobieskiego, uwydatnia dodatni wpływ dzielnego chłopca wiejskiego, na rozpierzchniętego królewicza Jakóba. »*W słońcu*« (1904) powieść historyczna z tłem epoki saskiej i z pouczeniem, że

także wśród salonów, strojów i zabaw pańskich, są bóle, zawody i smutki. *»Biała gotówka«* Księżniczka czerska. (1905) powieść historyczna z czasów Konrada II. Mazowieckiego, którego siostra Hanna, w czasie napadu Litwinów dostaje się do niewoli, a uzyskuje wolność pod warunkiem oddania ręki Trojdanowi, księciu litewskiemu. *»Klementyna«* (1905). Na bogatem w doniosłe wypadki, — a ze względów cenzury, lekko zarysowanym, tle historyczno-obyczajowym końca XVIII i początku XIX wieku snuje się powieść, której bohaterką jest Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, cicha, rozsądna, pobożna, pracowita. *»Brzask«* (1906), opowieść z dziejów Bułgarii, jej ucisku pod jarzmem tureckim, walk o wolność i pierwszych przebłysków wyzwolenia. *»Gabryela«* (1907) — szereg plastycznych obrazków z życia Narcyzy Żmichowskiej powieściowo powiązany, wraz z wiadomościami historycznymi lat 1830 — 33. Ze względu na cenzurę rosyjską wydała pod pseudonimem Teresy Gałęzowskiej (nazwisko jej matki): *»Po ciernistej drodze«*, *»Spełniło się«*, *»Odwet«*, *»Błysk słońca«*, *»W warszawskiej szkole«*.

O początkowej twórczości Teresy Jadwigi mówi Chmielewski: *»Jest to rzeczywisty talent, ale jeszcze nie wyrobiony, swobodniej obraca się w świecie fantazji, gdzie tworzy sytuację zajmującą, niż na terenie rzeczywistości, gdzie sceny bywają sztuczne, (postacie szablonowe*) Później przyznaje jej postęp w malowaniu scen i charakterów, — widzimy jednak, że postacie jej powieści nabierają życia na to jedynie, by lepiej służyć tej samej zawsze idei uszlachetnienia. W powieściach historycznych autorka stara się nietyle o odzwierciedlenie tła epoki, o wyjaśnienie zdarzeń, ile o wydobywanie z gorąco umiłowanej przeszłości narodowej, albo z dziejów obcych momentów podnoszących ducha. Stawia ideały wysokie, iść do nich każe drogą cnót pra-*

*) Rocznik Pedagogiczny 1881 str. 160.

tycznych. *»W kwestji kobiecej jest krzewicielką zdrowych pojęć, bohaterki jej dodatnie, to zawsze kobiety dobre, pożyteczne Ojczyźnie i społeczeństwu. Wbrew modzie panującej w »powiastkach dla panienek«, gdzie wszystkie bohaterki za mąż wychodzą — skazuje je często na staropanieństwo i w tem położeniu przedstawia je ze strony sympatycznej.«**) — Bohaterzy jej i bohaterki to ludzie wierzący i z wiary żyjący.

Marja Julja z Perłowskich Zaleska, ur. 1831 r. w Medwedówce pod Czehryniem, zm. w Warszawie 1889 r. jest jedną z najbardziej zasłużonych autorek dla młodzieży. *»Nie miała nigdy nauczyciela, a sama była nauczycielką nieporównaną i zapisała się w naszej literaturze jako znakomita popularyzatorka nauk przyrodniczych dla młodzieży«,* pisze o niej Zofja Urbanowska opierając się na notatce biograficznej, jaką na życzenie *»Przeglądu Pedagogicznego«,* Zaleska na dwa miesiące przed śmiercią skreśliła.**) Ojciec jej był nauczycielem w Krzemieńcu, matka też czas jakiś nauczycielką, młodość spędziła na wsi, wyszedłszy za mąż, mieszkała w Niemirowie, w Krzemieńcu, od 1867 r. w Warszawie. Matka nauczyła ją języka francuskiego, *»zadając«* lekcje. Gdy skończyła lat 13, obowiązywały ją tylko lekcje muzyki. Nauczyciel był Niemcem — stąd znajomość języka niemieckiego. Czytywała książki z biblioteki Sobańskich, których dobrami ojciec zarządzał, zachwycała się poezją polską, a nieprzeparty pociąg czuła do matematyki. *»Zawsze miałam zamiłowanie, namiętne prawie, do nauk ścisłych. Matematykę tak lubiłam, że o własnych siłach nauczyłam się algebry z książek ojcowskich. Fizyka i chemja także*

*) Przegląd Pedagogiczny 1893 str. 318.

**) Przegląd Pedagogiczny 1889 str. 245.

mnie pociągały, ale w owych czasach kobiety nie uczyły się tego i nie mogąc dostać książek pomocniczych, doznawałam prawdziwej męki, słysząc o naukach upragnionych, a całkiem dla mnie niedostępnych. *)

Umiała jednak je zdobyć i posiadała wykształcenie takie, że sama przygotowała swych synów do V. kl. gimnazjalnej. Wtedy dopiero zaczęła pisać, rozwijając swą działalność w kierunku przyrodniczym i obyczajowym, szerząc szlachetne, zdrowe zasady w opowiadaniach i powiastkach. W obu działach sięgnęła też do świata fantazji, przyswoiła nam również kilka dzieł obcych.

Do utworów popularyzujących wiedzę przyrodniczo-fizyczną i geograficzną zaliczamy: *Wieczory czwartkowe* (1873) wyjaśniające niektóre zagadnienia z fizyki, podające opisy doświadczeń i zabawek naukowych. *Wędrowki po niebie* (1873) w formie listów nauczyciela do ucznia dają systematyczny a przystępny wykład astronomii. *Obraz świata roślinnego* (1875), wykład botaniki. *Świat zwierzęcy w obrazach* (1876), zoologii. *Świątek Zosi* (1881) umiejętnie przeprowadzone rozmowy dziewczynki z cicią na temat wiadomości przyrodniczych. *Przygody młodego podróżnika w Tatrach* (1882), opisane przez Kazię, ucznia IV. kl. w czasie wycieczki, jaką ze swoją siostrą odbył do Zakopanego, kreślone są barwnie, żywo, umiejętnie robione notatki wiadomości historycznych, geograficznych, przyrodniczych są bardzo pouczające, zarzucić im jednak można zbyt, jak na ucznia IV. kl. poprawność wystąpienia. *Nie widać, żeby go (dzienniczek) pisał młodzieniaszek, poznać atoli można odrazu, że pisze go osoba doświadczona i z charakterem dzieci dobrze obznajomiona. Może ten dzienniczek podany za wzór czwartoklasiście pobudzi w zdolniejszych czytelnikach szlachetną ambicję dorównania wzorowi, w takim razie nawet błąd artystyczny posłużyłby za*

*) Przegląd Pedagogiczny I. c.

środek wychowawczy. *) Książka ta ukazała się w 3-cim wydaniu w 1909 r. — Następne wydania należałoby uzupełnić wyjaśnieniem zmian, jakie od tego czasu zaszły w Tatrach. *Przygody młodych podróżników* zawierają dwa opowiadania: *Podróż Adasia i Zosi*, bez znaczniejszych przygód, oraz *Mały Robinson w puszczy Amerykańskiej* wśród opisu ciekawych przygód — dają obraz flory i fauny podzwrotnikowej, mogący służyć za uzupełnienie szkolnej nauki geografii. Utwory treści przyrodniczej i etycznej w różnej formie (powiastki, opowiadania, komedijki, rozprawki) znajdujemy w zbiorach: *Wakacje Janka i Zosi* (1881) napisane razem z Aleksandrą Borkowską. *Gwiżdżka dla grzecznej dziatwy* (1884) *Snopek* (1884) *Iskierki* (1889) *Listki i ziarnka* (1893) Zawarte w nich artykułiki i pogadanki dają dużo wiadomości, wyłożonych jasno, przystępnie przy pomocy obrazowych i trafnych porównań. Powiastki etyczne mają tendencję wyraźną, ale nie przeciążoną morałem. Książeczki tak są ułożone, żeby każda bawiła, uczyła i wychowywała. *Wesele zięby* (wyd. 3-cie 1929) to dłuższa, wesoła bajeczka, w której ptaki rozmawiają po ludzku, ludzkie wady i uosobienia zdradzają, sroka jest gadatliwa, dudek obraźliwy, a kos prawi morały. Nazwana bajeczką *prawdziwą*, bo przedstawia rzeczywiste obyczaje ptaków, mówi o ich pożywieniu, sposobie budowania gniazd i o największym ich niebezpieczeństwie, gdy niedobre dzieci z gniazd pisklęta wybiorą. Książeczka miłutka, napisana z humorem, ma na celu budzenie w dzieciach życzliwości dla ptaków.

Wiadomości przyrodnicze w formie baśni z ukrytą myślą moralną podają *Królowa perłowego pałacu* (1889) i *Niezdolni królewicze* (1889). O tej ostatniej książce pisze Z. Urbanowska: *Najpiękniejsza powieść dla młodszych dzieci, jaka istnieje w naszej literaturze. Odznaczająca się*

*) Chmielowski Piotr: Rocznik Pedagogiczny 1882/3 II. 154.

prostem, niewyszukanym pomysłem, osnuta na motywach ludowych w dziwnie zajmujący i dowcipny sposób zaznania dzieci z trzema królestwami przyrody: mineralnem, zwierzęcem i roślinnem.*)

Pierwiastek etyczny przeważa w zbiorze legend i baśni polskich i obcych. p. t. *»Z krainy czarów«*. Do obyczajowych można zaliczyć: *»Odgłosy gór i dolin«* zbiór opowiadań z dziejów dawniejszych, współczesnych oraz życia codziennego. Do najlepszych należą: *»Więzień króla Augusta«* *»Rozkosz zemsty«*. Powieść p. t. *»Dwie siostry«*, wykazująca konieczność pracy w życiu człowieka jest jednym z najlepszych dzieł Zaleskiej, »jest wzorowym utworem tak pod względem formy jak treści. Język poprawny, styl jasny, szlachetny, główna myśl utworu odznacza się zdrowym rozumieniem naszych potrzeb społecznych, a przeprowadzona jest z wielkim taktem i umiejętnością.**)

Wśród tłumaczeń do najważniejszych należą: z francuskiego: *»Wyprawa po skarby ukryte wśród puszczy«* (1888), pod osłoną ciekawej fabuły — podróż dwojga dzieci do Australji, do ojca, za mimowolne zabójstwo tam deportowanego, zaznajamia z przyrodą Australji; z angielskiego: *»Księżniczka Katarzyna«* powieść — mała Kasia, wychowująca się po śmierci rodziców w domu wuja w małym miasteczku szkockiem, niespodziewanie dziedziczy majątek i tytuł księżęcy i pod opieką ciotki, dumnej arystokratki, przekonywa się, że nie majątek i tytuły, ale miłość, dobroć dają szczęście, a dostojęństwa nie zwalniają z obowiązku pracy nad własnym wyrobieniem. Psychologia dziecka uchwycona trafnie. Postać ciotki Barbary nieco przejawskawiona, zaciera chwilami myśl przewodnią. *»Burnett'a«*: *»Mały Lord«* uwydatnia siłę i dobroć. *»Mieszkaniec puszczy«* — jest to streszczenie pięciu powieści Coopera:

*) Przegląd Pedagogiczny 1889 str. 258.

**) Przegląd Pedagogiczny 1887.

»Pogromca Zwierza«, *»Jezioro Ontario«*, *»Ostatni Mohikanin«*, *»Osadnicy«*, *»Stepy«*, osnutych na zdarzeniach z czasów wojny między Francją a Anglią o posiadanie Ameryki północnej, oraz bezpośrednio po wojnie. Sprawy polityczne, rywalizacja obu państw europejskich są tu ledwie wspomniane, uwaga czytelnika skierowana więcej na stosunki »białych«, z poszczególnymi szczepami Indian, sprzyjających Francuzom, lub Anglikom. Pominiecie niektórych scen krwawych wyszło na korzyść powieści, pozwoliło żywiej odczuć powiew puszczy, urok życia wśród bujnej przyrody, szlachetność charakterów wśród »białych« i Indian. — Jest to jedna z najlepszych książek na temat walk z Indianami. Przygody wśród puszczy i stepów amerykańskich podaje też opracowany według R. Rotha: *»Młody wygnaniec«*. — Wina, pokuta, przemiana charakteru, to temat zajmujący sam w sobie, a gdy rozgrywa się na tle czarującej przyrody, gdy wewnętrznym zmaganiom się towarzyszą bohaterskie walki w obronie uciśnionych — nabiera nowego uroku i budzi zainteresowanie wielostronne. Dzieje młodego Rafaela, za gwałtowne uniesienie się, przebywającego na wygnaniu wśród puszczy i stepów Meksyku i Teksasu, zyskującego tam uznanie walecznych Indian z plemienia Osagów, a wreszcie przebaczenie ojca, od szeregu lat porywają młodzież. Książka to ładna, zajmująca i wychowawczo bardzo wartościowa.

Zaleska była współpracowniczką kilku czasopism: *»Zorzy«*, *»Przyrody i Przemysłu«*, *»Wszelchświata«*, *»Kroniki rodzinnej«*, *»Kłósów«*, *»Wieczorów rodzinnych«*. Artykuły jej odznaczały się zawsze jasnym wykładem myśli, dobrze ułożonej i poprawnym językiem. Pierwsze swe prace podpisywała pseudonimem *»Stary przyjaciel dzieci«* — następnie autorka *»Wieczorów czwartkowych«*, od 1881 r. kładła przeważnie całe imię i nazwisko, niektóre artykuły w czasopismach oznaczała literami M. J. Z. Przyrodnicze jej opowiadania i moralne powiastki są nieraz pod wzglę-

dem formy, treści i wartości pedagogicznej wyższe od sławnych powiastek Andersena, p. de Segur, Zuzanny Kornaz i wielu innych... Gdyby p. Zaleska była Angielką, lub Francuzką, książki jej byłyby przetłumaczone na różne języki, są bowiem między nimi klejnoty, których pozazdrościć nam może literatura europejska... Dokonała pewnej rewolucji w wychowaniu wprowadzając do niego nowy żywioł: zamięłowanie do badania przyrody... Nie dokonała p. Zaleska żadnej zdobyczy naukowej na tej drodze, ani systemu nowego nie stworzyła: przed nią ludzie uczyli już tych rzeczy, mniej lub więcej rozumnie i dobrze, ale to byli nauczyciele, a to była matka, umiejająca w dziwnie sympatyczny i ujmujący sposób opowiadać dziełom, gotowej ją słuchać do nieskończoności. Oni dawali wiedzę, a ona kładła w serca miłość dla przedmiotu, uczyła kochać przyrodę, którą sama gorąco umiłowala (*). Pisała po prostu, językiem poprawnym, stylem gładkim, jasno wyrażając prawdy głębokie.

Uczyła poznawać świat nas otaczający, być w nim pożyteczną częścią społeczności ludzkiej przez wyrobienie wewnętrzne i uzdolnienie do pracy samodzielnej.

Bukowiecka Zofja (z Konarskich) ur. 1844 r. w powiecie Opatowskim z zamożnej rodziny ziemiańskiej, o bogatej tradycji narodowej (Szymon Konarski był jej stryjcznym dziadkiem) wcześniej przejęła się hasłami oświaty ludu. Z zamięłowaniem oddawała się nauczaniu, w zapatrywaniach społecznych zwracając się ku poglądom demokratycznym. Wychowanie domowe, rozległe czytanie, znajomość obcych języków, umiejętność logicznego myślenia, serce gorące i dar wysłowienia to kapitał, z jakim przystąpiła do zawodu pisarskiego. Pierwsze prace drukowała w 1877 r. w »Przy-

jacielu dzieci«. Od 1885 r. do późnej starości pisywała w »Wieczorach Rodzinnych« pod pseudonimem »Jaskółki«. Mimo wybitnie patriotycznej działalności wśród dzieci, nie atakowana przez cenzurę rosyjską, nie doceniającą jej wpływu, szerzyła gorące umiłowanie Ojczyzny i pozytywną pracę dla niej w zbliżaniu wzajemnym warstw społeczeństwa. Gorącemu umiłowaniu ludu pracującego dała wyraz w powieści dla młodzieży, napisanej w Dąbrowie Górniczej w 1881 r., a do dziś wydawanej p. t. »*Historja o Janku górniku*«. — Dzieje Janka, sieroty, pracującego w kopalni węgla w Dąbrowie, stanowią wątek powieściowy książki, bardzo wartościowej, mającej charakter wybitnie pouczająco-wychowawczy w kierunku wyrobienia poszanowania pracy, budzenia energii i wytrwałości, książki, dającej zajmujący i wierny obraz pełnej niebezpieczeństw pracy górniczej; oraz słabszej i dziś zapomnianej: »*Historji o Antku górniku*«. W myśli wzajemnego zbliżania dzieci różnych środowisk wydaje w Warszawie w 1897 r.: »*Dzieci Warszawy*«. Z uczuciem kreślone przeżycia warstw najbiedniejszych, którym spieszą z pomocą zaci ni ludzie z pośród inteligencji warszawskiej, dają obraz wysiłków, podejmowanych w celu utrzymania braterstwa i polskości w narodzie za czasów niewoli. Wśród opowiadań ciekawe wiadomości o starej Warszawie i pamiątkach historycznych, jakie posiada. »*Młotem i kielnią*« powieść o wysokiej wartości pedagogicznej, mniejszej artystycznej ze względu na przeładunek materiałem dydaktycznym. O książce tej pisała C. Niewiadomska w wydaniu II. z 1911 r.... »Autorka może trochę idealizuje i ludzi i stosunki, ale to jej prawo. Tak czuje jej gorące i szlachetne serce, a jeśli tym zapalem porwie młode dusze i zatli w nich isierkę swego świętego ognia — tem lepiej dla niej i dla czytelników«. *) Powieść p. t. »*Jak się dusza budziła w Józju*« zmierza do budzenia w młodych sercach

*) »Książka« 1911 r. str. 70.

*) Z. Urbanowska l. c.

serdecznego ukochania »wszystkiego, co miłości jest warte, uczy — że każdy człowiek jest bliźnim, że silny winien być dobrym«, ukazuje dobro wśród najciemniejszych stron życia. »*Żołnierz Deveta*« wydany w 1902 r. to zajmujący, pełen szlachetnych uczuć dzienniczek małego Janka Żórawskiego — który w Transwaalu bierze udział w walce Boerów z Anglikami. »*Stefan Luty w Brazylii*«, »*Michalek*«, »*Henryś Skowronek*«, zajmujące powiastki. »*Mała historia Polski*«, (1906) »*Jak Piastowie budowali Polskę*« (1907) »*Jak Polska za Jagiellonów urosła od morza do morza*« (1909) są dziełkami popularnymi, przedstawiającymi w formie barwnych opowiadań najważniejsze wypadki dziejowe. »*Książka Zosi*« I. II. III., to żywo opowiedziana przez babinę historia Polski do chwili jej odrodzenia.

Dzieła Bukowieckiej, mimo mniejszej wartości artystycznej, posiadają tyle walorów pedagogicznych, że chciałoby się, aby na nie wydawcy zwrócili uwagę, celem ich wznawiania.

Marrenè-Morzkowska Walerja. (ur. 1830 zm. 1903). W powiastkach zbudowanych dobrze i kreślonych ze znajomością duszy dziecięcej, zaleca oszczędność — pracowitość — samopomoc.

»*Szlachetna zabawa*« (1878) zbiorek zawierający powiatki: »*Fortepian Helenki*«, »*Pamiętnik pensjonarki*« — oddają trafnie usposobienie dziewczątek. »*Kazio*« — (wyd. oddzielnie 1881) to wzór chłopca, który z kapryśnego i do zbytów przyzwyczajonego, dzięki usilnej pracy, staje się człowiekiem dzielnym, zdobywa uznanie i stanowisko niezależne. Wydany w 1901 r. zbiorek p. t. »*Pensjonarki*« zawiera oprócz wyżej wymienionego »*Pamiętnika*« »*Pieszczochę*« i »*Wypracowanie*« — nie odbiegające w zasadniczym tonie od poprzednich; słabsza nieco jest, po śmierci autorki wydana »*Sewerka*« (1904).

Adolf Dygasiński (ur. 1839 zm. 1902) ukończył gimnazjum w Pińczowie, studia filozoficzne i filologiczne w szkole głównej w Warszawie, brał udział w powstaniu 1863 r., założył księgarnię i pensjonat pedagogiczny w Krakowie. Wróciwszy 1879 r. do Warszawy, oddał się pracy pedagogicznej i pisarskiej. Zasłużył się propagowaniem metody pogładowej w nauczaniu. (»*Nauczanie bez książki*« 1880 r. »*pierwsze nauczanie w domu i w szkole*« (1885). »*Wypisy polskie*«). W pracach pedagogicznych, filozoficznych i krytycznych hołdował zasadom ówczesnego pozytywizmu. W utworach beletrystycznych (przeszło 40) okazał się prawdziwym artystą-psychologiem. Temat do nowel i powieści czerpał z życia ludzi — najudatniej z życia ludu — i życia zwierząt. Wnikają one w psychikę zwierząt i odzwierciedlają całą prawdę życia codziennego. »*Typ to ciekawy i niezwykły*« — mówi o nim Brückner — »*od nauki i pozytywizmu... wyzwoliły go i natchnęły czystą poezją — zwierzęta... przerodził się w idealistę między wilkami i psami, zającami i mysi-królikami.*«) Przed Kiplingiem jeszcze sięgnął do życia zwierząt »*odczuwał ich walki i troski, smutki i radości*« i pisał o nich po mistrzowsku. Nie szczędził wyrazów dobitnych, czasem za dobitnych i trywialnych. — Prócz podręczników szkolnych napisał dla młodzieży: »*Beldonek*« (1891). — Dzieje chłopca, który mając lat 8 był już sierotą, a gdy stryj, który się nim opiekował zabił go okrutnie, uciekł z chaty, by dojść do matuli. Zajął się nim w drcdze dziad, Florek i razem poszli na odpust do Częstochowy, skąd dziadek dostał się do kozy, a Beldonek do stryja. Myśl prosta i rzewna występuje niby barwny obraz przed oczyma czytelnika. Postać dziada Floraka skreślona wyraźnie, typowy to »*dziad*«, co pod pokrywką pobożności oszukuje litościwych i łatwowiernych ludzi, a gdzie może, tam skradnie, zrzucając winę na bezbronnych; typy wieśni-

*) Dzieje literatury polskiej II. 441.

ków żywe i barwne, jednakże ton żartobliwy jakim autor pokrywa nieuczciwość dziada, zwłaszcza wyzyskiwanie naiwnej, ale szczerzej pobożności, obniża wychowawczą wartość książki. »*Przygody młodzieńca, czyli Robinson polski*« (1893). Bohaterem książki jest uczeń kl. IV. gimn. Staś Glinowski, który mimo zdolności i zamiłowania do nauki, musi szkołę opuścić, by po śmierci ojca stać się pomocą matki. Mały kawałek ziemi nie daje utrzymania rodzinie, więc Staś idzie w świat, by znaleźć pracę i nauczyć się rzemiosła. Po wielu trudach i przykrościach dostaje się do Warszawy, przechodzi i tutaj ciężkie próby, wreszcie zostaje współnikiem stolarza artysty. Zdobywa wkrótce zamożność, szacunek w społeczeństwie i może zabezpieczyć byt rodzinie.

Książka powstała w okresie głoszenia hasła »pracy od podstaw«, więc uczy szacunku dla pracy rąk, wykazując wartość, szlachectwo rzemiosła. Przygody bohatera nie robinsonowskie, lecz z codziennego życia wzięte, mimo moralizowania — zajmujące. »*Cudowne bajki*« (1896). — Bardzo żywo i jaskrawo barwne bajki, o akcji zawilej, osnute na tematach ludowych polskich (»Syn boginki«) lub obcych (»Pan z dużą głową«) Niektóre jak »Łabędzie«, »Dzieci Zuchelek i Wilczyśko« mają dużo wdzięku, inne jak »Król Huk-Puk« obrazają smak artystyczny scenami krwawego spustoszenia szerzonego przez króla łowcę. »*Przyjaciel koni*« (1908) powiastka, której bohater, szlachetny, dobry Franek, ze świniopasa awansuje na fornała, otacza miłością zwierzęta, dzięki pracy, uczciwości i szczęśliwemu zbiegowi okoliczności dorabia się dostatecznego majątku. »*Wielkie Łowy*« (1927), to obraz zmagania się człowieka z dzikim zwierzem (przeważnie egzotycznym). Zdarzenia czerpane są z pism znanych podróżników lub myśliwych. Książka ta może być pomocną lekturą przy nauce przyrody, daje bowiem dużo wiadomości z życia i obyczajów zwierząt, należy jednak zwrócić młodzieży uwagę, że człowiek nie powinien narażać zwierząt na męczarnie, jak n. p. przy walce z harpunami

na hipopotamy, krokodyle i t. p., by ludzka dzielność prze-radzała się w okrucieństwo, a »odwaga« w znęcanie się. Polowanie na strusie, przy podstępem zabijaniu ptaka na jajach (najłatwiej go wtedy podejść), nie obudzi w młodzieży szlachetnych strun duszy...

Z temi zastrzeżeniami można dać książkę młodzieży do ręki jako ciekawą i pożyteczną.

Przyborowski Walery ur. 1845 r., zm. 1913 r. w Domaniewicach pow. kieleckim; redaktor i współpracownik kilku czasopism, w swych powieściach historycznych dla młodzieży zasłynął jako malarz scen batalistycznych. Oddanie tła epoki nie zawsze mu się udaje, to też nie wiadomości historyczne czerpie młodzież z jego powieści, ale zapał do czynów szlachetnych, wymagających odwagi i poświęcenia dla spraw Ojczyzny.

Mimo szablonowej formy — prostaczek, wyrostek o typowym »maćkowym« rozumie, dzięki odwadze, sprytowi i dobremu sercu dokonywa czynów nadzwyczajnych, zyskuje uznanie starszych, którzy rad jego słuchają — mimo niewybrednych czasem dowcipów, na ogół powieści Przyborowskiego mają tyle werwy i humoru, tyle patriotycznych uczuć, że młodzież czyta je z zajęciem i korzyścią.

Z ideą pacyfizmu nie zgadzają się książki, podnoszące heroizm czynów wojennych, skoro jednak do spełnienia tych czynów nie same złe instynkty wiodą, to podkreślanie tych innych, dobrych pobudek jest rzeczą dobrą, i jednostronne potępienie może łatwo wraz z kłosem wyrwać i pszenicę.

Pierwszą pod względem chronologicznym i najlepszą powieścią Przyborowskiego jest: »*Bitwa pod Raszynem*« (1881). W wydaniu 1895 r. nosiła tytuł: »*Przygody Janka*«, wróciwszy do tytułu pierwszego, doczekała się V. wydania

w 1912 r. Bohaterem jej jest Janek, sierota, który ostrzega Ks. Józefa Poniatowskiego przed grożącym mu niebezpieczeństwem, a sam, uciekając od cyganów, którzy go porwali, wpada w wir bitwy pod Raszynem. Ze względu na żywość przedstawienia zajmujących przygód i czynów szlachetnych, książka ogólnie podoba się, mimo krytyki zarzucającej przedstawienie dziecka w roli kata, gdy bierze udział w morderczej bitwie.*)

»*Baśni ludowe*« (1882), zebrane w liczbie 15, ściągając zarzut Chmielowskiego, że są niekiedy »zbyt fantastyczne« n. p. »O zaczarowanej królownie i karle sinobrodzie«, »O wilku i jego przygodach« — inne według słów krytyka »rozbudzają fantazję w miarę.**») — Nie zatrzymał się Przyborski w obrębie fantastycznej baśni ludowej — snuł dalej sam bardziej prawdopodobne, na tematach historycznych opierane powieści.

Szły jedne za drugimi w szybkim tempie: »*Płowce*« wyd. 1884 r. »*Król Krak i królowa Wanda*« (1887). — Dzika bezkresna puszcza z dzikimi w wyglądzie, życiu i obyczajach, ludźmi, gród Krak, walka ze smokiem, a później zwycięska wojna z Niemcami, śmierć Wandy, wszystko to w barwnych, pełnych życia obrazach przesuwają się przed oczyma czytelnika, zdaje się być prawdą historyczną, a nie bajecznym tylko podaniem. Dużo w tej książce przywiązania do ziemi, bohaterstwa i poświęcenia. »*Myszy króla Popiela*« (1888). — Okrutny król Popiel, groźbą i siłą, nie sercem chciał włączyć — słuchali go, gdy był mocny, odbiegli, gdy Myszy, normandzcy wojownicy liczną chmarą »na dwudziestu kuningach« na Kruszwicę napadli. — Zginął Popiel, od swoich opuszczony, wyrzutami sumienia dręczony, obronił się, wspólnym wysiłkiem dzielnych wojaków, mądry i dobry Piast i królem został. Na znanem

tle legendarnem, powieść napisana żywo, miejscami jaskrawo, zaciekawia psychologicznym ujęciem, nasuwającym niejedną poważną refleksję. »*Lelum Polelum*« (1889). — Zajmująca powieść na tle wicherzeń niemieckich przeciw Mieczysławowi I. szerzącemu chrześcijaństwo wśród ludu, do starych bogów przywiązanego, ale ustępującego przed światłem prawdziwej wiary. — Unikając długich opisów, autor żywo maluje, pełne bohaterских rysów życie ówczesne, piękno puszczy uroczej a groźnej. »*Chrobry*« (1890) sympatycznie uwydatniona postać Bolesława na przejaskrawionem okrucieństwach, tle stosunków ówczesnych. »*Namioty Wezyra*« (1899) powieść z czasów Jana Sobieskiego. »*Szwależer Stach*« (1900), interesujące dzieje chłopca porwanego do cyrku, który zbiegłszy stamtąd dosłaje się do wojsk polskich, walczących w Hiszpanji pod Koziatulskim. »*Szwedzi w Warszawie*« (1901) ciekawe przygody 3-ch chłopców, którzy w czasie najazdu Szwedów na Polskę, ułatwiają wojskom Czarnieckiego wejście skrytymi lochami do Warszawy. »*Austriacy w Warszawie*« (1903), zajmujące opowiadanie o małym doboszu, zaginionym synu generała austriackiego, wychowanym na Polaka przez polskich żołnierzy. »*Było to pod Jeną*« (wyd. II. 1908) — Opowiadanie z czasów Księstwa Warszawskiego. Ciekawy opis z życia dworu Ks. Czartoryskich w Puławach. »*Ractawice*« (1908) — fabuła według zwykłego szablonu, postać Kościuszki blade nakreślona. »*Pod Stoczkiem*« (1908), Mimo wadliwości w budowie jedna z lepszych powieści Przyborskiego, opowiadająca na tle działań wojennych 1831 r., a zwłaszcza pochodu Dwernickiego pod Stoczek, dzieje Jędrka Grabowskiego, wesołego, zbyt gadatliwego mieszczanina z Warszawy, zaprzyjaźnionego z szlachcicem Wadwicem. — Pełen uczucia jest opis rozstrzygającej walki pod Stoczkiem. »*Młodzi gwardziści*« (1926). — Trzej młodzi chłopcy z Warszawy, franciszkanin ks. Karlewicz, zegarmistrz Gugenmus i obywatel Wieprzowski, przejeżdżając

*) Wychowanie w domu i w szkole 1909 str. 340.

**) Rocznik Pedagogiczny 1883 str. 153.

gorącym patriotyzmem, dokonywują w obronie miasta i kraju czynów bohaterskich. Tropią szpiegów, porywają im ważne dokumenty, a choć zbyt samowolnie działają, tyle okazują dobrej woli, że zyskują odznaczenie żelaznym pierścieniem Cyncynata, a umierającemu Jacusiowi sam naczelnik przypina krzyż »Virtuti Militari«. Książka dąży do budzenia ofiarnej miłości ku Ojczyźnie. Mimo braków artystycznych cel swój osiąga. W tem jej wartość. »*Reduta Woli*«. W wydaniu IV. 1930 r. ukazała się w pierwotnym stanie, usunięto zmiany, które na wyrok sądu rosyjskiego w Warszawie musiały być dokonane w poprzednich wydaniach. Bohaterem powieści jest 15-letni Wicusz Pawłowski, który dowiedziawszy się przypadkiem o zamiarze Paskiewicza atakowania Warszawy od strony Woli, spieszy z tą wiadomością do Generała Sowińskiego. Mały żołnierz bierze udział w obronie Woli i ranny dostaje się w ręce Moskali. Braki w budowie powieściowej i w wyrazistości przedstawienia okupuje tu myśl przewodnia, budzenia w młodzieży miłości ku Ojczyźnie i ofiarnej dla niej, żołnierskiej dzielności. »*Olszynka Grochowska*« (1930). — Władek Jasiński przechodził ciężkie czasy z babką swoją Niemką, która uważała za półgłówka tego, który walczy dla Polski. A wokoło niego wrzało w kraju. To też rad był, gdy postrzeliwszy kozaka w obronie babki, musiał z domu uciekać. Poszedł do wojska, walczył jak bohater, w bitwie pod Grochowem raniony, leżał długie miesiące w szpitalu, wreszcie poległ w obronie Warszawy. Książka pisana żywo, choć wartości artystycznej ma niewiele. Uderza też pewien błąd pedagogiczny, kiedy Władek prosi o urlop pod pozorem choroby, a w rzeczywistości pragnie śledzić szpiegów. »*Berek pod Kockiem*« (1911) »*Berezyzna*« (1911), »*Bóg mi powierzył honor Polaków*« (1912) — opowiadanie młodego Krakusa z czasów Ks. Józefa Poniatowskiego. »*Rok krwi i niedoli*« (1912) — żywe i barwne opowiadanie dziadunia o udziale w kampanji Napoleona, mimo smutnego tytułu, utrzymane w tonie pogodnym, miejscami wesołym.

Michalina Zielińska (ur. 1857 zm. 1914 r.) autorka powieści obyczajowych o barwach żywych, rysach śmiałych »więcej zwraca uwagi na stronę pedagogiczną niż na ścisłość historyczną« *) Szerzy ideę pracy i samodzielności; do najważniejszych jej prac należą: »*Na tle swojskiem*« (1883) 10 powiastek na tle podań, legend i zdarzeń historycznych, w których udział biorą dzieci. »*Dziecięcy świat wśród lasów, pól i chat*« (1884) łatwe wierszyki z życia dzieci i zwierząt dostosowane do obrazków. »*W szkole życia*« (1887) dzieje chłopca, który wytrwałością i pracą zdobywa sobie byt materialny i szacunek u ludzi. »*Branka litewska*« (1888), losy dwojga dzieci porwanych przez Litwinów za Władysława Łokietka. »*Teatrzyk amatorski*« (1888) uscenizowane charakterystyki osób wybitnych w historii, mogące pouczyć i zabawić. »*Szesnastoletni wojewoda*« (1889) powieść historyczna z XIV wieku z czasów dzieciństwa Jadwigi, późniejszej Królowej polskiej.

Zofja Urbanowska w powieściach swych porusza różne tematy, na czoło wysuwając, z zasad pozytywizmu płynące hasło pracy, pojętej szeroko, jako środek zdobywania materialnych warunków życia, uszlachetnienia charakteru, wyrabiania jednostek dzielnych ku ogólnej poprawie doli narodu i udoskonaleniu człowieka.

Wydana w 1883 r. powieść p. t. »*Cudzoziemiec*« w 1896 r. nosząca tytuł: »*Wojna w czasie pokoju*«, a w 1912 wracająca do pierwotnego tytułu, mówi nam o »panience« polskiej z przed lat blisko sześćdziesięciu, naiwnej, mającej duszę wrażliwą na wszystko, co wzniósł, silne poczucie honoru narodowego i obowiązków względem kraju, o panience, »co nie chciała Niemca« — dopóki gwał-

*) Nowicki. Rocznik Pedagogiczny 1881.

townością swą nie wyrządziła mu krzywdy jako człowiekowi. Poczucie winy pozwala sercu wziąć górę nad rozumowaniem i tem, co za obowiązek narodowy uważała. W tej chwili »Niemiec« okazuje się Polakiem, mistyfikującym panienkę przybranem nazwiskiem obcem, dlatego, aby go »dla niego samego pokochała«. — Jasna z początku myśl przewodnia zaciemnia się, czyniąc książkę odpowiednią dla starszej tylko młodzieży i to po przeprowadzeniu pogadanki, tłumaczącej i prostującej z punktu etycznego i filozoficznego twierdzenie, »że ile głów ludzkich, ile rozumów i sumień, tyle prawd różnych, każdy ma swoją dla siebie i podług niej się kieruje. Wprawdzie są prawdy ogólne, ale i te ulegają wpływowi czasu, miejsca i okoliczności«. (str. 234. Wyd. nowe Księg. M. Osnaszewskiej) »Gucio zaczarowany« 1883 — to powiastka fantastyczna dla dzieci. Autorka ma dwa cele: opowiadać wiele zajmujących rzeczy z przyrody i zohydzić próżniactwo... Umiała zręcznie wywiązać się z zadania, bo przykłady zwierząt służą za najlepszą naukę moralną, a zaciekawienie budzą losy bohatera, Gucia, zaczarowanego w muchę, zwiedzającego kretowiska, rozmawiającego z owadami. Praca oryginalna i udatna.*)

»Księżniczka« 1886, powieść odznaczona na konkursie, ogłoszonym przez Tygodnik Ilustrowany w 1882 r. wydana po raz pierwszy 1886 i kilkakrotnie do dziś wznawiana, przedstawia rodzinę szlachecką, która wskutek niezaradności, łatwowierności i życia nad stan traci majątek. Córnica jedyna tych zrujnowanych ludzi szukając zarobku w skrzętnej, oszczędnej rodzinie mieszczańskiej, uczy się cenić pracę i pracować. Dzięki jej energii i delikatnej pomocy jej chlebobodawców, rodzice odzyskują mienie.

»Niezwyczajnie choć niekiedy wyszukane sytuacje, siła obrazowania, świeżość i poetyczność, niekiedy trafność w charakteryzowaniu przeciwstawionych sobie rodzin szla-

checkiej i mieszczańskiej, zbawienna tendencja« — to zalety książki. Natomiast brak delikatności w postępowaniu państwa Radliczów z bohaterką, »choć przerabiają księżniczkę z rozpieszczonego dziecka w kobietę trzeźwo sądzącą stosunki społeczne jest wadą, tak jak i brak subtelności odczucia dobrych stron rodziny Oreckich, dzięki którym bohaterka, po pozbyciu się wad szlacheckich, musiała świecić jak brylant wśród rodziny mieszczańskiej.« *) W kilka lat później o książce tej czytamy: »Wiele się zmieniło od czasów narodzin »Księżniczki«, epoki hasła pracy organicznej, pracy u podstaw uprzemysłowienia kraju, epoki gromów na szlachtę, ciskanych głównie przez szlachtę i pierwszych kroków kobiety na polu najeżonym trudnościami pracy zawodowej. Dziś bohater Urbanowskiej uchodzi za »burżuja« pospolitego zjadacza chleba... dziś roi się od kobiet pracujących na różnych polach, wśród nich zaś nie brak zdezonizowanych »księżniczek.« Mimo to, czy też właśnie dlatego powieść Urbanowskiej nie przestarzała się jako utwór prawdziwego talentu i na wskroś swojski.**)

I dziś możemy powtórzyć to samo. Z pośród tego, co przemija, talent wydobywa wiecznie trwałe zagadnienie pracy, dzielności charakteru, myśli o drugich. Z punktu pedagogicznego ujemną stroną tej powieści jest niejasno zaznaczone stanowisko autorki wobec kwestji modlitwy. Czy uważa ją tylko za sposób bezmyślnego zabijania czasu, oszałamiającego rozleniwiających oportunistów (XXVI) — czy też za mocodajny akt wewnętrzny, jednający łaskę Bożą i interwencje Opatrzności w sprawy ziemskie przez kierowanie okolicznościami (XXX). W książce dla młodzieży byłoby lepiej takich wątpliwości nie zostawiać.

»Wszelchnocni« (1892) powieść, której bohater po uzyskaniu doktoratu pragnie szerszej, więcej zadowolenia dającej pracy zagranicą. Za namową matki zostaje w kraju i walczy prze-

*) Rocznik Pedagogiczny 1882 3 str. 166.

*) F. Łagowski. Przegląd Pedagogiczny 1886 r.

**) Przegląd Pedagogiczny 1911. str. 496.

ciw ciemnocie małomiasteczkowego magistratu. Odpowiednie tylko dla starszej młodzieży. »*Atlanta*« (1893), powieść drukowana najpierw w »Wieczorach rodzinnych«. Czternaścieletni Janek, w jasno i przystępnie pisanych listach, donosi z fantastycznej wyspy Atlanty, czego się tam nauczył o zwierzętach, o minerałach, a zwłaszcza o roślinach. Książkę cechuje »bogactwo fantazji w pomyśle i w szczegółach, sposób pełen poezji, w jaki autorka przemawia o cudach przyrody... Celem autorki nie był systematyczny wykład botaniki... założeniem było budzić zainteresowanie do roślin i ich badania, a pośrednio do nauk przyrodniczych w ogóle« — »Rzadko które dzieło dla młodzieży posiada tak wielką ilość pierwiastków kształcących nie tylko pod względem naukowym, ale i etycznym.« *)

»*Róża bez kolców*«, opowiadanie z niedawnej przeszłości, osnute na tle przyrody tatrzańskiej. Róża bez kolców, to róża alpejska, po którą dla skompletowania swej słynnej kolekcji róż z dalekiej Anglii zawędrował w nasze Tatry milioner, pan na Rochdale, baronet Edward Warbarton. Wśród górskich wycieczek, na tle cudnej tatrzańskiej przyrody, z bajecznym światem roślinnym i zwierzęcym, badanym i objaśnianym przez towarzyszących baronetowi przyrodników, wije się pasemko intrygi, przetkane to groźnemi, to komicznemi epizodami, powikłaniami, do dziwnych doprowadzając rozwiązania. Autorka zaznajamia czytelników w zajmujący sposób z tatrzańską roślinnością, z światem zwierzęcym, otwiera szerokie horyzonty na zamgloną geologiczną przeszłość naszych gór, pokazuje ludzi, co o piękno Tatr walczyli — Ks. Stolarczyka, doktora Matlakowskiego, Chałubińskiego, Witkiewicza, Pawlikowskiego, Raciborskiego, Limanowskiego i wielu innych, przesuwających się jakby wśród wieczornej gawędy przy rodzinnym stole.

*) Przegląd Pedagogiczny 1894 str. 92.

Książka ta, mimo przeładowania materiałem naukowym — zajmująca i ze wszechmiar godna polecenia dla młodzieży od 13 lat. W ostatnim VIII. wydaniu tej książki prof. Konstanty Stecki uzupełnił wyniki badań autorki nad przyrodą Tatr, dokonane przed laty 27.

»*Złoty pierścień*« — baśń o rozpieszczonej, grymaśnej królowie Zorynie, dzięki wróżce Piorunnie, wpadającej w sen, w którym z gęsiareczką zmieniają swe role. W chacie rybaka królowa przygląda się prostemu życiu ludzi pracy i dowiaduje się o grożącym buncie poddanych jej ojca, zrażonych jego słabością względem egoistycznej córki. Po ustanowienie udania się na wygnanie dla ocalenia rodziców i żal szczerzy we śnie przynoszą i na jawie rzeczywistą poprawę. Baśń napisana z humorem, bez moralizowania, oddziaływa dodatnio na małych czytelników.

Szlachetna myśl przewodnia, żywość opowiadania, styl potoczny i język poprawny, to cechy dzieł Urbanowskiej, cieszących się nie tylko uznaniem krytyków, lecz i upodobaniem młodych czytelników. W ostatnich czasach zasłużona autorka została odznaczona orderem: »Polonia restituta«.

Marja Konopnicka: (1846—1910), »poetka głębin« sięgnęła prawdziwie do »podstaw« narodowej przyszłości, przemawiając, jak nikt przed nią, do serc dziatwy w przemitych powiastkach i melodyjnych wierszykach. Przemówiła słowami prostymi, szczerymi, budzącymi miłość Boga, bliźnich i ziemi ojczystej, kryjącymi myśl głęboką pod osłoną przenośni łatwo zrozumiałej, żartu, przestrogi lub nawet żartobliwej ironji, zawsze w dziedzinie tematów dobrze znanych dzieciom, wiejskim i miejskim, tym ze dworów i tym z chat, ale zawsze z miłością do wszystkich ucząc, że

»I miasto i wioska to jeden nasz świat,
I wszędzie, dziecino, twa siostra twój brat.«

Wszędzie można dużo widzieć, dobra zaznać,

»Byle tchem ciepłym od wnętrza chaty

Ochuchać srebrne na szybach kwiaty.«

byle wierzyć, że wszędzie »czują radość«, »czują ból« więc z wszystkimi żyć się, zbratać trzeba. Nie lękać się trudów: »Nabić guza — strach nie duży« — a wobec przeciwności przywdziać »zbroję ducha nieśmiertelną«... » co się zowie wiarą, cnotą — A za oręż stoi.« Myśli poważne rzucane są jakby od niechcenia — bez morału — wśród wesołych, z prawdą psychologiczną ujętych, obrazków beztroskiego życia dzieci, ich figlów i psot — lub pełnych współczucia — z sieroczej doli, — zawsze w bliskim kontakcie z przyrodą, wiernym sprzymierzeńcem dziatwy — najczęściej pełną słońca, kwiatów i dobrych zwierzątek.

Konopnicka pisała o dzieciach i dla dzieci. W pierwszej kategorii utworów występują dzieci smutne, nieszczęśliwe — jako wyraz groźnego wyrzutu dla społeczeństwa. (»W piwnicznej izbie«, »Przed sądem« i inne). Pesymizm jej dochodzi tu często do wyrzutów czynionych Bogu za cierpienia ludzi. W wierszykach dla dzieci umie zapanować nad swym wzburzeniem, litość jej dla cierpiących nie przekracza granic ufności w pomoc i w rządy miłosierne Boga.

Pierwsze swe utwory dla dzieci drukowała w 1884 r. w pracy zbiorowej p. t. »Światelko«, wydawanej przez grono osób, znanych na polu piśmiennictwa, jak: Orzeszkowa, Telesę Jadwigę, Nussbauma, Chmielowskiego, Świętochowskiego i innych. Konopnicka umieściła tu opowiadanie p. t. »*Jak się dzieci w Bronowie bawiły?*« o treści wziętej z życia dzieci pozostałych pod opieką dobrej, rozumiejącej je niani. Opowiadanie przeplatane jest piosenkami ludowymi, ze względu na wiek dzieci, dla jakich zdaje się być przeznaczone (8—9 lat), nie zupełnie szczęśliwie dobrane. W oddzielnych wydaniach zaczęły się później ukazywać utwory Konopnickiej dla dzieci w różnych ugrupowaniach. »*Moja książeczka*«

(1889), »*Wesołe chwile małych czytelników*« (1889), »*Wiosna i dzieci*« (1890), »*W domu i świecie*« (1891), »*Pod majowym słonkiem*« (1892), »*Czytanie dla Tadzia i Zosi*« (1892), noszące w następnych wydaniach tytuł: »*Książka dla Tadzia i Zosi*« (1906) — zawiera 19 powiastek. Niektóre z nich n. p. »Co Kurta robił w podwórku«, »Jak to było w lesie«, »O mowie drzew«, »Jak to ze lmem było«, »Izba wiejska«, »Nasze ptaki«, to prawdziwe arcydzieła literatury dziecięcej, podające wiadomości w sposób serdeczny i żywy, wzbogacające myśl, uczucie i fantazję. W niektórych powiastek dydaktyczny, czasem morał wybija się silniej z ujmą dla strony artystycznej. — »*O Janku wędrowniczku*« (1893) — Przemile wierszyki o Jasiu, któremu »ciasne się zdawały bielonego domu ściany«, postanowił być podróżnikiem, dzięki uprzejmości bociana na jego grzbiecie w świat powędrował, i po różnych przygodach, przy pomocy dobrych ludzi, do domu wrócił. »*Historja o krasnoludkach i sierotce Marysi*« (1896). Wraz z wczesną wiosną przybyszą na ziemię krasnoludki, wdzięczne za jadło i schronienie wyświadczają dobrym ludziom tysiące usług. Szczególną opieką otaczają sierotkę Marysię, prowadząc ją do chaty ubogiego kmiecia, Skrobka, gdzie znajduje serce i ognisko rodzinne. Opowiadanie przeplatane wierszykami, przepojone odczuciem piękną przyrody i dobroci ludzkiego serca składa się na całość piękną o wysokiej artystycznej i wychowawczej wartości. W ostatnich czasach przetłumaczone na język angielski. »*Na jagody*« (1903), książeczka leśna o małym Janku który na imieniny mamusi chciał jagód nazbierać. Nie mógł ich znaleźć, więc król Jagodowy pomógł mu za pośrednictwem synów swych, Jagodowych królewiczów i miłutkich panien Borówczanek. Chłopczyk mile z nimi czas spędził i dwie kobiałki jagód otrzymał — we śnie i na jawie. Książeczka pełna uroku dziecięcej radości i piękna przyrody. »*Poezje dla dzieci*« (1911) T. I. i II. zawierający 50 wierszyków wybranych przez autorkę, z dawniej wydanych zbior-

ków. W T. III. przeznaczonym dla starszych dzieci umieszczono obok utworów dawniej drukowanych, także kilka nieznanych jak n. p. »O Janku wędrowniczku« (w redakcji odmiennej od wydanej poprzednio) »Zosia na wsi« o treści podobnej jak »O Janku wędrowniczku«, »Zwierzenie«, »Powrót ptaków«, »Za kółkiem«, »Pogrzeb ptaszka«, »Co mówi zegar« i inne. Wierszyki proste, łatwe a głębią i polotem mistrzowskie. Autorka umie zainteresować dzieci małe i starsze, bo przemawia po prostu, z uczuciem i rozszerza zakres pojęć i uczuć, wychodząc od tematów dobrze dzieciom znanych. »*To książeczka osobliwa*« (1927) 67 wierszyków krótszych i dłuższych, przeważnie znanych już z dawniejszych wydań, na temat zabaw i figlów dzieci, dzieciennego wędrowania w świat daleki, powtarzającego się u Konopnickiej w różnych odmianach. Niektóre zawierają głębsze myśli moralne i budzą umiłowanie ziemi ojczystej. »*O Julisi śpiewaczce*« (1929) — zbiorek, prócz powiastki tytułowej o dziewczynce, która uwierzywszy w »boginki« poszła ich w Wiśle szukać, zawierający trzy opowiadania, których myślą przewodnią jest miłość serc dzieciennych: »*Nasza babunia*«, »*Koniki Tadzia*«, »*Franek*«. »*Psalterz dziecka*« — to wybór utworów religijnych, odpowiednich dla starszych dzieci. Wiersze pełne uroku poezji, głębokich myśli i religijnego uczucia, wyrażającego się czasem w formie tęsknoty za wyczuwanem, a niepojętem pięknem.

Marja Weryho (Radziwiłłowiczowa), ur. w Pskowie, po ukończeniu tamże gimnazjum i studjów przyrodniczych w Petersburgu, po powrocie do kraju oddała się pracy wychowawczej. Talent swój poświęciła działwie najmłodszej jako przełożona zakładu freblowskiego w Warszawie, autorka licznych utworów dla dzieci, od 1925 r. redaktorka czasopisma »*Wychowanie przedszkolne*«. Zna duszę dziecka,

umie podpatrzeć sferę jego zainteresowań i umie do dzieci przemówić po prostu, pogodnie, stylem łatwym, językiem poprawnym. Jedynie w pierwszych utworach krytyka zarzucała drobne usterki językowe. Tematy do opowiadań i powiastek czerpie z życia dzieci lub zwierząt. Dzieci przedstawia najczęściej w żywym kontakcie ze zwierzętami lub roślinami. Zwierzętom przypisuje cechy ludzkie. Nie stara się o dawanie wyczerpujących wiadomości przyrodniczych, lecz o zainteresowanie dzieci przyrodą, budzenie poszanowania roślin i zwierząt i rozwijanie tą drogą w dzieciach szlachetnych uczuć i skłonności. Niektóre powiastki bywają zupełnie beztendencyjne, służą jedynie ku zabawieniu dzieci.

Do najważniejszych jej prac dla dzieci zaliczamy: »*Gimnastyka dla dzieci od lat 4—9*« (1887). »*Nasi przyjaciele*« (1888) — zbiór opowiadań wykazujących wdzięczność zwierząt za dobre obchodzenie się z nimi. »*Las*« (1893) milutkie powiastki, zebrane w pewną myślową całość — na tle lasu, życie zwierząt, roślin i dzieci, stanowiących jakby naturalne społeczeństwo. Mamy tu więc uwzględnienie znanej dydaktycznej zasady, objaśniania dzieciom przyrodniczych środowisk. W niektórych powiastkach przeważa pierwiastek etyczny, w innych wiadomości przyrodnicze, zręcznie wplecione. »*Co się z czego robi*« (1894) — zbiór objaśnień, jakich żądają dzieci odnośnie do przedmiotów codziennego użytku. »*W ogródku Naci*« (1896) — opowiadanie o dziewczynce, uprawiającej ogródek według wskazówek starego ogrodnika. »*W lecie*« (1896) 21 powiastek łatwych, niezbyt bogatych w pomysły, wziętych z codziennego życia dzieci. Bardzo ładne między nimi to »*Anusia*«, »*Tomek myśliwy*«, »*Mały wędrowniczek*«. »*W zimie*« (1897) zbiór powiastek przyrodniczych, opowiadających o tem, jak różne ptaki spędzają zimę i etycznych, budzących współczucie dla biednych i nieszczęśliwych. »*Opowiadania prawdziwe*« (1897) 16 powiastek, przeważnie z życia zwierząt, przedstawionych z uczuciami i my-

ślami ludzkiem. »*I ja już czytam*« (1898) 50 powiastek o dość urozmaiconej treści, przeznaczonych na pierwszą po elementarzu książeczkę do czytania. »*Nacia na pensji*« (1899) dalszy ciąg opowiadania »*W ogródku Naci*«, Pod wpływem Amicisa: »*Serce*«, powiastka w formie pamiętnika dziewczynki, zapisującej swe wrażenia, myśli, szczegóły z życia pensjonarskiego, charakterystykę koleżanek i niektóre wiadomości naukowe, nabyte w szkole, zwłaszcza z botaniki. Ciekawe jest urabianie się poglądów dziewczynki na stosunki z ludźmi z różnych sfer społecznych, jej przyjaźń z córką praczki. Oprócz opowiadań Naci mamy tu powiastki opowiadane przez nauczycielkę. Pierwiastek religijny zaznaczony. »*Wczasy*« powiastki z życia dzieci i zwierząt. W współczesnej recenzji tej książeczki czytamy: »Trzeba uważać za rzecz pożądaną, aby się dzieci zaznajamiały z życiem różnych stworzeń i żyjątek, na które patrzą codziennie, jednakże zbyt wyłączone przebywanie wyobraźni w świecie, w którym wciąż jedno na drugie poluje, jedno drugie zjada, dusi, krew wysysa, jest trochę niesmaczne. Możeby lepiej było te smutne zwierzęcego świata stosunki przedstawiać dzieciom tylko w specjalnych pogadankach, lub nauce historii naturalnej*). »*Wśród swoich*« (1901) — na tle życia, dzieci i zwierząt, 47 powiastek, mających na celu pobudzenie dzieci do ofiarności, litości, zgody, szanowania zabawek i t. p. cnót dziecinnych, za pomocą stawianych przed oczyma przykładów, bez moralizowania i bez podawania wiadomości przyrodniczych. »*Co mi powiesz?*« (1902) 58 króciutkich, wesołych powiastek opracowanych z francuskiego. »*Co słonko widziało*« (1905). Pogodne obrazki o treści nikłej, ale miłej, napisane żywo, z nauczka moralną wyraźną, ale nie nużącą, podnoszą znaczenie wspólnej pracy, przywiązania do ziemi rodzinnej, uczą poszanowania i litości dla zwierząt. »*Co znalazłem w stawach*« (1907) —

*) Przegląd pedagogiczny 1901 str. 11.

wiadomości o zwierzętach i roślinach, żyjących w stawach i kałużach, podane w zajmującym opowiadaniu ucznia klasy wstępnej, notującego spostrzeżenia, jakie robi w czasie wycieczek podmiejskich, przy pomocy poznanego przygodnie dziadka żebraka. Dużo ciekawych, mało znanych ogółowi wiadomości o błotniarkach, zatoczkach, pijawkach, komarach, żabkach, trytonach, chrościkach, ciernikach, jętkach i t. d. Strona etyczna zawarta w stosunku Władka do dziadka żebraka, którego chłopczyk odwiedza w szpitalu, a po jego śmierci postanawia pracować nad sobą, aby być lepszym i wspierać biednych.

»*W ich świecie*« (1911) — barwnie napisane powiastki z życia zwierząt i starej lipy, egoistycznej za młodu, pragnącej służyć drugim po nabraniu doświadczenia. Zwierzęta i rośliny czują tu i myślą jak ludzie i głoszą szlachetne zasady. Wiadomości przyrodnicze, traktowane drugorzędnie, raczej dekoratywnie, z punktu naukowego nie zawsze ściśle. Całość interesująca i miła. »*W upominku*« (1912) krótkie, przeważnie nauczające, powiastki dla małych dzieci, łatwo zrozumiałe, pisane zdaniem krótkimi.

Anna Lewicka, jako 11-letnia dziewczynka przeżyła rok 1863, a wypadki ówczesne wywarły na nią wrażenie niezatarte. Żywa wiara, gorący patriotyzm skłoniły ją do obrania zawodu nauczycielskiego, pojmowanego jako »służba narodowa i obywatelska«. Bezpośredni wpływ żywego słowa w szkole rozszerzała słowem drukowanym w licznych powiastkach i opowiadaniach, umieszczanych w »*Małym Światku*«, piśmie dla dzieci — które w 1887 r. założyła we Lwowie. Budziła i rozwijała niem ducha narodowego w dzieciach i mimo trudności finansowych i cenzuralnych nie ustawała w pracy. Wśród licznych oznak uznania i wdzięczności, jakimi darzono ją za jej wychowaw-

czą działalność szczególnie miłym jest fakt następujący: W 1918 r. przybył do zasłużonej wychowawczyni 18-letni obrońca Lwowa z raportem: »Przychodzę ci oznajmić »Mały Świątku«, że spełniam twój rozkaz, powtarzany mi od dziecka — oto ja dziś walczę za Ojczyznę*). Publicznym uznaniem zasług sędziwej pisarki było udekorowanie jej w 1926 r. orderem »Polonia restituta«.

Z oddzielnie wydanych jej prac dla dzieci do najważniejszych należą: »Z naszych pól i lasów« — powiastki przyrodnicze. »Oyuki« (1925). — Jedynastoletnią córeczkę dygnitarza japońskiego, po nagłej jego śmierci, oddają do zakładu kształcącego gejsze. Oyuki, nie może znieść myśli, by ona, córka doradcy mikada, miała bawić publiczność. Ucieka z zakładu i po wielu ciekawych przygodach dociera do cesarzowej, zdoławszy poprzednio przesłać jej ważne dokumenty polityczne, otrzymane od przyjaciół ojca. Opowiadanie zajmujące, ciekawe opisy kraju, obyczajów i religijnych wierzeń japońskich budzą żywe zainteresowanie wśród dzieci. Nie bez wpływu pozostaje też przykład szlachetnej dumy małej Japoneczki. »W jasnej wsi« (1927) — pogodne opowiadania o tem, co dzieci na wsi zajmują, a więc o boćkach, co nadleciały, o Burku, co Jaśka wyrażał, o tem, jak powstała Jaśkowa chata, o szkole w Jasnej wsi — o łasicy, sarnach, nietoperzu, a także o tem co babunia na wieczornicy o tatarskich napadach opowiadała. Rozmaitość więc wielka — może nawet za wielka — ale bardzo miła.

Książkę tę stworzyła miłość kraju rodzinnego i jego dzieci, każdy rozdział mógłby stanowić sam w sobie pewną całość, odkrywając młodemu czytelnikowi znany, a niedojrzany przez nich przejaw otaczającego go życia. Piękna i jasna,

* Króliński: Polska literatura dla dzieci i młodzieży str. 72. — W 1920 r. redakcja »Małego Świątku« przeniesiona została do Poznania, później do Nawry, obecnie piśmko to wychodzi w Krakowie.

jest jednym hymnem miłości wsi naszej, przyrody i ziemi ojczystej, warto, by znalazła się w rękach wszystkich dzieci polskich i tych biedaków, które rok okrągły siedzą w dusznym mieście i tej biednej dziatwy, która życie swe pędzi na wsi, nie umiając ocenić jej piękna, nie widząc otaczających ją cudów przyrody. »Wśród dzieci i młodzieży różnych ludów« (1927). — W formie obserwacji z podróży samolotem, daje autorka barwne obrazy życia i zwyczajów dzieci z pośród dziesięciu różnych środowisk kuli ziemskiej, o rozmaitym stopniu cywilizacji i kultury; dzieci mające możność kształcenia się i beztrudnego spędzania młodości, oraz inne, zmuszone do uciążliwej pracy i samodzielnego zdobywania najkonieczniejszych środków do życia. Wiadomości etnograficzne, podane w sposób zajmujący i przystępny, zwracają myśli i serca młodych czytelników, ku tym dalekim, a nieznanym braciom i uczą doceniać korzyści szczęśliwych warunków własnego życia. Książeczka wartościowa. W następnych wydaniach należałoby poprawić błędne nazwanie Nansena podróżnikiem angielskim.

Władysław Umiński, zdolny popularyzator wiedzy przyrodniczej, polski Jules Verne, zdobył serca młodzieży ciekawymi powieściami fantastyczno-naukowymi, pełnymi przygód niezwykłych, zabarwionymi pierwiastkiem swojskości w opisach zdarzeń z najodleglejszych nawet zakątków ziemi, przez wprowadzenie postaci Polaków, dokonywujących cudów zaradności i poświęcenia. Wartość artystyczna i naukowa, oraz wzniosłość ideałów przed oczy młodzieży stawianych nierówne. Wspólna jednak wszystkim dziełom Umińskiego szlachetna dążność dostarczenia młodzieży powieści polskiej, egzotycznej, sensacyjnej w dobrym znaczeniu tego słowa, przeciwstawiającej się dziełom takim, jak Bird'a »Duch puszczy«, nie pozbawionej wprawdzie raz po raz scen

krwawych, ale nie tchnącej tak nieubłaganą zawiścią rasową i namiętnością morderczą. Dodatnią cechą powieści Umińskiego jest pierwiastek religijny, umiejętnie, bez moralizowania, wpleciony jako element składowy życia bohaterów, którzy w niebezpieczeństwie modlą się szczerze, Bogu ufają, starsi młodym o Bogu mówią.

Do najznacniejszych powieści Umińskiego należą: »*Zwycięzcy Oceanu*« (1891) — To zawodnicy przepływający czołnem Oceanu Spokojny. »*Balonem do Bieguna*« (1894), zajmujący opis podróży, przykład odwagi i wytrwałości. »*Podróż bez pieniędzy*« (1894). — Dola Polaka i Włocha, którzy po emocjonujących przygodach na Sumatrze, dostają się przez Indje, Japonję, Stany Zjednoczone do Europy. Pozbawieni pieniędzy, radzą sobie różnemi sposobami. Wartość książki stanowią opisy przyrody. Nie etycznie działać mogą przykłady kłamstwa, uwieńczonego powodzeniem. »*Wędrawna wyspa*« (1895), przygody polskich wieśniaków, wracających z Brazylii, opisane barwnie i żywo. »*W pustyniach Australji*« (1896) opis fantastycznej wyprawy do wnętrza Australji, liczne wiadomości geograficzne, obraz trudów podjętych w imię nauki. »*Od Warszawy do Ojcowa*« przygody czterech uczniów gimnazjalnych, którzy bez wiedzy rodziców wybrali się podczas wakacyj w pieszą podróż po kraju i zwiedzają Wilanów, Czersk, Puławę, Kazimierz, Janowiec, Czarnolas, Góry Świętokrzyskie, Ojców, wplata autor opisy przyrody, zabytków historycznych, właściwości i zwyczajów ludowych. Zajmujące dla młodzieży, interesującej się krajoznawstwem; obojętnych nie rozbudzi, gdyż opisy suche i drobiazgowo. »*W podobłocznych krainach*« (1900). Nieprawdopodobne przygody w podróży po Tybecie Amerykanina i dwóch Polaków, mimo małej wartości naukowej i pedagogicznej zajmują młodzież, bo pisane żywo. Razi ujawnianie kłamstwem i oszukiwaniem przewagi białych nad nieoświeconymi Turkomanami. »*Bohater z pod Spionskopu*« (1901) to 18-letni Holender, biorący w Transwalu udział

w walkach Boerów z Anglikami. »*Filibustjerowie*« (1901) I. »Tajemnicza bandera«. Dwaj Polacy, synowie włościanina z pod Kłodawy, udają się ze Stanów Zjednoczonych do Brazylii. Wskutek rozbicia się okrętu dostają się na Kubę, gdzie zaciągnąwszy się do wojsk powstańczych, odznaczają się w walkach przeciw Hiszpanom. II. »*Filibustjerowie*«. Ze Stanów Zjednoczonych przybywa na Kubę wyprawa ochotnicza »filibustjerska«, organizowana rzekomo dla niesienia pomocy powstańcom, w rzeczywistości w celu zysku cukrowników amerykańskich, których z kolei wykorzystać pragną ich agenci, werbujący wojowników dla żołdu. Na tem tle odbijają czyny walczących o wolność znanych z I. cz. Polaków. Opowiadanie zajmujące, niekiedy o żywym tempie i rozmachu żołnierskim, podnoszące szlachetność walki o wolność, zohydżające wojnę, poza którą kryją się czyny nieczne. »*W puszczach Kanady*« i »*Przygody młodego Australczyka*« (1910) — to ładne i zajmujące opowiadanie o zagospodarowaniu się kolonistów w dziewiczych puszczach Ameryki i o próbach jakie musi przejść młody Australczyk nim zostanie uznany za dorosłego. »*Samolotem naokoło świata*« (1911). Lot z Chicago przez lody bieguna północnego, Chiny, Tybet, Himalaje, odwaga uczestników wyprawy, ich umiłowanie trudu dla sławy i sportu opisane żywo i zajmująco. »*Krwawy chleb*« (1912) opis prawdziwych przygód osobiście znanego autorowi Polaka z zaboru pruskiego, który prześladowany przez Niemców, ucieka z wojska do Ameryki, bierze udział w walkach na Kubie i na Filipinach, zostaje plantatorem w Kalifornji. Ciekawy obraz różnych środowisk ludzkich, a zwłaszcza stosunków amerykańskich. »*Biały mandaryn*«. Pani Bardzka, wezwana przez męża pracującego przy budowie kolei w Chinach, udaje się wraz z dziećmi z Warszawy przez Hamburg, Kanał La-Manche, Ocean Atlantycki i Indyjski do Pekinu. Powstanie bokserów sprowadza powikłanie zdarzeń, kończących się szczęśliwie, mimo groźnych epizodów. Opisy miejscowości, wiadomości

przyrodnicze i obyczajowe, obrazy poświęcenia i bohaterstwa, ton ufności w Opatrzność Bożą, stanowią wartość naukową i wychowawczą tej powieści. »*Synowie puszczy*«. Czarujący urok puszczy nad Prypecią, wielkość dusz, jakie wychowała — czynią z książki tej prawdziwy mały klejnot. »*Na drugą planetę*«. Młody astronom amerykański, urzędujący na szczycie Kordylierów obserwatorium astronomiczne celem zbadania powierzchni Marsa. Z dziewięciu odległych od siebie gór wysyła przypuszczalnym Marsjanom geometryczny znak świetlny i u olbrzymiego teleskopu oczekuje odpowiedzi. Powieść oparta na hipotezie zaludnienia Marsa z ciekawia śmiałością i ryzykownym wykonaniem niezwykłego planu, energią w zwalczaniu przeszkód i przygodami podróży wśród gór niedostępnych. Rysy szczerzej przyjaźni i poświęcenia podnoszą wychowawczą wartość książki. »*Krzyż i półksiężyc*« przygody garstki Polaków, organizujących ochotniczą, lotniczą służbę wywiadowczą i sanitarną po stronie Słowian w czasie wojny bałkańskiej. »*W głębinach Oceanu*«. Fantastyczny opis wyprawy do bieguna północnego łodzią podwodną. Sporo materiału naukowego, traktowanego przystępnie. »*Młody jeniec Indyjski*«. Dola chłopca z niewoli indyjskiej wydobytego i wychowanego przez dzielnego traperę, który i ojca jego od śmierci uratował. Pominięcie scen krwawych i uwypuklenie szlachetności postępowania okupują artystyczne braki tej powieści. »*Przygody łodzi podwodnej*« (1925) zbiór zawierający prócz tytułowej dłuższej — kilka krótszych powiastek na tle zdarzeń z Ameryki, Indyj, Afryki. »*W krainie wschodzącego słońca*« (wyd. II. 1925) — W pięknych, pełnych słońca, kwiatów i harmonijnych barw obrazach, przedstawił autor życie dzieci japońskich, ich stosunek do rodziców i do siebie nawzajem. Mali czytelnicy wiele mogą się nauczyć od przemilego bohatera książki Mika i myślą wezmą udział w uroczystościach jego Ojczyzny, jak: święto lalek, święto kwiatu wiśniowego, święto ryby. Śliczne opisy przyrody dają ładny obraz Ja-

ponji. Młodzież czyta tę książkę z ogromnem zajęciem, zamyka ją z żalem, że skończyła się tak prędko, ale i z uśmiechem, jakby samo czytanie o tej dalekiej krainie słońca, kwiatów i błękitu coś ze swych radosnych barw w myślach zostawiło. »*Pod flagą polską*« — Dziewiętnastoletni skaut, Jerzy Jeliński, wybrał się w 1926 r. w podróż naokoło świata. Wyjechał z Warszawy, w dwa lata i 4 miesiące, objechał całą kulę ziemską, robiąc 78.000 km. samochodem przez Europę, Afrykę i Amerykę; przepłynął 3 oceany; odwiedził najdalsze placówki emigrantów polskich, dla których wygłosił 150 odczytów; wzbudził swym czynem zainteresowanie całego świata, wywołując pochlebne notatki o Polsce w 2.000 z górą gazetach. I to wszystko, prawie bez środków do życia, tracąc po kolei trzech towarzyszy, a na ostatku, już w Japonii najwierniejszego — małego pieska. Wielka miłość Ojczyzny młodego skauta i bohaterska jego energia wywołują w czytelnikach zachwyt i pragnienie dorównania mu energią choćby na innych polach.

Artur Oppman (Or-Ot). Ukochał Polskę sercem szczerem, szlachetnem i miłość tę chce przelać w młode pokolenia, od 15 roku życia pisząc dla dzieci wierszyki, piosenki, baśnie, obrazki sceniczne, przerabiając w oryginalny sposób jasełka. Płynny, gładki wiersz, łagodny, rzewny ton, lekkim zaprawiony humorem, nabiera tężyzny i artystycznego zacięcia, gdy poeta zwraca się do przeszłości, a zwłaszcza do starej Warszawy. Z upodobaniem szczególnem kreśli obrazki z przed lat stu i nutą piosenki legionowej głosi radość odrodzonej Polski. Zaczął swą działalność autora dziecinnego w r. 1893. Wtedy wychodzi »*Książeczka Zosi*« — »*Azorek i dzieci*« o rok później (1894), »*Bal i koncert u Sikorki*« (1894), — w najnowszym wydaniu (1929) bardzo miło zilustrowane, — »*Ulubione baśnie*« 1824 cykl

książek, z której każda mieści 3 bajeczki, między niemi dobrze znane, jak: »Kopciuszek«, »Czerwony Kapturek«, »O siedmiu krakach«, »Królewna Śnieżka«, »Kot w butach« i t. d. »Cyganka z gór Ś-to Krzyskich« (1897), »Książeczka Józia« (1897), »Kukuryku« (1898), »Zaklęty świat« (1899). Pisze też Oppman i dla najmłodszych czytelników: »A. B. C. pilnych dzieci« (1900), oraz parę innych ładnych abecadeł. »Świątek dziecięcy« (1922) zawierający 141 wierszyków z codziennego życia dzieci. »Cztery komedyjki« (1924) — Jest to zbiorzek zawierający scenicznie ułożone bajeczki o »Jasiu i Małgosi«, »Żabim królu«, »Czerwonym kapturku« i »Róży z czarowanego ogrodu«. »Baśń o dziadowym synu co księciem został« (1925), »Szopka polska« (1925) — Jeden z najpopularniejszych utworów Or-Oł'a a to »Zaczarowana królewna« (1928). Za sprawą czarownicy Huli-Babuli, król, królewna i cały dwór zapadają w sen. O nieszczęściu tem dowiaduje się Staszek, w czasie kermasu w Krakowie, nikt jednak nie może go objaśnić, gdzie jest zaklęty zamek i piękna królewna. Staszek idzie na poszukiwanie wśród trudów niebywałych, bo Hula-Babula, groźną puszcę i dzikie zwierzęta przeciw niemu podburza. Bronią go jednak maluczy »bo on ma jak promień duszę, wyskrzydloną przez katusze« — Baśń kończy się wedle zwykłej normy, ślubem Staszka z odczarowaną królewną. Baśń ładna, bardzo swojska, ma dużo poezji, humoru i dużo poważnych myśli. Wiersz ładny, urozmaicony. Wydanie 1928 r. ozdobione ilustracjami wykonanymi z fotografii zdjętych w Teatrze Polskim, nie odpowiadającymi bezpośrednio wrażenia, jakie się odnosi przy czytaniu. »Baśń o chytrym lisie i o głupim wilku« (1929), »O Jasiu Sowizdrzale i gęsi, co niosła złote jajka«, czarodziejska bajka (1929), »O Juhasie i królu węzów« (1929) — Wierszowana bajeczka pociąga formą i treścią. Zawiera myśl głęboką zręcznie osnutą, nie moralizującą, a zdolną uszlachetnić działość. »Baśń o szopce« Pan Jezus przychodzi na świat w cichej polskiej wsi.

Witać go idą dzieci, które św. Mikołaj egzaminuje według wzoru »Katechizmu polskiego dziecka«. Przybywają figury: rynki baśniowe, trzej królowie hołd składają i niosą dary: Władysław Jagiełło modlitwę i wiarę, Zygmunt August unę, Stefan Batory waleczność żołnierza. Przesuwają się postacie starej Warszawy: poeta z 1830 r., szewc, emeryt, Icek, Sybirak, przekupka i inne, by dzisiejszej młodzieży przypomnieć tych, co »czekaniem żyli, śnili, kochali i walczyli za Polskę, co dziś jest«. Występuje żołnierz francuski, Mazur, Warniak, Murmańczyk, dziecko lwowskie, Polak amerykański, Marynarz polski, robotnik śląski, wreszcie żołnierz piechoty »w szarym mundurzyku«, który kończy jasełka piosnką o komendancie. Całość miła, nie pozbawiona humoru i tęsknoty, a pełna uczucia patriotycznego. Wiersz prosty i łatwy. »Legendsy warszawskie«, — z których trzy wierszem o syrenie, która przestała śpiewać od czasu, gdy ją chłopci uwięzić chcieli, o młynarzu, który na rozkaz Najśw. Panny wystawił kościół w miejscu, gdzie latem śnieg znalazł, o bazyliuszku z podziemi warszawskich, który własnym wzrokiem się zabił, o tem, jak z niewoli tureckiej krzyż Wisłą przepłynął i w farnym kościele w Warszawie do dziś się znajduje, o odważnej dziewczynie, która gospodarzy od zbójców obroniła, o Białej Damie, która ukazuje się w Warszawie w dni klęsk narodowych i chwały, o boginie złej w złotą kaczkę zaklętej, która bogactwa szewczykowi obiecała, jeśli najpierw sto dukatów dla siebie samego użyje. Opowiadania zajmujące, pisane żywo, z uczuciem, budzą zainteresowanie przeszłością narodową wogóle, Warszawy w szczególności. Wiersz gładki, ładny.

Jadwiga Chrzęszczewska, jedna z najzasłużeńszych współczesnych autorek na polu piśmiennictwa dla dzieci, przemawia do nich po prostu, szczerze i pogodnie, czasem z hu-

morem, lub rzewnością, owianą tchnieniem poezji, dając w opowiadaniach przyrodniczych i w powiastkach z życia dzieci, umiejętnie dobrane wiadomości naukowe, głębokie myśli etyczne, czasem bardzo głębokie, ale tak naturalnie wynikające z tła lub z sytuacji, tak po prostu wypowiedziane, że trafiają do serc i myśli nawet młodszych dzieci. Poza niepotrzebnym czasem używaniem wyrazów zdrobniałych i drobnymi usterkami językowymi, w utworach jej, pisanych na ogół językiem poprawnym i stylem gładkim, dobra forma odpowiada wartościowej treści. Do najważniejszych jej prac z tego zakresu należą: »*Lutnia dziecięca*« (1894), zbiór piosenek, wierszyków i zabaw dla młodszych dzieci. »*Dla małych miłośników zwierząt*« (1894), krótkie opisy zwierząt ssących, ptaków i ryb, dostosowane do obrazków. »*Opowiadanie ciotuni*« (1895). »*Promyki*« (1895) zbiór bajeczek i opowiadań dla młodszych dzieci.

»*Czary nie czary*« (1896) dwanaście miłych i oryginalnych opowiadań o tendencji wychowawczej, o treści rozmaitej, przeważnie ze świata roślinnego i zwierzęcego, zabarwionych pierwiastkiem patriotycznym. Autorka każe roślinom i zwierzętom mówić i myśleć, cieszyć się radością życia, odczuwać doznane krzywdy, i w ten sposób budzi w dzieciach dla każdej istoty żywej poszanowanie, nie dopuszczając bezcelowego niszczenia, wyrządzania najmniejszej krzywdy. Opowiada żywo, barwnie, pięknym i łatwym stylem, unika momentów nieących przestrach i grozę.

»*Gwiazda spadająca*« (1896) powiastka fantastyczna wykazująca złe skutki pychy. »*Dar*« (1897) pięć powiastek według Alfonsa Daudet. Odpowiednie dla starszych dzieci. »*Plon*« (1898) powieść, w której naprężone stosunki między dworem a wsią przekształcają się na przyjazne, dzięki taktownej działalności ludzi dobrej woli, a zwłaszcza nauczycielki, nakłaniającej wnuczkę dziedziczki do zajęcia się dolą wieśniaków. »*Ze swojskiej gleby*« (1901), wierszyki dla dzieci, wybrane z dzieł różnych autorów: Brodzińskiego,

Chrzęszczewskiej, Jachowicza, Konopnickiej, Krasickiego, Le-nartowicza i innych. Z punktu pedagogicznego wybór nie najodpowiedniejszy. »*Z biegiem Wisły*« (1901), razem z Warnkówną opracowany, barwny, z uczuciem kreślony obraz okolic, leżących nad Wisłą i jej dopływami, przeplatany wyjątkami utworów poetycznych. »*Dla ciebie*« (1905) powiastki i opowiadania przyrodnicze, pełne życia, humoru, poezji i wielu pożytecznych wiadomości. »*Staw*« (1908) w urozmaiconej formie opowiadań, rozmów, bajek; mamy tu barwny opis życia roślinnego i zwierzęcego w stawie. »*Łąka*« (1909) — w podobnej formie, również ładny opis życia na łące. Obie książeczki są wzorowe pod względem umiejętności podawania młodzieży ścisłych wiadomości naukowych w pociągającej formie. »*Znani i nieznani*« (1910) 30 barwnych i prawdziwie ładnych opowiadań o życiu ssaków, ptaków i owadów krajowych oraz kilku egzotycznych. Materiał naukowy i wskazówki wychowawcze dobrane umiejętnie, trafiają do umysłów dziecięcych. »*Jak to było zimą w lesie*« (1911) dzienniczek dziesięcioletniego chłopca zaznamiającego się w czasie pobytu u dziadka, leśnika z życiem lasu w zimie. »*O tem co się niegdyś działo*« (1911). Opowiadania z bajecznych dziejów Polski i z czasów piastowskich. »*Mój skarb*« (1912) 20 powiastek barwnie, żywo, z humorem stawiających przykłady dobroci dla ludzi i zwierząt, odwagi, skromności.

»*Tajemnica starego dworu*« (1927). W skutek nieprzewidzianych okoliczności troje dzieci pozostaje we dworze bez opieki starszych. 14-letni Stef odnajduje w bibliotece rozwiązanie zagadki, wskazując drogę do skrytki, w której schowano niegdyś kosztowności i w której kryją się teraz dzieci w czasie napadu bandytów. Ujęcie bandytów i przyjazd ojca kończą te przygody opowiedziane zajmująco, językiem poprawnym, z trafem ujęciem psychologii dzieci.

Uczucie bez przesadnej uczuciowości, pamięć na Boga, myśl etyczna i społeczna bez moralizowania, szereg wiado-

mości budzących zainteresowanie intelektualne, bez przeciążania balastem naukowym, to cechy utworów autorki, znającej duszę dziecka i kochającej dzieci.

Jadwiga Warnkówna swe doświadczenie pedagogiczne i zdolności literackie poświęciła młodszym dzieciom. Utwory jej pełne prostoty, często głębokich myśli, pisane językiem poprawnym, mają dużą wartość wychowawczą. Czasem za wiele w nich moralizowania, za to niejednokrotnie oryginalność pomysłu i wdzięk poezji. »*Marysiénka, czyli dwa miesiące na Rugji*« (1894) — to powieść o sierotce Marysi, która niespodziewanie odnajduje swych krewnych. Pobyt polskiej rodziny na Rugji jest punktem wyjścia do zajmujących i nauczających opowiadań o przeszłości tej wyspy i jej znaczeniu w dziejach Słowiańszczyzny. »*Gwiazdka dla małych przyjaciół*« (1895) to zbiór powiastek i wierszyków treści etycznej i przyrodniczej. Ładny bardzo jest »List do babci«. »*Powiastki cioci*« (1895) 14 powiastek przeplatanych wierszykami na tle przyrody, życia dzieci, prac ludzkich. Jedną z ładniejszych jest: »Jurek nad morzem«. »*Przy domowym ognisku*« (1896) to zbiór baśni oryginalnych i nawiązanych. »*Magnes*« (1901) żywo napisana powiastka o Paniencie ze dworu, zbliżającej się do ludu wiejskiego, by zaradzić niedostatkowi i cierpieniom. »*Czytajcie dzieci*« (1901) — pogodne i miłe obrazki z życia dzieci. Morał zbyt widoczny. »*Pieśń poranna*« (1903), poetycznie ujęte opowiadania przyrodnicze, przeplatane ładnymi wierszykami. »*Na skrzydłach fantazji*« (1905) — zbiór powiastek etycznych na tle fantastycznym, historycznym, życia codziennego, mimo pewnej rozwlekłości, zajmujących, obrazowych, mających dużo uczucia. »*Pieśń wieczorna*« (1910) 15 powiastek przyrodniczych, poetycznie ujętych i zajmujących. »*Włazio nad morzem*« (1912) wśród opisu zabaw dzieci nad

morzem w Połędzie — wspomnienia historyczne, podania litewskie i żmudzkie. Razem z Chrzęszczewską napisała »*Z biegiem Wisły*« (1901). Razem z Jahołkowską: »*W ogródku dziecięcym*« (1895) — zbiór marszów i piosenek z życia dzieci, zwyczajów ludowych, przeznaczonych do zabaw dzieciennych.

Cecylja Niewiadomska (zm. 1925 r.) zasłużona działaczka oświatowa, wieloletnia nauczycielka i wychowawczyni, która »budowała przyszłość Ojczyzny duszami uczniów swoich« prócz licznych i wielokrotnie wznawianych podręczników szkolnych z zakresu nauki języka i literatury polskiej, napisała szereg powieści, powiastek i opowiadań dla młodzieży, pełnych głębokich myśli, szczerego uczucia i charakterystycznego ukochania przeszłości. Wszystko, co minęło w życiu narodu, rodziny, czy jednostki ma dla Niewiadomskiej urok specjalny, ale nie marzycielski tylko, lecz siłodajny dla przyszłości. Co minęło w formach zewnętrznych, żyje w duszy i urabia ją. Szczęśliwi, którzy słonecznej i wzniosłej przeszłości nie przytłumią banalną teraźniejszością.

Wybitnym pod tym względem jest zbiorek p. t.: »*O tem, czego już nie ma*« (Warsz. 1897) zawierający 5 dłuższych powiastek, z których najładniejsza: »U babuni« przedstawia babunię, do której jako do wodza rodziny, przyjeżdżają kolejno wnuki, by w atmosferze wspomnień rodzinnych i narodowych, zahartować dusze. Mały Stach rozpieszczony i rozgrymaszony w domu, u babuni postanawia stać się podobnym do dziadów i pradziadów, których portrety widzi, i o których życiu szlachetnem słyszy. »Wojna to wielkie nieszczęście, możesz i bez wojny być tak odważnym, jak twoi przodkowie, kochać co oni najmocniej kochali, żyć jak oni żyli«, tłumaczy babunia,

a słowa jej przejmują malca i gdy wróciwszy do domu słyszy grymasy rodzeństwa, snuje sam myśli porównacze. Zdaje mu się, że są jakby dwa życia na tym świecie: jedno, przy stole jadalnym, w pokoju, wesołe, grymaśne, małe... a drugie? — Nie w salonie, ale gdzieś wysoko, gdzie wejść trzeba z powagą, z trudem, z jakimś mocno bijącym sercem. Tam dopiero jest prawdziwe życie i trwa wiecznie, piękne, mocne, szlachetne* (str. 156). Słowa trudne może do zrozumienia dla młodszych dzieci — zapaśną jednak w duszę i spełnia w ich życiu kiedyś rolę dobrych wspomnień przeszłości. »*Odrodzona*« (1896) — powieść, nisko oceniona przez współczesną krytykę pedagogiczną*), z zajęciem czytana przez młodzież, śledząca przemianę duchową dziewczynki, grymaśnej egoistki, po wypadku powodującym kalectwo, po buntach i gorczy znajdującej ukojenie w słodyczy i dobroci serca, w służeniu drugim talentem pisarskim, który się rozwinął w spokojnem i skupionem życiu kaleki. Mimo braków artystycznych, posiada znaczne walory pedagogiczne. »*Powiatki króciutkie dla małych dzieci*« oraz »*O czem Zosia nie wiedziała*« (1897) to zbiory miłutkich powiastek, dających dużo wiadomości o świecie i ludziach, dużo serca i myśli szlachetnych. Śliczną jest między niemi powiastka p. t.: »*Śpiew palących się kamieni*«, »*Stracona*« — powieść (1897) »*Z pieśni naszych*« (1900) »*Przyjaciółki*« (1908) »*Wnuczka Kazimierza*« »*Bez przewodnika*« (1908), »*Dotrzymaj słowa*« (1908) »*Słoneczny światek*« (1916), na tle przyrody i wspomnień dobra co minęło, 8 obrazków z życia dzieci. Dużo poważnych myśli, czasem za poważnych dla dzieci, dużo szlachetnego uczucia, owianego raczej rzewną tęsknotą niż słonecznością. »*Przygody Eli, z których się śmieli jej braciszczowie*« (1907). Osobny cykl tworzą wydawane od 1909 r. »*Legandy, podania i obrazki historyczne*« przedsta-

*) Przegląd Pedagogiczny 1925 str. 395.

wiające zdarzenia z dziejów Polski od czasów przedhistorycznych do odzyskania niepodległości... Obrazki pióra Niewiadomskiej, przeplatane wyjątkami z dzieł Niemcewicz, Ilnickiej, Zaleskiego, Mickiewicza, Syrokomli, Pola, Kopnickiej i innych, pisane językiem i stylem prostym stoją na pograniczu książki do czytania dla »przyjemności«, a czytanki szkolnej, uzupełniającej naukę historii Polski na stopniu niższym.

Dyakowski Bohdan, zasłużony badacz przyrody, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydał dla młodzieży szereg prac, którym styl miły, wielkie umiłowanie przyrody, praktyczna znajomość szkoły i życia młodzieży szkolnej nadaje urok specjalny.

Obok opracowań bogatych w treść nauczającą obejmuje twórczość Dyakowskiego żywo napisane, zajmujące powiatki, treściwe, a barwne opowiadania, przeplatane wyjątkami poezji i prozy literackiej, opromienione zawsze jedną myślą przewodnią: zbliżyć młodzież do przyrody i dać jej ukochać cuda tego świata. Zakres tematów bardzo bogaty (biologia, geologia, geografia, mineralogia), opracowanie naukowe gruntowne. Do najważniejszych jego prac w tym zakresie należą: »*Wędrowki zwierząt i roślin*« (1900), książka popularno naukowa, objaśniająca przyczyny i charakter migracji gatunków. »*Z naszej przyrody*« wyd. II-gie 1907, »*Jak urządzać gniazda*« (1907) »*Rośliny pokarmowe*« 1907, »*Z życia termitów*« (1908) »*O świstaku*« »*Szkło i wyroby szklane*« (1909) »*Od Beskidu do Mazowsza*« (1910) geografia ziem polskich, przeplatana historycznymi wzmiankami o rozwoju miast, malowniczymi opisami przyrody, wyjątkami dzieł poetyckich. »*Nasz las i jego mieszkańcy*« (1911). W formę pogadanek i wycieczek z wujaszkiem przyrodnikiem ujęte, opisy boru i lasu, w różnych

porach roku, zapoznają czytelnika z życiem zwierząt i roślin leśnych, ze znaczeniem lasu dla człowieka dawniej i dziś. Umiejętnie dobrane wyjątki z dzieł Kochanowskiego, Mickiewicza, Pola, Syrokomli urozmaicają treść naukową, opracowaną gruntownie, ze znajomością i ukochaniem przedmiotu, oddaną stylem jasnym, językiem poprawnym. »*Patrol Beskidzki*« (1913) opowiadanie wakacyjne, o patrolu skautowym zorganizowanym przez chłopców w Rabce. Barwnie i z prostotą kreślone postacie chłopców i ich wysiłki nad wyrobieniem fizycznym i moralnym. »*Nasze ptaki wędrownie*« (1913) »*W góry, w góry, miły bracie*«, opowiadanie o wakacjach spędzonych w Zakopanem, o dalszych i bliższych wycieczkach tatrzańskich. »*O dawnych łowach i dawnej zwierzynie*« (1925) barwnie opisane rodzaje dawnych łowów przy pomocy psów, sokołów, jastrzębi, krogulców, opisy żubrów, turów, niedźwiedzi. Wyjątki z dzieł poetycznych, ciekawe szczegóły obyczajowe dawnych czasów. »*Z puszczy Białowieskiej*« (1926). Na tle wycieczki kilku chłopców w żywym, barwnym toku opowiadania rozwija autor dzieje puszczy białowieskiej jej dolę i niedolę pod opieką królów polskich, i w czasach niewoli, w 2-ej części dochodzi do lat ostatnich, wplatając w pełne werwy i humoru tło, dane geograficzne, florystyczne i faunistyczne. Wszystko owiane charakterystycznym u Dyakowskiego tonem swojskości, umiłowania przyrody, zwłaszcza naszej, rozbudza zrozumienie potrzeby chronienia jej skarbów. Cytały z poetów, przeplatające opowiadanie, przydadzą się zarówno przyrodnikowi, jak poloniście. »*Gąski Marysi*«. W formie interesującej powiastki o zabawach i zajęciach wakacyjnych dwóch dziewczynek w Zakopanem, mamy tu zebrane wskazówki do hodowania owadów i gąsienic. Książeczka oryginalna pod względem dydaktycznym i szczegółów naukowych na poziomie II. — IV. kl. gimnazjalnej. »*Wąz Władka*« (1928). Dzieci, spędzające wakacje w leśniczówce, poznają kilka gatunków węży, a jednego za-

skrońca osławiają, przywożą do domu i po licznych przygodach z powrotem na wolność puszczają. Powiastka zajmująca, wiadomości naukowe podane przystępnie. »*Przygody młodej kawki*« (1928). Książka nosi tytuł pierwszej ze siedmiu powiastek przyrodniczych, stanowiących ten zbiorek. Zaznajamia czytelnika z życiem kawek w ogóle i niektórymi zwyczajami ich bliższych i dalszych krewniaków, podaje szereg przygód jednej oswojonej kawki, opowiada o zachowaniu się wróbli i sikorek w czasie zimy, o życiu bielinka, niszczącego kapustę, i jego wroga barylkarza, którego nieopatrznie tępiła Wojciechowa, o rozsiewaniu się dmuchowców, o akrobatycznych sztukach sprężyka, o pracowitości pajaków, nie odkładających na później naprawy zerwanej siatki, o kłopotach myszek — a wszystko opowiada wesoło, pogodnie, wysuwając na pierwszy plan dzieci, interesujące się otaczającą je przyrodą. Całość pouczająca i ładna. »*O Wulkanach i wybuchach*« zwięźle i przejrzyście wyjaśnione przyczyny wybuchów wulkanicznych, opis dziś czynnych wulkanów, wzmianki o wygasłych, dużo ciekawych szczegółów mało znanych. »*Z przyrody Bałtyku*« — fizjografia, roślinność wybrzeży i morza polskiego, przeplatane wyjątkami z dzieł kaszubskiego poety Derdowskiego.

Julja Piasecka, należy do tych nielicznych u nas autorów, którzy w opowiadaniach i powiastkach z codziennego życia, nie zaniedbują powiastki religijnej. Mali jej bohaterowie i bohaterki nie tylko odmawiają pacierz, nie tylko modlą się w chwili tęsknoty, czy obawy, ale w pamięci na Boga szukają norm postępowania. Powiastki te pisane zajmująco, na tematy dobrze dzieciom znane, choć nie odznaczają się wartością artystyczną, mają w sobie dużo prostoty, pociągają dzieci i oddziałują na nie dodatnio. Działal-

ność pisarską rozpoczęła w 1900 r. zbiorkiem powiastek p. t.: *»Wspomnienia Haliny«*, w których przedstawia dzieci pracujące nad pozbyciem się wad, lub naprawieniem krzywd wyrządzonych. *»Koledzy Romcia«*. Zabawy i figle jednej klasy szkoły powszechnej w ciągu roku szkolnego, opowiedane wesoło. Wady dzieci ośmieszone lub potępione biegiem wypadków, kilka myśli religijnych i wiadomości naukowych wpleciono zręcznie, bez moralizowania w tok opowiadania. W nast. wyd. należałoby *»ruble«* zamienić na *»złote«* i zaniechać wyrażenia *»panicze«* w odniesieniu do dzieci szkoły powszechnej. *»Mały«*, dola chłopczyka ułomnego, który w 1920 r. ginie w bitwie pod Radzyminem. *»Niutka«* — dola dziewczuszki, która po śmierci matki znajduje liściowych opiekunów, a ufna w pomoc Bożą, przezwycięża własny ból i krzepi cierpiących, szerzy radość. *»Przygody Wojtaszka«*. Opowiadanie o chłopczyku porwanym przez akrobatów, który mimo ciężkich przeżyć pozostaje zawsze szlachetnym i ufnym w miłosierdzie Boże. Ton moralizatorski zbyt wyraźny.

Bogusławska Marja umieszczała utwory swoje do r. 1900 prawie wyłącznie w *»Wieczorach rodzinnych«*. Pierwsza książka, która ukazała się w druku to: *»Z dworów i chat«* (1900), zbiór powiastek świadczących o pilnej obserwacji natury dziecięcej. *»Z ubogich kątów«* (1908) powiastki z życia biednych dzieci. *»Młody Juhas«*, *»Przestępstwo Władka«* i *»Krzyż Babuni«* trzy zajmujące i pełne odczucia opowiadania o góralczyku, który z poświęceniem szuka zaginionej siostrzyczki, o chłopcu, który przed pogromem ukrył małego żydka, i o prawnuczku, który własną pracą podniósł walący się krzyż pamiątkowy. Zrozumienie działy okaże i później w zabawnych przygodach 3-letniego chłopczyka: *»Jaś Don Kiszczik«* (1928) i w obrazkach

scenicznych: *»W noc wigilijną«* (1924) i *»Jasotka maluczkich«*, gdzie tak dobrze wyczuje potrzebę niesienia radości w tę świętą noc. Małego, smutnego Jezusa przychodzą rozweselać dzieci francuskie, włoskie, niemieckie, jednak udaje się to dopiero dzieciom polskim, — dalej *»Wiec córka«* czyli kilka słów o ploteczkach i *»W czerwcową noc«* (1925) — obrazek z życia pensjonarskiego. Nadto: *»Kto im tży policzy«* i *»Rozjemca«* (1912) *»Królowna wiosna i Królewicz Lato«* (1924) pisane wierszem i prozą, żywe i łatwe do odegrania. Dla dorastającej młodzieży kreśli obrazy z dziejów narodu: *»Z pamiętnika Marylki«* (1910), opowiadanie na tle wypadków 1905 r., w których wiejska sierota Marysia ratuje Marylkę w czasie napadu chłopów, rabujących pałac jej rodziców.

Dynowska Marja drukuje czasem swe prace w pismach dla młodzieży: *»Dziś i Jutro«*, *»Iskry«* i *»Mały Świątek«*. Pisze wierszem i prozą, zbierając pracowicie i z pietyzmem dawne zwyczaje i obyczaje polskie, by utrzymać ducha tradycji narodowej. Dzieci kochają ją za wierszyki pełne humoru o charakterystycznym rytmie i zabawnych tematach jak: *»Dylu dylu«*, *»Mała ogrodniczka«* i t. p. chwalec z prostotą to, co dobre a ganiące, czego wystrzegać się trzeba. Oprócz wierszyków i bajek daje też Dynowska małym czytelnikom zbiór legend o P. Jezusie, może nie dość wiernie trzymających się Ewangelji, ale z serdeczną prostotą napisanych, i obrazki sceniczne, nieraz bardzo dobre. W latach 1902 — 10 wyszły w Bibliotece młodzieży szkolnej: *»Warszawa«*, *»Kraków«*, *»W noc wigilijną«*, *»Obrazy z dziejów literatury«* i *»Z greckich podań«*. *»Abecadło«*, *»Tomcio Paluch«*, *»Kopciuszek«*, *»Kot w butach«*, *»Bajka o koguciku i o smoku«*. Od r. 1924 — 25 wyszły 4 komedijki: *»Kto chce z innych zdradzić zdradnie, sam w swe*

sidła nieraz wpadnie», *»Zły czar«*, *»W noc świętojańską«* i *»Wieszczka snów«* — wszystkie cztery oparte na motywach bajek, pisane wierszem gładkim, łatwe do odegrania na scenach szkolnych, jedynie w *»Wieszczce snów«* trudność sprawia częsta zmiana dekoracji. *»O boginie i liljach wodnych«* (1924) to zbiór 25 bajek znanych, lecz oryginalnie ujętych i powiązanych, 5 legend z życia Pana Jezusa i Matki Boskiej i legenda o łęczyckim djabie Borucie. Język opowiadań żywy i barwny. *»W betlejemskiej szopce«* (1927), krótkie, przeważnie znane legendy z życia Pana Jezusa, Matki Najśw. i niektórych Świętych, opowiedziane przystępnie i miło. *»Przygody Cipusia«* (1927). Milutka, wesoła powiastka w obrazkach dla małych dzieci o nieposłusznym kaczątku, które zapragnęło swobody. Przygody i niebezpieczeństwa nauczyły je oceniać życie pod skrzydłami matki. *»Polska w zwyczaju i obyczaju«* (1928) to miła i wartościowa książka, dająca barwny, z uczuciem pisany, obraz tradycyjnych zwyczajów naszych dworów i chat w ciągu całego roku. Od ośnieżonej nocy wigilijnej począwszy, po przez uroczystości wielkanocne, Zielonych Świąt, Bożego Ciała i innych świąt kościelnych, do zwyczajów sobótkowych, dożynkowych, żałobnych *»Zaduszek«*, wesołych *»Andrzejek«*. Opisy przeplatane urywkami wierszy i prozy znanych autorów. *»Dylu, dylu, na badylu«* (1928), wierszyki miłe, niektóre n. p. *»Chodzi po niebie«*, *»Święta Urszula«*, *»Chróściel i przepiórka«* — ładne i dobre. Rytm charakterystyczny. *»Mała ogrodniczka«* (1929) *»Domino«* (1930) to dalszy szereg milutkich wierszyków na tematy z zakresu zainteresowań dzieci. Niektóre o głębszym, lecz jasnym, łatwo uchwytnym sensie moralnym, budzić mogą dobre struny w duszach małych czytelników.

Antonina Domańska napisała dla młodzieży szereg powieści i powiastek etycznych, obyczajowych i historycznych.

Tło historyczne bywa czasem tylko lekko naszkicowane. *»Paziowie króla Zygmunta«* — to opowieść o siedmiu paziach Zygmunta Starego, którzy łączą się w związek *»figlikowych turniejów«*. Królem związku zostanie autor najlepszego figla. Pomysły sypią się obficie, a w założeniu swem mają na celu dokuczanie damom dworu i doprowadzenie do ostatniej rozpaczycy ochmistrza paziów. Wszystkie figle udają się znakomicie, dopiero przy ostatnim, winowajcy zostają schwytani. Od srogiej kary wybawia ich pożar kaplicy zamkowej, przy którym dwaj najwięksi figlarze odznaczają się bohaterstwem, zyskują łaskę króla i przebaczenie ochmistrza. Książka technicznie prawdziwie paziowskim humorem. Celem jej jest rzucenie przed oczy czytelnika szeregu obrazków z życia dworu na zamku wawelskim. *»Królewska niedola«* opisuje czasy, kiedy naród polski zaczął otrzasać się z wpływów obcych — czeskich i niemieckich. Bohaterem, który urzeczywistnił królestwo polskie jest król Łokietek. Powieść pisana z talentem, o czem świadczy jej poczytność i pierwsza nagroda, którą otrzymała na konkursie Towarzystwa im. Prusa w Warszawie. *»Krysia bezimienna«* (1914). Powieść osnuta na tle życia ostatniej z Jagiellonów. Bohaterką jest Krysia, która jako siedmioletnie dziecko dostaje się na dwór Anny Jagiellonki. Dziewczynkę ściga tajemniczy zbrodniarz, najęty przez stryj, który chce zagarnąć jej majątek. Gdy zbier schwytywany ginie w więzieniu, stryj mimo to nie daje za wygraną i sam chce zadać śmierć Krysi. W tym celu porwuje ją z zabawy, która odbywa się na uczczenie zwycięstwa Stefana Batorego. Wybawia Krysię od śmierci pał Zborowskich, Andrzej Chwalibóg, który zabija niecnego stryj, a ten w agonii zdradza nazwisko Krysi i swoje zamiary, Krysia odzyskuje majątek a powieść kończy się zaręczynami. Książka objęła znaczny materiał, więc wiadomości może dać dużo. Jednak w samej fabule są pewne braki. Barwny i ładny obraz życia w XV w. znajdujemy w *»Historji zółtej ciżemki«*

(1913) — jest to najlepsza powieść A. Domańskiej. Mały Wawruś, wiejski chłopak z zamiłowaniem wycina różne drobiazgi z drzewa, zamiast pilnować krów na pastwisku. Gdy raz weszły w szkodę, Wawruś bojąc się gniewu ojca, ucieka w las. Po różnych przygodach dostaje się do pracowni Wita Stwosza. Dla Wawrusia zaczyna się raj na ziemi, pracuje usilnie, z zamiłowaniem, a talent jego wyrabia się tak, że Wawruś jest prawą ręką wielkiego mistrza. Pomaga rzeźbić tryptyk do kościoła Marjackiego. Przy ustawianiu ołtarza, gdy zdjął ciżmy, by wpiąć się na najwyższy gzyms jedna z nich spadła za ołtarz. Odnaleziono ją przy odnowieniu tryptyku i na tem tle osnuła autorka powieść. W sferę legend i baśni sięgają: *»Kuglarz Matki Boskiej«, »Ave Maria«, »Czeladnik majstra Szymona«* i *»Złota przędza«*. — Ubóstwo, dobroć i pracowitość zyskują łaskę nieba, więc biedna Hanusia znalazła pomoc św. Joachima i św. Anny, którzy pod postacią ubogich staruszków, małą do chrztu trzymali, później cudowną kądziela i wrzecionem obdarzyli, a gdy dziewczyna złotą szatę z włosów utkała, królewicza za męża dostała. Zakończenie więc jak w większości baśni bywa. Język poprawny. Ku etycznemu podniesieniu działwy służą: *»Opowiadania babuni«* i *»Nowe opowiadania babuni«* (1904), opracowane według Berty Schumann zawierające ładne i barwnie napisane bajeczki i powiastki z życia dzieci, pracujących nad pokonaniem swych wad. *»Przyjaciółki«* (1904), powiastka z życia dziewczynek przekonujących się, że zgoda lepsza od kłótni.

»Niespodzianki życia« (1911) z niemieckiego, podług Elżbiety Halden, powieść zajmująca, z żywą charakterystyką osób.

Zacna myśl, zajmujący sposób opowiadania, poprawny język sprawiają, że młodzież czyta książki Domańskiej chętnie i z korzyścią.

Buyno-Arctowa Marja, jedna z najpłodniejszych i najpoczytniejszych współczesnych pisarek dla dzieci i młodzieży, porusza w swych utworach prawdziwie interesujące i uszlachetniające tematy, najczęściej siłę dobroci, zwyciężającej zło. Myśl ta przewija się przez wszystkie prawie powieści, przybierając barwę miłości Ojczyzny (*»Ojczyzna«, »Wilczyśko«*), poświęcenia dla dobra drugich w ogóle (*»Perły księżniczki Maji«*), miłości matki i rodzeństwa (*»Kazia duża«*), koleżeństwa i jakby szkieł psychologii tłumu szkolnego, oraz akcji społecznej (*»Koledzy«, »Fifinka«, »Wiesz szczęśliwa«*). Autorka umie przemawiać do dzieci małych (*»Kupryśna wiosenka«, »Czytajmy sami«*), zajmie starsze i najstarsze, dla których pisze sensacyjną powieść *»Wyspa mędrców«*, celem wyrugowania z rąk dzieci i młodzieży książek złych. Czy tego dokona, czy tylko zaostri apetyt — przyszłość pokaże. Dziś zachodzi obawa, czy nazwisko autorki *»Słoneczka«* nie ośmieli do czytania dzieł, o zupełnie innych tendencjach, a pozornie podobnych do *»Wyspy mędrców«*. Przy wielkiej szlachetności tendencji prac Buyno-Arctowej razi w nich brak jeden. Pierwiastek religijny jest w nich stale pomijany, nawet tam, gdzie każde chrześcijańskie serce dopatrzyłoby się go chciało. Bohaterowie i bohaterki walczą sami ze sobą lub z drugimi, własnymi siłami. O nadprzyrodzonym życiu duszy zdają się nic nie wiedzieć. Nadprzyrodzoność — traktowana bywa w formie baśniowej, identyfikując się z fantastycznością, religijność z ludowością i obrzędowością. Nie jest pod tym względem Arctowa wyjątkiem, owszem, jest to dość pospolicie w naszym piśmiennictwie dla młodzieży sposób ujmowania problemów religijnych. Szkoda, bo autorka tej miary, tak znająca duszę dziecka, gdyby zechciała w nią głębiej wejrzeć, bezwątpienia dałaby nam o wiele pełniejsze i prawdziwsze obrazy przeżyć dziecięcych i młodzieńczych.

Język Buyno-Arctowej poprawny, styl czasem podniosły i piękny, bywa też rozwlekły i nie odpowiada szlachetności

myśli i uczuć. Młodzież czyta jej książki ze szczególnym zainteresowaniem. Do najpoczytniejszych należą »*Wakacje w Zalesiu*«. Barwny opis przygód wakacyjnych i czynów pełnych miłości wesołej gromadki chłopców i dziewczynek. »*Stoneczko*«. Historia sierotki, która miłością zdobywa i przekształca serca dzieci, wrogo ku niej usposobionych, a pracą skrzętną do pracy zachęca. Bodźcem do dobrego jest dla niej wspomnienie kochanej matki. Powieść zajmująca, miejscami przeceniająca siły dziecięce nie mniej przez to do wysiłków zachęcająca, przedstawia dużą wartość pedagogiczną. Rażą zbyt silne kontrasty złości dzieci niedobrych, wobec nadzwyczajnej dobroci małej bohaterki. »*Kazia duża*« (1920), to dziewięcioletnia dziewczynka, która w czasie nieobecności rodziców jest jedyną opiekunką braci, o rok młodszego, złym wpływom ulegającego, Olesia i małego Władeczka. Poświęceniem i dobrocią przemienia serce kolegi brata, pozornie zepsutego Micia, którego brak dobroci wśród otoczenia złym uczynił. Powieść pełna ciekawych przygód, styl żywy, potoczny. Wartość etyczna w uwydatnieniu siły dobroci. »*Rycerz złotego serduszka*« (1922) powieść fantastyczna o małym Janusiu, który w krainie dobra i piękna, zapala się do wszystkiego co dobre i szlachetne, zostaje pasowany na rycerza »Złotego serduszka« i wraca na ziemię, by tam krzawić wzniosłe ideały. Piękna i ciekawa książka posiada dużą wartość pedagogiczną. »*Koledzy*« (1923) powieść na tle koleżeńskości życia uczniów IV. kl. gimnazjalnej. Szkolne intrygi, falowanie opinii ogółu pod wpływem silniejszych jednostek, uchwycone żywo, uczą ostrożności: wyjątkowo szlachetny charakter Zygmunta, przywiązanie serdeczne Michasia do tkliwej dobrej matki, postać wiernej sługi; poświęcenie i rozum doktora wzbudzają w młodzieży wiele szlachetnych myśli, a kontrastowo niski charakter Witolda budzi wstręt do fałszu i kręactwa. Wizja walki miłości matczynej ze śmiercią, oraz podkreślenie siły wzroku i sympatii od pierwszego wejrzenia — dla dzieci niezrozumiałe. Pierwia-

stek religijny w walkach wewnętrznych nie brany w rachubę »*Perty księżniczki Maji*« (1923) o szlachetnej tendencji poświęcenia własnego szczęścia dla wydobywania z niewoli »uśmiechów życia«, niosących szczęście innym. Barwny język, podniosły ton opowiadania.

»*Wilczyśko*« (1924) opowiadanie dla starszych dzieci. Pan Andrzej Orlicz, za działalność patriotyczną skazany niegdyś na Sybir, po ucieczce z katorgi prowadzi dalej akcję oświatową. Wykryty przez osobistego wroga, zdrajcę-Polaka, ucieka z 7-mioletnim synkiem Lulem, dzieckiem niezwykle inteligentnym i dobrym. Przeciwnieństwem niewinnego Lula jest Wilczyśko — szpieg. W jego sercu tli tylko jedno jeszcze szlachetne uczucie — miłość ku matce, ono toruje drogę wpływom serca dziecięcego, które budzi w nim skruchę i żal, skłania do powrotu na służbę »Jasnej pani« — Ojczyzny. Wilczyśko ułatwia ucieczkę tym, których prześladował, a z chwilą wybuchu wojny, ginie w obronie Polski w bitwie pod Radzyminem. W zajmującym opowiadaniu ponad wstrząsającymi obrazami, nieprawdopodobnymi sytuacjami, psychologicznymi niedociągnięciami, góruje gorące uczucie patriotyczne, nadające wysoką wartość pedagogiczną powieści, rozchwytywanej przez dzieci. »*Fifinka*« (1928) to dziewczuszka wiejska, która po raz pierwszy przybyła do miasta i przechodzi tam dziwne koleje, wesołe i smutne, ale zawsze dobrze kończące się, poznaje dużo ludzi i uczy się. Humor czasem mało naturalny, nauczka zręcznie wpleciona. »*Czytajmy sami*« (1928) zbiorek kilku powiastek, względnie bajek pouczających i bardzo miłych dla młodszych dzieci. »*Brylanty*« (1929) ładna powiastka podkreślająca współczucie dziecka dla biednych.

»*Wieża szczęśliwa*« (1929). Jest to jakby dalszy ciąg powiastki p. t. »Fifinka«, której bohaterka występuje tu jako pełna poświęcenia nauczycielka. Dobrocią zjednywa serca mieszkańców, budzi w nich uczucia społeczne, doprowadza do założenia »Domu ludowego« i z zapadłego kąta czyni

wieś naprawdę szczęśliwą. Pomocą jej jest malutka wychowanka starej kobieciny, obdarzona niezwykle delikatnością i dobrocią i jakby magicznym wpływem na dzieci, które zniewala ślicznym opowiadaniem bajek. Urokowi jej ulega chłopak zły dotychczas i pomaga jej znaleźć matkę. Książka pisana żywo, wśród zajmującej akcji, daje dużo momentów uszlachetniających serca i rozszerzających horyzont myśli dzieci. Powtarzający się w powieściach Arctowej typ dziecka łagodnego, wpływającego na dzieci i starszych, trochę nuży, zwłaszcza wobec pewnej nienaturalności w charakterystyce uroczej postaci miłego dziewczątka.

Fryderyka Lazarusówna, utalentowana współpracowniczka »Płomyka«, nauczycielka i wychowawczyni, zna dzieci i kocha je, umie podpatrzeć ich skłonności, upodobania i potrzeby, interesuje się szczególnie działalnością biedną i chce radością rozpromienić jej życie. W książeczkach swych o dzieciach przemawia ze stanowiska dzieci, starając się wniknąć w ich sposób ujmowania życia, przemawia ich stylem, niekiedy ich językiem. Czasem jednak »przygląda się z upodobaniem i uśmiechem takim momentom psychologicznym, których dzieci w żaden sposób dojrzeć nie mogą. Skutkiem tego, niektóre zwroty, a nawet całe ustępy ciekawe, lub zabawne dla dorosłych, stały się niezajmujące dla właściwych czytelników« *) Natomiast pomija sferę życia religijnego, nie zna, czy też nie chce okazać znajomości nadprzyrodzonego życia łaski, w której dzieci czują się bardziej »u siebie« niż to przypuszczają niektórzy pedagodzy. To też pusto i zimno w »internatach« i »złoty pokojach« Lazarusówny mimo miłości, jaką dzieciom okazuje, mimo szeroko pojętej sprawiedliwości, która jest poszanowaniem jednostki i »woli

*) Karpowicz. Wychowanie w domu i szkole 1910. I. 167.

zbiorowej« dzieci, mimo wyrazów umiłowania przyrody i głęboko ujętych obowiązków obywatelskich.

Działalność pisarską rozpoczęła Lazarusówna »*Moją gromadką*« (1909), miłym obrazkiem stosunku młodej ochroniarzki do gromadki dzieci, nieufnych zrazu, bo lękających się nowej wychowawczynie, przywiązanych do niej później, dzięki jej taktownemu postępowaniu.

Z dalszych prac Lazarusówny do ważniejszych należą »*Złoty pokój*«. W fabrycznej części miasta dzieci robotnicze z nadejściem wiosny, dla braku miejsca w mieszkaniu, większą część dnia spędzić muszą na podwórku. Dzięki uczynności jednego z lokatorów otrzymują »stancję« na własny dziecinny użytek, a przy pomocy studenta Natana, urządzają w tym »złoty pokój« zbiorowe czytania, wspólne zabawy i prace zarobkowe na ogólną korzyść zorganizowanego stowarzyszenia.

Jasna, słoneczna książeczka, dziecięcym przemawiająca językiem, z najlepszej strony ujmująca psychikę dziecięcą — dobre może obudzić chęci. Przedstawia dzieci takimi jak są w troskach i zabawach — i niestety, w krytyce szkoły. »Przeznaczona więcej dla rodziców, którzy mogliby zrobić próbę tego szlachetnego marzenia*) przydać się może i w seminarjach nauczycielskich.

»*Obrazki sceniczne*«, pełne myśli głębokich, oryginalnych, często dla dzieci niezrozumiałych, a czasem bardzo niefortunnych, n. p. o tych dzieciach, które wmawiają w chorą matkę, że już jest wiosna, zasłaniają okna zielonym papierem, żeby nie widziała padających płatków śniegu, ubierają się w letnie sukienki i ta ufnosć i ta wiara uzdrawia matkę, ku zdumieniu doktora nad takim »cudem natury«. (»*Wiosna*«), »*W świecie świeczek*« widzimy świeczkę z choinki i świeczkę chanukową, obie kochają równo polskie i żydowskie dzieci, bo »jedna ziemia je karmiła, jedna woda

*) C. Niewiadomska »Książka« 1912. 333.

je poła w świat różnego nic nie wzięli — Cóż je dzieli? Kłębią się myśli w duszy autorki, chciałaby je rozmotać i zaponina, że przemawia do dzieci. Ciekawa i charakterystyczna jest trylogia na tle życia dzieci w miejskim internacie dla sierót. »*Myszki w fartuchach*«, to najmłodsze dzieci w miejskim internacie dla sierót w Warszawie. Ich życie, zabawy, figle i te przykre chwile, gdy ich »grzeczność się pomyli« stanowią treść tej książeczki pisanej z talentem i wielkiem umiłowaniem dzieci. »*Świat krasnoludków*« — przedstawia dzieci starsze, uczęszczające do szkoły powszechnej, które jak »prawdziwe« krasnoludki mają wszystkim pomagać drobnymi przysługami. Dobrze im w internacie pod okiem dobrej »pani«, która na ludzi je wyrabia, przyuczając żyć społecznie. Słusznie zaakcentowano tu uszanowanie należne dziecku, ale uleganie »woli zbiorowej dzieci« posunięto za daleko, skoro dzieci zmuszają »panią« do solidaryzowania się ze strajkiem pracowników miejskich, na klucz ją w pokoju zamykają i same za nią przez ten dzień prowadzą internat. (Świat krasnoludków str. 87 i nast.). W rozdz. »Zabawa« ustęp przedstawiający publiczne, przed gronem widzów, mycie dzieci od stóp do głów jest też niewłaściwy. Książka ta może przynieść pewne korzyści wychowawcom, — ale nie dzieciom. Należy ją czytać krytycznie, rozróżniając myśli zdrowe, szlachetne od niebezpiecznych.

»*Mali robotnicy*« — to najstarsze dzieci z internatu, po ukończeniu szkoły otrzymują miejsca płatne, o które starają się sami, lub za pośrednictwem »pani« kierującej internatem, która broni dzieci przed wszystkim, a zarazem przyucza je do pracy uczciwej, rozwijając w nich uczucia społeczne i obywatelskie.

Silnie akcentowane umiłowanie przyrody i czar kojący natury. Pierwiastek religijny w wychowaniu zupełnie pominięty.

»*Nasza klasa*« zaczyna się wesoło: »Proszę pani, z czego robi się czernidło do bucików? — albo: Proszę

pani, kto to był Berek Joselowicz? pani tłumaczy, nie przerywając rozmowy z dziećmi, choć szkolny dzwonek wzywa do nauki. Lekcja rozpoczyna się dopiero wtedy, gdy już wyczerpano wszystkie tematy i klasa dowiedziała się jak, co i dlaczego«. W tym tonie kreślony szereg obrazków z życia szkolnego przedstawia dzieci, jakimi są i nauczycielkę, jaką dzieci chciałyby mieć — dobrą »panią«, poświęcającą im nie tylko czas i siły swoje, ale i przepisy karnościowe, gdy te staną w kolizji z ich osobistymi pragnieniami. Książeczka tchnie miłością ku dzieciom, ale jak większość dzieł Lazarusówny wymaga krytycznego stanowiska czytelnika; jest dziełem pedagogicznym o dzieciach, a nie książką dla dzieci.

Sienkiewicz Henryk, mistrz prozy polskiej jest również autorem arcydzieła w dziedzinie powieści dziecinnej w »*Pustyni i w puszczy*« łączy w sobie dostępną dla dzieci prostotę z niezrównaną wartością artystyczną. Treść stanowią przygody Neli Rawlison i Stasia Tarkowskiego. Porwani przez Arabów jako zakładnicy w czasie kiedy w Afryce toczy się wojna między Egiptem a Mahdim. Chłopiec okazuje niesłyszany hart ducha, wytrwałość, przedsiębiorczość — od pierwszej chwili szuka sposobu wyrwania z niewoli ośmioletniej towarzyszkii i siebie. Po wielu trudach udaje mu się to uczynić, ale moment zupełnego wyzwolenia jeszcze daleko. Dzieci tułają się po pustyni i puszczy wśród niebezpieczeństw od dzikich zwierząt, klimatu i nieznanych plemion murzyńskich. Gdy z powodu braku wody są już bliscy śmierci, spotykają ekspedycję naukową, która ich zbiera i oddaje zrozpaczonemu ojcom. Sienkiewiczowska genialna twórczość znalazła pełny wyraz w tej jedynej książce, jaką autor dla młodzieży napisał. W pośród niezmiernie zajmującej fabuły przesuwają się przed oczyma czytelnika

niezrównane w swem pięknie, plastyczności i krasie obrazy cudnej, choć nieraz tragizmu pełnej, przyrody afrykańskiej. Najgłębszy szacunek budzi postępowanie głównego bohatera, Stasia Tarkowskiego, wykazujące nieprzeciętną siłę woli, zaradność, szlachetność i braterską tkliwość serca. Dzięki jego odwadze i przytomności umysłu, mała, słodka Nel, której urokowi nikt oprzeć się nie mógł, ocalała wśród tysiącznych niebezpieczeństw. Niektóre większe powieści Sienkiewicza jak *»Krzyżacy«*, *»Quo vadis«* i inne zostały pod jego własnym kierunkiem przystosowane dla młodocianych czytelników. Co do objętości dzieł, nie zostały one skrócone ale wszystkie miejsca zbyt gróźne i zbyt kontrastowe zostały w nieznaczny sposób opuszczone lub przerobione.

Michalina Mossoczowa (Koliskówna). Pisze przystępne opowiadania z historii Polski, proste w formie, interesujące i wartościowe. Porusza prawie wszystkie ważniejsze momenty narodu: *»Z dawnych czasów«* część I, II i III. Całe dzieje Polski od podań bajecznych, aż do cudu nad Wisłą w szeregu żywych opowiadań. Bohaterskie przygody małych chłopców, czy dziewcząt, wplecione w wielkie wydarzenia dziejowe, czynią lekturę zajmującą dla dzieci i pozwalają im bez trudu wniknąć w historię Polski. Wiadomości historyczne ujęte w notatkach poprzedzających powiastki, oraz objaśnienia w odnośnikach wymagają poprawek (n. p. w przypisku na str. 15. cz. I. »Gniezno leży obecnie w księstwie poznańskim«). *»O królu Bolesławie Chrobrym przedziwna historia«* (1925). W kilku opowieściach podaje autorka powstanie i rozwój państwa polskiego, jego prahistorię, rządy Mieszka I. i Bolesława Chrobrego, którego idea trwa w narodzie zawsze, aż do dnia dzisiejszego. *»Starościc w syntaktyce«* to opowiadanie z czasów saskich. *»Za orłami Napoleona«* (1912) żywo podana historia żołnierza polskiego,

walczącego pod wielkim Cesarzem i *»Księżę Józef Poniatowski, obrońca honoru Polaków«* przystępnie, a sympatycznie skreślona postać »rycerza bez skazy — Księcia Józefa«. W dal sięgnęła autorka w marzeniach o idealnej przyszłości Polski w powieści: *»Za tysiąc lat«* (1924). Wraz z obudzonym »śpiącym człowiekiem« Stefanem Tarłowskim przeżywa czytelnik wrażenia z XXX. wieku, doznaje miłego odprężenia nerwów po pesymistycznie nastrojonych latach. Stosunki etyczne, polityczne, ekonomiczne, kulturalne dosięgnęły wyżyn, na jakie wprowadziła je praca tysiąclecia. Ludzkość, a na jej tle Polska, jest moralnie przekształcona, dąży do Boga. Kościół tylko jest niezmienny. Te same władze i cele, te same mury katedry wawelskiej, ta sama kochająca modlitwa duszy. Grozi nam jednak w Polsce wróg wieczny — silny związek hakatystów, który, zdemaskowany przez bohatera powieści, zostaje zniesiony przez Wysoki Urząd Bezpieczeństwa. Książka bardzo interesująca, mimo daleko posuniętej fantazji, pedagogicznie wartościowa przez poczucie prawości, szlachetności i gorącej miłości Ojczyzny, udzielając się czytelnikowi.

Edmund Jezierski (Edward Krüger) autor licznych dzieł dla młodzieży, przeważnie historycznych. Wszystkie cechuje miłość Ojczyzny, czasem aż nużąca zbytnim patosem. Autor stara się podkreślić trudy i wysiłki, jakie włożyć trzeba było w utrzymanie polskości w czasach niewoli, oraz w zdobycie wolnej Ojczyzny. Tendencja dobra, szczególnie wobec młodzieży, która korzysta już z krwawo zdobytej Polski i dlatego nie zawsze potrafi ocenić wysiłek narodu. Zapaścił się także w świat fantazji *»Zwycięzcy bieguna«* (1912) i baśni *»Ze świata czarów«* (1922) ale mniej szczęśliwie, bo trochę chaotycznie, bez wyraźnej myśli przewodniej. Z dzieł jego historycznych do ważniejszych należą: *»Napoleon zdobywa świat«*

(1912), *»Potomek hetmański«* na tle 1812 r. (1912), *»W wozach Samosiery«* (1912), *»Serce Polski«* na tle ostatniej wojny 1922 i *»Od Raszyna do Krakowa«* opowiadanie z czasów Ks. Józefa Poniatowskiego. *»W obcej szkole«* przedstawia trudny młodzieży w niewoli rosyjskiej, 1917 r. dla utrzymania polskości mimo groźby, kar szkolnych, więzienia, a nawet zesłania. Szlachetną tendencję budzenia w młodym pokoleniu umiłowania polskiej szkoły, tak ciężkimi ofiarami przed niedawnymi laty zdobywanej, osłabia przejawienie ujemnych typów nauczycielstwa rosyjskiego. Tok powieści zajmujący — jest jakby przerobieniem dla młodzieży *»Syzyfowych prac«* Żeromskiego. *»Przypadki młodego ułana«* — to opowiadanie o szesnastoletnim Kaziu Szelickim, wnuku konfederata barskiego, synu żołnierza Kościuszkowskiego, który dostaje się do wojska Ks. Józefa Poniatowskiego i odznacza się walecznością. Również *»Dla Ciebie Polsko«*, powieść o harcerzu Jurku, który walczył z bolszewikami, aż parokrotnie ranny, został nagrodzony krzyżem *»Virtuti Militari«* przez samego Naczelnika Państwa, zdolna jest natchnąć młodych czytelników chęcią poświęcenia się dla Ojczyzny. Większej wartości pod względem artystycznym książka nie przedstawia, budzi jednak zainteresowanie samym tematem. Język nie zawsze poprawny. Edmund Jezierski napisał też opowieść na tle przygód gorliwego misjonarza w Brazylii. *»O Skarb Gwajkurów«* — Książka napisana zajmująco, daje obraz szczególnie trudnych do pokonania przesądów Indian, budzi szlachetne uczucia, przedstawiając postacie piękne, pełne historycznego poświęcenia dla drugich.

Janina Porazińska, współpracowniczka *»Płomyka«* w powiastkach, wierszykach i obrazkach scenicznych werwą i humorem porywa serca dziecięce. Do najważniejszych jej prac dla dzieci należą: *»Krzywdą nagrodzona«* (1913). Komedyjka

o żywej akcji, w której panienka ze dworu przyczynia się do naprawienia przez dzieci gospodarskie krzywdy, wyrządzonej przez nie biednemu, służącemu u nich, sierocie.

»W spalonym dworze« (1920) — W czasie najazdu bolszewickiego mały Janek został sam na świecie, bez rodziców i domu. Dom spłonął, ojciec na wojnę poszedł, matka uciekając w popłochu, nie zauważyła, że zatrzymał się na drodze. Błądząc trafił do spalonego dworu, gdzie jedynie dziewczynka w piwnicy ukryta została. To ojciec jego, mszcząc się za krzywdę dziada swego, dwór ten spalił. Teraz Janek opiekuje się małą Zosią. Wśród przygód, niebezpieczeństw i szczęśliwych okoliczności odnajdują rodziców dziewczynki. Opowiadanie zajmujące, żywe, groźne sytuacje, rozwiązywane szczęśliwie, nie szarpia nerwów młodych czytelników. Psychologja dzieci uchwycona trafnie. Nieuzasadnione jednak dostatecznie zapomnienie dziewczynki o matce, *»chwilowe«* oszołomienie trwa za długo. Styl gładki, język poprawny. Całość bardzo dzieciom się podoba.

»Pastereczka« — pełne uroku, prostoty, a zarazem barwnej fantazji, słoneczne i melodyjne wierszyki o wiejskiej dziewczynce, pędzącej życie w towarzystwie wiernego pieska, gęsi, krów i owiec. *»Ucieszna historyjka o Fipciu«*, który u krasnoludków nauczył się, że brudaskiem być nie można.

»Wesele Małgorzatki« — To opis obyczajów weselnych ludu polskiego podany w urywkach pieśni ludowych, lub w wierszykach na nich wzorowanych. Książeczka pod względem artystycznym wartościowa, budzi umiłowanie wsi, ludu i tradycji.

»Kichuś majstra Lepigliny«. Bajka o garncarzu, który z gliny chłopca zlepił. Kukielka ożyła i była dzieckiem mądrym i dobrym. Gdzie tylko mały Kichuś ujrzał cierpienie, czy to u bliskich, czy u obcych, a nawet u tych, co go skrzywdzili, zawsze biegł z pomocą, a z małej główki jego wyrastały takie pomysły dobroci i subtelności, że majstrowi

aż serce rośło. Uroczą i słoneczną bajeczką przypomina Collodi'ego »Pinokio«; pod względem pedagogicznym przewyższa go motywem dobroci, kierującej postępkami malca.

»*W Wojtusiowej izbie*« — tam życie wre — o jakim starsi nie wiedzą. Dzieci tylko rozumieją, że bieguny kołeczki, ciasto w dzieży — miodła pod ścianą, mróz na oknie, czółenko w krosnach, garnki na półce — równie jak kądziel, deszcz, wierzba i wiatr w kominie — wszystko to rade hula, tańczy jak Wojtuś z Jagusią — a bajki Wojtusiowe to i za chatę biegną na miłowych butach Mruczusia. W miłych, pełnych dziarskiego rytmu wierszykach opowiada o tem autorka dzieciom, wraz z fantazją budząc uczucia radości i umiłowania tej prostej izby naszej.

»*Moja Wółka*« — Jak w izbie Wojtusiowej, tak w Wółce jego żyje wszystko, od słonka i miesięczka począwszy: burak i pietruszka, i śmieszki i psotki, i baba co szyje i pruje, i dziad, któremu w torbach masło stopniało — wesołe i kochane wszystko, co się spotka przez dzień cały, do wieczora, bo i sierotefika, przez macochę wypędzona, opiekę dobrych ludzi znajduje, a wieczorem piosnka z pracą ręce sobie podają i spoczywają.

Wiersz pełen rytmu, werwy, całość słoneczna, hoża, budzi radość i miłość do każdej wsi i jej mieszkańców. W tem wartość wychowawcza tej książki.

»*Zaśnij oczko*« (1924), bajka uscenizowana. Motyw popularny — cierpienia sieroty w domu macochy i sióstr przyrodnich, nagrodzone małżeństwem z królewiczem — opracowany ładnym wierszem i łatwo do odegrania.

»*Kopciuszek*« (1929) — To także znana bajka o Kopciuszku, przeniesiona w stosunki polskie. Sierota przez macochę wypędzona pracuje u gospodyni Sobkowej, co dwie córki ma. Królewicz z Krakowa, z Wawelu, szuka przyszłej żony, na bal wzywa, gdzie wróżka sierotę, przez gospodynię w domu zostawioną, a teraz piękną, strojną przyprowadza. Z pianiem kura sierota ucieka, gubi pantofelek, który do

smoczej jamy wpada. Królewicz ze smokiem o niego walczy, odbiera, sierotę odnajduje, za żonę bierze.

Znany temat bajki, ożywiony wierszem żwawym. Sens moralny — że cichość nagrodzona, ale ta postać macochy i niesprawiedliwej gospodyni, ta nagroda w osobie królewicza — mniej pedagogiczne, dla tradycji bajki utrzymywane w pamięci pokoleń. Czy nie czasby dać o nich zapomnieć?

Dużo humoru, życia, słonecznej radości, subtelnego wczucia się w duszę dziecka, dużo barwnych obrazów, tło swojskie, język poprawny, wiersz ładny, to główne cechy utworów Porazińskiej. »*Baba Jaga*« — baśń uscenizowana o królewnie przez złą babę porwanej, przez królewicza — brata wyratowanej, dzięki pomocy dziadka-pustelnika, nagradzającego dobre serce królewny, okazane więźniowi niesłusznie karanemu. »*Hej z drogi*« — wesoła książeczka, wśród tryskających humorem przygód, podająca przepisy chodzenia po ulicy.

Bronisława Ostrowska (ur. 1881 r. zm. 1928), autorka wybitnie utalentowana, o głębokiej myśli, szerokiem sercu, bujnej wyobraźni, żywym odczuciu piękna przyrody. Umiłowała baśń słoneczną — a tęskną, pełną humoru — a wspominającą tych, co cierpią i cierpieli. Przemówiła do »dzieci od lat 10—100«, bo jeśli młodych zajmuje urozmaiconą, oryginalnie ujętą fabułą, starszym nasuwa refleksje z dzieżyny zagadnień narodowych, społecznych, lub z głębokiej filozofii życia, to wszystkich przenosi w świat lepszy i choć na moment czytania lepszymi czyni. Dla małych dzieci napisała: »*Książeczkę Halusi*« (1906) — w której ładnym wierszem, z żywym odczuciem przyrody opowiada o tem, co dzieci widziały w ogrodzie, w polu, na jeziorze. »*Czy nas znacie?*« zbiór krótkich wierszyków o zwierzętach i roślinach. »*Gwiazdka polskiego dziecka*« (1924) 24 wierszyki

na tle świąt Bożego Narodzenia. Niektóre o głębokiej myśli patriotycznej. »*Narodziny bajki*« (1923) fantastyczne obrazy sceniczne. Starsze dzieci zajmie. »*Madej*« (1924), znana baśń o nieroztropnym szlachcicu, jego dzielnym synu, o diable Borucie i o zbójcu Madeju, który ku radości nieba a złości piekła nawraca się, pokutuje i szczęśliwie umiera. Baśń ta, opowiadana przez średniowiecznego braciszka zakonnego, podkreśla siłę modlitwy. »*Szklana góra*« baśń stwierdzająca prawdę, że nieraz »głupi wedle świata« spełniają rzeczy wielkie, zawstydzające mądrych. Z trzech synów wdowy, »głupi« nie zraził się trudnościami i ze Szklanej góry uwolnił królową, by wraz z nią dobrze ludziom czynić. Morał przejrzysty, w artystycznej formie podany. Dzieci i dorosłych zajmie i ubawi, rozrzewni i patriotycznym uczuciem rozgrzeje. »*Bohaterski Miś, czyli przygody pluszowego niedźwiadka na wojnie*« (1922). Miś ten to »stara prawda i nowo narodzony żart«, zanim stał się Misiem był częścią wielkiego żywota świata — druty były żelazem w głębi ziemi, sukno wełną owiec, a paciorki oczu piaskiem morskim. Stąd cel jego jedyny, służyć ludziom. We Lwowie Miś przeżywa wybuch wielkiej wojny i pragnie być i iskierką wesela dla wszystkich, co będą walczyli o Polskę. Zabranym na pamiątkę przez generała rosyjskiego, dostaje się na front, wpada w ręce wesołych, szarych żołnierzyków i nawet na twarzy »Dziadka« uśmiech wywołuje. W Stanisławowie przeżywa groźne chwile cofania się wojsk rosyjskich, kozackich rabunków, dzielnej obrony miasta przez ułanów polskich, uformowanych przy wojsku rosyjskim, oraz ich bohaterskiej walki w czasie osłaniania odwrotu armii rosyjskiej. Z nowym swym panem przechodzi do wojska Hallera pod Kaniowem, zostawiony w samochodzie, dostaje się w ręce niemieckie, służy pruskiemu lotnikowi za mascotte, spada do portu francuskiego, odnajduje dawnego swego pana i wraca do wolnej Ojczyzny. Wszędzie sieje radość, kocha całą Polskę i wszystkich jej synów bez różnicy. W radosnym, rycerskim

tonie głębokiego patriotyzmu leży pedagogiczna wartość tej prawdziwie pięknej powieści. »*Książka Jutra czyli tajemnica genjusza drukarni*«. Powieść bez tytułu, pisana przez autorkę i drukarza, panienkę, podziwiającą potęgę lasu i Jaśka, syna drwala, którego ojciec padł przy wyrębie. Miałoby to wszystko być fantazją, osnutą na tle dorywczej rozmowy, a okazało się prawdziwą historią ich życia.

W treść tej oryginalnej powieści wplatają się dzieje powstania książki. Od białej kartki papieru, wyrobionego ze szmat, zbieranych dłońmi nędzarki, matki Jaśka, poprzez historię ołowianej czcionki, rękami skazańców wydzieranej ziemi w potwornych syberyjskich kopalniach, aż do walki człowieka stoczonej z ogniem w obronie drukarni, wszędzie przebija kult pracy i prawie apoteoza cierpienia, gdyż z niego rodzi się dobro.

Sporo prawdy życiowej zamyka ta powieść, dobry szmat duszy dzisiejszego człowieka, szerokie otwiera horyzonty do przemyslenia. Jeśli życie rośnie tem, co ginie bezpowrotnie: lasem w pień wyrąbanym, drzewem na popiół spalonym, jeśli pracą rąk nieznanymi, wzgardzonych nędzarek powstaje biała karta czystego papieru — to ku tej właśnie pracy cichej a twardej, spokojnej, konsekwentnej, nieznaney a twórczej należałoby zwrócić swe siły. Jeśli cierpienie jest koniecznym pierwiastkiem życia, to trzeba własną swą część mocnymi dźwigać ramionami — może nawet za drugich się zastawić. Na twórczej pracy, niezmordowanej z dnia na dzień, na wysiłku i na cierpieniu wielkim duchem przeżytem, oprze się Jutro »przenajświętszego kraju« Polski. Książka bardzo głęboka, zrozumie ją tylko starsza młodzież.

Walerja Szalay-Groele, autorka powieści historycznych, daje młodzieży lekturę zajmującą i zdrową. Przedstawia postacie szlachetne, pełne patriotyzmu i rycerskości, na wyso-

kim stopniu etycznym opartej. Piszę językiem poprawnym, czasem bardzo ładnym i barwnym, stylem gładkim. Wiadomości historyczne i obyczajowe wplata w tok ożywionej akcji. Rażą niekiedy silne akcenty nienawiści ku wrogom narodowym. »*W orlem gnieździe*« — powieść na tle zdarzeń z młodości Bolesława Śmiałego, dzielnego, szlachetnego, rokującego jaknajlepsze nadzieje na przyszłość. Barwne tło epoki, ciekawe opisy uroczystości i obchodów narodowych, podnoszą wartość książeczki z wielkiem zajęciem przez dzieci czytanej. »*Królewskie pachole*« — to dzieje Przemka, pacholecia wychowanego na dworze Bolesława Śmiałego. Przywiązał się chłopczyzna do króla jak do ojca i wiernym mu pozostał aż do jego śmierci w Osjaku. Powieść ujęta sympatycznie, uczy kochać i przebaczać, daje sporo wiadomości historycznych i obyczajowych. »*Bohaterski Staszek*« (w I. wydaniu 1909 r. nosi tytuł: »*Za kraj i braci*«). Na przystępnie skreślonym tle historycznym z czasów Bolesława Krzywoustego, dzieje Staszka Pakosza z Rogowy, który pokutując za winę uniesienia się gniewem, do zabójstwa go popychającym, tai swe nazwisko, rycerskimi czynami ojca wstawione i wśród załogi głogowskiej bohaterskim poświęceniem dostępuje się nie tylko powrotu do czci, ale i pasa rycerskiego. Powieść zajmująca, pisana żywo, z uczuciem, wykazuje, że godność rycerza nie na sprawności władania orężem polega, ale na wyrobieniu duchowym, na karności, na umiejętności zmagania się z wrogiem własnym, wewnętrznym, umniejszającym duszę. »*W krzyżackich szponach*« powieść z czasów Władysława Łokietka przedstawia dołę małego Jaśka, porwanego przez Krzyżaków. Cierpi on dużo, a na Niemca przerobić się nie daje, wreszcie ucieka i króla przed niebezpieczeństwem ostrzega. »*Splacony dług*« (1907) powieść odzwierciedlająca stan umysłów młodzieży polskiej bezpośrednio przed wybuchem i w czasie powstania listopadowego, treściwy przebieg walki, charakterystyka wodzów, a na tem tle dążenia syna do okupienia winy ojca zdrajcy

bohaterskim poświęceniem. »*Nasze warownie i grody*« (1906 i 1907) w dwóch tomach zajmująco, malowniczo z uczuciem kreślone legendy i podania, przywiązane do niektórych grodów naszych, zajmą dzieci starsze.

Janusz Korczak (Henryk Goldschmidt), lekarz, filantrop, pedagog, znakomity psycholog, wnikliwy, subtelny obserwator, utalentowany pisarz. W jego obrazkach z życia, poprzez szybkie tempo codziennych zdarzeń, czasem komizm sytuacji, przebija ból tęsknoty, lub gorycz krzywdy — czasem takiej, że w Warszawie są ulice, na których dziecko żydowskie nie słyszy polskiej mowy. Myśl i serce zwrócił Korczak najpierw ku dzieciom proletariatu żydowskiego. Małe Żydki, wspominane serdecznie przez Jachowicza jako przedmiot chrześcijańskiej miłości polskich dzieci, występują tu jako postacie pierwszoplanowe, same za siebie mówiące. »*Moški, Joški i Srule*« (1910), dają szereg obrazków z życia 150 chłopców na kolonji letniej w Michałowce. Są między nimi zwyczajne »łobuzy«, obrywające guziki, tłukące szyby, kłócące i bijące się, są i poważni, 12-letni opiekunowie młodszego rodzeństwa, do zarobkowej pracy rodziców wciągani. To »książęta z państwa smutnych myśli i czarnego chleba«. »Są — bowiem w życiu dwa królestwa: jedno rozrywek, salonów i pięknych strojów. I tu są ci książętami, którzy od wieków byli najbogatsi, najweselej się śmiali i najmnijnie pracowali. Jest drugie wielkie królestwo trosk, głodu i znoјnej pracy...« Z tych ostatnich rekrutują się koloniści. Ale i między nimi są różnice, wynikające z psychicznych i moralnych właściwości dzieci. Nadzór kolonijny taktownie, umiejętnie zaprowadza harmonję, wciąga dzieci do współpracy wychowawczej. Wykroczenia, na które użalają się koloniści, a nawet oskarżenia samego prokuratora-dozorcy rozpatruje sąd, przez dzieci z pośród dzieci

wybijany. Tylko niektóre przestępstwa, z pod kompetencji tego sądu są wykluczone. »Płynie tu śliczna praca, cudna nauka. Dozorcy uczą dzieci, dzieci uczą dozorców, a wszystkich razem uczą słońce, pole zbożem złote«. Czar wsi urabia dzieci i koi pesymizm autora. Za dużo go jednak jeszcze w książce dla dzieci. A ładna to i wartościowa książka — dla wychowawców. Dzieci nie doceniają głębi jej myśli, trafności spostrzeżeń psychologicznych, uroku prostoty i szczerości, prześlizgują się po opisie mniej lub więcej zabawnych zdarzeń, stawiając się krytycznie wobec wychowawców. O książce tej mówią, że »ładna«, »śmieszna« lub »nudna«. »*Józki, Jaśki i Franki*« (1910) dają obrazki z życia polskich dzieci na kolonji letniej, chłopców w Wilhelmówce, i kilka rysów z kolonji dziewcząt w Zofijówce. Książka robi wrażenie dorobionej dla dania całości obrazu pracy w kolonjach. Niema w niej tej bezpośredniości szczerzego uczucia, co w poprzedniej, ale niema też tylu gorzkich wyrzutów. Pod względem pedagogicznym stoi wyżej. Dzieciom podoba się więcej. Pierwszorzędną wartością obu książeczek jest pouczenie wychowawców, jak należy przygotowywać dzieci do życia społecznego, wyzyskiwać w tym celu ich zabawy i prace. Porównanie świętości łyżki dziecięcej do świętości Chrystusa na Krzyżu — niewłaściwe. »*Sława*« (1913) Obrazek z życia biednych dzieci, wśród niedostatku, marzących o sławie. Z korzyścią przeczytają tę książkę dzieci bogate — dla biednych za wiele tu gorczy. »*Bankructwo małego Dżeka*« (1924) Dżek Fulton, uczeń III. kl. szkoły powsz., specjalnie uzdolniony do rachunków, organizuje wśród kolegów kooperatywę. Wskutek lekkomyślności dwóch chłopców kooperatywa bankrutuje, a Dżek dla wyrównania strat pracuje przez wakacje. Píše też memorjał do Ministerstwa w sprawie kredytu bankowego dla dzieci. Choć memorjał odrzucają, honor kooperatywy zostaje uratowany, bo skradzione przedmioty odnajdują się. Książka napisana z właściwą autorowi wnikliwością psychologiczną,

uczy nie tylko zakładać kooperatywy, związki, ale podporządkowywać interesy własne ogólnym i ponosić konsekwencje przyjętych zobowiązań. »*Król Maciuś Pierwszy*« — dłuższa powieść o 10 cioletnim chłopcu, który zostawszy królem, zaprowadza w kraju zmiany, mające na celu zadośćuczynienie potrzebom dzieci. Jest to subtelna, a przejrzysta satyra na stosunki społeczne i polityczne. Bawi dzieci jak fantastyczne powieści Verne'go, tem łatwiejsza do zrozumienia, że zamiast zawiłości technicznych wynalazków, przedstawia sprawy pozornie tak proste, jak ustanowienie parlamentu dzieciennego, zapędzenie starszych do szkoły, objęcie przez dzieci w całym państwie pracy na kolejach, w fabrykach i t. d. Sens moralny w tem, że reformy, bez pomocy starszych przeprowadzane kończą się niefortunnie. Książka pożyteczniejsza dla wychowawców niż dla dzieci. »*Król Maciuś I. na bezładnej wyspie*« dalszy ciąg powieści poprzedniej — losy małego króla pokonanego przez najeźdźców. »*Feralny tydzień*« Opowiadanie o smutnej doli chłopca w szkole pod zaborem rosyjskim i wśród przykrych stosunków rodzinnych, średniozamożnego domu. »*Frankę*«, obrazek przedstawiający moralne przebudzenie się bezdomnego sieroty, włączającego się dla łyżki stawy za wzajemnie wrogimi sobie wojskami. »*Moja obrona*« — wyraz bólu dziecka niezrozumianego i skrzywdzonego w szkole przez nauczycielkę i towarzyszy. Trzy ostatnie opowiadania wydane razem w 1927 r. w cyklu »Dobre książki dla młodzieży« nie są wcale książkami dla młodzieży. To wartościowe dla wychowawców studia o dzieciach, to, z przygniatającym pesymizmem wyświetlane bolączki niwy pedagogiczno-społecznej.

Barbara Żulińska, ze Zgromadzenia SS. Zmartwychwstanek, córka znanego pedagoga, Józefa Żulińskiego, poświęciła się pracy dla dziatwy najmłodszej, w bezpośrednim z nią zetknięciu w przedszkolach, następnie kształcąc wy-

chowawczynie w Seminarjum ochroniarskiem, oraz pisząc o dzieciach i dla dzieci. Niektóre opowiadania i obrazki sceniczne dla dzieci umieszczała w »Małym Świątku«, osobno wydała szereg książeczek, pełnych szczerzej pobożności. Zasadą jej jest uprzystępnienie malutkim wielkich prawd. Umie zniżyć się do pojęć dzieci i pisze językiem poprawnym, a bardzo przystępnie. Z punktu widzenia artystycznego — za przystępnie, za mało zostawia pola dla poetycznej wyobraźni dziecka. Do znaczniejszych jej prac należą: »*Mały Jezus*« (1912) — Na apokryfach oparte opowiadania, przedstawiające pierwsze lata Chrystusa Pana na ziemi, Jego miłość ku ludziom, która Go na świat sprowadziła, cuda działa i mękę gotuje. W dążeniu do zniżenia się do pojęć dzieci, autorka niekiedy zbyt po ziemsku ujmuje postać Boskiego Dziecięcia. Całość miła. »*Anioł Stróż*« (3-cie wyd. 1931) zawiera wstęp i 9 opowiadań na tle zdarzeń z życia dzieci grzecznych i niegrzecznych, którym Aniołowie Stróżowie służą radą i pomocą. Mimo wytłumaczenia, że »ducha się nie widzi, tylko można sobie o nim pomyśleć; Anioła Stróża tylko w głowce swojej zobaczyć możemy i tylko w sercu swoim usłyszeć co mówi« (str. 11.), dzieci widzą i słyszą Anioła Stróża, gdy nad kołyską braciszka pochyłony, szepce mu »dzień dobry«, gdy jasną dłonią przed żmiją broni, gdy szlocha, bo braciszek niegrzeczny.

Elegijny ton opowiadań i spora doza moralizowania nie zrażają małych czytelników, bo nad całością góruje szczerze uczucie pobożności i miłości ku dziecku. Artystyczną ozdobę książeczek stanowią wymowne ilustracje Szyrajewówny.

»*Mała Święta*« (wyd. II. 1926) — szereg obrazków streszczających życie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, ze szczególnym uwzględnieniem jej lat dziecinnych. »*O św. Franciszku z Assyżu*« (1926) — Obrazki streszczające życie św. Franciszka z Assyżu, z uwypatnieniem jego zamiłowania ubóstwa i miłości ku Bogu i ludziom. »*Oto Matka twoja*« (1926) Miłe obrazki z życia Matki Najświętszej.

Dla starszych dzieci napisała: »*Ku czci królowej Jadwigi*«, obrazek sceniczny, uwypatniający żywą wiarę i dobroć młodej królowej.

Zofja Rogoszówna, autorka utalentowana pisała wierszyki dla dzieci najmłodszych, kilku słowami objaśniając obrazki oraz powiastki wierszem i prozą dla dzieci starszych, bawiąc je humorem i bujną wyobraźnią, uszlachetniając subtelne uczucie. Niektóre postacie dziecięce, sytuacje z życia dzieci są raczej dla wychowawców przeznaczone jako trafne, a pełne miłości podchwycenie psychiki dziecięcej. Autorka kocha dzieci, i sama z nimi i niemi się bawi. »*Dziecinny dwór*« (1911) to dłuższa powiastka, w której przed oczyma czytelnika przesuwają się radości i smutki, zabawy i nauka przemiłej gromadki rodzeństwa, pod opieką bony Francuzki, wyczekującego powrotu matki z kuracji. Nad inne wartości tej książki wybija się prosta, szczerza a głęboka miłość dzieci do rodziców i odwrotnie. Postać ciotki, nie lubiącej dzieci, obraz pedagogicznych metod bony pod względem wychowawczym mogą oddziaływać mniej korzystnie. »*Opowieść o Gdakaczu, Gdakuli i Gdakuleńce*« (1912), to wedł. Klemensa Brentano, ładną prozą i gładkim wierszem skreślona bajka. »*Wesoły ludek*« (1912) 12 powiastek dla małych dzieci, na tle zdarzeń z codziennego życia w pokoju dziecinnym, nad morzem, w towarzystwie zwierząt. W wydaniu 1926 r. każdą powiastkę zdobią ilustracje barwne i pomysłowe, ale rażące karykaturą postaci dziecięcych. »*Pisklęta*« (1913) Przemiłe opowiadania z życia dzieci, barwne, żywe, oparte na subtelnie podchwyconych rysach wewnętrznych przeżyć dzieci, cenne dla wychowawców. Cztery z nich, o zabawnych w swej prostocie przygodach Jędrusia, synka wiejskiej gospodyni, mogą zainteresować i dzieci. Opowiadanie o Jureczku jest próbą wnikięcia

w psychikę małego dziecka, zapoznającego się z otaczającym go światem. Dwa opowiadania o Helusi, wychowującej się w rodzinie i gronie artystów, ilustrują wpływy otoczenia na bogatą naturę dziecka. »*Dzieci pana majstra*« (1921) pełna humoru wierszowana powiastka o majstrze Tygodniu, o żonie jego Imć Niedzieli i o 6-ciu ich dzieciach, urwisach niebywałych, za łakomstwo i naruszenie cudzej własności w ogrodzie wróżki, przemienionych w prosiątka. Dzięki dobremu sercu grzecznej Sobótki, smutne przygody kończą się szczęśliwie. »*Srocza kaszkę warzyła*« (1920), »*Kłituś Bajduś*«, oraz »*Koszalki opałki*« — to zbiory żarcików, śpiewek, wierszyków, którymi niegdyś zabawiano dzieci. Choć z punktu pedagogicznego nie zawsze szczęśliwie wybrane, mogą, podobnie jak »*Piosenki dziecięce*« przyczynić się do tego, by »działwa nasza śpiewała piosenki swojskie, nie sięgając po rzeczy obce, często niezrozumiałe, a nieraz wręcz jadowite dla młodych dusz«. Wartość książeczki podnosi akompaniament muzyczny na tle motywów ludowych.

Marja Reuttówna, gorąca patriotka i działaczka oświatowa na kresach, szerzy ideę miłości i przebaczenia względem winnych — rodaków czy wrogów, bo najlepszym środkiem zwalczania zła jest wzmożenie dobra, dostosowanie życia do przykazań Chrystusa Pana, zawartych w przepięknej modlitwie »Ojcie nasz«. Myśl, że wolność i chwała Ojczyzny zależą od udoskonalenia dusz naszych przenika wszystkie utwory Reuttówny, pisane zajmująco tak dla dzieci młodszych jak dla młodzieży. Do najważniejszych prac jej należą: »*O ptaszkach, kotkach i innych zwierzątkach*« (1912) powiastki na tle życia dobrych, mądrych zwierząt, zachowujących się tak przykładnie, że dzieciom za wzór służyć mogą. »*Z dziejów pogańskiej Litwy*« cztery opowiadania: »Wajde-

wutis«, »*Mindowe*«, »*Gedymin*« i »*Dwaj bracia*« — oparte na starych kronikach, podaniach, dziełach Kraszewskiego, Szajnochy i Jaroszewicza, odpowiednie dla młodzieży obeznanej już dość dobrze z historią Polski, dają dużo ciekawych szczegółów obyczajowych starej Litwy.

»*Królowna*« wyd. 2-gie 1924. Powieść dla dorastających panienek. Mała Bronka, córka bogatego przemysłowca, po śmierci matki pieuszczona przez ojca i otaczana zbytkiem, po stracie ojca i majątku dostaje się pod opiekę dobrej, rozsądnej ciotki, z zawodu nauczycielki. Czuwa też nad nią zacny doktor, niegdyś ubogi chłopiec wiejski, który, dzięki materialnej pomocy ojca Bronki, ukończył medycynę. Dziewczynka szlachetna, poznawszy życie ludzi pracy, pozbywa się swych uprzedzeń, uczy się pilnie w szkole powszechnej i Seminarjum, kończy gimnazjum i politechnikę, w końcu obejmuje posadę dyrektora chemika w fabryce, postawionej w odkupionym majątku jej ojca. Szlachetna tendencja powieści, znaczne charaktery występujących osób, niewątpliwie oddziałają korzystnie na czytelników. »*Dla mojego tatusia*« (1922) — Dziecięcem okiem widziane i dziecięcem dobrem sercem odczute dzieje Wilna w 1920 r. opisane żywo i barwnie w formie dzienniczka 11-to-letniej Danusi. Wartość pedagogiczną książki stanowi przede wszystkim ton miłości i przebaczenia wszelkiej krzywdy osobistej czy narodowej w imię hasła »Miłość buduje, a nienawiść niszczy«. »*Życie za wolność*« Na tle walk o wolność Stanów Zjednoczonych Ameryki z uczuciem kreślone bohaterskie czyny Kazimierza Pułaskiego, sylwetki Waszyngtona, Franklina, generała Lafayette, ciekawe szczegóły historyczne tworzą całość zajmującą, pełną głębokiego patriotyzmu barszczan, »sług Marji«. »*Dziecko polskie w niewoli*« W ładnym »słowie wstępnem« Lucjan Zarzecki porównywa naród do boru, w którym stare wysokie drzewa torują młodemu drogę w górę, a choć padną od gromów — bór nie ginie, bo te dzieci drzew rosną dalej jak wskazali ojcowie. Dalej następują

opowiadania (Tom. I.—11, Tom II.—23) — o dzieciach polskich, które nie uległy prześladowaniom zaborców i o wolność Polski walczyły. Szereg tych bohaterów zaczyna pięcioletni Michaś Sołtan, porwany w 1835 r. na dwór carski i tam po rosyjsku wychowywany — kończy Staszek, jeden z »Orląt lwowskich« z 1919 r. Opowiadania różnych autorów, różnej są wartości artystycznej. Niektóre bardzo ładne. Całość tchnie powagą i szczerem uczuciem. Ziści zapewne życzenia w słowie wstępnym zawarte — obudzi szacunek i miłość Ojczyzny i nauczy, że: »tylko dobro jest siłą pewną i decydującą, tylko ono cuda stwarza na ziemi, tylko ono potrafi przerabiać dusze ludzkie«. »*Jak Tomek poszedł do Legionów*« — Przygody chłopca, który w czasie wakacji 1914 r. wybrał się na wycieczkę po kraju, zwiedzał Sandomierz, poznał legendy z nim związane, zaprzyjaźnił się z dzielnym skautem, a gdy dowiedział się o formowaniu się legionów uciekł z domu do wojska, by bronić Ojczyzny.

Reutówna pisze też obrazki sceniczne: »*Trzewiczek królowej*«, »*Cudowny doktor*«, »*Trzeci maj*«, »*Rabuś*«, »*Kłopoty Zosi*«, »*Janek i Jagusia*«, »*Święty Mikołaj*«, »*Król chłopców*«, »*Wicek niecnota*«, »*Król migdałowy*«, »*W noc czarów*«, sztuczki przeznaczone dla młodszych dzieci, łatwe do odegrania, nauczki moralną wyciągają zrzecznie ze zdarzeń codziennego życia dzieci, ze wspomnień historycznych rzadziej z tematów baśniowych.

Juljan Ejsmond (zm. 1930) utalentowany poeta, bajkopisarz, autor ciekawych opowiadań myśliwskich i ślicznych »*Żywotów drzew*«, serdeczną miłością darzący dzieci, napisał dla nich kilka opowiadań i bajeczek dowcipnych, przepełnionych słoneczną radością. »*Baśń o ziemnych ludkach*« (1914) potoczystym, łatwym wierszem mówi o pracy tych

tajemniczych istotek, z polecenia matki-ziemi malujących na wiosnę rośliny i owady, po wesoło spędzonym lecie chowających się w głąb ziemi przed jesieniami wichrami. »*Opowieść o Janku Kominiarczyku i o dymiącym piecu króla Stasia*« krótkie wierszyki objaśniające obrazki dla małych dzieci. »*W zbożu*«, wesołym wierszem opowiedziane przygody szczurów, mieszkających latem w polu, na jesień przeprowadzających się do stodoły, zabawne harce wyprawiających zimą. »*Przygody wiewióreczki*« książeczka obrazkowa o doli wiewiórki od małego wychowanej przez dzieci, puszczanej na wolność i z lasu w odwiedziny przybiegającej.

Jako redaktor dzieciennego dodatku do Kurjera warszawskiego umieszczał tam Ejsmond ładne, wesołe wierszyki, zawierające nieraz myśl głębszą.

Kornel Makuszyński, poeta, powieściopisarz i feljetonista — urodzony humorysta, dał młodzieży kilka utworów prawdziwego talentu, tryskających humorem, łączących się z domieszką sentymentalizmu, utworów, budzących nieraz szlachetne uczucia i pragnienia, jednakże pod względem pedagogicznym wywołujących poważne zastrzeżenia (»Bezgrzeszne lata«). Rzeczą; wychowawcy będzie odpowiedni wybór i objaśnienie książek Makuszyńskiego, odpowiedniejszych dla chłopców o bujnej wyobraźni, niż dla dziewczynek o subtelniejszych uczuciach. »*Bardzo dziwne bajki*«. We wstępie autor wyjaśnia, że powodem pisania była chęć pocieszenia biednych sierot z Warszawy, które spotkał na wygnaniu w Rosji. Pomysł ten zesłał mu Pan Bóg przez Anioła, »który przemówił po polsku, bo to jest mowa najpiękniejsza« i »aniołowie śpiewają i mówią po polsku«. Myśl wpojenia umiłowania mowy polskiej, ziemi polskiej, wpojenia dobroci serca przewija się przez cały zbiorek. Ukochał Warszawę i Polskę całą. »*Wicek warszawiak*«, łzami żalu i do-

broci za poprzednią nieczułość »stopiła Królowna górę lodową«. — »Szewc Kopytko« dobrymi żartami cieszy żebraka i wraca zdrowie królowi. »Krawiec Niteczka« śpiewaniem godziniek wyrwał się z mocy diabła i zaszył dziurę w niebie, skąd lał deszcz. »Dzielny Janek« i jego wierny pies Robak szczęśliwie wychodzą z najstraszniejszych przygód. W opowiadaniach razi pewna sztuczność, jednak humor, język barwny, żywy, do pojęć dzieci dostosowany, unikanie moralizowania, a podnoszenie dobroci i czystości serca podnoszą ich wartość. »*Bezgrzeszne lata*«. Wspomnienia z życia autora z czasów szkolnych, I—III klasy gimn. Zabawy w Indjan, dziecinne szaleństwa i bohaterstwa, pierwszy wiersz drukowany, rozmiłowanie się w teatrze, sztuka zdobywania miejsc na galerji i sztuka podpowiadania w klasie, miłość, stwierdzana zjadaniem czereśni z pestkami, lub wstązek od kapelusza 12-letniej bohdanki, tajne sprzysiężenie dla samego uroku tajemniczości — to tematy opowiadań, kreślonych wyrazistym językiem uczniowskim, opowiadań pełnych humoru i tajonej tęsknoty za młodością bujną, a nie chmurną. Książka niepedagogiczna, bo gloryfikująca uczniowskie przestępstwa (sprzedawanie książek szkolnych, wdzieranie się bez biletu do teatru, podpowiadanie i t. p.). dzięki swym wartościom artystycznym w ręku umiejętnego wychowawcy może się stać pedagogicznym narzędziem. »*O dwóch takich, co ukradli księżyc*«. Bajka o dwóch chłopcach, bliźniakach, złych i głupich leniuchach, którzy naśmiewają się z kochającej matki, porywają jej ostatni bochenek chleba i udają się na poszukiwanie kraju, gdzie nie trzeba pracować. Wędrują długo, wszędzie ludzie i zwierzęta pracują, złość i chciwość kary ściąga — a miłość i dobroć zniewała ludzi i wszystkie stworzenia Boskie. Po latach komicznych i groźnych przygód dusze ich dojrzewają w cierpieniu, praca ciężka uczy pokornej mądrości, z poczuciem winy wracają do matki. Odnajdują skarby rzeczywiste — »serca własne« — które »wyłowili, jak złote ryby w wiel-

kiem morzu tęsknoty«. Język żywy, wyrazisty, styl wartki, morał przejrzysty — sam się narzucający. Razi początkowe przejawianie niegodziwości chłopaków.

Kazimierz Rosinkiewicz (Rojan) jest w literaturze dla młodzieży jednym z najważniejszych reprezentantów nowych form kultu pracy. Po dawnych hasłach cichej, ukrytej »pracy u podstaw«, wzywa do zrzeszania się i współpracy szerokiej, pełnej rozmachu, wesela. Jednostki dzielne wybijają się z tłumu, terminator ślusarski pracowitością i wytrwałością zdobywa maturę, zostaje inżynierem. »*Sam*«. Radością nappełnia działalność wspólna praca w idealnie prowadzonej ochronce, gdzie za serca chwyta wszystkich małych »*Hultaj*«, pojmujący doniosłość zadania Polaka-Obywatela. Urok współpracy w szeregach harcerskich pociąga rozpieszczonego jedynaka, którego przygnębiała »*Fatalna trzynastka*« (1927). Powieść ta zajmująca i dobra, jednak pewne zastrzeżenia nasuwają dydaktyczne pomysły harcerza (»o krok naprzód przed nauczycielem«), oraz szczegółowy opis nieuczciwej loteryjki. Znaczenie pracy ręcznej i naukowej wykazuje »*Wesoły turniej*«, a dzięki energii i wytrwałości kochającej się gromadki rodzinnej, ziszcza się »*Złoty sen Lamikai*«, szerzącej zamiłowanie pracy ogrodniczej. Wzorem organizacji jest pszczelna »*Szara brzośca*«. Opowiadanie o jej życiu karnem, harmonijnem, pełnem siostrzanej miłości związane z opowiadaniem o pracy 13-to-letniego Grzesia, »gospodarza« zapoczątkowanego przy szkole wiejskiej »internatu« dla sierót — zachęca do wytrwałości, szlachetnej ambicji i ofiarności. Nawet »*Bohater Cis*« w psiej gromadzie pomocy doznaje. W tem żywo nakreślonem opowiadaniu trafna charakterystyka psich typów budzi w młodych czytelnikach sympatie dla zwierząt wogóle. Starsi dojrzą nadto aluzje do stosunków ludzkich. »*Stary Ćwirk*« — to wesoła, pe-

dagogicznie wartościowa powiastka, w której równolegle ze sporem o gniazdo między zawadjackim wróblem, Ćwirkiem, a dystyngowanym markizem Fafulini (jaskółka) ciągnie się spór szewca, Smoligęby z sąsiadem Grzelą, oraz przyjaźń ich dzieci, Marysi i Grzesia.

»*Inspektor Mruczek*« — to kotek pieszczotek w pamiętniku swym spisujący zdarzenia na pensji. »*Przygody lotnika*« (1925) — powieść z czasów wojny światowej, przedstawiająca losy 2-ch Polaków, którzy jako oficerzy austriacy dostają się do niewoli rosyjskiej, przez Kijów, Moskwę, Władywostok, Szanghaj przybywają do Francji, gdzie zaciągają się do służby lotniczej. Tytuł powieści nieuzasadniony, może się odnosić jedynie do końcowych zdarzeń.

Powieści Rosinkiewicza pociągają zajmującą i pogodną treścią, sprężystą energią bohaterów, serdecznym humorem. czasem lekką ironją. Pisane językiem poprawnym, nie przeciążone morałem, działają dodatnio pod względem wychowawczym. Momentów religijnych autor nie uwzględnia.

German Juljusz, autor licznych powieści dla dorosłych, napisał też kilka książek dla dzieci: »*O dobrej wróżce i polskim dziecku śmiałem*«. — Mały Włodek przeżywa upadek Polski, traci rodziców, a nie mogąc patrzeć, jak Moskał panoszy się w kraju, ucieka w bór ciemny pałając pragnieniem ujrzenia wolnej, tak gorąco ukochanej Ojczyzny. Zaklęcie dobrej wróżki pogrąża go w sen, z którego budzi się na każdy zew do walki przeciw zaborcom. Walczy i cierpi razem z powstańcami, aż w końcu budzi się na wielkie święto wolności i wraca do rodzinnego dworu, by żyć i pracować dla Ojczyzny. Piękna ta bajka zdolna pobudzić do gorącej i ofiarnej miłości Ojczyzny. »*O kocie królewiczu*«. — Jest to bajka o królu, co zaprzędał duszę swą czarownikowi wzamian za miecz niezwykły. Syn

jego — młody, wyzwala duszę ojca, i przywraca radość do zamku. Bajka — dość oryginalna — drgająca nutą smętku i melancholji, akcentuje miłość dobra i poświęcenia. wytrwałe męstwo w zwalczaniu przeszkód na drodze do celu. »*O księżniczce z za morza*« (1921) — do której wytrwale zdąża młody król — to baśń, co zapal do wytrwałości budzi. »*Bursztynowy dwór*« (1922). Mieszkająca na polskim wybrzeżu Liljanna wzgardziła miłością młodego rybaka; uniesiona dumą, marzy o bursztynowym dworze, w którymby mieszkać i królować mogła. Rycerz — Niemiec porwa ją, ale dziewczynie mimo bogactw i pochlebstw źle w lodowatej atmosferze, bez promyka słońca i ciepła. Miłość młodego rybaka, zwycięża przeszkody i uwalnia Liljanę, zdobywając równocześnie jej serce. I tu podobnie jak w »*Jak Pan Bóg Niemca pokarał*« (1920) zbyt dużo szowinizmu — akcja i styl za trudne dla dzieci. »*Błękitny generał*« (1922). Opowieść o czynach wojennych generała Hallera — od chwili wyruszenia w bój II giej brygady, aż do zwycięstwa nad bolszewikami w dzień Cudu nad Wisłą, z szczególnym podkreśla naciskiem męstwo bohatera i niezłomną jego wiarę w zmartwychwstanie Polski. Utwór (nie wiadomo dlaczego nazwany baśnią) pisany oktawami, dla dzieci jest dość trudny. Po »*ziastka*» *O Janku, co walczył we Lwowie*« i inne dzieci do obrony rodzinnego miasta skłonił — daje wzór bohaterstwa i poświęcenia. »*O małym królu i leśnej panience*«. Bajka o kilkuletnim królu, który w beztrosce swojej jednego tylko pragnął — by w całym państwie nie było smutku, lecz wszystkim dobrze było i wesoło. — Nagły najazd nieprzyjaciela, strata wojska i ucieczka do boru otworzyły mu oczy na rzeczywistość, za sprawą »*leśnej panienki*« nauczyły realnego pa-trzenia na życie, zostawiając jednak wiarę, że »po nocy nowe przyjdzie świtanie« i do nowej zachęcają pracy.

Myśl piękna, jednak dla dzieci nie dość przystępnie rozwinięta. Ujemną stroną wartościowych skądinąd dziecin-

nych utworów Germana jest to, że przy dziecinnej fabule i formie zewnętrznej, są dla dzieci za mało przystępne z powodu refleksyj filozoficznych, zawikłanych epizodów, zbyt trudnego stylu i zawiłych ilustracji.

Marja Czeska Mączyńska powieściopisarka, nowelistka, a przede wszystkim poetka, w swych powieściach dla młodzieży, opartych na tematach z przeszłości narodowej — więcej stara się o wywołanie szlachetnych uczuć, niż o pouczenie ścisłością historyczną. Charakteru epoki nie oddaje, kreśli tylko poszczególne obrazki, przedstawia postacie szlachetne, dzielne, przejęte szczerem, rozumnym patriotyzmem i duchem wiary. *»W obronie Gdańska«*. — To powieść z XVII wieku. Za dużo mamy tam nagromadzonych zbyt ułamkowych szczegółów, czasem bez rozwiązania nawiązanej intrygi. Tajemnicze pochodzenie głównego bohatera każe się spodziewać wyjaśnienia zagadki, ale na próżno. Ścisłość historyczna nie zawsze zachowana. Oto na przykład Mrawa, rybak kaszubski, katolik, niesie jako votum świece do Gdańska do kościoła Marjackiego. Dzieje się to w XVII w. a przecież świątynia ta w poprzednim stuleciu została zabrana przez lutrów (por. St. Tarnowski: *»Z wakacyj«* t. II. str. 66). *»Dwaj Rymaszowie«* powieść przedstawiająca życie pana domu, uprowadzenie jeńców, nieszczęśliwą próbę ucieczki małego Stacha, niewolę Jura, jego stałość w wierze, duchową walkę beja, zbismurmanionego Polaka, w którym budzi się tęsknota za porzuconą Ojczyzną, powrót Jura do domu dzięki pomocy beja. Opowiadanie żywe, zajmujące, budzi patriotyzm szlachetny, na chrześcijańskiej miłości oparty. *»Helusia z Rakowickiego młyna«* (1930) powieść na tle dzieciństwa matki autorki, dzieje sieroty, wychowywanej przez zacnych krewnych w twardej szkole

pracy, w czasie walk powstaniowych składająca bohaterskie dowody miłości Ojczyzny — Opowiadanie przepojone uczuciem pogodnym a podniosłym, napisane żywo, zajmująco. — Drobniejsze utwory, najczęściej liryczne i fantastyczne, obrazki sceniczne umieszcza Czeska-Mączyńska w czasopismach dla dzieci i młodzieży jak *»Dziś i jutro«*, *»Iskry«*, *»Płomyk«*, *»Mały Świątek«*.

Aleksander Janowski: pragnie zapoznać działość z Polską, z jej pięknem, bogactwem i dobrem. Wiadomości podaje w zajmującej formie, wesołych opowiadań i przystępnych pogadanek. Oprowadza działość po stolicy kraju w książce: *»Warszawa«* (1920) gdzie podaje krótki rys dziejów Warszawy, uzupełniony w serii pogadanek pod tytułem: *»Duch Warszawy«* (1921). W *»Pogadankach krajoznawczych«* (1921) podaje 30 opowiadań, które zapoznają z różnemi okolicami Polski, z ważnemi miastami, górami, z Wisłą i z morzem. Pewna część pogadanek informuje o bogactwach mineralnych naszego kraju, jak również o pracy jego mieszkańców.

Autor nie tylko stara się podać dzieciom szereg wiadomości, usiłuje też wpoić w czytelników miłość kraju ojczystego.

Zabiera młodzież nad wybrzeże w pouczającej książce: *»Nad polskim morzem«* (1921) gdzie prócz wiadomości z zakresu geografii i etnografii omawia główne zagadnienia, związane z kwestją posiadania wybrzeża morskiego. *»Nasza Ojczyzna«* (1921), to hymn pochwalny na wszystko, co polskie, a raczej, co piękne i dobre w Ojczyźnie naszej. Autor daje pobieżny, lecz jasny, (zbyt może idealny) szkic Polski dzisiejszej. Niektóre ustępy pełne poezji i uniesień, porywają, miejscami jednak dochodzą do pewnej przesady, zwłaszcza, gdy mowa o »szalonych« bogactwach kraju, o tem, że »takich oczu, żywych, a pocziwych, jak polskie,

niema na świecie» (str. 29) i t. p. Niewłaściwym jest stawianie śmierci samobójczej, choćby z najszlachetniejszych pobudek, w rządzie męczeństwa. (str. 14).

Te same tendencje wykazuje książeczka *»Nasz plac«* (1925) — Gromadka dzieci urządza zabawy na placu, gdzie skarłowaciałe akacje przedstawiają puszcę. Tymczasem i tę jedyną rozrywkę ludzie psują — ukochany plac zostaje zajęty pod budowę; jednak robotnicy okazują się przyjaźnie usposobieni, a dzieci korzystają wiele, gdyż dowiadują się o pochodzeniu i wyrobie materiałów budowlanych. Nowa kamienica zajęła ich plac, ale one mają teraz inny, stokroć większy — Polskę całą. Książka napisana zajmująco, stylem żywym, spełnia cel podwójny: daje dzieciom pożyteczne wiadomości naukowe w formie przystępnej, a zarazem wykazuje wartość wspólnej, zgodnej pracy, jedności, ukochania tego, co nasze. Ciekawe przygody i dalekie kraje daje poznać *»Marysia w Japonji«* (1923) towarzysząca tęskniącemu za krajem ojcu, zesłańcowi politycznemu, *»Maciek Pędrak wśród Indian«* (1924) i dziarski *»Jędrak-Mędrak w Honolulu«* (1925) — który jadąc okrętem do Polski z matką i siostrzyczką zapoznaje się z kilku chłopcami różnych narodowości, a między innymi z wiecznie smutnym, małym Hindusem. By sprawić radość ciężko chorej matce swego przyjaciela, która w gorączce dopomina się o pewien rzadki kwiat, chłopcy umawiają się cichaczem i wysiadają na ląd w Honolulu. Zanim wrócili z kwiatem, okręt odplynął i chłopcy zostali na wyspach Hawajskich. Zwiedzili je wśród rozlicznych przygód prawdopodobnych i niemożliwych i po paru tygodniach połączyli się ze stęsknionymi matkami. Książkę czyta się z zainteresowaniem — napisana jest wesoło; opisy nienudzące, dają dużo wiadomości o wyspach Hawajskich. Dążność wpojenia znajomości i miłości kraju ojczystego, tego co było dawniej i co dziś jest przebija i w innych utworach, jak: *»Samolotem nad Polską«*, *»Polacy w Ameryce«*, *»Wycieczka do Czerska«*, *»Wycieczka do O-*

twocka«, *»Chrońmy przyrodę ojczystą«* (1928), *»Po dziesięciu latach niepodległości«* (1928). W utworach Janowskiego razi czasem pewna sztuczność i humor niewybredny, bywają jednak czytane z zajęciem i pożytkiem.

Rabska Zuzanna w utworach dla dzieci dąży do budzenia uczuć patriotycznych. Tendencja ta wyraża się czasem dyskretnie, wywołując ogólne zainteresowanie dla spraw z punktu narodowego doniosłych n. p. dotyczących się naszego morza. *»Baśnie Kaszubskie«* (1925) choć osnute głównie na znanych już motywach bajkowych, tchną jednak pewną świeżością, bo tu morze, nasze polskie morze zwierza nam swoje tajemnice, opowiada dziwy, które przeżył i na które patrzyło. Tchnie w nich ukochanie morza, udzielające się czytelnikowi. Styl łatwy, potoczysty — ilustracje ładne.

Czasem w formie poetycznej baśni, Rabska przedstawia niektóre momenty z historii narodowej. W *»Trzech powiastkach o harcerzach«* (1921) sławi czyny małoletnich bohaterów z 1920 r. *»Młodość w niewoli«* — to dzieje garstki dziewczątek, Polek, w szkole pod rządami rosyjskimi, narażonych na szykany i prześladowania za szerzenie i utrwalanie polskości. Dzieje prawdziwe i smutne, mogą w oczach dzisiejszej młodzieży podnieść znaczenie szkoły obecnej, jednakże przenoszenie myśli w atmosferę kłamstwa i wykrętów pod względem etycznym może być bardzo niekorzystne. Rabska napisała nadto: *»Agatka ze starego miasta«*, powiastka dla dziewczynek, *»Skrzynka z dukatami«* (1924), *»Dzień królików«* (przy współudziale Aleksandrowiczówny). Z włoskiego tłumaczyła: Bianci Marji *»Legends o kwiatach«*. Jest to zbiór 25 legend o kwiatach, które grają w opowiadaniu zasadniczą rolę: albo same wykonują jakiś piękny czyn, albo służą do szlachetnego celu. Legendy napisane są ładnie ale zbyt jednostajnie, nie zajmą żywszego dziecka,

mogą zainteresować dzieci ciche o usposobieniu marzycielskim. Wiele do życzenia pozostawiają ilustracje, dobre w barwach, ale gorsze w rysunku, nie nadające się swym charakterem do tego rodzaju książki, w której pragnęłoby się widzieć coś bardzo subtelnego i artystycznie wykonanego.

Edward Słoński, poeta serdecznego uczucia i dalekich horyzontów, obdarza działalność utworami odzwierciedlającymi charakterystyczne cechy jego talentu. Budzi szczery patriotyzm, uczy zapominać o sobie dla »Tej, co nie zginęła«, zwraca się ku małym i biednym, bo w nich serce gorące, Polskę kochające. Myśli swe i uczucia przedstawia najczęściej w formie baśniowej, przeplatając refleksjami, lub aluzjami nie zawsze dla dzieci zrozumiałymi.

»*Zatopione królestwo*« przedstawia chłopczyka artystę, który w sennym marzeniu przeżywa realizację bajki dziadunia. Prawdą przewijającą się wśród motywów fantastycznych jest wiara, że tylko czyste, bezinteresowne, żadną osobistą ambicją nie zmącone serce, może dokonać wielkich czynów i przynieść szczęście Ojczyźnie. Książka ta może być miłą lekturą dla dzieci od lat 10-ciu, które niezrozumienie aluzji do stosunków współczesnych położy na karb tajemniczości bajkowej, ze względu na poetyczne ujęcie poważnych myśli — zajmie i starszą młodzież.

Prawdę z baśnią łączy powieść p. t. »*Na progu Polski*« (1921) — Lusia Nowowiejskiego przeniósł ojciec z Warszawy do Lwowa, bo tam mieszka babcia, która po śmierci mamusi ma się nim opiekować. Luś pokochał tę dobrą, białą babcię, która uśmiechała się tak, jak tylko »cicha i słoneczna jesień polska umiała się uśmiechać« i pokochał Lwów: bo »po wielkomijskich ulicach chodzili tam ludzie, którzy się znali nawzajem i mówili do siebie akcentem zbliżonym do tego, jaki słyszał w Niemirowie«, gdzie u dziadka mieszkał.

Polubili go w szkole, zaprzyjaźnił się z Walkiem Niewczasem — a gdy Rusini Lwów zagarnęli, poszedł z Walkiem bronić miasta »bo od Lwowa zacznie się Polska« — W trudnych przeprawach pomaga mu krasnoludek — Lwów odzyskany, bajka-sen, wyzwolenie królowny z zatopionego królestwa, splata się z opowiadaniem rzeczywistości.

Całość pisana prozą w tonie baśniowo-rycerskich marzeń Lusia, artyści muzyka, wiąże się z tęskno-promiennymi wspomnieniami babuni, wywołują nastrój niepowszedni, budzi uczucia zapału dla spraw ojczystych, których szlachetność zaćmiewa miejscami zbyt ostry, wrogi ton odnośnie do Niemców i Rusinów. Na ogół rzecz ładna — pedagogicznie wartościowa dla uczuć patriotycznych.

Piękno walki za Ojczyznę podnosi opowiadanie: »*Jak to na wojence ładnie*« — W Hulanickim dworze dzieci ze strachem słuchają odgłosów dalekich strażów armatnich, myśląc o tatusiu, który tam walczy i o którym mówić z nikim nie można. Znużone zasypiają, a małemu Jerzykowi śnią się walki drewnianych i ołowianych żołnierzy i zwycięstwo, do którego dopomógł. Przy obudzeniu widzi tatusia, który razem z wojskiem i panem Beliną do domu zajechał. Pół sen więc, pół jawa snuje się opowieść, której wartość wychowawcza polega na podniecaniu fantazji dziecięcej i rozgrzewaniu zapału wojennego.

»*O żołnierzu tułaczku*« (1923) Mały Jurek-sierota ze wsi Polska Krzywda, prostotą, szczerością i wesołymi piosenkami zyskuje przyjaźń zwierząt i ptaków leśnych, które darzą go czapką niewidką i butami milowemi. Dzięki tym czarodziejskim darom, dokonywa Jurek cudów waleczności na wojnie o wolność Polski — wreszcie ginie, ugodzony równocześnie pruską i moskiewską kulą.

Bajka ta spleciona z licznymi wspomnieniami historycznymi, pisana wierszem dobrym, potoczystym, zajmie starsze i młodsze dzieci, mimo niezrozumiałych dla nich przenośni. Choć umiłował baśnie, Słoński umie pisać i o sprawach

bardzo »realnych« n. p. o współdzielczości i formą zajmującej powiastki zasłonić znamię propagandy w książeczce p. t. »*Razem młodzi przyjaciele*« (1923). Za inicjatywą ucznia V. kl. gimn. w Warszawie młodzież organizuje w szkole wymianę książek, zakłada sklep, czytelnię, przystępuje do założenia bursy, a opłaceniem wpisu za jedynego, sprzeciwiającego się tej akcji, biednego chłopca i jego dla współdzielni zjednywa.

Książeczka napisana w celach propagandy idei współdzielczości, dzięki talentowi autora kreślącego typy żywe i opowiadania zajmujące nie razi tendencyjnością. Jakby osobną »powiastkę w obrazach« tworzą ilustracje dość słabe, według intencji autora jedynie do »duży książki odnoszące się, nie do biegu wypadków«.

Stefan Barszczewski, który spostrzeżenia swe z licznych podróży zużytkował w zajmujących opowiadaniach i powieściach dla dorosłych, napisał też dla młodzieży kilka ciekawych i wartościowych powieści podróżniczych. »*W ośm dni naokoło świata*« to opowiadanie o locie dookoła kuli ziemskiej, jakiego dokonał pułkownik Fogg, syn bohatera powieści Verne'go: »*Podróż naokoło świata w 80 dniach*«. Opowiadanie zajmujące, zawiera liczne wiadomości z zakresu lotnictwa, opisy krajów i ludów. Występują charaktery szlachetne, dzielne. Autor wplata w tok powieści zapatrywania chrześcijańskie. »*Przygody kapitana St. Claira*« (1927). Z kapitanem Fogg'em rywalizuje jeden z najślawniejszych lotników francuskich kap. St. Clair, podejmuje się równocześnie z nim lotu dookoła kuli ziemskiej i zdaje się, że go wyprzedzi, gdy tymczasem spiesząc z pomocą młodej Miss d'Auberive, ściganej przez bandę zbójceją, doznaje uszkodzenia aeroplanu, wyratowany przez statek przemysłowy, odbiera Niemcom łódź podwodną, nieprawnie przez

nich zatrzymaną, i na innej, niż zamierzał drodze, zdobywa sławę bohatera. W ciekawej galerji występujących postaci mamy typy ludzi szlachetnych, poświęcających szczytne zamiary dla dobra drugich, oraz wyrachowanych egoistów, nieczułych na niedolę bliźnich. Przez umiejętne ich przeciwstawienie autor podniósł momenty wychowawcze. Całość zajmująca.

Antoni Gawiński, niesie dzieciom czarujące baśni, które sam ozdobił artystycznymi ilustracjami. Jego zasługą jest to, że daje do rąk dzieciom ładne książki, usuwając z bajek wszystko, co mogło być karykaturalne i brzydkie. Nawet czarownice są u niego rysowane z artystyczną finezją. »*Lolek Grenadjer*« (1912) pół baśń, pół prawda zdolna rozpalić w młodych sercach szczery patriotyzm. 6-cio-letni chłopczyk, marząc o podarku gwiazdkowym, przeżywa we śnie wojny napoleońskie, bierze udział w walkach, przejmuje się bohaterstwem i poświęceniem ludzi niepodzielnie oddanych idei, oraz grozą wojny. Szlachetna i pouczająca treść (dużo wiadomości historycznych) harmonizuje z ładnymi ilustracjami. »*Przygody Okruszka*« (1922) bajka o zawilej akcji, przedstawiająca zmaganie się świata rzeczywistości ze światem baśni. Jasną krainę baśni ratuje Okruszek, syn poety, wzywający pomocy Bożej. Dużo głębokich myśli, dla dzieci niezrozumiałych. »*Dziesięciu rycerzy*« (II. wyd. 1923) ciekawe przygody 10-cio-letniej dziewczynki, która w noc wigilijną, razem z 10-ciu wiernymi jej rycerzami zwiedza krainę baśni. »*Bajki staroświeckie*« (1923) to zbiór bajek znanych o Czerwonym kapturku, Śpiącej królewnie, Kopciuszku i t. p. oraz mniej znanych, lub przez autora przerobionych. Niektóre zabarwione pojęciami nowoczesnymi. Całość zawiera dużo humoru, bawi, budzi uczucia szlachetne i poucza, że dobre postępowanie sprządza nagrodę —

(w postaci bogactw i zaszczytów) a złe karę. Styl żywy, barwny. Język poprawny — szlachetne uczucia, wymowne ilustracje czynią z baśni Gawińskiego lekturę przez dzieci bardzo lubianą.

Marja Dąbrowska, autorka utalentowana w dziełach swych porusza kwestje doniosłej wartości i służy tendencjom szlachetnym. Przedstawia piękno i korzyści zbliżania się warstw społecznych, zrzeszania się, kooperatyw, zachęca do wzajemnej pomocy, płynącej z prawdziwej miłości. Uważa przyjaźń za czynnik niezbędny w życiu, za dźwignię w ciężkich chwilach, pomoc w wykonywaniu dobra. Rozumie niedolę ludzką, wczuwa się w nią szczerze i szuka dla niej ratunku. Posiada wielki dar wnikliwości w psychikę dzieci, rozumie je i umie o nich mówić. *»Dzieci Ojczyzny«* (1923) to szereg opowiadań historycznych o przeżyciach młodzieży polskiej w najważniejszych chwilach naszej Ojczyzny, od czasu Konstytucji 3-go maja do ostatniej wojny. Dużo uczucia, tło dziejowe oddane wiernie, mimo pewnej sztuczności niektórych postaci, całość miła i wartościowa. *»Uśmiech dzieciństwa«* (1923) to obrazki na tle zdarzeń, które się wryły w duszę dziecka i we wspomnieniach odżywają. Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia, radość dzieci wobec zbliżającej się wiosny, życie się dzieci z przyrodą — przesuwają się przed oczami czytelnika wraz ze sylwetkami osób drogich, rzeczy miłych, strat bolesnych. Całość pełna uczucia, składa się na ciekawe studjum o dzieciach. Jako książka dla dzieci, razi opowiadaniem o »strachach«.

»Marcin Kozera« (1927) powiastka, obrazująca obudzenie się świadomości narodowej w 12-letnim synu emigranta, wychowywanym w Londynie, uważającym się dotąd za Anglika. Subtelne wnikięcie w uczucia i myśli dziecka, barwny, żywy, jakby widziany obraz szkolnego życia dzieci

polskich i angielskich tworzą całość wysoce wartościową. *»Zdobycie serc«* obrazek przedstawiający dzieci niechętnie przyjmujące nową niańkę, która prostotą i serdecznością zyskuje wkrótce ich sympatię. *»Przyjaźń«*. (1927) Dwunastoletni panicz ze dworu zawiązuje przyjaźń z chłopcem ze wsi. W czasie jego choroby, wyjeżdża potajemnie z domu, pielęgnuje go w szpitalu, zapominając o chorej matce, nie pisze do niej przez szereg tygodni, pogarszając tem stan jej zdrowia. Gdy przyjaciel wyzdrowiał, przypomina sobie rodziców, ze skruchą wyznaje swą winę, a ojciec udziela mu wskazówek, jak godzić obowiązki, by nikomu przykrości nie wyrządzić. Powiastka wielkiej wartości artystycznej, służy idei przyjaźni i zbliżania warstw społecznych. Wierność w przyjaźni małego panicza może mieć wpływ dodatni na czytelników, ale zaniedbanie matki wywoła w niejednym dziecku odruch oburzenia, pod wpływem którego urok bohatera przygaśnie.

F. A. Ossendowski pisze barwnie, żywo i zajmująco, daje dużo wiadomości, starszej młodzieży przeważnie historycznych, dzieciom — przyrodniczych.

Do pierwszej kategorii należą: *»Pod polską banderą«*. Powieść osnuta na tle stosunków polskich od czasu klęski cecorskiej, aż do odpadnięcia Gdańska, traktuje szczegółowo o dziejach ówczesnej floty polskiej. Główny bohater to uosobienie nieustraszonego rycerza, poświęcającego wszystko dla dobra ojczyzny, a niedbającego o łaskę, czy niełaskę króla i panów, ani o majątek i sławę. Piękną tę książkę czyta się z rosnącym zainteresowaniem, nabierając większego zrozumienia dla konieczności polskiego wybrzeża i polskiej floty wojennej. *»Najwyższy lot«* (1923) — 30 opowiadań na tle rzeczywistych i fikcyjnych zdarzeń z czasów walk o wolność Polski, opowiadań pełnych uczucia patriotycznego, wyrażonego czasem szczerze i z prostotą, czasem z pato-

sem deklamacyjnym, ujmującym wartości etycznej i osłabiającym wpływ pedagogiczny. »*Wańko z Lisowa*« (1929) Treścią powieści są losy dzielnego rycerza, Wańka z Lisowa, w ziemi Łęczyckiej, który w myśl szeroko zakreślonych zamiarów arcybiskupa gnieźnieńskiego, Pełki, posługuje do Welony, do Soderycha, kniazia Jadzwingów, w celu zawarcia sojuszu przeciw Tatarom. Jadzwingowie proszą w zamian o pomoc przeciw krzyżakom, obiecując nadto dać przystęp do morza. Zamysły powyższe rozbijają się o polityczną ciasnotę i egoizm księcia Konrada mazowieckiego, który nie tyle o dobrze ziemi ojczystej, co o zdobyciu tronu krakowskiego myśli. Wańko objeżdża dwory władcyków i rycerzy znamienitych i zyskuje zwolenników idei arcybiskupiej, którą przejmują się też pobożny książę Henryk Wrocławsko-Głogowski. Obiecuje on starać się o pomoc Templariuszy, a Wańka wyprawia do króla Wacława czeskiego i króla Beli węgierskiego. Wraz z posłem czytelnik poznaje kraje, ludzi i stosunki ówczesnej Polski, oraz jej najbliższych sąsiadów. Opisanie bitwy pod Lignicą kończy się ta prawdziwie zajmująca i wartościowa powieść. Wątek romantyczny w niej nikły — to stosunek Wańka do córki Soderycha, która jak brat za giermka mu służyła, a po przyjęciu wiary chrześcijańskiej żoną została. Szlachetna idea przewodnia: wyższość umiłowania ziemi ojczystej ponad osobiste pożytki, wyrażona jasno słowami i czynami dobitnie charakteryzowanych postaci, piękne opisy przyrody, liczne szczegóły życia obyczajowego, piękny język XIII wieku, potęgający wżycie się w ducha epoki — to zalety tej książki. Ze względu na trudność zrozumienia języka, w jakim cała prawie książka jest pisana, oraz ze względu na obrazy politycznego zamyślenia i niektóre zwroty do polityki kościelnej — odpowiednia dla młodzieży starszej, obznajmionej ze staropolszczyzną i z krytyczną a bezstronną nauką historii. »*Biały kapitan*« — powieść awanturnicza. Eryk Stefan, syn rodziny arystokratycznej, dla spłacenia długu honorowego okrada

ciotkę i dostaje się do więzienia. Tam poznaje swą winę, rad ją naprawić, ale niezrozumienie jego duszy przez rodzinę, która odsuwa się od niego, podbudza w nim dumę, chce zemsty, pozornie szlachetnej. Chce wybić się pracą i szlachetnością i u stóp swych widzieć tych, co nim pogardzali. Najmuje się jako majtek na okręt, skłania kapitana do zarzucenia nieuczciwego handlu, dawnych towarzyszy więzienia wciąga na drogę pracy. Pełen godności i delikatności stosunek jego do kobiety, ukrywającej się na statku, pod przebraniem majtka okrętowego, oraz do kochającego ją kapitana, uwypukla obraz szlachetności duszy Eryka, w której dysonansem brzmi słowo »zemsta«. Wspomnienia sag norweskich, ciekawe obrazki z życia Samojedów, kilka sylwetek szlachetnych i wesołych Polaków, wziętych do niewoli w czasie wojny światowej, dopełniają interesujących kart tej książki, odpowiedniej tylko dla starszej młodzieży.

Ciekawą książką dla dzieci jest »*Życie i przygody małpki*« pamiętnik szympansczki Kaśki (1929). Dola i niedola młodej małpki wśród najbliższych w uroczej dżungli, potem wśród ludzi dobrych i złych, skreślone z serdecznym wczuciem się w radości, pragnienia i tęsknoty małej małpki, nastrajają serca czytelników na ton przyjaznej życzliwości dla zwierząt, nie dopuszczającej jakiegokolwiek ich dręczenia. Liczne wiadomości z życia zwierząt dopełniają wartości tej miłej książeczki, przeznaczonej dla młodszych dzieci a z zajęciem i przez starszych czytanej. »*Mali zwycięzcy*« (1930) — to dzieci, które wskutek wojny domowej w Chinach, znalazły się same wśród pustyni Szamo. Pomysłowość, odwaga, wytrwałość, oraz pomoc, wyratowanego przez nie księcia mongolskiego, wybawiają je z nadzwyczajnych trudności i niebezpieczeństw, hartujących duchowo i fizycznie, zapoznających z nieznanymi roślinami, zwierzętami i ludźmi. Po odnalezieniu ojca, żegnają z przejściem pustynię, gdzie zdobyły wiarę w miłosierdzie Boże i ufność niezłomną we własne siły. Powieść zajmująca, napisana z talentem, niesie rzetelną korzyść dla myśli i serca młodego czytelnika.

Kazimierz Andrzej Czyżowski: w powieściach dla młodzieży pełnych werwy i szerokiego rozmachu, przedstawia bohaterów szlachejnych, odznaczających się silną wolą, umiłowaniem pracy i zmagania się z trudnościami, nieraz bardzo niezwykłymi. Nutę patriotyczną porusza bez patosu, podnosząc uczucie dumy narodowej. Nadzwyczajne przygody bohaterów przechodzą czasem w dziedzinę fantazji, gdzie niebywałe wynalazki śmiałością pomysłów przekraczają marzenia Verne'go, wiążą się jednak i z gruntem realnym na polu mechaniki, fizyki, czy stosunków ludzkich, w których zbyt silnie akcentuje czarne charaktery Niemców, wrogów ludzkości. (*»Szalony lotnik«*). Do najważniejszych jego utworów dla młodzieży należą: *»Mały Ziuk«*. Opowiadanie wierszem, w którym synek prosi o bajkę »o tym Ziuku, co to jest marszałkiem dziś«. Matka kreśli obraz prześladowań carskich w Polsce, walk o wolność w powstaniu Kościuszki, listopadowem i styczniowem, bo takie same opowiadania urobiły duszę małego Ziuka. Pomny, że jest »powstań i walk synem« wcześniej postanowił, że jak dorośnie — praw narodu dochodzić będzie. Gdy minęło bez troskie dzieciństwo, w carskiej szkole »uczył się jak plan się iść«, a w domu zapadał w jawne sny, »że na czele wojska kroczy... że kraj cały z nim się zrywa, a ten kraj to wolny lud i

»że Polska wstaje żywa
że ta Polska życia cud
ta przez matkę ukochana,
ta, co ma być w Imię Pana«.

Wiersz pełen werwy oddaje uczucie miłości Ojczyzny, przywiązania i czci dla marszałka Piłsudskiego, ale też i zbyt silnej nienawiści dla wroga, co obniża pedagogiczną wartość książki przeznaczonej dla dzieci.

»Maciek i król powietrza« (wyd. II. 1925) — to opis przygód małego Maćka, syna lotnika, który w zastępstwie chorego ojca, jedzie sam jeden na jego samolocie do Rumunii i tam order od króla zdobywa. Szczery zdrowy hu-

mor, żywioł i wdzięk opowiadania sprawiają, że mimo rażących nieprawdopodobieństw, książkę czyta się z zajęciem. Na dzieci zbyt pewne siebie może oddziaływać ujemnie, wpajając w nie przekonanie, że dokonanie czynów wielkich nie przedstawia trudności. *»Szalony lotnik«* (1925) — Celem ratowania ludzkości przed zagładą wskutek kataklizmów, nawiedzających glob ziemski, Andrzej Lot, Polak, poddaje myśl budowania wspólnymi siłami miast i osad, zawieszonych w powietrzu, na tak zwanych astroterach, gwiazdach ziemnych. Wobec solidarnej pomocy całej ludzkości genialne pomysły te dają się urzeczywistnić, mimo egoistycznego przeciwdziałania inżyniera Kruppa, Niemca. Ciekawe pomysły z zakresu techniki są doskonale przemyślane. Książkę czyta się z wielkim zajęciem. Uwypuklenie korzyści pracy wspólnej, a brzydota egoizmu podnosi jej wartość pedagogiczną. *»Przygody małego Eskimosa«* (1926) — Mały Eskimos Kolc jest smutny. Zima trwa, szczerp nie ma co jeść, a wiosny nie widać. Kolc nie może patrzeć na zmartwienie ojca i całego ludu, postanawia iść na spotkanie wiosny i spełnić czyn, któryby go pasował na mężczyznę. Kończą się jednak zapasy, jakie wziął na drogę, ratunku nie widać, mały Eskimos popada w głodową gorączkę, nie wie, dokąd kra go niesie. Statek, wracający z wyprawy naukowej, ratuje Kolca. W drodze, a potem w New-Yorku, chłopiec kształci się, dobroczyńcy swemu spłaca dług wdzięczności, ratując jego córeczkę w czasie napadu Indian, zostaje dzielny lotnikiem, a we wsi jego ojca powstaje pierwsza wśród lodów północy stacja lotnicza. Powieść zajmująca, chociaż miejscami mało prawdopodobna. Jasnego obrazu życia Eskimosów nie daje. *»Jim żeglarz«* (1926) 15-to-letni Jim, sierota, nie pamiętający rodziców, chłopiec okrętowy, dzięki rzutności, energii i pilności w nauce, dochodzi po wielu przygodach do stopnia kapitana. Ma dziwne szczęście, które go ratuje z ciężkich przeżyć, niekiedy cudem prawie. Przez zbuntowaną załogę wyrzucony na morze w małej łódce, dopływa do

nieznanej wyspy, na której odnajduje swego ojca, Polaka, którego nazwiska nawet nie znał, i żeni się z jego przybraną córką. Powieść pisana żywo i zajmująco, obfituje w ciekawe przygody. Charakter i zdolności Jima dość nieprawdopodobne, mogą zachęcić młodzież do dzielności i szlachetności. Opisy przyrody blade.

Propagandowy charakter mają powiastki: *»Złoty kopiec«* (1923), zalecająca ruch współdzielczy, i *»Szara księżeczka«* (1920), wykazująca korzyści oszczędności i pracy.

Ewa Szelburg-Ostrowska, utalentowana współpracowniczka *»Płomyka«*, pisze wierszyki i powiastki króciutkie, czasem kilkuwierszowe, lub dłuższe, na tle życia dzieci i ich otoczenia, a najczęściej w sposób baśniowy, lasy, pola i domostwa zapelniając duszkami, ożywiając sprzęty. Uczy umiłowania przyrody. Uczy, ale nie nuży, owszem porywa i zachwyca nieraz małych czytelników żywą akcją, wpleceniem tajemniczości i uroku w zdarzenia zwyczajne. Kocha dzieci i przyrodę, więc dzieciom o przyrodzie ładnie mówi.

Czasem razi zbytnią fantastycznością, nie dość zręcznie splecioną z rzeczywistością, na ogół jednak tak melodyjne wierszyki, jak pełne życia powiastki są miłe i ładne. Do najważniejszych jej utworów należą: *»Lulajże Jezuniu«* (1923), obrazek sceniczny, którego akcja przeniesiona jest na ziemię polską. Ujemne typy ludzi przed narodzeniem Pana Jezusa przedstawia autorka w osobie karczmarki i gospodarzy, tracących grosz w karczmie. Akt II. przenosi nas do kapliczki przydrożnej, w której jest drewniany świętnik Bieda i Nędra. Po ogłoszeniu przez anioła narodzenia Pana Jezusa spieszy Go powitać tłum ludzi a z nimi nawrócona karczmarka i gospodarze. W 3 cim akcie jesteśmy świadkami pokłonu pastuszków i królów w stajence. Autorka podkreśla myśl, że najmiłsze Panu Jezusowi są niewinne serduszka dzieci.

Złożył je w cudownej szkatule, którą Mu przynieśli Trzej Królowie. Od tego czasu stało się, że serca dzieci są jak złoto, modlitwy ich są jakby wonią kadzidła, a grzechy mają gorycz miary. Nawraca się w stajence na prośbę dzieci nawet djabełek.

»Ogród króla Marcina« (1924), to dzieje ogrodu, który opuszczony przez gospodarzy, zostaje podbijany podstępnie przez pokrzywy i osty, a potem za powrotem *»króla Marcina«* (stary ogrodnik) wraca do rozkwitu owocodajnych jabłoni i krasnych róż, wśród których uwija się przyjaciółka *»króla Marcina«*, mała Iruchna.

Książka napisana żywo, z talentem, barwną bogatą polszczyzną. W roślinach jakby wyczuć tętno ich życia, psychika pokrzywy, kartofli czy róż.

Obok miłej rozrywki, książka ta da dzieciom nie tyle systematycznych wiadomości z botaniki, co raczej wmyślenia się w życie i walkę o byt poddanych *»króla Marcina«*. *»U leśnego dziadka«* (1924). Baśń o duszku leśnym, którego w postaci nieznanego, dziwnego dziecka znalazł leśniczy i do domu swego przygarnął, a on obudził w sercach dzieci i wójtów umiłowanie lasu, którego dla zysków sprzedawać nie wolno, bo jest dobrodziejstwem dla ludzi. Książeczka budzi umiłowanie przyrody wogóle, a lasu w szczególności i bawi dzieci starsze. Dla młodszych ma za wiele tajemniczości i trudnych wyrażeń.

»A... A... Kotki dwa«, wierszyki pełne pieszczotliwej serdeczności, robią wrażenie piosenek-kołysanek, osnutych na tle baśniowym, zastosowaniem do życia dzieci, przeważnie bardzo proste i łatwe, a ładne.

»Przedziwne przygody duszka Dzindzinnika« (1925) — I dzwonki mają swoich duszków, miał go więc i dzwonek szkolny. Był nim chłopczyk za psotę zaklęty w serce od dzwonka i w miarę skruchy zwalniany z tej uwięzi. Wypląsał wtedy z pod drzwi klasy Nudę — bo nudę, a w czasie pauzy pobudzał dzieci do wesołości. Gdy przy-

czynił się do całotygodniowej p rzykładności uczniów kl. I., zyskał pozwolenia asystowania ich lekcjom. Za skłonienie dzieci do zachowania serc czystych jak karta czarodziejskiej księgi, którą niegdyś z figlów zniszczył, odzyskał dawne imię, znalazł na obrazku mamusię stojącą na progu domu — wbiegł pędem w obrazek i zniknął.

Fantazja z prawdą nie bardzo zręcznie spleciona. Książeczka podoba się jednak dzieciom o bujnej wyobraźni.

Duninówna Helena. Jej wiersze drukowane w czasopi-smach dla dzieci i młodzieży tchną radością i zapałem młodości. Jędrny, gładki wiersz, i żywy rytm są ozdobą jej krótkich utworów. Dłuższe opowieści na tle życia zwierząt są raczej pesymistycznie, nawet melodramatycznie nastrojone. Zresztą opisy są ciekawe i barwne, w łatwy sposób zaznajamiają małych czytelników ze zwierzętami morskimi i egzotycznymi. Tylko styl miejscami jest może za trudny w porównaniu z fabułą i formą książki, przeznaczonej wyraźnie dla dzieci. Do najpoważniejszych jej utworów należą: *»Pod srebrną falą«* (1924) — opowiadania opisujące życie oceanu, a raczej życie jego mieszkańców krabów i rybek, uwijających się wśród mięczaków. Rzecz napisana z życiem, barwnie i zajmująco; ze stanowiska pedagogicznego jednak potępić musimy pesymistyczny nastrój uczuciowy, jaki autorka narzuca swym bohaterom. Uczucia wstrętu do życia, w którym rybka — jaskółka widzi jedynie brutalną walkę o byt, zgola nieodpowiednio są doczepione do rybiej psychiki. *»Na skraju lasu«* (1926). Bardzo ładne opowiadanie, którego głównymi bohaterami są: lis chytry, przemysłny, lubiący korzystać z cudzej pracy i ciężki, poczciwy borsuk. Autorka nie ogranicza się do tego, co się dzieje na »skraju lasu«. Wraz z wędrownym ptactwem wiedzie nas do krajów gorących, malując obrazy tamtejszej fauny. Zręcznie

wprowadza w psychikę stworzeń, tak niezrozumiałą dla człowieka, przechodzącego obojętnie obok zwierząt. *»Lwica«* — W opowiadaniu tem autorka przedstawia życie zwierząt, uwięzionych w zoologicznym ogrodzie, ich obecne przeżycia, oraz wspomnienia szczęśliwej przeszłości. Całość traci jednak na zbyt melodramatycznym zakończeniu, jest nim akt rozpaczliwej lwicy, która zabija swe małe z obawy, by ludzie ich jej nie odebrali. Dzieci książkę tę będą czytały ze szczerem zajęciem. *»Styczniowy wieczór«* — książka składa się z dwóch obrazków scenicznych: *»Styczniowy wieczór«* i *»Żywe portrety«*. W pierwszym występuje grono dzie-wczynek, które w r. 1920 haftują sztandar dla wojska polskiego, podczas, gdy babunia opowiada o powstaniu styczniowym. W drugim obrazku chłopcy i dziewczynki urządzają wieczorek w rocznicę powstania listopadowego, a czynią to z takim zapałem i powagą, iż lekką, pustą koleżankę sprowadzają na drogę głębszej refleksji i uznania swej bez-pożyteczności. Obrazki napisane ciepło, tchną szczerem pa-trjotyzmem, ale na scenie wypadną blado i nużąco — niema w nich akcji, werwy i życia, a djałogi monotonne i przy-długie.

»Na obczyźnie« — zbiór opowiadań z życia dzieci polskich w czasie ewakuacji w Moskwie. Najładniejsze z nich *»Jania«*; inne obrazki, jakkolwiek realnie malują cierpienie dzieci — są zbyt przepojone nienawiścią do wroga, by je dzieci bez szkody czytać mogły. *»Boże Narodzenie«* — krótkie wierszyki, przedstawiające radość dzieci wobec podarków gwiazdkowych, żal — bo zabawki są martwe, ponowną radość, gdy w nocy zdają się ożywać. *»Małe i duże zmar-twienia«* to książeczka zawierająca *»Historję siedmnastu lalek«*, które w czasie nieobecności dzieci padły ofiarą dra-pieżności kota. Żal dzieci z powodu tej straty koi radość wypuszczenia myszek z pułapki. *»Zajęcza dola«* — opowiadanie o młodych zajęczkach, uciekających przed pości-giem lisa. Oba opowiadania interesujące i ładne. *»O czym*

mówiły jaskółki» opowiadanie jaskółek, przelatujących do Afryki i tęskniących za swą ojczyzną, Polską.

Marja Gerson-Dąbrowska miłą i artystyczną formą trafiła do serc młodzieży, budząc w nich ukochanie tego, co piękne i szlachetne. Największą jej zasługą na polu piśmiennictwa dla młodzieży są dzieła uprzystępniające szerokim kołom czytelników zagadnienia z zakresu sztuki polskiej i oświatowej. *»Wielcy artyści«* (1912) — to szereg obrazków z życia wybitniejszych artystów-plastyków, od epoki odrodzenia poczynając, obrazków kreślonych na tle ogólnej charakterystyki malarstwa i rzeźby we Włoszech, w Niemczech, Holandji, Hiszpanji i w Polsce. Rzecz traktowana przystępnie, ze znajomością i umiłowaniem przedmiotu, zachęca do dalszych studiów w tym kierunku. *»Polscy artyści, ich życie i dzieła«* (1926). Po krótkim wstępie o początkach malarstwa i rzeźby w Polsce podaje autorka zdarzenia z życia wybitniejszych artystów polskich, oraz charakterystykę ich twórczości, przedstawiając w sposób przystępny rozwój naszej sztuki. Żywe opowiadanie łączy się ze znajomością przedmiotu, a dobrze dobrane, liczne ilustracje podnoszą wartość dzieła.

Momenty historyczne ujmuje autorka także w obrazkach scenicznych takich, jak: *»Łokietek w grotach Ojcowa«* (1924), *»Legenda o królowej Kindze«* (1924), *»Żyć za Batorego«* (1924), *»Ractawickie kosy«* (1925) —. W dziedzinę fantazji przenosi *»Baśń o królowej Róży«* (1924) i przemila *»Laleczka z saskiej porcelany«* (1928) w melodyjnym rytmie utrzymany obrazek ten przenosi nas do krajiny lalek, na chwilę, gdy serduszek zimnej, porcelanowej figurynki zaczyna drgać, poznaje czar uczucia, głębię litości i słodczy przebaczenia. Ładnym kontrastem odbijają zadzierzyste postacie wiejskich lalek, szorstkością stylu bawi kudłaty Miś,

pierwiastek komiczny reprezentuje towarzystwo wypudrowanych markiz, wytwornych panów i pocziwego poliszyneła. Rzecz nadaje się na scenę szkolną. Przy tanich, oryginalnie pomysłanych kostjumach i efektach świetlnych wypada ładnie.

Szczepan Jeleński wzbogaca piśmiennictwo dla dzieci i młodzieży w dwóch kierunkach: religijnym i matematycznym. Jego powieści ewangeliczne, społeczne, pełne uroku, tchną zrozumieniem prawd Bożych, znajomością ewangelji, danych historycznych, obyczajowych i topograficznych. Zajmujące, pisane stylem prostym, a ładnym, przyczyniają się do ożywienia wiary w sercach dzieci. *»Woda żywa«*, to dzieje małego Asera, dziecka inteligentnego i dobrego, które przechodzi gorącą walkę serca z przepisami ciasno pojętej miłości bliźniego. Jego ojciec, to podróżny uleczony przez miłosiernego Samarytanina. Chłopczyzna wdzięczny za dobrodziejstwo kocha tego człowieka wbrew prawu — stąd rozterka serca. Nauka Chrystusa rzuca światło w jego skołataną duszyczkę i powoli przemienia w gorącego ucznia Pańskiego. Opowiadanie zajmujące. Podkreślenie wysiłków Asera nad wyrobieniem wewnętrznym jest silnym czynnikiem wychowawczym. *»Mała Miriam«* uboga, zawistna, dzika pasterka, prowadzi swe kozy na najwyższe pastwiska gór Perei, unika ludzi. Pod wpływem nauki Chrystusa Pana, łagodnieje, Amosowi, gospodarzowi, płacącemu po groszu robotnikom w winnicy, wyjaśnia znaczenie ubóstwa, głoszonego przez Chrystusa Pana, a brata swego leczy z zazdrości, jaką pała ku towarzyszom pracy, mniej pracującym, a na równi z nimi wynagrodzonym. Obraz wysiłków dziewczynki i jej brata nad wyrobieniem wewnętrznym oddziaływa korzystnie na małych czytelników.

Dla starszych dzieci przeznaczył autor opowieść p. t. *»O siódmej godzinie«* — Poprzez urozmaiconą akcję —

liczne szczegóły obyczajowe, ładne opisy miejscowości, wybijają się na plan pierwszy dwa zdarzenia: Gody w Kanie, gdy Chrystus Pan wodę w wino przemienił, oraz uzdrowienie księcia w Kafarnaum. »O siódmej godzinie opuściła go gorączka«, gdy Jezus wyrzekł zbawcze słowa: »Idź, syn twój żyw jest«, a stroskany ojciec uwierzył. Zajmująca fabuła nie przytłacza faktów ewangelicznych, przedstawionych z prostotą, a przejrzystości i serdecznie. Język żywy, niektórymi zwrotami upodoba się do sposobu mówienia dzisiejszych Żydów.

Matematykę w formie pięknej podaje »*Lilāvâtî*« — zbiór ciekawych zadań, łamigłówek, żarcików matematycznych. Autor z takim zapałem i werwą rozkoszuje się pięknnością liczb, że porywa czytelnika i zamięłowanie do matematyki w nim budzi. »*Śladami Pitagorasa*« to dalszy ciąg książki poprzedniej, może stanowić odrębną całość »pitagoriana«, »*Calendaria*«, »*Liczb olbrzymi i liczby liliputy*«, »*Figury magiczne*«, »*Liczba i tajemnica*«, »*Wielkie i małe problemy historyczne*« — to niektóre z tytułów ciekawej książki. Kryje się za nimi czar poezji, blask humoru, umiłowanie liczby, tej pani wszechwładnej w nauce, sztuce, przyrodzie i wśród zagadnień moralnych, mającej w sobie »coś z wieczności, coś z przedpoczątku, coś z idei Bożych przedstworzonych«. Podniosły, a pełen radości stosunek autora do zagadnień matematycznych udziela się czytelnikowi. Książkę czyta się jak powieść, a najbardziej »nielubiący« rachunków zaczyna je lubić i nimi interesować się. W tem leży wychowawcze znaczenie dzieła, przeznaczonego nie dla specjalistów matematyków, lecz dla każdego, kto pragnie rozerwać myśl w chwili wypoczynku. Autor podaje bogatą bibliografię tego przedmiotu.

Alina Kwiecińska zna i kocha dzieci i darzy je swem dobrem słowem. W pogodnej i wesołej wierszyki i powiastki

wsuwa czasem zręcznie nauczki moralną, czasem tylko bawi lub wzrusza. Młodzieży podsuwa nieraz poważną refleksję. Prace swe umieszcza w czasopismach dla dzieci i młodzieży, jak »*Mały Świątek*«, »*Płomyk*«, »*Iskry*«, »*Dziś i Jutro*«. W tem ostatniem drukowała dłuższą powieść na tle zdarzeń z 1920 r. p. t. »*W czasie burzy*«. Osobno wydała: »*Rozbójniki i panna Domicella*« »*O Janku, który nie chciał być chłopczykiem*«. »*Serce Hanki*« — to komedyjka fantastyczna wierszem, w której Hanka, sierotka, krzywdę doznana od przyrodniej siostrzyczki odwzajemnia dobrocią i poświęceniem, a dzięki pomocy krasnoludków, przywraca niedobrej Frani zdrowie.

Kossak-Szczucka Zofja znana współczesna powieściopisarka poświęciła dzieciom bajeczkę pod tytułem »*Przygody Kacperka — Góreckiego Skrzata*« (1926). Skrzat Kacperek żył w Góreckim dworze już od lat 300. Widział czasy, gdy Górki Wielkie były obronne i walczyły z napadającymi wrogami. Widział też, gdy zamieszkiwali je Niemcy. Dozwał się wreszcie rodziny polskiej i znowu pędził wygodne, miłe życie. Wtedy wskutek jego niedbalstwa sowa skradła mu talizman bezcenny, zaniósła go złemu duchowi Sato, który swym podwładnym kazał porwać skrzata. Wybawienie z niewoli i zwrot talizmanu zawdzięcza Kacperk ludowi dobrych duszków i niewidzialnych żyjątek stanowi. Baśń napisana bardzo zajmująco, ładnym językiem, stanowi łatwą i pociągającą lekturę dla najmłodszych — zawiera pierwiastek fantastyczny dostępny ich zrozumieniu i wyobraźni. Wydanie ładne, ozdobione barwnymi ilustracjami. Dla starszej młodzieży przeznaczyła autorka obrazek sceniczny z życia św. Stanisława Kostki p. t. »*Na drodze*« (1926) przedstawiający św. St. Kostkę na ulicach Wiednia, broniącego dziadka staruszka przed rozzuchwalonemi urwi-

sami opowiadającego mu, jak widział Matkę Boską. W II akcie widzimy Stasia w przebraniu uciekającego do Rzymu — na drodze doganiają go Bieliński i Paweł, który mu daje jałmużnę, ale brata nie poznaje.

Zofia Żurakowska, autorka wybitnie utalentowana pisze oryginalnie, stylem zwartym, jędrnym, szybko przenosząc myśl, unikając niepotrzebnych słów. Dobrze charakteryzuje postacie dziecięce, interesuje się życiem młodzieży i wnika głęboko w jej psychikę. Pewne niejasności i niedociągania natury etyczno-pedagogicznej każą się domyślać braku doświadczenia pedagogicznego młodej autorki. Dla młodzieży napisała: *»Skarby«* (1925), powieść, przedstawiającą gromadkę dzieci, wychowanych w tradycjach narodowych i rodowych, zamożnej polskiej rodziny na Wołyniu. W czasie wakacji znajdują w ruinach zamku skarb — sztandar z 1863 r. i dokumenty rodzinne udowadniające prawo własności lasów, zagarniętych przez rząd rosyjski. Odzyskane dobra są powodem radości ogólnej, nad którą góruje jednak przeświadczenie, że największym skarbem jest serce wielkie, ogarniające wszystko na ziemi. Powieść zajmująca, w kompozycji słabsza od następnych.

»Pożegnanie domu« (1927). Opowieść osnuta na tle wypadków ostatniej wojny i poczynającego się bolszewizmu, wprowadza czytelnika w grono rodziny szlacheckiej i zacnej. Najszersza miłość Ojczyzny, głębokie współczucie dla niedoli ludzkiej ożywia serca tego idealnego zespołu ludzi, którzy padają ofiarą szalejącego komunizmu, ratują się ucieczką i docierają do granic nowo odbudowanej Polski. Choć domu i mienia już nie mają, łzę żalu osusza świadomość odzyskania Ojczyzny. Miła ta książka zajmie młodzież starszą, zwłaszcza znającą stosunki polskie pod zaborem rosyjskim.

»Gość z Ameryki« (1927). Książeczka zawiera trzy opowiadania: 1) *»Gość z Ameryki«* — to obrazek z lekka

szkicowany, odkrywający serce, »dzieci dobrej woli i niezmiernej prawości« a nadto tej dziwnej delikatności uczuć oceniających wartość niematerialną starych sprzętów. Mieszkają one wraz z ojcem i służącą w połowie małego domku otaczając czią — niezamieszkaną, choć umeblowaną, a deskami zabita część drugą. Zwłaszcza najmłodszy Maryś z pietyzmem odnosi się do tych sprzętów, nie mogąc znieść profanowania ich zwykłym używaniem przez banalną powierchowną kuzynkę. Właściciel tej części domu, nieznanego gość z Ameryki, wraca niespodzianie, majątny, a brakiem serca zrażony — zgorzkniały, siedząc w samotności, pozwala węglom wypaść z kominka — wychodzi — niech płonie dom. Wraca, gdy luna odbija się na niebie. Widzi, że dzieci ratują jego mieszkanie, dozwalając, by płonęła ich połowa. Wtedy rzuca się na ratunek — postanawia odbudować ich połowę, a dowiedziawszy się o przywiązaniu Marysia do starej jego siedziby — także i tę drugą.

Powiatka sympatyczna — może raczej dla starszych, w dzieciach budzi obok uczuć szlachetnych także niepotrzebny sentymentalizm.

2) *»Jak zachował się Jędrus przy budowie mostu«*: Charakteryzuje zachowanie się gromadki dzieci przy wspólnej pracy. Delikatne piętnowanie egoizmu, dla dzieci może niezrozumiałe.

3) *»Nieudany żart świąteczny«* — najbardziej dla dzieci zrozumiałe opowiadanie, choć się nazywa polską historyjką przypominającą francuskie powiatki o złych i śmiesznych ciotkach, będących utrapieniem dobrych dziewczyn. Na szczęście o tej »wiedźmie« bogatej pani z pałacu więcej się nie mówi — a lepiej się widzi sympatyczną serdecznie wesołą rodzinę ze dworu — dokąd zamiast do ciotki przypadkiem zajechała biedna Marynka. Wszystkie opowiadania zawierają zalety uczucia i stylu autorki, wybitnego talentu, ale małego jeszcze doświadczenia pedagogicznego.

»Trzy srebrne ptaki« (1927). W książeczce dwie powiatki. 1-sza tytułowa: Krzyś, warszawiak, spędzający wa-

kacje na wschodnich kresach Polski, postanawia zbadać tajemnicze światło błyszczące na jednym ze wzgórz. Wychodzi wieczorem z domu, mimo strachu i groźnych przeszkód dostaje się do starego zamku i poznaje dziwnych jego mieszkańców. W myśl rodzinnej przepowiedni dziadek trzyma przy sobie trzy wnuczki, wychowując je z dala od ludzi, by nie poznały kłamstwa (wciska się ono jednak i do zamku...) Dziewczęta będą mogły pójść w świat, gdy Polska zmartwychwstanie, a nad wieżą zamku przeleca trzy srebrne ptaki. Opowiadanie się urywa. Z listu najmłodszej dowiadujemy się, że przyleciały trzy aeroplany — i dziewczynki jadą na pensję uczyć się.

Dziwna treść, dziwna konstrukcja powiastki — zaciekawia — ale nie daje zadowolenia.

Druga powiastka, prostsza, przedstawia dziewczynę wiejską, która z dobrą panią pojechała do Warszawy, a choć jej tam dobrze było zatęskniła za swymi i do biednej matki, do zakopconej chaty wróciła. Opowiadanie barwne, wartkie, trafnie szkicowane postaci. Język żywy, pisownia niedostosowana do obecnych przepisów.

»*Pójdziemy w świat*« (1928) Henrysia z ojcem — przyjacielem, na wędrownie wakacyjnej spędza beztroskie, miłe chwile, wśród przyrody, a czytelnik odczuwa jej radość i urok takiej wycieczki, gani tylko zbyt czasem poufały ton dziecka wobec ojca. Całość o wysokiej wartości artystycznej, pełna werwy, może zachęcić młodzież do wykorzystania wakacji na dłuższe wycieczki.

»*Roman i dziewczętnastu*« (1930) powieść na tle życia szkolnego, ilustrująca wahanie się wpływu jednostek wybitnych na ogół klasy. W koedukacyjnym gimnazjum niewymienionej miejscowości podgórskiej, na wniosek jednej z uczennic, poparty przez gospodarza klasy, VII. klasa postanawia zająć się budową sali zebrań, której brak w szkole dotkliwie uczuć się daje. W wykonaniu projektu wyłaniają się różne wnioski, zarysowują charaktery, ścierają się uspo-

sobienia. Stosunek wzajemny chłopców i dziewcząt swobodny, koleżeński. Ci z IV kl. są jeszcze w tym wieku, kiedy się »gardzi« kobietami i w razie odwiedzin koleżanek doradza się kolegom zmykanie przed »babami«, starsi, z VI i VII klasy »oceniają urok fryzowanych włosów i niepotrzebnych, głupich powiedzonek«, nie dadzą jednak pohańbić honoru szkoły dopuszczeniem koleżanki do godności straży sztandaru.

Zespół życia szkolnego oddany świetnie, ujęcie psychologiczne tak jednostek jak ogółu, głębokie i trafne, doskonale zobrazowane falowanie opinii młodego tłumu, ulegającego doraźnym uczuciowym pobudkom. Dla młodzieży są jednak pewne niejasności natury etycznej — czytelnik zawahać się może, czy też kolega Lzydor Ginsburg nie ma racji ganiąc otwartość Romana, niewykorzystującego słabości ludzkich. Powieść ta posiada wysoką wartość artystyczną.

Do pisarzy obcych szczególnie u nas poczytnych należą: **Daniel Defoe**, właściwe nazwisko Foe zmienił na de Foe, z tego zrobiono Defoe. Ur. pod Londynem 1660 r. (wedł. in. wiadomości 1661, lub 1663, zm. 1731 r.), syn rzeźnika, kształcony na kapelusznika, zyskał sławę pismami politycznymi w obronie wolności sumienia, oraz rządów Wilhelma III, pedagogicznymi, podnoszącymi znaczenie wychowania religijnego i powieściami, z których najpierwszą i najlepszą jest »*Życie i dziwne przygody Robinsona Krusoe z Yorku, marynarza, przez niego samego opowiedziane*«. (1719). Powieść ta, osnuta jest na rzeczywistych zdarzeniach z życia Aleksandra Selkirk (vel Selcraig) marynarza, Szkota ze wsi Largo, który spędził 4 lata i 4 miesiące (1703—1708) na bezludnej wyspie Mas a Tierra, należącej do grupy wysp Juan Fernandez (360 mil morsk. od brzegów Chili). Pomysł i wiele szczegółów swej powieści zaczerpnął Defoe z pamiętnika Selkirka, (1711), oraz ze sprawozdania, jakie

w tymże czasie z podróży Selkirka ogłosił R. Steel, którego niektórzy tłumacze mieli później za autora powieści o Robinsonie. Defoe akcję powieści przenosi na lata 1651—87. Przedstawia dzieje chłopca, który nie otrzymawszy pozwolenia rodziców na poświęcenie się zawodowi marynarza, ucieka potajemnie z domu i dostaje się na okręt w zamiarze krótkiej podróży z Hull do Londynu. Znęcony jednak nadzieją zysków, bierze udział w dalszych wyprawach do Gwinei i do Brazylii. Szczęście mu zmiennie służy: rozbicie się okrętu, napad korsarzy, niewola u Maurów, ucieczka, ponowne rozbicie się okrętu, ratunek na wyspie bezludnej, a wśród 27-letniej pracy, znoju, niebezpieczeństw i samotnych rozmyślań — przemiana duszy. »Przestałem uskarżać się na swoją samotność, przestałem prawie pragnąć wyzwolenia z wyspy, bo wobec radości, jakiej doznałem z duchowego odrodzenia, wszystko inne zdawało mi się mało znaczącem« (str. 67). Wyzwolenie jednak przychodzi, Robinson zyskuje towarzyszy, organizuje na wyspie kolonję i wraca do Europy. W części II. mamy opis nowych wypraw Robinsona na wyspę, do Indyi wschodnich, do Chin, stamtąd z karawaną kupców polskich i rosyjskich do Tobolska, skąd uwozi syna jednego z zesłańców politycznych, po utarczkach z Tatarami, przez Archangielsk i Hamburg wraca do Anglii. Powieść ta napisana 1719 r., mimo rażących dziś scen krwawych i brutalnych, nie straciła swej wysokiej wartości pedagogicznej. Tłumaczona na wszystkie prawie języki narodów cywilizowanych, wywołała szereg przeróbek i naśladownictw. »Czytały (ją) i czytać nie przestaną młode pokolenia, interes bowiem tkwi w niewyczerpanym temacie walki człowieka z niedolą«, a mamy tu walkę zwycięską na całej linii, dzięki wciągnięciu w grę całego człowieka, jego sił duchowych i fizycznych. W Anglii uważano »Robinsona« za książkę po biblii najpoczytniejszą. »Gdybyś rozłożył duszę Anglika — pisze Barnard w dziele swem o pedagogii angielskiej — ujrzałbyś, że składowemi częściami jej są: Biblia,

Szekspir i Robinson z wyrytym na nim wyrazem »Ojczyzna« *).

W języku polskim ukazał się »Robinson« w 1769 r. przełożony z francuskiej przeróbki Feutry'ego. Tłumaczenie z oryginału wydano w Lipsku 1851. Z późniejszych opracowań najlepszą jest przeróbka dokonana dla młodzieży przez Anczyca, z nowszych: Wandy Lewickiej (wyd. »Kultura i sztuka«) i Fr. Mirandoli (Instytut wydawniczy »Zdrój«). Wszystkie trzy obejmują pierwszą część dzieła Defoe'go. Najwierniejszem tłumaczeniem całości, niewiele odstępującym od oryginału jest tłumaczenie W. Paget'a. Nakł. Tow. Oświaty Ludowej, Kraków 1909 r. Nowe wydanie tego tłumaczenia jest w druku.

Henryka Beecher Stove (ur. 1812 zm. 1872) córka amerykańskiego pastora, zawdzięcza swą sławę światową jędynemu dziełu: »*Chata wuja Toma*«.

Powieść ta osnuta na tle walk Stanów Północnych z południowemi, przedstawia tragiczne losy czarnych niewolników, całą okropność handlu nimi. Przed wzrokiem czytelnika przesuwa się cała galerja typów nie tylko rasy pogardzanej, ale i białych, z których jedni patrzą na murzynów jak na zwierzęta, inni, choć czują szlachetnie, są zbyt słabi, by ulżyć losowi pokrzywdzonych. Złotą nicią powieści jest postać małej Ewuni, która szła do czarnych z sercem przepełnionem miłością, i gdzie mogła ulgę niosła.

Jakkolwiek książka nie jest dziś aktualną, to przecież głęboko przemawia do serc dzieci. Napisana z talentem, ukazuje grozę niewolnictwa, budzi uczucia humanitarne, a na przykładzie samego wuja Tomasza uczy dobitnie, czem może

*) Encyklopedia Wychowawcza III. str. 230.

być religia i wiara w życiu człowieka, jaką dźwignię daje tam, gdzie znikąd ratunku spodziewać się nie można.

Książka ma wielką wartość jako czyn społeczny.

Juliusz Verne, ur. 1828 r. w Nantes, ukończył studia prawnicze, pracował na giełdzie, zdobył sławę powieściami fantastycznymi, które w licznych tłumaczeniach rozeszły się po świecie, nie omijając Polski, wywołując bądź to utyskiwanie, (bo »twory jego niesłychanie bujnej fantazji nie zawsze zgadzają się z wynikami nauki, młodzież więc, która tak gorączkowo rozmiłowała się w podróżniczej literaturze, nabierała mylnych pojęć z zakresu geologii, geografii, czy astronomii« *), bądź też uznanie, bo »cechą wszystkich powieści Vernego jest opowiadanie zajmujące, żywe, ideały szlachetne, zdrowa tendencja i umiejętnie rozsypane złote ziarno pożytecznych wiadomości — stanowią one niewyczerpaną skarbnicę rozkoszy umysłowych i szlachetnych, zdrowych wzruszeń młodzieńczego serca. Nieporównany talent, wiedza i wysoki ideał moralny autora zapewniają im niespożyłą wartość« **).

Różne bywają oceny, bo nierówna jest wartość dzieł Vernego. Są utwory znamionujące prawdziwy talent i genialną intuicję, stwierdzoną dziś postępami techniki, są utwory słabsze, rozwlekłe i przeciążone balastem wiadomości. Pod względem etycznym na ogół zapisują się dodatnio, zdarzają się jednak wśród nich sceny okrucieństw (»Zima pośród lodów« 1889) lub motyw zemsty (»Dwadzieścia tysięcy mil podmorskiej żeglugi«). Wśród licznych tłumaczeń polskich do najważniejszych należą: »*Podróż naokoło księżyca*« (1870). Dwóch Amerykanów i Francuz udają się na

*) Króliński: »Nasza literatura dla dzieci i młodzieży« str. 67.

**) C. Niewiadomska: »Książka« 1909 str. 25.

księżyc w pocisku, który zbacza z drogi, okrąża księżyc i wpada w fale Oceanu Spokojnego, dając odważnym podróżnikom możliwość ratunku. Wiadomości i hipotezy naukowe nie przedstawiają dziś wartości, której nie utraciły przykłady energii i odwagi śmiałych podróżnych. »*Pięciodniowa podróż balonem nad Afryką*« (1873) wśród przedawnionych dziś wiadomości z zakresu żeglugi powietrznej, daje obraz energii i ofiarności.

»*Podróż naokoło świata w 80 dniach*« (1874) Pan Fogg bogaty dziwak, założyciel klubu, że objedzie świat w 80 dni, wyrusza w drogę ze służącym. Detektyw, Fix, zdziwiony tą »ucieczką«, posadza go o kradzież, której w tym czasie dokonano w jednym z banków, i aresztuje go w drodze powrotnej, na kilka godzin drogi przed Londynem. Dzięki wiernemu słuzącemu pomyłka się wyjaśnia i p. Fogg wygrywa zakład. W czasie podróży zdobył żonę ratując od śmierci młodą Hinduskę, którą wraz ze zwłokami męża chciano spalić na stosie. Podróż trochę brawurowa, wykazuje energię i sprężystość w dojściu do raz obranego celu. Z zajęciem czyta się przesuwające się w szybkim tempie obrazy z życia 5 ciu stron świata.

»*Podróż do środka ziemi*« (1874) — wśród emocjonujących wydarzeń daje wykład geologii i paleontologii. W 1876 ukazują się: »*Miasto pływające*«, »*Podróż do bieguna północnego*«, oraz »*Przygody na okręcie »Chancellor«* pełne wstrząsających opisów pożaru na okręcie i grozy tonięcia wśród przykładów odwagi i szlachetności.

»*Dwadzieścia tysięcy mil podmorskiej żeglugi*« (1877) — W 1866 r. okręty spotykały na morzu »potwora«, »jakąś rzecz ogromną« większą od wieloryba, poruszającą się szybko i powodującą nieszczęśliwe wypadki. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił sprawę zbadać. W zorganizowanej w tym celu wyprawie bierze udział przyrodnik francuski, Aronnax, przy zderzeniu się okrętu z »potworem« wpada w morze i dostaje się na pokład łodzi podwodnej. Uwie-

ziony odbywa na niej ciekawe podróże m. in. do bieguna północnego, a w czasie walki łodzi z wirem morskim ucieka. Powieść bardzo zajmująca, jedno z najlepszych dzieł Verne'go. »*Dzieci kapitana Granta*« (1877) Dzielny kapitan Grant, który na okręcie »*Britannia*« opuścił Glasgow zginął bez wieści. W trzy lata później Lord Glenarwan znajduje w żołądku złowionego rekina butelkę, zawierającą rękopisy, z których dowiaduje się, że kapitan Grant z dwoma majtkami zdołali się uratować i wrzucili ten dokument pod... stopniem długości, 37°11' szerokości. Lady Glenarwan podsuwa projekt szukania rozbitków przy objężdżaniu kuli ziemskiej według wskazanej szerokości. Po wielu przygodach i trudach znajdują kapitana na bezludnej wysepce. Opowiadanie zajmujące, przedstawia postacie szlachetne, pociągające przykładem dzielności i poświęcenia. »*Hektor Serwadac*« (1878) — Przygody ludzi, którzy wskutek zetknięcia się komety z ziemią i oderwania części naszego globu, zostali uniesieni w przestworza, a po dwóch latach, wskutek nowych kataklizmów, zdołali balonem powrócić na ziemię. »*Przygody trzech Rosjan i trzech Anglików w południowej Afryce*« (1879) w czasie sprawdzania tamże pomiarów metrycznych, należą do najprawdopodobniejszych książek Verne'go.

»*500 milionów Begumy*« (1880). Miljonowy spadek Francuz obraca na zbudowanie »miasta zdrowia«, Niemiec »miasta żelaza«, gdzie pracuje nad udoskonaleniem narzędzi zniszczenia. Francuz podstępem, pod przybraniem nazwiskiem, zdobywa tajemnicę wroga i przestrzega w porę swoich. Niemiec wskutek złego funkcjonowania aparatu ginie, zabity własnym wynalazkiem. Zdobywanie dobra ziemi środkami (podstępem, kłamstwem) obniża z punktu etycznego wartość zajmującej książki. »*Dom parowy*« (1881) — Sztucznie zbudowany pociąg przebiega przez ziemie i wody Indji od Kalkuty do Bombaju, ukazując oczom podróżnych piękny kraj w okresie walk Indjan przeciw Anglikom w 1857 r.

Powieści zajmującej, o akcji żywej, ujmują wartości sceny mordów.

»*Walka północy z południem*« (1888) maluje stosunki na Florydzie w czasie walk o zniesienie niewolnictwa. Charaktery szlachetne, dużo scen denerwujących.

»*Piętnastoletni kapitan*« Polowanie na wieloryby, śmierć większej części załogi i kapitana, objęcie dowództwa przez 15-letniego chłopca, rozbicie się okrętu u brzegów Afryki, zasadzka, niewola, handel niewolnikami, tworzą na tle ładnych opisów przyrody powieść zajmującą i pouczającą. »*Czarne Indje*« to »poemat minionej przeszłości« — z życia górników w szkockich kopalniach węgla. Autor idealizuje rzeczywistość, czyni to jednak z tak szlachetną prostotą i poezją, że zstępujemy chętnie w ten kraj zaczarowany, a życie bez słońca wydaje nam się pięknem *). »*Król przestrzemi*« — przygody detektywa, porwanego przez właściciela aeroplanu będącego równocześnie samochodem oraz statkiem wodnym i podwodnym. »*Gwiazda południa*« Jedna z najładniejszych książek Verne'go, dająca obraz kopalni djamentów, życia osadników w południowej Afryce oraz dużo wiadomości z chemii i mineralogji. »*Pustynia lodowa*« — jest to dalszy ciąg dawniej wydanej »*Podróży do bieguna północnego*« ze względu na nowsze odkrycia w tej dziedzinie, nie przedstawiająca dziś tej wartości, jaką miała w chwili ukazania się w druku. »*Ojczyzna rozbitków*« Jedna z najgłębiej pomyślanych powieści Verne'go, obracająca się nie w świecie udoskonalonych maszyn, ale wymarzonych stosunków społecznych. Bohater powieści, człowiek szlachetny, o zbyt wybujałym jednak indywidualizmie, nie chce uznać władzy — ni boskiej, ni ludzkiej. Usuwa się na samotnię, gdzie sam sobie będzie panem. U brzegów wyspy — schronienia Kawdżera rozbija się okręt wiozący 1200 emigrantów, którzy się tam osiedlają. Kawdżer, wierny

*) C. Niewiadomska »Książka« 1909 str. 25.

zasadom, nie chce objąć nad nimi rządów, gdy jednak niedoświadczenie jednych, złość drugich grozi kolonji zagładą, przekonywa się o myślności swych zasad, obejmuje władzę i osadę doprowadza do ładu. Myśl przewodnia powieści jasna: w zbiorowisku ludzkim trzeba władzy, organizacji i wytrwałości, wytrwałej pracy. Opowiadanie mimo rozwlekłości, zajmujące.

»*Skarby wulkanu*« Dwaj średniozamożni Kanadyjczycy stają się, dzięki spadkowi, właścicielami działki w kopalni złota. Pod długich podróży i przygodach dochodzą do majątku. Poślubiwszy miłe towarzyski trudów i przygód, wracają do stron rodzinnych. Książka zajmująca, podkreśla dobre strony charakteru bohaterów, ma dużo humoru, barwne opisy przyrody i życia Kanadyjczyków. »*W krainie białych niedźwiedzi*« — Przylądek obrany dla założenia nowej faktorii handlowej nad brzegiem Oceanu Lodowatego, okazał się lodowcem, oderwał się od lądu i uniósł na swej powierzchni całą ekspedycję, która po licznych trudach i niebezpieczeństwach dostała się na jedną z wysp Aleuckich. Wśród opisów ciekawych, z humorem kreślonych, przygód, dużo wiadomości przyrodniczych. »*W pogoni za meteorem*« — W Stanach Zjednoczonych Ameryki zauważono meteor z czystego złota. Zwołują konferencję przedstawicieli państw Europy i Ameryki, a ponieważ każdy rości sobie prawo do niego, więc wojna wszechświatowa wisi w powietrzu. Za interesowany tem dziwaczny uczonec, ściąga meteor, specjalnie do tego zbudowaną maszyną, na ziemię, do Grenlandji, widząc zaś ogólne wzburzenie umysłów, topi go tą samą maszyną w morzu i sprowadza pokój wśród zwalczających się partji. Powieść ta dotykając z ironją i humorem stałej bóleczki ludzkiej — żądzy złota, może obudzić niejedną myśl poważniejszą. »*Wyprawa w głąb Afryki*« Lord Buxton Glenor, »nie wyobrażał sobie innego celu w życiu poza surową służbą honoru i namiętą miłością Ojczyzny«, żył zdala od ludzi, dotknięty ciężkim ciosem. Starszy syn, Jerzy, sple-

cił honor zdradą: pozostając na służbie T-wa eksploatacji nowoodkrytych krajów w Afryce, stanął na czele bandy i podniósł bunt przeciw prawowitej władzy. Pochwycony, został zabity jednym celnym strzałem. Wiadomościom tym nie uwierzyła jego siostra przyrodnia Janina. Postanowiła na miejscu zbadać sprawę i wraz ze starszym od siebie o 20 lat siostrzeńcem, Agenorem, przyłączyła się do rządowej ekspedycji naukowej, zorganizowanej celem zbadania »pętli rzeki Nigru«. Zadziwiające przeszkody utrudniały wyprawie posuwanie się naprzód, wreszcie uczestnicy jej zostali przez nieznanych ludzi pochwycony w głębi Afryki. Przedtem panna Boxtton zdołała odkryć grób brata i sprawdzić, że był on zamordowany sztyletem, który tkwił w szkielecie. Opowiadanie bardzo żywe — zajmujące. Trochę ciekawych wiadomości przyrodniczych. »*Tajemniczy gród w pustyni*« (1929) Jest to dalszy ciąg poprzedniej powieści. Dzięki genialnym wynalazkom inżyniera Gamareta, wśród piasków Sudanu powstaje warowny gród, otoczony żyznymi polami i ogrodami. Szlachetny uczonec przekonawszy się, że pieniądze potrzebne do zrealizowania jego pomysłów płyną z rozbojów — niszczy swe dzieło i sam ginie w gruzach. Zajmujące opisy utopijnych wynalazków, tem ciekawszych, że w niejednym dziś urzeczywistnionych — giną wśród scen okrucieństw i mordów. Postać bohatera powieści, zwyrodniałego bandyty, pijaka, zbrodniarza nie oddziały korzystnie na młode umysły.

Edmund de Amicis (ur. 1846 r. zm. 1908 r.) znany u nas z jednego tylko, ale przez starszych i młodszych czytanego dzieła, pomnikowego w literaturze dziecięcej: »*Serce*« (pamiętnik chłopca). Kosztowało ono autora kilka lat pracy. Zaczął je pisać w 1878 r. i donosił wtedy wydawcy E. Trevesowi: »Książka nazwana będzie »*Serce*«.

Temat obfity i cały z czystego natchnienia... Jest w niej moje życie, są wszystkie tajemnice człowieka, cała walka wewnętrzna, którą toczę ze sobą od lat wielu, aby stać się lepszym i bardziej szczęśliwym. Są tu moje myśli codzienne, uczucia każdej godziny, mój dom, moja wiara, moja młodość, wszystkie moje skarby*). Jednakże natchnienie nie dopisuje. W 1879 r. autor pisze, że »praca mu nie idzie«. Już drugi manuskrypt skazuje na zagładę... Nie umiem wyrazić ile się nacierniałem z tego powodu i jak jeszcze cierpię. Dni całe spędzam na włóczędze po ogrodzie, złamany, zniechęcony, smutny aż do łez*. Po kilku latach zapal wraca. 16 lutego 1886 r. autor donosi wydawcy: »Serce« pochłania całą duszę moją. Rozdziały idą za rozdziałami... żyję wśród moich chłopców szkoły powszechnej, widzę ich, czuję, rozumiem i uwielbiam*.

W kilka miesięcy później uczniowie szkoły powszechnej uwielbiali Amicisa. 15 października 1886 r. dzieło ukazało się na półkach księgarskich i rozeszło się po całych Włoszech. W tłumaczeniu na język polski pojawiło się 1889 r. Książka ma formę pamiętnika ucznia 3-ciej klasy szkoły ludowej w Turynie, pamiętnika uzupełnionego uwagami ojca i matki, oraz szkolnymi »opowiadaniem i miesięcznikami«. Wśród wesołych i smutnych chwil szkolnego roku przewijają się sylwetki kolegów piszącego, przeważnie biednych, oraz ich rodziców i nauczycieli, wspomnienia włoskich bohaterów narodowych, jak: Garibaldi, Józefa Mazzini, hrabiego Cavour, króla Wiktora Emanuela, króla Humberta i innych.

Akcentowana jest szczególnie miłość ojczyzny, wdzięczność dla rodziców i wychowawców, prawda, koleżeństwo. Pierwiastek religijny słabiej zaznaczony.

*) Olindo Giacobbe: „Letteratura infantile“ str. 83.

Kipling Rudyard: znakomity autor angielski, laureat nagrody Nobla w 1907 r. opisuje w mistrzowski sposób życie dżungli, którą znał od dziecka (ur. w Bombayu w 1865 r.). Dzieci między 12—15 rokiem życia, chłopcy zwłaszcza czytają z zajęciem »Księgę Dżungli«, która ukazała się w kilku przekładach polskich. Najbardziej rozpowszechniony przekład F. Mirandoli 1923. Autor opowiada dzieje młodego chłopca, Mowgli, który spędził życie wśród wilków i niedźwiedzi w dżungli. Wspaniała ta powieść o zwierzętach dzikich, malowniczo i z wielkim talentem przedstawia wnętrze dzikich kniei w Indjach, oraz zwyczaje, prawa i obyczaje, jakie panują w świecie zwierząt, mających się za istoty doskonalsze od ludzi. »Druga księga dżungli« — jest to dalszy ciąg powieści poprzedniej. Chłopiec porwany niegdyś przez tygrysa, znajduje w puszczy dom rodzinny, a w zwierzętach braci. Ma jednak i wrogów, przed którymi bronią go zwierzęcy przyjaciele, siłą i zręcznością. Nieomieszkują wskazać środków, jakimi człowiek ujarzmić może dzikie zwierzę.

Do powieści o małym Mowglim w wydaniu 1923 r. dodane są inne opowiadania o zwierzętach żyjących w Indjach i dwa o żyjących na północy. Opowiadania pełne poetycznego wdzięku, wspaniałe, barwne opisy przyrody utrzymują powieść na wysokim poziomie artystycznym. Tłumaczenie dobre. Dla młodszych dzieci przeznaczył Kipling 2 zbiory powiastek fantastycznych. »Takie sobie bajeczki dla małych dzieci« książka pierwsza i druga (Przekład St. Wyrzykowskiego). W fantastyczny sposób przedstawia autor przygody kota, wielbłąda, nosorożca, słoniątka, opowiada o tem, jak został napisany pierwszy list i t. p.

W tekście rysunki autora z objaśnieniami. Opowiadanie ujęte oryginalnie z subtelnym, wysoce artystycznym humorem.

Lidja Czarska jest autorką rosyjską, której książki częściowo tłumaczone, częściowo przerabiane, zjawiały się u nas jako lektura pociągająca pensjonarki. Są to: *»Gniazdo książąt Dżawacha«*, *»Księżniczka Dżawacha«*, *»Druga Nina«*, *»Królowna Kopciuszek«*, *»Pamiętnik pensjonarki«*, *»Zosia Wisowska«*, *»Pamiętnik Lilki«*. Autorka zdolności większych nie posiada — wszystkie książki jej są bliźniaczo do siebie podobne, pod względem fabuły, opisów przyrody, dialogów i zdarzeń. Życie w pensjonacie przedstawione niesympatycznie; na tle tłum dziewczynek kłamiących, nieuczciwych, o złem sercu, dokuczających nauczycielkom i sobie wzajemnie, bez cienia życzliwości i koleżeństwa, występuje zwykle bohaterka o całe niebo przerastająca swe otoczenie. Nietylko sama nie pozwala się ściągnąć z wyżyn prawdy, bezinteresownej miłości, poczucia obowiązku, lecz jakimś bohaterskim czynem w obrębie szkoły zyskuje miłość i szacunek niechętnych, wrogo usposobionych dotąd koleżanek. Tylko przykład jej prawości i obowiązkowości nie budzi naśladownictwa wśród otoczenia, dziewczynki dalej oszukują — kłamią, dokuczają.

Książki Czarskiej popierają objaw niezdrowego sentymentalizmu dziewczęcego, kochanie się w nauczycielkach, profesorach, wzajemnie w sobie — młodsze w starszych, a czasem i odwrotnie. *»Przyjaciółki«* tego rodzaju przekradają się potajemnie do siebie, spędzają całe noce na rozmowie i t. p. W każdej prawie z tych powieści ktoś umiera poetycznie na suchoty lub jakąś epidemję.

Każda niemal powieść składa się z dwóch części: I. — życie bez trosk wśród cudnej przyrody, na swobodzie niekrępowanej żadnymi ograniczeniami, gdzie najmniejszy kaprys zostaje spełniony. Część II. — bolesne przebudzenie z cudownej bajki swobodnego dzieciństwa: dziewczynkę wbrew jej woli oddają na pensję, gdzie dziecko przeżywa okres beznamiętnego smutku, tęsknoty za domem i wolnością, poczucia osamotnienia, które potęgują dokuczania koleżanek,

nietakt wychowawczyń. Plany ucieczki spełniają na niczem — dziewczynka powoli przyzwyczaja się do nowych warunków, znajduje swój »ideał« w postaci jakiejś nauczycielki lub koleżanki zaczyna lubić szkołę, ale nie przestaje czuć się więzieniem, który z utęsknieniem oczekuje wyzwolenia.

Książki Czarskiej nie służą żadnej idei — bronią prawdomówności, szlachetności postępowania, lecz bohaterki uosobienia tych zalet, występują blade, brak im mocy, która każe naśladować.

Forma powieści wykazuje mało artyzmu. Opisy przyrody n. p. Kaukazu, gdzie przynajmniej część akcji powieściowej zwykła rozgrywać się, są słabe w ujęciu, blade w kolorycie, jednostajne.

Język tłumaczenia brzydki, posługuje się rusycyzmami — tłumaczeniu brak staranności, wykończenia, nierzadko spotyka się błędy stylistyczne, gramatyczne, nawet ortograficzne.

A wobec tylu usterek, wobec tego, iż książki Czarskiej w całym swem ujęciu są obce psychice polskiej, jak wytłumaczyć sobie ten sukces ich wśród naszej młodzieży żeńskiej? 1^o traktują o życiu szkolnem i pensjonarskiem, co zazwyczaj bardzo interesuje dziewczynki do lat 14; 2^o działają na dziewczęcą uczuciowość, marzycielstwo; 3^o zawierają pewien pierwiastek egzotyczności i przygód.

Objaśnienia znaków i skrótów firm wydawniczych:

AM	Arct Michał Warszawa
BDW	Biblioteka Dzieł Wyborowych
BR	Biblioteka Religijna Lwów
DKP	Dom Książki Polskiej Warszawa
DKPBbł	Dom Książki Polskiej Biblj. Książek Błękitnych Warszawa
DKPBróż	Dom Książki Polskiej Bibl. Książek Różowych Warszawa
FH	F. Hoesick Warszawa
EW	E. Wende Warszawa
GiW	Gebethner i Wolff
GS	Gustaw Szyling Warszawa
HA	H. Altenberg Lwów
IWBP	Instytut Wydawniczy Biblioteka Polska w War- szawie
IRz	Ignacy Rzepecki Warszawa
JCz	J. Czernecki Kraków
JM	J. Mortkowicz Warszawa
JZ	J. Zawadzki Wilno
KA	Książnica Atlas Lwów
KMM	Karol Miarka Mikołów
KPMS	Księgarnia Polska Macierzy Szkolnej Warszawa
KPTNSW	Książnica Polska Tow. Nauczycieli Szkół Wyż- szych Warszawa
KrR	Księgarnia »Kroniki Rodzinnej« Warszawa
KSpW	Krakowska Spółka Wydawnicza
KSW	Księgarnia Świętego Wojciecha w Poznaniu
L	Lisowska Warszawa

LF	Ludwik Fiszer Łódź
MO	M. Ostaszewska Warszawa
NK	»Nasza Księgarnia« Związku Naucz. Szkół Pow. w Warszawie
PNiS	Perzyński, Niklewicz i Ska Warszawa
PTP	Polskie Tow. Pedagogiczne Lwów
Ost	»Ostoja« Księgarnia Zjednoczenia Młodz. Pol. w Poznaniu
PSPS	Polska Składnica Pomocy Szkolnych Warszawa
SpPed	Spółka Pedagogiczna w Poznaniu
S	Skulska Kraków
TSL	Tow. Szkoły Ludowej
TW	Tow. Wydawnicze Warszawa
WKJ	Wydawnictwo Księży Jezuitów Kraków
WKN	Wielkopolska Księgarnia Nakładowa
WP	Wydawnictwo Polskie Poznań
ZNiO	Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie
ZjMŁP	Zjednoczenie Młodz. Polskiej w Poznaniu
ZwSt	Związek Strzelecki

Liczba rzymska w nawiasie oznacza grupę dzieci,
dla których dana książka może być odpowiednią.

Liczba arabska w nawiasie oznacza stronę, na
której o tej książce była wzmianka.

Podział na grupy:

I	grupa — dzieci do lat 8
II	„ „ od 8 — 10 lat
III	„ „ od 10 — 12 „
IV	„ „ od 12 — 15 „
V	„ młodzież wyżej lat 15.

Wykaz książek znajdujących się obecnie w handlu księgarskim według podziału odnośnie do ich treści.

A. Utwory treści religijnej.

Cojazzi A. Piotr Jerzy Frassati. Nakład Salezjański studentat w Krakowie. 1930. 21 $\frac{1}{2}$ × 15 s. 311 (V).

Górska P. Sługi Boże. Opowiadania i legendy z życia Świętych. GiW — 24 × 19 s. 210 (II. III).

Hattler Fr. Kwiaty z Bożego ogrodu. Legendy z życia Świętych. Tłum. Domańska. KSW — 18 $\frac{1}{2}$ × 12 s. 254 (II. III).

Jeleński S. Mała Miriam. Pow. ewangeliczna. KŚW — 17 × 12 s. 67 (II. III). (127). — O siódmej godzinie. Opow. ewangeliczne KŚW — 17 × 12 s. 159 (III. IV). (127). — Woda żywa. Opow. ewangeliczne KŚW — 17 × 12 s. 104 (II. III). (127).

Kączkowska M. Amina. Opowiadanie misyjne. »Radość życia«. Warszawa 1928 15 × 11 s. 48 (II. III). — Boże Narodzenie. T. I. II. III. Warszawa. »Radość życia« 1927 15 × 11 s. 24, 23, 20, (II. III). — Dziecięce lata O. W. Doyle. Warszawa »Radość życia« 1928 15 × 11 s. 47 (II. III). Imelda. Warszawa. »Radość życia« 1928 15 × 11 s. 31 (II). Kwiatuszek Boży. Warszawa 1927. 15 × 11 s. 16 (II). — Życie Janka (Ks. Jan Vianney) Warszawa »Radość życia« 1928 15 × 11 s. 23. (II).

Kieszkowska W. Boży chłopczynka. Kr. R. 1930. 15 × 11 s. 79. (II).

Konopnicka M. Psalterz dziecka. A. M. 1930. 20 × 16 $\frac{1}{2}$ s. 28 nlb. (III). (54).

Krzyszkowski J. Tajemniczy znak. WKJ. 1924. 19 × 12 s. 187 (III). Obrazki z misyj w Afryce, w Chinach, w Japonji, w Indjach.

Marciszewska Posadzowa. Dziecię Jezus. KŚW. — 24 $\frac{1}{2}$ × 18 $\frac{1}{2}$ s. 31 (I. II). Obrazki z życia Zbawiciela, przeplatane cytatai z Pisma św. Ładne ilustr. Stanisławskiej.

M. Marja Loyola. Jezus z Nazaretu. BR. 1927 17 × 11 $\frac{1}{2}$ s. 286 (III). — Tajemnica szczęścia. KŚW 1922. 17 × 11 s. 452 (III. IV). — Przygotowanie do Komunii św.

Marmiton V. T. J. Anielski Młodzieniaszek. WKJ 1929 13 $\frac{1}{2}$ × 8 s. 77 (II. III). Jezusowa Lilijka. WKJ 1929 13 $\frac{1}{2}$ × 8 s. 75 (II. III). Krótkie życiorysy pobożnych dzieci.

Nawrowski Ks. Mała Nelly. KŚW. — 14 $\frac{1}{2}$ × 8 s. 168 (I. II).

Pageś H. Siewca radości. KŚW. 1930 21 × 17 s. 56 (II. III). W formie zajmującej powiastki — żywot św. Filipa Nereusza.

Podoleński ks. St. T. J. Kwiat Marji. WKJ, 15 × 10 s. 156 (III. IV). Życiorys polskiego Dziecka Marji.

Porejko Z. Pan Jezus i dziecko. KR 1923 15 × 11 s. 83. (II. III). Ilustr. z obrazów Fra. Angelico.

Schmidt P. Chleb i róże. KŚW. — 1930 21 × 17 s. 62 (II. III). W formie powiastki żywot św. Elżbiety.

Spillmann J. T. J. Książę z Kiu-Siu. Wyd. »Młodzież Misyjna« 1930 17 × 12 s. 131. (II. III). Opowiadanie z dziejów misyj w Japonji w XVI w. — Pośród walk i zwycięstw. Wyd. Młodzież Misyjna 1929 18 × 12 s. 119 (II. III). Opowiadanie z misyj w Indochinach.

Sozłtowa A. Promienny żywot harcerza. KŚW — 14 $\frac{1}{2}$ × 8 s. 68 (II. III). Siostrzyczka Aniołów KŚW — 14 $\frac{1}{2}$ × 8 s. 95 (II. III). U progu służby Bożej KŚW — 14 $\frac{1}{2}$ × 8 s. 72 (II. III).

Walewska C. Biała Siostra z Afryki. KŚW — 16 $\frac{1}{2}$ × 11 $\frac{1}{2}$ (IV). — W krainie grozy, strachu i cudów przyrody. Z walk o własne życie i dusze ludzkie pod biegunem. KŚW — 16 $\frac{1}{2}$ × 11 $\frac{1}{2}$ s. 74 (IV). — W słońcu i mrokach Indyj. Praca misjonarska i życie Indyj. KŚW — 16 $\frac{1}{2}$ × 11 $\frac{1}{2}$ s. 74 (IV).

Wężykówna P. Droga do nieba. N. Drukarnia »Powściągliwość i Praca« Kraków 1929 17 $\frac{1}{2}$ × 12 s. 90. (II).

Żulińska B. Anioł Stróż B. R. 1931. 28 × 20 s. 36 (96) (II). — Mała święta. BR 1926 16 $\frac{1}{2}$ × 11 s. 75 (I. II). (96). — Mały Jezus KŚW — 25 × 19 $\frac{1}{2}$ s. 75 (II). (96). O świętym Franciszku z Assyżu BR 1926 16 $\frac{1}{2}$ × 11 s. 39 (I). (96). Henio. Dzieje duszy polskiego chłopca KrR 17 × 11 $\frac{1}{2}$ s. 79. (III).

B. Utwory o treści z życia rodzinnego, szkolnego, społecznego.

Alcott L. Dobre żony. Tł. H. Nitecka. Wyd. Nitecki 1929. 20 × 14 s. 155 (III. IV). Małe kobietki. Tł. Z. Grabowska. FH 1930 19 × 14 s. 322 (III. IV). Mali mężczyźni. Tł. Z. Grabowska. FH. 1930 19 × 14 s. 339 (III. IV). U progu życia. Tł. H. Nitecka. Wyd. Nitecki 2-e 1928 20 $\frac{1}{2}$ × 14 $\frac{1}{2}$ s. 240 (IV. V). Cztery powyższe powieści stanowią całość opowiadającą o losach zacnej rodziny pastora w Ameryce.

Alcott L. M. W cieniu bzów. Tł. M. Czarnockiej DKP 17 × 12 — T. I. s. 93 II 97 III. (III).

Amicis d. E. Serce tł. M. Konopnickiej. GiW — 18 × 12 s. 402 (IV. V). (141).

Baczyńska St. Zoko za granicą. NK 1930 25 × 17 $\frac{1}{2}$ s. 40 (V). Zielona małpeczka, zabawka Janka, towarzysząc mu przy nauce przejmując się uczuciami patriotycznymi, a na Wystawie Międzynarodowej Współzależności w Genewie — ogólnoludzkimi. Mimo dziecinnej formy odpowiednia dla młodzieży starszej. Napisana z talentem i bardzo zręcznie. Korzyść wychowawcza w znacznej mierze zależeć będzie od objaśnień wychowawcy.

Beecher — Stove. Chata wuja Tomasza. KMM 22 $\frac{1}{2}$ × 15 s. 387. (III. IV.) (135).

Bezmaski H. Wspomnienia dzieciństwa. TW 1929 18 × 12 s. 59 (II. III.)

Bobińska H. O szczęśliwym chłopcu. TW 1921 20 × 14 s. 203. Na tle malowniczej przyrody pogodne życie rodzinne, dużo wiadomości pożytecznych, wskazań pedagogicznych, bez moralizowania (II. III.) — Tajemnica Romka. TW 1930 18 × 12 s. 90. — Dalszy ciąg poprzedniego opowiadania. Kolizja między obowiązkami domowymi a przyjaźnią, która bierze górę, stąd sytuacja naprężona. Szczerłość uczuć rodzinnych i przyjacielskich, umiłowanie przyrody. Kłopoty chłopca przy ubieraniu i bawieniu małej siostrzyczki niewłaściwie podkreślone, ujmują pedagogicznej wartości. (II. III.)

Boguszewska H. i Koźniewska. Historia jednego roku. GiW 1925 19 $\frac{1}{2}$ × 14 s. 210 (II. III.) zajmujące i trafne pod względem psychologicznym ujęte obrazki z życia dzieci biednych i zamożnych.

Brazil Ang. Przyjaciółki. Przekł. St. Heymanowej LF. — 19 × 12 s. 247 (III. IV.) Typowa angielska powieść dla panienek, uczy cenić przyjaźń.

Brocchi Virgilio. Netty. — Przekład F. Baturowicza. Pol. Instytut Wyd. „Sfinks” 18 × 13 s. 292 (V). — Obraz idealnego poświęcenia dla rodziny. Głębokie refleksje na temat stosunku do rodziców. Wysoka wartość artystyczna książki.

Bukowiecka Z. Dzieci Warszawy. GiW 1929 wyd. 3 e 17 $\frac{1}{2}$ × 11 $\frac{1}{2}$ s. 377 (III. IV.) (39). Historia o Janku Górniku. GiW — 19 × 11 $\frac{1}{2}$ s. 323 (III. IV.) (39).

Burnett Fr. H. Mały Lord GiW — Wyd. 4 e 18 × 12 s. 272 (III. IV.) Chłopiec wychowany przez matkę w atmosferze dobroci, zyskawszy majątek nie zapomina dawnych towarzyszy i nadal dobrocią serca ujmuje. Znajomość psychiki dziecięcej. Wysoka wartość pedagogiczna. — Tajemniczy

ogród. GiW wyd. 2 e 1927. 20 × 14 s. 295 (III. IV.) Bogate, a zaniedbane, niekochane i niekochające dzieci odzyskują siły fizyczne i duchowe pod wpływem przyrody i towarzystwa ludzi zacnych i prostych.

Buyno-Arctowa M. Fifinka AM. 1928 20 × 16 s. 32. (II.) (80). Kazia duża. AM 1920 wyd. 2 e 19 × 13 s. 194 (III) (80). Koledzy. AM 1923. 20 $\frac{1}{2}$ × 14 s. 174 (III. IV.) (80). Słoneczko AM wyd. 2 e 21 × 16 s. 163 (II. III.) (80). Wieś szczęśliwa AM 1929 20 $\frac{1}{2}$ × 16 s. 241 (IV.) (81). Wilczysko. AM 1924 22 $\frac{1}{2}$ × 15 $\frac{1}{2}$ s. 195 (III.) (81).

Carnac d. M. Srebrny sandałek. DKPBbł. 17 × 12 s. 104 i 118 (III.)

Chrzaszczewska J. Tajemnica starego dworu. L. 19 $\frac{1}{2}$ × 13 $\frac{1}{2}$ s. 152 (II. III.) (67).

Dąbrowska M. Marcin Kczera TW 1927 19 × 12 s. 84 (III. IV.) (116). Przyjaźń. TW 1927 19 × 12 s. 51 (III. IV.) (117). Uśmiech dzieciństwa. TW 1923 19 × 12 s. 125 (V.) (116).

Dickens K. Dawid Cooperfield. Oprac. C. Niewiadomska. KA — 20 × 13 $\frac{1}{2}$ s. 240 (IV. V). Mimo ciężkich kolei życia bohater powieści nie traci ufności w lepsze jutro, umie być wdzięcznym, pracuje wytrwale, ceni przyjaźń. Dobry przykład zdrowego optymizmu. — Małenka Dorrit. Oprac. C. Niewiadomska. Wyd. 2-e KA 1929, 19 $\frac{1}{2}$ × 13 $\frac{1}{2}$ s. 262 (V). Bohaterka opowiadania wytrwale pełniąc rolę pocieszycielki więźniów, daje przykład poświęcenia dla biedaków bliskich czy dalekich. Powieść napisana z talentem. Oryginalne postaci i stosunki scharakteryzowane wyraziście.

Dromlewicz Z. Dziecko. kina. LF 18 $\frac{1}{2}$ × 11 $\frac{1}{2}$ s. 134 (V sem).

Duninówna H. Na obczyźnie. IWPB 20 × 15 s. 134 (III.) (125).

Dygasiński A. Beldonek. LF wyd. 3-e 20 × 13 $\frac{1}{2}$ s. 147 (V) (41).

Dygasiński A. Robinson Polski LF 1928 wyd. 5-e 20 × 13 s. 258 (IV). (42).

Ernst O. Historia młodego życia. Przekł. J. Mortkowicza TW wyd. 2-e 21 × 15¹/₂ s. 156 (V). — Dzieje chłopca wychowującego się wśród ciężkich materialnych warunków życia, opromienianych uświadomieniem poezji. Doskonałe obserwacje psychologiczne, wnikanie w sytuacje pozornie drobne, a ważne dla dzieci.

Fanciulli J. Jaśminek. Przekł. Z. Rabskiej ilustr. Z. Szyszko Bohuszowej. KŚW 18¹/₂ × 12 s. 183 (III. IV). Opowieść o życiu chłopca sieroty, artysty, który siłą dobroci uszlachetnia swe otoczenie. Dużo uczucia, miejscami sentymentalizm.

Finn Fr. T. J. Ofiara dziecka wyd. 4-e KŚW 19 × 13 s. 133. (III. IV). 10-cio letnia dziewczynka składa życie swe w ofierze dla nawrócenia rodziców. — Przygody urwisza. WKJ 1929. 19¹/₂ × 12¹/₂ s. 237 (III. IV). Barwny opis życia w amerykańskim internacie. Dużo radości, wesela i poważnych myśli. — Przygody wesołego Tomka. Tłum. St. Kozłowska. KŚW. 18¹/₂ × 12¹/₂ s. 324 (III. IV). Wesołe, smutne i tragiczne przygody chłopców w konwikcie amerykańskim, przykłady pracy nad wewnętrznym wyrobieniem.

Fudakowska A. Dola Jurka. DKPBbł. 17¹/₂ × 12 s. 129 (III. IV).

Gajewska S. Kierdej. KŚW wyd. 2-e 16¹/₂ × 12 s. 221 (III).

Geierstan G. Moi chłopcy. Przekł. J. Mortkowiczowej TW 1922 19 × 14 s. 91 (III, IV). Wesołe i smutne chwile w czasie wakacji nad morzem, skreślone z ujmującą prostotą i znajomością dzieci.

Gomulicki W. Wspomnienia niebieskiego mundurka GiW 18¹/₂ × 12¹/₂ s. 284 wyd. 5-e (III. IV). Wspomnienia koleżeńskiego życia w powiatowej szkole w Pułtusk. W nowym wydaniu dodano ustępy skreślone dawniej przez cenzurę rosyjską.

• **Gould J.** Gwiazda przewodnia. Tł. z ang. Z. Hartingh Wyd. 7-e AM 1930 20 × 13¹/₂ s. 244 (III). Cierpienia sie-

roty wśród biednych i bogatych, dobrych i złych. Dobro bierze górę, budząc ufność w serca ludzkie. W tem pedagogiczna wartość uroczej książeczki. Ciekawe obrazy z życia amerykańskiego.

Green H. Brat ociemniały. Tłum. z ang. H. Wernic. wyd. 2-e AM 1929 20 × 14 s. 111 — (IV). Przykład miłości braterskiej na tle życia górników.

Grudzińska A. Moja ciocia pułkownikowa. L. 1919 18 × 12 s. 195. (IV). Opowiadanie z lat 1832—5.

Hertz B. Henryś. wyd. 2-e TW 1928. 18 × 12¹/₂ s. 79 + 67 (II. III).

Izdebska W. Praca bogactwem. LF wyd. 2-e 1927 21 × 13 s. 240. (IV) (20).

Janowski A. Nasz plac. AM 1925 wyd. 3-e 20¹/₂ × 14 s. 148 (III IV). (110).

Jeleńska E. Panienska. KŚW wyd. 2-e 19 × 12 s. XIII + 418 (V). Barwne obrazy życia w starym dworze, wysiłków dla utrzymania dziedzicznej ziemi. Przedmowa daje obraz działalności autorki.

Jeziński E. W obcej szkole. IRz. 1917 19 × 14 s. 189 (III. IV). (88).

Konopnicka M. Książka dla Tadzia i Zosi. AM 1928 20 × 13¹/₂ s. 126 (II). (53).

Korczak J. Bankructwo małego Dżeka. TW 1924 19 × 12¹/₂ s. 221 (III). (96). Józki, Jaśki, Franki. TW 1922 18 × 12 s. 158 (III V sem). (96). Mośki, Jośki i Srule TW wyd. 2-e 1922 18 × 14¹/₂ s. 114 (III. V. sem). (95). Sława TW 1925 17 × 11¹/₂ s. 91 (II. III). (96).

Kowerska Z. Dzielný chłopiec. KPMS wyd. 4-e 1927 20 × 14 s. 128 (III. IV). Obraz samodzielności i szlachetności biednego chłopca. — Ofiara. Jantós. KPMS. 1925 21 × 14¹/₂ s. 48 (III). — Za wiarę. KPMS wyd. 5-e 1927 20¹/₂ × 15¹/₂ s. 48 (IV). Wstrząsający obraz prześladowania unitów przez rząd rosyjski.

Lazarusówna F. Mali robotnicy. FH. 21 $\times$ 14 $\frac{1}{2}$ s. 120 (II. i V. sem). (84). Myszkę w fartuchach FH — 20 $\times$ 13 $\frac{1}{2}$ s. 128 (II. i V. sem). (84). Złoty pokoik. TW. 1922 17 $\frac{1}{2}$ $\times$ 12 $\frac{1}{2}$ s. 98 (83).

Ledóchowska M. U. Dziennik małego Krzyżowca. Sp. Ped. — 20 $\times$ 13 s. 152 (II. III). Pamiętnik 8-o letniego Staszka przedstawia wzór chłopczyka przygotowującego się do I. Komunii św. w szeregach Krucjaty Eucharystycznej, przez zwalczanie swych wad. Psychologia dziecka uchwycona trafnie.

Lewicka A. W Jasnej Wsi. HA. 1927 23 $\times$ 17 s. 146 (II). (58).

Lupati C. Kukły Norymberskie NK. 1929 19 $\frac{1}{2}$ $\times$ 13 $\frac{1}{2}$ s. 199 (III. IV).

Makuszyński K. Bezgrzeszne lata. WP. 21 $\times$ 14 s. 227 (III. IV). (104).

Malot H. Bez rodziny. Opracowała Tuchołkowa. Wyd. 3-cie KMM. 18 $\times$ 12 s. 124 (III. IV). Dla rodziny. Oprac. F. Morzycka. Wyd. »Oświata« TNSW. 1922 20 $\times$ 13 $\frac{1}{2}$ s. 103 (III).

Meade L. T. W świecie dziewcząt. Przeł. E. Wartycka. wyd. 3 LF — 20 $\times$ 14 s. 310 (III. IV).

Młodnicka W. Dziecko cyrku. HA. 1925 23 $\times$ 15 s. 144 (III). O naszych górach. HA. 1922 23 $\frac{1}{2}$ $\times$ 15 s. 118. (II. III).

Mojkowski H. Koledzy. IRz. 1914 19 $\frac{1}{2}$ $\times$ 13 $\frac{1}{2}$ s. 236 (II. III). Powieść na tle życia szkolnego, przykład głęboko zrozumianej miłości do matki i koleżeńskiej przyjaźni.

Molnar F. Chłopcy z placu broni. TW. 1930 wyd. 4-e 18 $\times$ 12 s. 172 (III. IV). — Obrazek z życia szkolnego chłopców węgierskich.

Montgomery A. Jur. Tłum. H. Nitecka. Nakł. J. Nitecki. 1928 19 $\frac{1}{2}$ $\times$ 14 s. 142 (IV).

Montgomery Flor. Dwaj malcy. Oprac. J. Plichta. Nakł. J. Nitecki. Wyd. 3-e 1929 20 $\times$ 14 s. 93 (III).

Montgomery L. Ania z Zielonego Wzgórza. Wyd. 5-e AM. 1928 20 $\times$ 14 s. 280 (IV. V). Ania z Avonley. Przeł. z ang. R. Bernsteinowa. Nakł. B. Rudzkiego. 1924 17 $\times$ 12 s. 284 (IV. V). Ania na uniwersytecie. Warszawa »Retor« 1931 19 $\times$ 14 s. 300 (V). — Cykl powieści przedstawiających dolę sieroty, która słoneczną radością oświecenia życia własne i dobrych ludzi, którzy ją przygarnęli. Wysoka wartość artystyczna i wychowawcza.

Mrozowicka I. Marzenie Julka. HA. 1922 16 $\frac{1}{2}$ $\times$ 12 s. 159 (IV). Marzeniem Julka jest odkupienie rodzinnej wioski, ale nie za cenę wynarodowienia się przez otrzymanie stypendjum rosyjskiego i wskutek tego przymusową pracę w głębi Rosji. Żeby służyć Ojczyźnie trzeba nie pieńiędzy, ale wiernego serca i chęci do pracy. — Za głosem dumy. Tow. wyd. Ateneum. 1929 20 $\times$ 14 s. 222 (III. IV). Obraz fatalnych skutków źle zrozumianej dumy.

Nesbit E. Poszukiwacze skarbu. TW. 1925 17 $\frac{1}{2}$ $\times$ 12 s. 110 (III. i V. sem). Przygody młodych Bastablów. TW. 1927 19 $\times$ 13 s. 60 + 69 (III).

Ochocki St. Tajemnicza dziewczynka. Il. K. Mackiewicz. KSW — 1930 18 $\frac{1}{2}$ $\times$ 12 s. 163 III. Na tle szkolnego życia chłopców i dziewcząt dzieje dwojga dzieci, przybyłych z Rosji w czasie wojny.

Perzyński W. Uczniaki. GiW — 18 $\times$ 12 s. 189 (III). Smutno wesołe przygody uczni I. kl. szkoły rosyjsk. w Warszawie.

Piasecka J. Niutka. DKPBł. 18 $\times$ 12 s. 137 (IV). (74). Przygody Wojtaszka. DKPBł. 17 $\times$ 12 s. 113, 128 (III).

Popławska F. Dla przyszłości. Wyd. 3-e KSW — 19 $\frac{1}{2}$ $\times$ 13 s. 279 (IV). Dzięki samodzielnej pracy, tajnym kółkom samokształceniowym młodzież polska w czasie zaborów nie wynaradawia się. Urok i siła polskości przemienia w gorącą patriotkę Janię, wychowaną w Petersburgu, w atmosferze płytkości. Tendencja szlachetna. Za dużo moralizowania.

Porazińska J. W spalonym dworze. Opow. 1920 r. Il. Gawinińskiego. Wyd. 3-e AM 1929 $19\frac{1}{2} \times 14$ s. 162 (III. IV). (89).

Potemkowska W. Wielki spór w piątej klasie. DKPBbł. 17×12 s. 108 + 111. (III).

Rabska Z. Młodość w niewoli. GiW 24 $\times$ 18 s. 110. (III. IV). (111).

Ralf Ellen. Dziennik Marylki. Księg. E. Mieloszyńskiego, Ostrów. 19×12 s. 269 (III. IV). Autorka pamiętnika, córka sławnego naszego pisarza, też zamierza pisać w przyszłości tymczasem uczy się, przygotowuje się do I. Komunii św., razem z matką modli się o nawrócenie ojca. Niesympatycznie przedstawiona pensja klasztorna.

Reuttówna M. Królowna. Wyd. 2 e. Księg. Stow. Naucz. Pol. w Wilnie $20 \times 15\frac{1}{2}$ s. 179 (III. IV). (101).

Rogoszówna Z. Dziecinny Dwór. Wyd. IV. KA $20\frac{1}{2} \times 14$ s. 198 (II. III). (99).

Rosinkiewicz K. Fatalna trzynastka. KPMSz — 1927 $20\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 164 (III. IV). (105). Hultaj. KŚW — wyd. 4-e $17\frac{1}{2} \times 12$ s. 299 (III. IV. i V. sem). (105). Sam. KŚW wyd. 3-e $19\frac{1}{2} \times 13$ s. 238 (IV. V). (105). Szara brać. KŚW — $24\frac{1}{2} \times 19$ s. 88 (III. IV). (105). Wesoły turniej. KŚW — $18\frac{1}{2} \times 12$ s. 210 (III. IV). (105). Złoty sen Lamikai KŚW 1925. 19×12 s. 206 (III. IV). (105).

Sabatowicz M. Inne czasy. Ost. 1930. 20×13 s. 19. (III. IV).

Selmer A. G. Dzieciństwo matczki, tej z nad dalekiego cichego fjordu. Przekł. z norweskiego R. Bernsteinowa. JM 18×12 s. 82 (III. IV). Rzecz bardzo ładna, a b. prosta. Matka opowiada dzieciom o swoim dzieciństwie, o szkole, dworku rodzinnym, towarzyszach zabaw, o sprawach codziennych, a to co mówi o sztuce, czytelnik odnosi do przebieganej oczami książki. »Podnosi ona ponad ziemię, nie depcze nikogo«. — Nad dalekim cichym fjordem. Przekł. J. Mortkowicznej. TW 1927 18×12 s. 82 + 65 (III. IV). Na tle wspaniałej przyrody norweskiej ciche życie rodziny

lekarza. Przykłady miłości i poświęcenia. Obie książki napisane z talentem.

Skórnicki L. Ks. Lenka KŚW $17\frac{1}{2} \times 11$ s. 125 V. Życiorys dziewczynki, pod umiejętnym kierownictwem matki zwalczającej swe wady, wyrabiającej się duchowo.

Słoński E. Na progu Polski. GiW 1921 24×18 s. 101 (II. III). (112). Razem młodzi przyjaciele. PT Spożywców 1923. $22\frac{1}{2} \times 15\frac{1}{2}$ s. 69 (III. IV). (114).

Sokołowska Z. Nasza panienka. KA 1926 $22\frac{1}{2} \times 15$ s. 106 (IV. V).

Soldato d. Camilla. Dzieje Różyczki. Przekł. z włosk. St. Olgierd LF 1930 $21\frac{1}{2} \times 14$ s. 257 (IV. V). 19-letnia córka zamożnych rodziców, po ich śmierci i stracie majątku pracuje w biurze, mieszka u krewnych, potem wśród rodziny robotniczej. Znajduje dobro i zło, życzliwość dyrektora, nietakty bezpośredniego zwierzchnika, grubiaństwo ciotki, zazdrość koleżanek, wierność przyjaciela dzieciennych lat. Zawsze zło odrażające, dobro pociągające, zrećnie rzucone przestrogi, cenne dla każdej pracującej dziewczyny, dużo głębokich myśli. Książka zajmująca i wartościowa. — Powieść o czternaściorgu dzieciach. Nakł. Księg. »Czytaj« Łódź — 22×18 s. 202 (III. IV). Dzieci doktora i jego zmarłego kolegi wychowują się razem w wielkiej karności, poszanowaniu pracy, prostoty i prawości, w wielkiej wspólnej miłości, osładzającej cierpienia, potęgującej radość. Trochę wiadomości obyczajowych, trochę przyrodniczych, dużo głębokich myśli etycznych.

Stjernstedt Marika. Ullabella. Przekł. A. Szottowej. KŚW — $19\frac{1}{2} \times 21\frac{1}{2}$ s. 282. (V). Jasna, zajmująca książka, o doli sieroty wychowywanej przez nianię.

Szczepkowski J. Kosmaty gość. DKP $10\frac{1}{2} \times 11\frac{1}{2}$ s. 85. II. III. Trzy obrazki z życia rodzinnego.

S. P. Ks. Młode serca. Zj. Mł. P. 1928 20×12 s. 137. (III. IV). Ciekawe, z uczuciem kreślone obrazki z życia dziewcząt w szpitalu, w przymusowym internacie bolszewic-

kim, gdzie deprawowanie młodych zaczyna się od podsuwania wygod i rozrywek.

Twain M. Królewicz i żebrak. FH — 19 × 13 s. 308 (III. IV). Królewicz z żebrakiem zamienia ubranie, żyjąc wśród nędzarzy, poznaje ich niedolę, a zostawszy królem jest dla biednych litościwy. Humor, ironja, głębokie myśli, ciekawe wiadomości obyczajowe.

Urbanowska Z. Księżniczka. Wyd. 7-e. GiW 1922 20 × 14 s. 317 (IV. V). (148).

Webster J. Długonogi lks. Przeł. K. Centnerszwerowa BDW 1926 17 × 11¹/₂ s. 158 (V). Młodzieńczy rozmach, energia, humor, szczery sentyment — to cechy tej słonecznej powieści o biednej sierocie. — Wesole kolegium. Przeł. K. Centnerszwerowej DKPBbł 17¹/₂ × 12 s. 119 (IV). Wesole życie w kolegium św. Urszuli w Ameryce, budzi w czytelniku nastrój pogodny.

Weigall C. E. Światło w mroku. Przeł. z ang. M. Kreczkowskiej LF wyd. 2-e 19¹/₂ × 13 s. 302 (IV. V). — Doskonale uchwycona psychologia młodej dziewczyny, w której wre walka między chęcią zabaw a obowiązkami rodzinemi, między szczęściem własnem a poświęceniem.

Wisława (Adamówna). Nasze dziewczynki. PTP 1920 20 × 13 s. 76 (II. III). Obrazki z życia uczennic 5-tej klasy szkoły powszechnej.

Włodkówna B. Przeciw złej doli. GiW 18¹/₂ × 12 s. 84 (IV). Dwa obrazki: »Kazik« i »Najgorsi« przedstawiają zmagania się dzieci z trudnemi warunkami życia po stracie majątku. Przykłady szlachetnej dumy i dobroci.

Zaleska J. M. Księżniczka Katarzyna. Przeł. z ang. GiW 18 × 12 s. 177 (II). (36).

Żeromski St. Dla młodzieży. Wyd. 2-e JM — 1929 18 × 12¹/₂ s. 134 (IV. V). Urywki stanowiące oddzielne całości wybrane z »Popiołów«, »Ludzi bezdomnych«, »Syzyfowych prac« i nowel.

Żurakowska Z. Gość z Ameryki. TW 1927 19 × 12 s. 71 (III). (130). Pożegnanie domu TW 1927 18 × 12 s. 186 (IV). (130). Pójdziemy w świat. TW 1929 19 × 12¹/₂ s. 49 i 41 (III. IV). (132). Roman i dziewiętnastu. TW 1930 17¹/₂ × 12 s. 141 (III. IV). (132). Trzy srebrne ptaki. TW 1927 19 × 12 s. 89 (III). (131). Skarby. TW 1925 18 × 13 s. 180 (IV). (131).

C. Utwory treści historycznej.

Baczyński St. Historia o szczęściu i cnocie. L 24¹/₂ × 19¹/₂ s. 75 (IV). Opowiadanie z dziejów Grecji i Rzymu.

Bobrowska Br. Dzieje Wacka S 22 × 15 s. 149 (IV). Powieść na tle życia młodzieży polskiej w Petersburgu. Dzielni nie ulegają wpływom rasyfikatorskim i ziszczeniu marzeń niepodległościowych przeżywają z chwilą utworzenia legionów. — Janek w legionach. KA — 1930 21 × 14 s. 127 (III. IV). Zajmująca fabuła, dużo patriotycznego uczucia i gorącego uwielbienia dla legionów i ich wodza.

Brykczyński St. Moje wspomnienia. Rok 1863 GiW 1925 18 × 12 s. 194 (IV). Pełen pogody pamiętnik ucznia IV. kl. liceum, budzi energję i uczucia patriotyczne, we wrogu szanuje człowieka. Daje wierny obraz walk partyzanckich.

Conscience H. Lew z Flandrii. KŚW — 19 × 13 s. 250 (IV. V). Ludwik piękny, król francuski więzi za namową swej okrutnej żony, Joanny, starego hrabiego, syna jego »Lwa Flandrii« i liczną szlachtę. Po okresie gnębienia hrabstwa lud występuje przeciw Francji, w krwawej walce zdobywają wolność. Powieść szczeg. drogą będzie sercu polskiemu przez wzgląd na braterstwo uczuć i cierpień.

Cooper F. J. Szpieg. Tłum. Hajoty. KŚW — 18¹/₂ × 11¹/₂ s. XXVI + 454 (V). Na tle walk o niepodległość St. Zjednoczonych — szlachetna postać patrioty, który służy Oj-

czyźnie jako wywiadowca, przez swoich uważany za szpiega. Książka wartościowa. Ze wzgl. na poważne zagadnienia etyczne odpowiednia dla starszej młodzieży.

Czeska — Maczyńska M. Dwaj Rymaszowie. KŚW — $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 248 (III). (108). Helusia z Rakowickiego młyna. KSW $18\frac{1}{2} \times 12$ s. 126. (IV). (108). W obronie Gdańska. KŚW — $18\frac{1}{2} \times 12$ s. 210 (III). (108).

Czosnowski W. Syn dalekiego Wschodu. Tow. Panteon. $21 \times 14\frac{1}{2}$ s. 250 (V).

Czyżowski K. Mały Ziuk. 24×19 s. 46 II. III. (120).

Dąbrowska M. Dzieci Ojczyzny TW 1927 $19 \times 12\frac{1}{2}$ s. 252 (III. IV). (116).

Deotyma (Łuszczewska J.) Panienka z okienka. IRz. 1927. $19\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 302 (V). Dumny Gdańsk. XVII. w. a na tle jego złotowłosa »panienka z okienka« i dzielny polski rycerz z »Wodnej Armaty«. Interesująca treść z przemawiającymi do serc opisami starego miasta.

Domańska A. Historia żółtej ciżemki. KŚW — 18×12 s. 337 (III. IV). (77). Królewska niedola. KŚW — $17 \times 11\frac{1}{2}$ s. 92 (II. III). (77). Kryśka bezimienna KŚW — $17\frac{1}{2} \times 12$ s. 197 (III). (77). Paziowie króla Zygmunta. AM — 23×16 s. 172 (III). (77).

Duninówna H. Styczniowy wieczór. DKPBbł $16\frac{1}{2} \times 12$ s. 109 (III). (125).

Ebers Jerzy. Uarda. Powieść z czasów starożytnego Egiptu (czasy Mojżeszowe). Tł. L. Wolski. II. T. Wolniewicz KŚW — $15\frac{1}{2} \times 12$ 183 + 212 + 196 IV. V. Na wiernie oddanem i barwnym tle epoki, wśród walk o władzę między kapłanami a faraonem, zajmująca fabuła, obrazująca walkę bohatera — poety o ideał prawdy. Dużo wiadomości historycznych, naukowych. Rzecz wartościowa.

Eckman i Chatrian. Dzielni Górale. Tłum. Z. N. — KPMS 1924. $21\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 147 (IV). Z dziejów Alzacji w 1813 r.

Gąsiorowski W. Rok 1809. W opracowaniu dla młodzieży. Stow. prac. Księg. 1925. $21 \times 14\frac{1}{2}$ s. 360 (V).

German J. Błękitny Jenerał. ZNiO. 1922. $23 \times 16\frac{1}{2}$ s. 38. (IV). (107).

Gerson-Dąbrowska. Legenda o Królowej Kindze. AM. 1924 $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 36 (II. III). (126). Łokietek w grotach Ojcowa. AM-1924. $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 32 (II. III). (126). Polscy Artyści. GiW 1926. 23×15 s. 383 (IV). (126). Wielcy artyści. GiW-1925 $22\frac{1}{2} \times 15$ s. 237 IV. (126). Żacy za Batorego. AM-1924 $18 \times 12\frac{1}{2}$ s. 39 III. (126).

Gomulicki W. Życie dla Ojczyzny. AM-1922 $17\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 349 (III). Dzieje dwóch dzielnych kasztelanów walczących przeciw Targowicy na tle wypadków histor. od ustan. Konstyt. 3 maja do klęski maciejowickiej, budzą uczucia patriotyczne.

Horwarth E. Kajet wojenny dziecka lwowskiego. PTP. 1921 22×15 s. 40 (III. IV). Obłężenie Lwowa w r. 1918/19 w opowiadaniu dzieci dwóch szkół wydziałowych lwowskich. Forma zwykłych ćwiczeń szkoln. Gorące uczucia patriotyczne.

Janowski A. Duch Warszawy. AM. 20×15 s. VIII. 149 (II. III). (109).

Jezierski E. Dla Ciebie Polsko. MO 18×12 s. 190 II. (88). Od Raszyńska do Krakowa. AM 18×17 s. 164 III. (88).

Konarski K. Musi być. 1929 $19 \times 13\frac{1}{2}$ s. 157 (II. III). 9 opowiadań o bohaterach-patriotach, przeważnie młodych chłopcach, zdolnych wzbudzać iskrę zapału przykładem prostoty w spełnianiu czynów bardzo wielkich.

Leśniewska A. Entuzjastka. KŚW. $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 192 (IV. V). Fabuła powieściowa nikła, dużo wiadomości o wypadkach dziejowych w Europie w XIX w. krótko, z uczuciem szkicowany przebieg powstania listopadowego i styczniowego. Sympatyczna charakterystyka »Entuzjastek«, patrycjuszek z ducha, pragnących w życiu towarzyskiem przeprowadzić zasadę szczerości, prostoty i prawdy uczucia, a skromności w ubiorze. Dobroczytna ta książka, pozwala obcować z ludźmi szlachetnymi, odetchnąć atmosferą wznio-

stych ideałów. Choć brak jej werwy i żywej akcji — przykuwa uwagę. — Rycerz. Il. Nowakowskiego KŚW. 19 × 12¹/₂ s. 273 (III. IV). W niewoli tatarskiej hartuje Krzyś swą rycerską dzielność i miłość Ojczyzny niweczącą wszelkie odruchy egoizmu i źle zrozumianej wygodnej pobożności.

Margert S. Savonarola 1. Duch czasu. 2. Król Florencji. 3. Fra Girolamo. 4. Burza. il. St. Sawiczewski. KŚW. 16 × 12 s. 136 + 241 + 267 + 302. (V). Powieść z dziejów Florencji, w okresie soboru 1439 r. Bogate tło epoki wykorzystane umiejętnie. Zawiła fabuła powieściowa odpowiada powikłaniu stosunków politycznych, kościelnych i świeckich, ścieraniu się prądów religijnych, społecznych, artystycznych. Nicią, wiążącą szeroko zakreśloną akcję powieści jest postać Savonaroli, Dominikanina. Płomiennymi kazaniami i przykładem życia umartwionego pociąga on tłumy na drogę cnoty, przeciwstawiając się pogańskim prądom renesansu, ale niezrozumieniem istoty posłuszeństwa, wśród zawiści i intryg wrogów, ściąga na siebie klątwę i śmierć na stosie. Autor podnosi zasługi Savonaroli, jego apostołską gorliwość i rozum polityczny, przewidujący ciosy grożące Kościołowi. Powieść zajmująca, dużo wiadomości z historii sztuki, żywe postacie: Leonarda da Vinci, Perugina, Michała Anioła, Rafaela, Machiavella i innych.

Morawska Z. Na posterunku. KŚW. 1928 18 × 12 s. 202 (III). (25). Skarbiec Faraona. KŚW. 17 × 11 s. 65 (III). (25). Złota ostroga. Treptego. 19¹/₂ × 13 s. 346 (III). (24).

Mossoczowa M. O królu Bolesławie Chrobrym przedziwna historia. AM. 925 14 × 20 s. 61 (II. III). (86). Z tysiąc lat. GiW. 1924 20 × 13¹/₂ s. 211 (IV). (87). Z dawnych czasów. AM. 1929 19¹/₂ × 13 cz. III. s. 162 + 180 + 214 (II. III). (86). Opowiadania na tle historyczn. lub fantastycznem obok miłej formy zewn. duża wartość pedag. podkreślająca prawość, szlachetność i gorącą miłość Ojczyzny.

Ossendowski F. A. Pod polską banderą. KA. 1929 21 × 14 s. 295 (V). (117). Wańko z Lisowa. KA. 1929 20 × 13¹/₂ s. 336. (V). (118).

Ostrowska B. Bohaterski Miś. KA. 1922. 23 × 15 s. 160 (III. IV). (92).

Powalski J. Król. AM. 1923 20 × 14 s. 109 (IV). Książka napisana z artyzmem, ślicznym językiem. Budzi pietyzm dla pamiątek historycznych, zainteresowanie dziejami zagadnień ważności morza. Brak jednak rozgraniczenia między przeżywaniem przeszłości a teraźniejszości w psychice bohatera, Michała, malarczyka.

Przyborowski W. Król Krak i królowa Wanda. KŚW. 19 × 13 s. 230 (III. IV). (44). Lelum-Polelum. KŚW. 18¹/₂ × 12¹/₂ s. 213 (II). (45). Młodzi gwardziści. AM. 1926 19¹/₂ × 14 s. 169 III. (45). Myszy króla Popiela. KŚW. 18¹/₂ × 12¹/₂ s. 204 (III. IV). (44). Olszynka Grochowska. DKP, 1930. 20 × 13¹/₂ s. 209 (III). (46). Reduta Woli. AM. 1930 19¹/₂ × 14 s. 159 (III. IV). (46).

Reuttówna M. Dla mojego Tatusia. AM. 1922 20 × 16 s. 89 (III. IV). (101). Dziecko Polskie w latach niewoli. DKP bbł. 17 × 12 s. 125 + 205 (III. IV). (101). Życie za wolność. Wyd. P. 1923 18 × 12 s. 116 (IV). (101).

Scott W. Kwintyn Durward. Oprac. T. T. KA. 19¹/₂ × 13¹/₂ s. 284 (IV. V). Na ponurem tle panowania we Francji Ludwika XI i jego zatargów z Karolem Śmiałym, — zajmująca fabuła, której bohaterem Szkocki giermek odważny, uczciwy, rozumny. Rob Roy. Pow. hist. z XVIII w. Tł. T. Swiderska KŚW. 1926 18 × 12 s. XXIV + 490. (V). Pełna tajemniczości i romantyzmu fabuła, oparta o zawiłania polityczne z czasów Jakóba Stuarta. Talizman. Powieść z czasów wojen krzyżowych. Oprac. T. Tarkiewiczowej. KA. 1927 20¹/₂ × 14 s. 171. (V). Urozmaicona fabuła podkreśla dumę i waśń wśród krzyżowców.

Sienkiewicz H. Krzyżacy. GiW. 1928 21 × 14¹/₂ s. 345 (IV).

Staszewicz J. Dóbosz Wołyńców. DKPBbl. 17×12 t. II. s. 119 + 120. (III).

Szalay Groele W. Bohaterski Staszek. WKN. 1928 19¹/₂×13 s. 153 (III. IV). (94). Królewskie Pachole. KŚW. 18¹/₂×12¹/₂ s. 279 (III. IV). (94). Spłacony dług. WKN. 20×14 s. 203 (III. IV). (94). W orleem gnieździe. KŚW. 19×12¹/₂ s. 124 III. (94).

Sieczkowska M. Z orląt orły. KPTSW. 1921 18×13 s. 262 (III).

Świderska M. Braniec tatarski. TSL. 1928 12¹/₂×17 s. 156 (III. IV). Poseł polski w Carogrodzie. TSL. 1928 12×16¹/₂ s. 114 (III. IV). Z przed sześćdziesięciu lat. J. Pisz. 1925 19×12 s. 193 (IV. V). Dzienniczek ciekawy i miły małej patrijotki Maryjki Bokowityn-Kosieradzkiej, (1860-65 r.). Dopiski i wyjaśnienia dodane później zacierają świeżość pierwotną.

Wierzbński M. Stach Wichura. II. St. Sawiczewskiego. KŚW. 18¹/₂×12¹/₂ s. 304 IV. V. Powieść na tle powstania w Wielkopolsce 1848 r. Przejmujący opis oblężenia Książa. Dużo wiadomości historycznych i patrijotycznego uczucia. Ujemną stroną nienawiść bohatera do Niemców zrodzona na skutek krzywdy osobistej. Syn Kresów. Pow. historyczna LF. 21×14 s. 158. IV. V. Na tle powstania Wielkopolskiego w 1918 i 1919 r. przykłady dzielności i patrijotyzmu. Wartość pedagogiczną obniża nienawiść wroga.

Yonge Ch. Mały książę. DKPBbl. 17¹/₂×12 s. 132 + 117 Na tle dziejów Normandji w X w. — zdarzenia z życia małego księcia, przejętego chrześcijańską ideą przebaczenia. Ciekawa ilustracja systemu feodalnego i życia rycerskich warstw ówczesnych.

Zakrzewska H. Białe róże. Pow. z czasów inwazji bolszewickiej. II. K. Mackiewicz. EW. 21×13¹/₂ s. 182 IV. Żywo z uczuciem opisane przygody trojga młodzieży w czasie walk 1920 r. — budzą patrijotyzm szczery, ofiarny, a pogodny. Rzecz wartościowa, mimo momentów dziecinnej

niekarność. Dzieci Lwowa. II. K. Mackiewicz. wyd. 3-e EW. 23×15¹/₂ s. 160 IV. Opowiadania z czasów inwazji ros. 1915 r. i walk z Ukraińcami we Lwowie 1919. Dużo patryj. uczucia.

D. Utwory treści przyrodniczej i krajoznawczej.

Atkinson E. Bobik od Franciszkanów. Przekł. M. Przyborowskiej KŚW. 18¹/₂×12¹/₂ s. 173 (II). Dzieje wier-nego i mądrego psa.

Bonsels W. Pszczółka Maja i jej przygody. Wyd. 2-e GiW 1927 19¹/₂×13¹/₂ s. 179 (II. III).

Bornsteinowa J. Z życia zwierząt w niewoli. AM 1928 13×19 s. 93 (III).

Burdecki F. Budowa wszechświata. KA. 19¹/₂×13¹/₂ s. 119 (V).

Candèze E. dr. Przygody świerszcza. TW. 1927 19×12 s. 85 + 84 + 56 (IV).

Chrzęszczewska J. Czary nie czary. AM. 1927 19¹/₂×14 s. 142 (III). (66).

Chrzęszczewska J. i Haberlantówna W. Opowiadania przyrodnicze. I. »Staw« GiW 1925 19¹/₂×13¹/₂ s. 95 (II. III). (67). Opowiadania przyrodnicze. II. »Łąka« GiW 1922 wyd. 2-e 20¹/₂×14 s. 151 (II. III). (67).

Ciembroniewicz J. Pan Lisowski. AM 1922 25×17¹/₂ s. 73 (II. III).

Crottolina E. dr. Przygody Mikroba. Przeł. z włosk. H. Grotowska AM 1923 20×13¹/₂ s. 151 (IV. V).

Duninówna H. Lwica. KŚW. wyd. 2-e 27¹/₂×20 s. 71 (II. III). (125). Pod srebrną falą. KŚW. 20×27 s. 69 (II). (124).

Dyakowski B. Gąski Marysi. GiW. 21¹/₂×15 s. 203 (II. III). (72). Nasz las i jego mieszkańcy. AM 1923 23×15 s. 255. (III. IV). (71). Przygody młodej kawki. Rys. M. Bu-

kowskiej AM. 1928. 20×14 s. 160 (II. III). (73). Wąż Władka. wyd. 2-e AM. 1928 $19\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 139 (II. III). (72) Z Puszczy Białowieskiej. GiW. 1926 20×14 s. 124 (III. IV). (72).

Dygasiński. Wielkie Łowy. LF 1927 21×15 s. 182 (II. III). (42).

Janowski Al. Nad polskim morzem. AM 1921 23×16 s. 50 III. IV. (109). Nasza Ojczyzna. AM 1921 22×15 s. 48 (II. III). (109). Pogadanki krajoznawcze. AM 1921 wyd. 3-e $20\frac{1}{2} \times 14\frac{1}{2}$ s. 152 + 20 (II). (109). Warszawa. AM 1920 20×34 s. 50 (III). (109).

Jaworska J. Jacek w Poznaniu. KŚW. 20×13 s. 182 (III). Zatartym szlakiem. KŚW $18\frac{1}{2} \times 11\frac{1}{2}$ s. 163 (III). — Powieści krajoznawcze.

Kipling R. Księga dżungli. Wyd. P. 1923 $20 \times 12\frac{1}{2}$ s. 255 (IV. V). (143). Druga księga dżungli. Wyd. P. 1923 $20 \times 12\frac{1}{2}$ s. 297 (IV. V). (143).

Korsak W. Na tropie przyrody. KŚW $19\frac{1}{2} \times 13$ s. 315 (III. V).

Majewski E. Doktor Muchołapski. PNis 1921 $21 \times 14\frac{1}{2}$ s. 292 (III. IV). Fantazja z prawdą zręcznie spleciona daje opis z życia owadów. Strona naukowa opracowana rzetelnie; beletrystyczna z talentem.

Ossendowski F. Życie i przygody małpki. KA 1929 $21 \times 13\frac{1}{2}$ s. 228 (II. III). (119).

Rosinkiewicz K. Stary Ćwirk. KŚW wyd. 2-e 19×12 s. 186 (II. III). (105).

Siedlecki M. Głębiny. JM 1930. wyd. 2-e 20×12 s. 142 (IV. V). Pięknie a ze ścisłością rzeczoznawcy maluje autor bogate, a różnorodne życie oceanu, ukazujące, że ponad wszystkim istnieją wielkie prawa, które kierują przemianą materji w całych oceanach i pilnują równowagi na ziemskim globie.

Szafer Wł. U progu Sahary. Wrażenia z wycieczki do Tunisu, odbytej na wiosnę 1924 r. Nakł. księg. »Kresy« Cieszyń 1925 22×14 s. 181 (V).

Szczepkowski J. Władcy kniei. Obrazki myśliwskie KŚW 1925 $18 \times 11\frac{1}{2}$ s. 208 (V).

Umiński Wł. Od Warszawy do Ojcowa. GiW $19\frac{1}{2} \times 13$ s. 306 (III). IV. (60). Synowie puszczy. GiW 20×14 s. 205 (IV). (62).

Urbanowska Z. Róża bez kolców. 2 tomy Wyd. 2-e KA. 1928. $19\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 168 + 282 (V). (50).

Vamba (Bertelli L.). Cesarz mrówek. Z włosk. tłum. H. Grotowska. Ilustr. Gawiński, KA 1925 wyd. 2-e 29×17 s. 132. (III. IV). Chłopczyk przedzierzgnięty w mrówkę poznaje życie mrówek i innych owadów, wrogich im lub przyjaznych. Dużo wiadomości naukowych. Zręcznie wplecione momenty wychowawcze. Ilustr. artystyczne.

Wisława. Własnymi siłami. DKPBbł. $17\frac{1}{2} \times 12$ s. 126 (II. III). Wiadomości z zakresu ogrodnictwa.

Zaruski M. Na bezdrożach tatrzańskich. AM 1923 23×16 s. 179 (V). Książka bardzo głęboka. Po za pięknem gór ukazuje walkę duchową człowieka, gnanego tęsknotą wielkości, piękna, prawdy. Wieje z niej świeży wiew powietrza szczytów na walkę przeciw temu, co małe i podłe we własnej duszy.

Matematyka.

Jeleński S. Lilavāti. KŚW $22\frac{1}{2} \times 14$ wyd. 2-e s. 300. (IV. V). (128). Śladami Pitagorasa. KŚW $21\frac{1}{2} \times 14$ s. 424 (IV. V). (128).

E. Podróże i przygody.

Allorge H. Walka światów. Tł. Topoliński. KA 1928. $19\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ (IV. V). Pow. fantastyczna o przybyciu na ziemię wysoko etycznych i w bogatą wiedzę techniczną upo-

sażonych mieszkańców Marsa. Nadużycie alkoholu niweczy ich zamiar ujarzżenia ziemi. Bujna fantazja, ciekawe pomysły naukowe, wykazanie konieczności wartości moralnych obok naukowych.

Anczyc W. L. Duch puszczy. GiW 1926 18×12 s. 284 (IV). (23). Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów. GiW 1928 19×12 s. 305 (III. IV). (23). Przypadki Robinsona Kruzo. GiW 1928 18×12 s. 383 (III. IV). (22).

Ballantyne M. Wyspa koralowa. LF 1925 20¹/₂×13¹/₂ s. 238 (III. IV). Przygody trzech chłopców, rozbitków na wyspie koralowej. Przykład energii, przedsiębiorczości i energii ducha. Zbyt silnie zaakcentowane okrucieństwo dzikich w przeciwstawieniu do złagodzenia obyczajów wskutek nauki chrześcijańskiej.

Bandrowski J. Na polskiej fali. WKN 1929 19×13 s. 260 (IV. V). Żywo napisany pamiętnik ucznia IV. kl. gimn. daje dużo wiadomości z życia rybaków na Helu, budzi energię, zamiłowanie pracy i prostego życia. W kraju orangutanów i rajszych ptaków. HA 1922 19×13 s. 169 (III. IV). Ciekawe opowiadanie, opisy fauny i flory archipelagu Malajskiego.

Barszczewski St. Przygody kapitana St. Claira. GiW 1927 20×14 s. 167 (III. IV). (114). W ośm dni naokoło świata. GiW 12×14 s. 334 (III. IV). (114).

Baylor Courtenaym T. Dzielną trójką. Wyd. 5-e opr. Z. Harthingowa. II. Sawiczewski. KŚW 19¹/₂×12¹/₂ s. 225 (III. IV). Dzieci osadnika w Meksyku, wykazują w niewoli u Indian, wiele energii. Sceny krwawe umiejętnie pominięte.

Bogdanowicz E. Błękitna pantera. KŚW 17×11 s. 75 (III. IV). Sępie gniazdo. KŚW 17×11 s. 187 III. IV. Opowiadania z puszczy amerykańskich.

Cooper J. F. I. Zwierzobójca, czyli pierwsza ścieżka wojenna. Przekł. K. S. Ilustr. Kołomołockiego. II. Ostatni Mohikanin. Ilustr. S. Sawiczewskiego. III. Tropiciele śladów.

IV. Pionierowie. V. Prerja. KŚW 19×12¹/₂ s. 473, 442, 505, 510, 377, (IV. V). Cykl powieści z życia osadników amerykańskich w okresie walk między Francuzami a Anglikami o Kanadę (1756—1803). Zatargi polityczne lekko zaznaczone, uwypuklone zmagania się przybyszów z przynależnością i plemionami tubylczymi. Nicią wiążącą powieści są przygody bohatera, »rycerskiego kresowca«, Netty Bumpo, (zwanego Sokolem okiem, Skórzaną pończochą, Tropicielem) od lat jego młodzieńczych do późnej starości. Stosunek do Indian na ogół życzliwy. Nie braknie scen krwawych. Najważniejsze znaczenie z punktu literackiego ma powieść IV. napisana w 1823 r. przedstawiająca ścieranie się pierwiastka idealnego z materialistycznym w społeczeństwie amerykańskim. Najbardziej zajmującą dla młodzieży, pełną przygód i przykładów poświęcenia jest I. napis. 1841 r.

Curwood J. O. Łowcy złota. Przekł. J. Marlicz. KŚW 19¹/₂×12¹/₂ s. 250 (V). Na tle przyrody północnej Kanady wyraziście skreślone postacie bohaterów o wysokim poczuciu etycznym. Najdziksze serca. Przekł. J. Marlicz. KŚW 19¹/₂×12¹/₂ s. 250 (V). Wśród śniegów Kanady pogoń, ucieczka, wstrząsające obrazy walk, głodu, zarazy, przeplatane tkliwym, szczerem uczuciem. Napisane z talentem. Władca skalnej doliny. Przekł. J. Borowikowej. KŚW 17¹/₂×11¹/₂ s. 209 (V). Powieść o niedźwiedziu z Gór skalistych. Autor stara się wniknąć w psychikę zwierzęcia, uwydatnia jego szlachetność.

Czyżowski K. Jim — Żeglarz. KA 1928 20×14 s. 176 (III). (121). Maciek I., król powietrza. KPMS 1925 21×15 s. 106 (III). (120). Przygody małego Eskimosa L 1926 20¹/₂×14¹/₂ s. 102 (II. III). (121). Szalony lotnik. KA 1925 20×13¹/₂ s. 138 (IV. V). (121).

Daudet A. Przygody Imci Pana Tartarena z Taraskonu. tłum. I. Halska. Ignis. 1922 23¹/₂×17 s. 77 (III).

Dąbrowa J. M. Telewizor Orkisz. KA 1929 20×13 s. 242 (V). Wiedza uczonych, dzielność i poświęcenie mło-

dego harcerza odnoszą zwycięstwo nad podstępniemi kno-
waniami sowietów. Akcja żywa, dużo patriotycznego uczu-
cia i wiadomości naukowych.

Defoe D. Życie i nader osobliwe a zadziwiające przy-
gody Robinsona Kruzoe z Yorku, marynarza. J. Cz. 21¹/₂ × 15
s. 364 (IV. V). (133).

Delmont J. Łowca zwierząt. AM 1928 18 × 12 s. 144
(V). Opowiadania reżysera filmowego, wykazujące trudno-
ści filmów zwierzęcych.

Doyle C. Świat zaginiony. tłum. A. Spero. Stow. prac.
księg. 17 × 12¹/₂ s. 128 + 192. Fantastyczne opowiadanie
o odkryciach geologicznych.

Dybczyński T. W poprzek Sybiru. TW 1928. 19 × 12¹/₂
s. 59 + 57 + 62 + 64 + 68. (III. IV). Ciekawe opisy, dużo
uczucia patriotyczno-etycznego.

Ellis E. Smok podniebny. tłum. M. Lisowska. PNis
1925 19 × 13¹/₂ s. 271 (III). Na tle ciekawego opowiada-
nia — historia lotnictwa. Niektóre wiadomości przedawnione.

Galopin A. i Vaulx H. de la. Zuchwały lot. AM 1929
25 × 19 s. 504 (IV). Powieść. Zajmuje odwagą bohaterów,
nieustanną rozmaitością przygód i przeszkód a zarazem
szlachetnością »Króla Atlantyku«. Mały Fifi, wnuk polskich
powstańców, góruje ponad wszystkimi.

Grabowski A. Wśród gór i pustyń Coelesyrii. KŚW
18 × 12 s. 183 (V).

Grzelak W. Łódką z biegiem Wisły. JM 19¹/₂ × 13
s. 337 (IV. V). Na wodach Narwi i Pilicy. TW 1928
18 × 13 s. 168 + 12 nlb. (IV. V). Z zacięciem sportowem,
humorem i umiłowaniem kraju kreślone obrazy.

Iwaszkiewicz J. Jeździec bez głowy. AM 1928 18 × 11¹/₂
(IV).

Janowski A. Jędrak Mędrak w Honolulu. AM 1928
19¹/₂ × 14 s. 110. (II. III). (110).

Jeziński E. O skarb Gwajkurów. KŚW 17 × 11 s. 132
(II. III). (88). Przygody młodego ułana. MO 17 × 11 s. 71
(II. III). (88).

Leighton R. Kiddi, dziecię obozu. tłum. O. Małko-
wskiej. Krakowiecki 1928. 20¹/₂ × 15¹/₂ s. 228. Pow. na
tle walk z Indianami.

Lewicka A. Oyuki, sierota japońska. Księg. Nauk. 1925
17 × 11¹/₂ s. 177 (II. III). (58). Wśród dzieci i młodzieży
różnych ludów. Odrodzenie 1927 22¹/₂ × 17 s. 166 II.
III. (59).

Machczyński K. Mozaika wilcza. KŚW 18¹/₂ × 12 s. 272
(III). (IV). Wspomnienia z dzieciństwa, charakterystyka da-
wnych typów, przygody myśliwskie.

Marryat, kapitan. Przygody młodego żeglarza. KŚW
19 × 12 s. 296. (III). tłum. S. Kozłowska. Satyrę na filozoficz-
no-społeczne i pedagogiczne systemy XVIII w., przepełnia-
jącą opisy przygód, rozumieją obeznani z podcibnemi za-
gadnieniami. Wśród koralowych raf. KŚW 19 × 12 s. 296
(III). tłum. S. Kozłowska. Na tle zdarzeń na morzu i bezlu-
dnej wyspie przystępnie rozwijane zagadnienia naukowe
i etyczne.

Mayne Reid, kapitan. Dolina bez wyjścia. tłum. M. Za-
leska. GiW 1925. 17 × 12 s. 265 (III). Przygody podróż-
ników w Himalajach. Pobyt w pustyni. GiW 1925 tłum.
St. Rzętkowski. 18 × 12¹/₂ s. 308 (III). Mimo braków ar-
tystycznych, powieść zajmująca. Wiadomości przyrodnicze
i geograficzne. Podkreślone momenty etyczne i religijne.

Ossendowski E. A. Biały kapitan. WP 19¹/₂ × 12
s. 316 (V). (118). Mali zwycięscy. KA 1930 20 × 13 s. 187
(II. III). (119).

Pawłowicz B. Franek na szerokim świecie. Nasza księg.
1928 19 × 13¹/₂ s. 159 III. IV. Przygody chłopca zdą-
żającego na szkolnym statku »Lwów« z Gdańska do Rio de
Janeiro.

Pisuliński A. Szlakiem słonia afrykańskiego. Wrażenia z podróży i polowań w Afryce środkowej. KA 1927 20 × 14 s. 217 (III. IV).

Rosinkiewicz K. Przygody lotnika. GS 1925 17 × 12 s. 241 (IV). (106).

Salgari E. Góra światła. tłum. B. Szulc-Golska. KŚW 18 × 12 s. 362 (IV). Wartościowa i zajmująca powieść na tle życia Indyj.

Sienkiewicz H. W pustyni i puszcy. GiW 19¹/₂ × 14¹/₂ s. 395 (III. IV). (85).

Stevenson R. Skarby na wyspie. tłum. W. P. GiW 1925 19¹/₂ × 13¹/₂ s. 239 (V). Opis walk z rozbójnikami w celu zdobycia skarbów przez nich zrabowanych i ukrytych. Powieść zbudowana dobrze, napisana z talentem, ale pełna scen krwawych i w założeniu nieetyczna.

Svensson J. Czółnem przez morze. WKJ 1927 19 × 12 s. 171 III. Nonni i Manni. WKJ 1929 19 × 12 s. 102 (III). Z dalekiej północnej wyspy. WKJ 1927. 19 × 12 s. 148 (III). Wśród rozjuszonych niedźwiedzi. WKJ. 1930 Na tle dzikiej przyrody gór islandzkich i morza północnego sylwetki małoletnich bohaterów. Nieustraszeni w walkach z siłami przyrody — odwracają się ze wstrętem od zła moralnego, poddając się łatwo urokowi wpływów szlachetnych. Ciekawe, mało znane szczegóły z życia islandzkiego.

Umiński W. Biały Mandaryn. GiW 20 × 12¹/₂ s. 231 (II. III). (61). Filibustjerowie. MO 18¹/₂ × 13 s. 330 (IV). (61). Na drugą planetę. GiW 20 × 14 s. 184. (IV). (62). Pod flagą polską. Wyd. Ulański. Warszawa 18 × 13 s. 417 (III. IV). (63). Podróż bez pieniędzy. AM 1930 20 × 14 s. 212 (III. IV). (60). Samolotem naokoło świata. Trepte. 1926 19¹/₂ × 12¹/₂ s. 387 (III. IV). (61). W głębinach Oceanu. GiW 1925. 20 × 14 s. 345 III. IV. (62). W krainie wschodzącego słońca. GiW 1925 19¹/₂ × 12¹/₂ s. 177 (III. IV). (62). W podobłocznych krainach. GiW

19¹/₂ × 14 s. 408 (III. IV). (60). W puszczech Kanady. GiW 1927 20 × 14 s. 206 (III. IV). (61). Zwycięzcy Oceanu. GiW 1925. 19¹/₂ × 13¹/₂ s. 399 (III). (60).

Verne J. 20.000 mil podmorskiej żeglugi. GiW 1928 22¹/₂ × 15 s. 337 (IV. V). (137). Dzieci kapitana Granta. GiW 22¹/₂ × 15¹/₂ s. 468 (IV. V). (138). Ojczyzna rozbitek. tłum. K. Bobrowska KŚW 18¹/₂ × 12¹/₂ s. 466 (IV). (139). Podróż naokoło świata w 80-ciu dniach. GiW 17¹/₂ × 11¹/₂ s. 270 (IV). (137). Skarby wulkanu. tłum. K. Bobrowska. KŚW 19 × 13 s. 498 (III. IV). (140). Tajemniczy gród w pustyni. tłum. W. Topoliński KA 1929 19¹/₂ × 13¹/₂ s. 234 (V). (140). Tajemniczy pilot. tłum. K. Bobrowska. KŚW 19 × 13 s. 303 (IV. V). (140). W krainie białych niedźwiedzi. tłum. K. Bobrowska. KŚW 19 × 12 s. 488 (III. IV). (140). W pogoni za meteorem. tłum. K. Bobrowska. KŚW 17¹/₂ × 12 s. 307 (IV. V). (140). Wyprawa w głąb Afryki. tłum. W. Topoliński. KA 1929 19¹/₂ × 13¹/₂ s. 231 (V). (140).

Wells H. G. Pierwsi ludzie na księżycu. tłum. St. Mazanowskiego. KŚW 17 × 12 s. 227 (IV. V).

Zaleska M. J. Mieszkaniec puszczy. GiW. 1927 18¹/₂ × 12 s. 416 (III. IV). (36). Młody wygnaniec. GiW. 18 × 12 s. 382 (III. IV). (37).

Zagórski M. W puszczy Teksasu. KŚW. 19 × 12¹/₂ s. XV + 274 (V). Fabuła zajmująca choć nie oryginalna na tle walk Białych z Indianami w Ameryce w połowie XIX w. Góruje pierwiastek żołnierski, tęsknota autora za bohaterstwem i rycerskością.

Zaruski M. Na morzach dalekich. AM. 1925 21 × 14 s. 264 (V). »Tęsknota — kat i tęsknota — moc« zмага się na kartach pamiętnika marynarza, Polaka, z czasów niewoli. Uczy kochać morze i cenić jego wartość dla wolnej Polski. Książka bardzo wartościowa.

F. Utwory fantastyczne.

Andersen J. Chr. Baśnie. Opracow. C. Niewiadomska. Wyd. 9-e GiW. $18\frac{1}{2} \times 12$ s. 378 (III. IV). Pełne poezji i głębokiej myśli. Niektóre poważne z odrobiną goryczy i ironji, przeważnie pogodne. Kształcą bez moralizowania. Tłum. dobre. Ilust. ładne. Baśnie. Przekł. F. Mirandoli, ze wstępem Cz. Kędzierskiego. Wyd. P. $20\frac{1}{2} \times 14$ s. 234 (IV). Wydanie ozdobne.

Bajbuza P. Tajemnica słońca. Il. Gramatyka-Ostrowska J. Cz. 26×20 s. 34 (II. III). Baśń o dobrodziejstwie słońca.

Barzini L. Przygody Mikara Zapałki. Tł. z włosk. Z. Krzyżanowska. Ilustr. Gramatyka Ostrowska. J. Cz. $20\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 65 (IV). Na podstawie legendy japońskiej.

Bianca M. Legendy o kwiatach. Tłum. z włosk. Z. Rab-ska. AM 1926. $21\frac{1}{2} \times 17$ s. 154. (III). (111).

Bogdanowicz (Bożydar). W srebrnym królestwie. KŚW 20×26 s. 131 (II).

Bogusławska M. Jasełka maluczkich AM 1924. $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 22. Obrazek sceniczny. (II. III). (75). Królowa Wiosna i królewicz lato. AM 1924 wyd. 2-e $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 20 (III). (75). Obr. scen. wierszem i prozą. W czerwcową noc, AM. $14 \times 13\frac{1}{2}$ s. 36. IV. V. (75). Obr. scen. Efektowne. Nieco ironji, ale ładne.

Buyno-Arctowa M. Perły księżniczki Maji. AM 1923 23×17 s. 156 (III). (81). Rycerz złotego serduszka. AM. 1922 25×18 s. 171 II. III. (80).

Domańska A. Złota przędza. KŚW 17×11 s. 47 (III). (78).

Dygasiński A. Cudowne bajki. KA 1925. 27×20 s. 123 (IV). (42).

Dynowska M. Kto chce zadrwić z innych zdradnie, sam w swe sidła nieraz wpadnie. AM 1923 $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 30 III. (75). Obr. scen. W Betleemskiej szopce. Rys. A. Gramatyki-Ostrowskiej. AM 1927. $20 \times 16\frac{1}{2}$ s. 77 (II).

(75). Wieszcza snów. Fantazja sceniczna AM. 1925 $19 \times 13\frac{1}{2}$ s. 16 (III). W Świętojańską noc. Baśń sceniczna AM 1924. $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 16 (II. III). (76). Zły czar. Bajka sceniczna. AM 1925 $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 26 (II. III). (76).

Eeden F. Mały Janek. Oprac. M. Szafirowa. Il. J. Tom. J. M. $18\frac{1}{2} \times 13\frac{1}{2}$ s. 45 (II). Chłopczyk uniewidoczniomy przez elfa poznaje życie roślin i zwierząt, dla których ludzie bywają okrutni.

Eminus. Dobre wróżki. obr. scen. »Ostoja« 1930 20×13 s. 86 (III. IV).

Erben K. J. Słoneczny koń. Tł. z czesk. M. Bunikiewiczowa DKPB. róż. 17×12 s. 112. Przedmowa o autorze przez dr. Wydrę. (II).

Gawiński A. Bajki staroświeckie. AM 1928. 29×22 s. 103 (II. III). (115). Dziesięciu rycerzy. AM 1928 $20 \times 16\frac{1}{2}$ s. 184 (II. III). (115). Lolek grenadjer. Wyd. 5-e AM 1928 20×16 s. 162 (III). (115). Przygody okruszka. AM 1922 24×16 s. 127 (II. III). (115).

German J. Bursztynowy dwór. ZNiO 1922 $24 \times 16\frac{1}{2}$ s. 40 (II. III). (107). O dobrej wróżce i polskim dziecku śmiałem. Ilustr. Z. Szyszko-Bohuszówna KA 24×17 s. 35 (II. III). (106). O kocie królewiczu. Il. Z. Szyszko-Bohuszówna KA 24×19 s. 30 (II. III). (106). O małym królu i leśnej panience. Il. Z. Stanisławskiej KŚW $25\frac{1}{2} \times 19\frac{1}{2}$ s. 29 (III). (107).

Gerson-Dąbrowska M. Baśń o królowej Róży. AM 1924 $18\frac{1}{2} \times 12\frac{1}{2}$ s. 47 (II. III). (126). Laleczka z saskiej porcelany. AM 1928 $18 \times 12\frac{1}{2}$ s. 64 (IV. V). (126).

Gliński K. Bajarz polski. Tow. »Rój« i księg. Stow. N. P. 1928 $19\frac{1}{2} \times 14$ s. 444 (III). Baśnie i gawędy ludowe, z wyraźną nauką moralną. Język poprawny, charakterystyczne u bajek ludowych rymowanie.

Grabowski J. Jak Tomek Kowalczyk do nieba się dostał. GiW Wyd. 2-e Rys. W. Szyndlera str. 79 (II).

Grimm A. L. Powieść z tysiąca i jednej nocy. Dla młodzi. wyd. 10-e GiW 18 × 12 s. 415 + 1 (III. IV). Dzie sięć baśni wschodnich. Obok bujnej fantazji ciekawe zagadnienia życiowe. Charakterystyczne rysy Wschodu, swoista religijność. Zło uwydatnione i karane. Dużo scen krwawych. Il. Sopoćko — dobre.

Homolacs K. Kusy. Nowa szopka krakowska. Il. autora KPTNSW 1923. 25 × 16¹/₂ s. 63 + 3 nlb. (II. IV). Obraz sceniczny o żywej akcji, dowcip, ilustr. oryginalne, dobre, odpowiednio dobrane melodie. Pisana gwarą krakowską. Wigilja Wojtusia. KA 23¹/₂ × 19 s. 44 (II). Dużo plastyki, poezji i znajomości duszy dziecka. Uszlachetnia bez moralizowania.

Kędzierski Cz. Czarnoksiężnik Twardowski i inne polskie podania i powiastki. WP. 15 × 12 s. 60 (II). Na tematach ludowych osnute baśnie, opowiedziane barwnie, zajmująco, przystępnie. Ilustr. ładne. Mysia wieża i inne polskie podania. WP. 15 × 12 s. 80 (II).

Kipling R. Księga dżungli. WP. 1923 20¹/₂ × 12¹/₂ s. 255 (IV. V). (143). Druga księga dżungli. WP. 1923. 20¹/₂ × 12¹/₂ s. 297 (IV. V). (143). Takie sobie bajeczki. Tł. St. Wyrzykowski Il. autora, książka pierwsza Wyd. 4-e AM 1928 20 × 16¹/₂ s. 92 i 79 i książka druga (II. III). (143).

Konopnicka M. O Julisi śpiewaczce i inne powiastki. AM 1929 20 × 16¹/₂ s. 44 Il. Gawińskiego. (III). (54). O krasnoludkach i sierotce Marysi Wyd. 8-e AM 22¹/₂ × 15 s. 257. il. M. Búkowskiej. (II. III). (53). Poezje dla dzieci. cz. II. AM 1922 16 × 11¹/₂ s. 128 (II). (53). Poezje dla dzieci i młodzieży. cz. III. AM 1922 19 × 12 s. 96 (III). (53).

Kossak-Szczucka Z. Kłopoty Kacperka, góreckiego skrzata. Il. Karol Kossak. KSpW. 1926 25 × 19¹/₂ s. 85 (II. III). (129).

Kubiszynówna M. Bajki nie-bajki. Il. K. Kostymowicz ZNiO 1929 25¹/₂ × 20 s. 89 (II. III). Oryginalne, ładne dużo głębszych myśli.

Kwiecińska A. Serce Hanki. DKP. Bróż. 16¹/₂ × 11¹/₂ s. 90 (II). Obraz sceniczny. (129).

Lagerlöff Selma. Cudowna podróż. Tł. J. Mortkowiczowej 3. cz. TW. 22 × 18 s. 143, 257, 135. (III. IV). Podróż chłopca na dzikim gęsiorze. Istotny obraz życia ptaków, zwierząt, ludzi, kraju — wycieczka naukowa i psychologiczna, droga duszy dziecięcej, gdzie złe skłonności mocą trudów i cierpień przekształcają się w bohaterskie poświęcenia. Tłum. dobre.

Makuszyński K. Bardzo dziwne bajki. Il. M. Wisznickiego GiW. wyd. nowe 23¹/₂ × 18 s. 195 (II. III). (103). O dwóch takich, co ukradli księżyc. GiW. 22 × 14 s. 232 (II. III). (104).

Oppman A. (Or-Ot). Baśń o Juhasie i królu węzów. AM. 20 × 17 s. 14 (II). (64). Baśń o szopce. Il. Plewińskiej GiW. 22¹/₂ × 17¹/₂ s. 79 (III). (64). Legendy Warszawskie Il. Wacława Oppmana KŚW. 26 × 20 s. 93 (III. IV). (65). Cztery komedijki. AM. 18 × 12 s. 44. (II. III). (64). Zaczarowana królewna. AM. 1928 20¹/₂ × 17. s. 104 (III. IV). Obrazek sceniczny. (64).

Ostrowska B. Książka Jutra, czyli tajemnica genjusza drukarni. KA. 1922 21¹/₂ × 15 s. 108 (V). (93).

Perzyński W. Opowieści niezwykle. Wyd. 2-e GiW. 24¹/₂ × 18. s. 81 III. Bajki bardzo fantastyczne na tematach zaczarowań oparte. Trzy pierwsze zabawne, dwie następne za mało dziecinne, niesmaczne. Język barwny, styl żywy.

Piekarczyk K. Skarby na Czorsztynie 2 tomy Il. M. Búkowskiej DKP. B. bł. 17¹/₂ × 12 s. 96, 92 (III).

Porazińska J. Kopciuszek. Il. St. Bobińskiego. »Nasza księgarnia 1929. 23¹/₂ × 16 s. 56 (II. III). (90). Kichuś majstra Lepigliny. Il. Gawińskiego. Wyd. 2-ge AM. 17¹/₂ × 21

s. 158 (II. III). (89). Zaśnij oczko. Bajka uscenizowana. AM. 1924. 18×12 s. 40 (III. IV.) (90).

Rabska Z. Baśnie kaszubskie. II. M. Bukowskiej Wyd. 2-e AM. 1925. 25×20 s. 100 (III. IV.) (111).

Rygiel L. Starzec i kwitnące drzewa, bajka japońska po polsku wierszem ułożona PSPS 1922. 28×19 s. 12 (III.)

Sabatowicz M. Królowa Tatr. Obr. sceniczny »Ostoja« 20×12 s. 35. (III).

Śtoński E. O żołnierzu tułaczku. L. Chomiński, Wilno 1923. 24×16 s. 36 (II. III). (113). Zatopione królestwo. GiW. 23×17¹/₂ s. 167 III. (112).

Śłowacki J. Wybór utworów dla młodzieży. TW. 1927 18×12 s. 81 (IV).

Sobańska H. O maleńkiej Marcysi i o gwiazdkach. Bajka w trzech aktach. II. A. Świdwiński. IWPB. 20¹/₂×16 s. 73 (II. III). W poetycznej formie wykazana moc dobroci i miłości ku matce. Nie na scenę.

Swift J. Podróże Guliwera. Tł. C. Niewiadomskiej. Wyd. 6-e GiW. 1925 17¹/₂×12 s. 260 (III). Satyra ta napisana 1727 r., na ówczesne stosunki społeczne, przykrojona do miary bajki dla dzieci, znajduje się u nas w różnych wydaniach, dla dzieci małych i starszych.

Szelburg-Ostrowska E. Ogród króla Marcina II. A. Gawiński. AM. 1924 21×17 s. 99. (II. III). (123). Lulajże Jezuniu. J. Cz. s. 62 (II. III). (122). Obrazek sceniczny wierszem. II. Gramatyki-Ostrowskiej. Przedziwne przygody duszka Dzindzinnika. II. Gawińskiego AM. 1925 19¹/₂×13 s. 64. (II. III). (123). U leśnego dziadka. II. A. Gawińskiego AM. 1924 21×17 s. 128 (II. III). (123).

Urbanowska Z. Złoty pierścień. II. S. Norblina. Wyd. 3-e GiW. 19×14 r. 146 (II. III). (51).

Wieczorek Ks. P. Cudowna Noc obr. scen. »Ostoja« 29×13 s. 84.

Zbierzchowski H. Oczyma dziecka. Opowiad. wiersz. II. T. Różankowski HA. 1921 23×15 s. 53 (II. III).

G. Utwory różnej treści dla dzieci do lat 8.

Aleksandrowicz N. i Rabska Z. Dzień królików KŚW. 1923 22×19 s. 21.

Arct M. Wesoły strach. AM. 1929 20×17 s. 36.

Baczyński S. Wacek i sześć jego siostrzyczek NK. 1927 20×16 s. 61.

Bobieńska H. Stach sobie pan. JM. 26×16¹/₂ s. 55.

Buyno-Arctowa M. Brylanty. AM. 1929 20×16¹/₂ s. 32 (81). Czytajmy sami. AM. 1928 20×16 t. II. s. 75+36 (81). Kapryśna wiosenka. AM. 1929 20×16¹/₂ (79). Wakacje w Zalesiu AM. 1928. 20×15 (80).

Carroli L. Ala w krainie czarów. GiW. 1927 20¹/₂×14¹/₂ s. 156.

Chmielewski K. Katechizm małego obywatela TSL. 1927 28×23 s. 19.

Chrzęszczewska J., Porazińska J. i Siewierska W. Dzwonki. L. 24×16¹/₂ s. 118 i zeszyt nut 25¹/₂×17 s. 31.

Chrzęszczewska J. Znani i nieznani. L. 1926 20×13 s. 132 (67).

Choromański L. Dziwne przygody TW. 1922 20×15¹/₂ s. 88.

Duninówna H. Na skraju lasu. KŚW. 19×25 s. 62 (124).

Dynowska M. Domino AM. 1930 20×16¹/₂ s. 61 (76). Dylu, dylu, na badylu. AM. 20×15 s. 54 (76). Mała ogrodniczka. AM. 1929 19¹/₂×16¹/₂ s. 48 (76). O bogince i liljach wodnych. AM. 1924 20×14 s. 200 (76). Przygody Cipusia GiW. 15×20 s. 12 (76).

Ebeem. W krainie cukierków. KŚW. 25¹/₂×19¹/₂ s. 45.

Ejsmond J. Baśń o ziemnych ludkach. AM. 22¹/₂×17 s. 33 (102). W zbożu PNIS. 1925 26×24 s. 21 (103). Janek w puszczy. II. Wisznicki. Nakł. Pomarański w Zamościu 23×18 26 kart. nielb. Wierszem przygody fantast. chłopczyka wśród zwierząt puszczy amerykańskiej. Mali myśliwi. II. Wisznicki. Z. Pomarański 23×18 s. 25 nielb.

wiersz. Bajka o roześmianym Staśku i inne wierszyki dla dzieci. Il. M. Wisznicki. Z. Pomarański 23×18 s. 24.

Grabowski J. Finek. AM. 21¹/₂×17 s. 125. Reksio i Pucek. NK. 1929 18¹/₂×12.

Hertz B. Taś — taś. LF. 29¹/₂×21 s. 30.

Homolascowa N. Kudełek na wsi. GiW. 29×24 s. 29.

Jachowicz S. Wiersze i bajki. KŚW. 19¹/₂×12 s. XXI 231 (17).

Konopnicka M. Cztery pory roku. AM. 1922 17¹/₂×13 s. 32. Filuś, Niluś i Kizia nasze kotki. AM. 1927 20×16¹/₂ s. 48. Na jagody. GiW. 14¹/₂×19 s. 34 (53). O Janku Wędrowniku AM. 1922 20×16 s. 30 (53). Poezje dla dzieci do lat 7. AM. 1922 16×11¹/₂ s. 127 (53). Szczęśliwy świętek. AM. 1928 20×16¹/₂ s. 62. Szkolne przygody Pimpusia Sadełko. AM. 1928 20×16¹/₂ s. 48. To książeczka osobliwa. AM. 1927 20×16 s. 96 (54). Wesołe chwile małych czytelników AM. 1929 20×16¹/₂ s. 62 (53). Wiosna i dzieci. AM. 1929 20×16¹/₂ s. 62. (53).

Kossuthówna B. St. Dzieci i lalki. AM. 19¹/₂×16¹/₂ s. 22.

Krzemieniecka L. Łap — cap. Wyd. »Bluszcz« 24×16 s. 80.

Mazurkowa K. Dusza domu Il. Bobiński. Tow. Wyd. »Bluszcz« Warsz. Paszkowski 24¹/₂×17 s. 85 Cykl obrazków. Główną postacią Wituś, żyjący w świecie fantazji, ożywiający w myśli wszystkie sprzęty w domu.

Niewiadomska C. Słoneczny świętek. AM. 1923 21×16 s. 198 (70).

Or-Ot (Oppman A.) O Jasiu Sowizdrzale i gęsi co niosła złote jajka AM. 1927 20×16¹/₂ s. 47 (64). Świętek dziecięcy. AM. 1922 20×16 s. 138 (64).

Ostrowska B. Gwiazdka polskiego dziecka. EW. 1924 24×17 s. 29 (91).

Piasecka J. Koledzy Romcia KŚW. 25¹/₂×19 s. 154 (74).

Porazińska J. Moja Wólka. Biblj. Polsk. 30×29 s. 45 (90). W Wojtusiowej izbie. AM. 20×16 s. 56 (90).

Radwanowa H. Jacuś. AM. 20×16 s. 62.

Rogoszówna Z. Dzieci pana majstra. GiW. 1921 24×18¹/₂ s. 168 (100). Piosenki dziecięce. GiW. 22¹/₂×30 s. 60 (100).

Rosinkiewicz K. Bohater Cis. KŚW. 25¹/₂×19 s. 93 (105).

Rościszewski M. Bajki i baśnie ludów słowiańskich. HA. 1922 20×14 s. 157.

Selons E. Przymierze Tomcia ze zwierzętami. NK. 1928 19×13 s. 119.

Słonecki E. Jak to na wojence ładnie. TW. 23×18 s. 72 (113).

Słowacki J. O Janku co psom szył buty AM. 20×16 s. 14.

Szelburg Ostrowska E. A... a... kotki dwa. AM. 1925 22×20¹/₂ s. 51 (123).

Świderska T. Pamiętnik Neptuna GiW. 24×18 s. 102.

Weryho M. Co słonko widziało. AM. 16¹/₂×20 s. 123 (56). W ich świecie AM. 20×14 s. 133 (57). Wśród swoich. KŚW. 24¹/₂×18 s. 112 (56).

Wyrobek Z. As i Murcio KŚW. 25×19 s. 30. Niezwykła podróż. KŚW. 25×18¹/₂ s. 32. O Łakomczuchu, Niejadce i Brudasku. KŚW. 25×19 s. 24.

Zaleska M. J. Wesele zięby. NK. 1929 20¹/₂×14¹/₂ s. 51 (35).

Żulińska B. O św. Franciszku z Assyżu B. R. 1926 16¹/₂×11¹/₂ s. 39 (98).

* * *
Katalog niniejszy, podający 878 tytułów książek dla dzieci i młodzieży, dalekim jest do wyczerpania całej twórczości pisarskiej na tem polu.

Uzupełnić to mamy zamiar katalogiem wydawnictw nowych i wznowionych jakie ukażą się w 1931 r. Katalog ten ma się ukazać w końcu roku szkolnego 1931/1932.



41216

Alfabetyczny wykaz autorów.

	str.		str
Alcott L.	153	Burnett F. H.	154-5
Alcott L. M.	153	Buyno-Arctowa M.	79-82, 155, 178, 183
Aleksandrowicz N.	183	Candeze E.	169
Allorge H.	171-2	Carnac	155
Amicis d E.	141-143, 153	Carroli L.	183
Anczyc	21-23, 172	Chmielewski K.	183
Andersen	178	Choromański L.	183
Arct M.	183	Chrzęszczewska J.	65-68, 155, 169, 183
Atkinson E.	169	Ciembroniewicz J.	169
Baczyński St.	163	Cojazzi A.	151
Baczyńska St.	153	Conscience H.	163
Bajbuza P.	178	Cooper F.	163-4, 172-3
Ballantyne M.	172	Crottolina E.	169
Bandrowski J.	172	Curwood J. O.	173
Barszczewski St.	114-115, 172	Czarska L.	144-145
Baylor-Courtenay T.	172	Czeska-Maczyńska	108-109, 164
Beecher-Stove	135, 154	Czosnowski W.	164
Bełza Wł.	25-27	Czyżowski K.	120-122, 164, 173
Bezmąski H.	154	Daudet A.	173
Bianka M.	178	Dąbrowa J.	173-4
Bobieńska H.	154, 183	Dąbrowska M.	116-117, 155, 164
Bobrowska Br.	163	Defoe D.	133-135, 174
Bogdanowicz E.	172, 178	Delmont J.	174
Bogusławska M.	74-75, 178	Deotyma (p. Łuszczewska)	164
Boguszewska H. i Ko- źniewska	154	Dickens	155
Bonsels W.	169	Domańska A.	76-78, 164, 178
Bornsteinowa J.	169	Doyle C.	174
Brazil A.	154	Dromlewicz Z.	155
Brocchi V.	154	Duninówna H.	124-126, 155, 164, 169, 183
Brykczyński St.	163	Dyakowski B.	71-73, 169-170
Bukowiecka Z.	38-40, 154		
Burdecki F.	169		

	str.		str.
Dybczyński T.	174	Izdebska Wł.	20-21, 157
Dygasiński A.	41-43, 155-156	Jachowicz St.	16-18, 184
	170, 178	Janowski Al.	109-111, 157, 165, 170, 174
Dynowska M.	75-76, 178-9, 183	Jaworska J.	170
Ebeem	183	Jeleńska E.	157, 165
Ebers J.	164	Jeleński S.	127-128, 151, 171
Eeden J.	179	Jezierski E.	87-88, 157, 175
Ejsmond J.	102-103, 183-4	Kączkowska M.	151
Ellis S. E.	174	Kędzierski Cz.	180
Eminus	179	Kieszkowska W.	151
Erben K. J.	179	Kipling R.	143-144, 170, 180
Erckmann	164	Konarski K.	165
Ernst O.	156	Konopnicka M.	51-54, 151, 157, 180, 184
Fanciulli J.	156	Korczak J.	95-97, 157
Finn Fr.	156	Korsak Wł.	170
Fudakowska A.	156	Kossak-Szczucka Z.	129, 180
Gajewska S.	156	Kossuthówna B. St.	184
Galopin A.	174	Kowerska Z.	157
Gawiński A.	115-116, 179	Krakowowa P.	18-20
Gąsiorowski W.	164	Krzemieniecka	184
Geierstan G.	156	Krzyszkowski J.	152
German J.	165, 179	Kubiszynówna M.	181
Gerson-Dąbrowska M.	126-127, 165, 179	Kwiecińska A.	128-124, 181
Gliński A. J.	179	Lagerlöff S.	181
Gomulicki W.	156, 165	Lazarusówna F.	82-85, 158
Gould J.	156-7	Leńdóchowska M. U.	158
Górska P.	151	Leighton R.	175
Grabowski A.	174	Leśniewska A.	165-6
Crabowski J.	179, 184	Lewicka A.	57-59, 158, 175
Green H.	157	Lupati C.	158
Grimm A. L.	180	Łuszczewska	164
Grudzińska A.	157	Machczyński K.	175
Grzelak W.	174	Majewski E.	170
Haberkantówna	169	Makuszyński K.	103-105, 158, 181
Hattler F.	151	Malot H.	158
Hertz B.	157, 184	Maréné-Morzkowska	40
Hoffmanowa Kl.	11-16	Marryat	175
Homolasc K.	180	Mayne Reid	175
Homolascowa N.	184	Marciszewska Posadzowa	152
Horwarth E.	165	Margert S.	166
Iwaszkiewicz J.	174		

	str.		str.
Marja Lojola	152	Reuttówna M.	100-102, 160, 167
Marmiton V.	152	Rogoszówna Z.	99-100, 160, 185
Mazurkowa K.	184	Rosinkiewicz K.	105-106, 160, 170, 176, 185
Meade L. T.	158	Rościszewski M.	185
Młodnicka W.	158	Rygier L.	182
Mojkowski H.	158	S. P. Ks.	161-2
Molnar Fr.	158	Sabatowicz M.	160, 182
Montgommry A.	158	Salgari E.	176
Montgommery F.	158	Scott W.	167
Montgommery L. M.	159	Schmidt-Pauli E.	152
Morawska Z.	23-25, 166	Selous E.	185
Mossoczowa M.	86-87, 166	Selmer A. G.	160-1
Mostowska	11	Siedlecki M.	170
Mrozowicka I.	159	Sienkiewicz H.	85-86, 167, 176
Nawrowski E. Ks.	152	Skórnicki L. Ks.	161
Nesbit E.	159	Stoński E.	112-114, 161, 182, 185
Niewiadomska C.	69-71, 184	Stowacki J.	182, 195
Ochocki St.	159	Swift J.	182
Oppman A.	63-65, 181	Sobańska H.	182
(Or-Ot)	184	Sokołowska Z.	161
Ossendowski F. A.	117-119	Soldato d. C.	161
	167, 170, 175	Spillmann J.	152
Ostrowska Br.	91-93, 167, 184	Staszewicz J.	168
	184	Stevenson R.	176
Pagés H.	152	Stjernstedt M.	161
Papi, Teresa Jadwiga	27-33	Svensson J.	176
Pawłowicz B.	175	Szafer Wł.	170
Perzyński Wł.	159, 181	Szczepkowski J.	161, 171
Piasecka J.	73-74, 159, 184	Szalay-Groele W.	93-95, 168
Piekarczyk K.	181	Szelburg-Ostrowska E.	122-124, 182, 185
Pisuliński A.	176	Szottowa A.	152
Podoleński St. P. S.	152	Śleczkowska M.	168
Popławska F.	159	Świdarska T.	168
Porazińska J.	88-91, 160, 181-2	Świrski A.	185
	185	Twain M.	162
Porejko Z.	152	Umiński Wł.	59-63, 171, 176-7
Potemkowska J.	160	Urbanowska Z.	47-51, 162, 171, 182
Powalski J.	167	Vamba (Berteli L.)	171
Przyborowski W.	43-46, 167	Verne	136-141, 177
Rabska Z.	111-112, 160, 182		
Radwanowa H.	185		
Ralf E.	160		

	str.		str.
Walewska E.	153	Wyrobek Z.	185
Warnkówna J.	68-69	Yonge Ch.	168
Webster J.	162	Zagórski M.	177
Weigall J.	162	Zakrzewska H.	168-9
Wells H. G.	177	Zaleska M. J.	33-38, 162, 177, 185
Weryho M.	54-57, 185	Zaruski M.	171, 177
Wieczorek P.	182	Zbierchowski H.	182
Wierzbński M.	168	Zielińska M.	47
Węzykówna P.	153	Żeromski St.	162
Wisława (Adamówna)	162, 171	Żulińska B.	97-98, 153, 185
Włodkówna Br.	162	Żurakowska Z.	130-135, 162